

INSTYTUT GEOGRAFII
i PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY

KWARTALNIK

Tom. XLIX, zeszyt 2

PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO NAUKOWE
WARSZAWA 1977

INSTYTUT GEOGRAFII
i PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

PRZEGLĄD GEOGRAFICZNY

ПОЛЬСКИЙ ГЕОГРАФИЧЕСКИЙ ОБЗОР
POLISH GEOGRAPHICAL REVIEW
REVUE POLONAISE DE GEOGRAPHIE

KWARTALNIK

Tom XLIX, zeszyt 2

PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO NAUKOWE
WARSZAWA 1977

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor naczelny Stanisław Leszczycki, *członkowie*:
Jerzy Kondracki, Jerzy Kostrowicki, Antoni Kukliński
Marek Jerczyński, Jan Szupryczyński
sekretarz redakcji Barbara Kozłowska

Adres Redakcji: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
00-927 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30
tel. 26-41-15

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE, WARSZAWA, UL. MIODOWA 10

Nakład 1990 (1873+117)	Oddano do składania 30.XII.1976 r.
Zam. 18 F-39. Cena zł 40.—	Podpisano do druku w lipcu 1977 r.
Ark. wyd. 17,5. Ark. druk. 10,75.	Druk ukończono we wrześniu 1977 r.

LUBELSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE, LUBLIN, UL. UNICKA 4.

*Stanisławowi Leszczyckiemu
w pięćdziesiątą rocznicę Jego pracy naukowej*



I SEKRETARZ
KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

Prof.dr Stanisław LESZCZYCKI
członek rzeczywisty
Polskiej Akademii Nauk

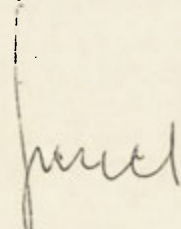
Szanowny Towarzyszu Profesorze !

Proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia z okazji 70 rocznicy urodzin i wyrazy głębokiego uznania dla Waszej owocnej działalności naukowej i społecznej.

Wnieśliście poważny wkład w rozwój polskiej geografii stosowanej a zwłaszcza geografii ekonomicznej. Wysoko cenimy Wasz bogaty dorobek naukowy w dziedzinie przestrzennego zagospodarowania kraju i ochrony środowiska naturalnego. Wasze dzieła i prace kierowanych przez Was zespołów mają nie tylko ważne znaczenie teoretyczne lecz są z pożytkiem wykorzystywane w praktyce. Szczególnie cenne spośród nich są "Atlas Narodowy Polski" i "Atlas Przemysłu Polski". W toku długoletniej działalności pedagogicznej wychowaliście wiele pokoleń studentów i przygotowaliście do samodzielnej pracy naukowo-badawczej liczne grono młodszych kolegów. Wasz autorytet naukowy i działalność na forum międzynarodowym przyczyniły się do umocnienia pozycji polskiej nauki w świecie.

W dniu Waszego Jubileuszu, życzę Wam Towarzyszu Profesorze dalszych sukcesów w pracy naukowej, życzę Wam dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Warszawa 8 maja 1971 r.





PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa, dnia 8 maja 1977 roku

Towarzysz prof.dr Stanisław LESZCZYCKI

Szanowny Towarzyszu,

w siedemdziesiątą rocznicę urodzin przesyłam Wam serdeczne gratulacje i pozdrowienia.

Wasza działalność społeczno-polityczna w okresie międzywojennym oraz praca na kierowniczym stanowisku państwowym tuż po wyzwoleniu Polski stanowi cenny wkład w kształtowanie państwowości Polski Ludowej.

Życzę Wam Towarzyszu Profesorze długich lat życia w dobrym zdrowiu oraz wszelkiej pomyślności.

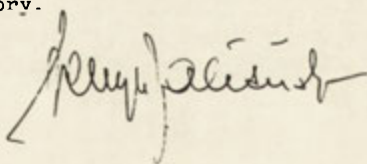
HENRYK JABŁOŃSKI

Warszawa, dnia 6 maja 1977 r

Czcigodny Profesorze, Drogi Stachu!

Nie traktujesz chyba zbyt poważnie "okrągłej" liczby przeżytych lat, byłoby to bowiem sprzeczne z Twym charakterem, młodzieńczą energią i wciąż tym samym talentem inspiracyjnym, o którym z takim uznaniem mówią Twoi koledzy i uczniowie.

Upłynął wprawdzie niemały szmat czasu od naszego bliższego poznania, które rychło przekształciło się w trwałą przyjaźń, ale widać z takiej mocnej jesteś uformowany substancji, że nie potrafisz się starzeć. Życzę Ci więc z całego serca abyś jak tylko można najdłużej zachował wszystkie swoje wspaniałe walory.



POLSKA AKADEMIA NAUK

WARSZAWA PAŁAC KULTURY I NAUKI

Warszawa, dnia 8 maja 1977 roku

Obywatel

Stanisław LESZCZYCKI
Członek rzeczywisty
Polskiej Akademii Nauk

W a r s z a w a

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, w imieniu Prezydium Polskiej Akademii Nauk, składamy Panu Profesorowi serdeczne gratulacje.

Należy Pan Profesor do grona wybitnych specjalistów w zakresie geografii ekonomicznej, w szczególności metodologii i historii nauk geograficznych. Rozwijał Pan również szerokie badania nad zagadnieniami ludnościowymi, nad problemami środowiska geograficznego oraz gospodarczo-społecznymi.

W swej pracy łączył Pan Profesor zawsze problemy naukowe z zagadnieniami bezpośrednio użytecznymi w życiu społeczno-gospodarczym, wzbogacając je nowymi twórczymi koncepcjami i rozwiązaniami.

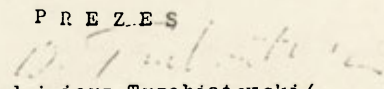
Cenne wyniki osiągał Pan również w działalności naukowo-organizacyjnej, w kierowaniu pracami Instytutu Geografii, a następnie Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk. Uczestnicząc w działalności wielu krajowych i zagranicznych organizacji naukowych, reprezentował Pan zawsze godnie naukę polską.

Serdecznie gratulujemy Panu Profesorowi wszystkich sukcesów i życzymy dalszych twórczych prac naukowych, dobrego zdrowia i osobistej pomyślności.

SEKRETARZ NAUKOWY

P R E Z E S


Jan Kaczmarek/


/Włodzimierz Trzebiatowski/

STANISŁAW LESZCZYCKI

Stanisław Marian Leszczycki urodził się dnia 8 maja 1907 roku w Mielcu. Studia odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, uzyskując w 1932 r. stopień doktora geografii, a w 1945 r. doktora habilitowanego (docenta) geografii na tymże Uniwersytecie.

W latach 1928-1939 był asystentem, a w 1945 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym antropogeografii na Uniwersytecie Jagiellońskim, w 1948 r. przeszedł na Uniwersytet w Warszawie, gdzie od 1954 r. jest profesorem zwyczajnym geografii ekonomicznej, a w latach 1952—1970 kierownikiem Instytutu Geografii Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1969/1970 był członkiem Senatu UW.

W latach 1928—1939 pracował w Instytucie Geograficznym UJ. W latach 1929—1931 prowadził badania klimatyczne i niwalne w dolinie Pięciu Stawów w Tatrach. W latach 1931—1939 prowadził badania geograficzne własne i zespołowe nad osadnictwem w Polsce, jak również za granicą w Finlandii i Szwecji, Austrii, Anatolii i in. Odbył szereg podróży. Część z nich związana była ze zjazdami i konferencjami geograficznymi. Brał udział w kilkunastu międzynarodowych zjazdach i kongresach geograficznych. Był inicjatorem i organizatorem wielu dwustronnych seminariów geograficznych. W Międzynarodowej Unii Geograficznej w latach 1956—1960 był członkiem rzeczywistym Komisji Atlasów Narodowych, w latach 1972—1976 członkiem Komisji „Człowiek i Środowisko”, w 1960—1964 przewodniczącym Komisji Ekonomicznej Regionalizacji, w 1964—1968 wiceprezydentem Unii, 1968—1972 prezydentem Unii, w latach 1972—1976 ponownie wiceprezydentem.

Do 1977 r. opublikował 230 prac i artykułów naukowych, 280 notatek naukowych, 80 recenzji, 12 map, 1 atlas i 235 artykułów popularnych.

Równolegle od 1933 r. pracował w planowaniu regionalnym na terenie woj. krakowskiego. Zajmował się też zagadnieniami gospodarczymi turystyki, tworząc przy Uniw. Jagiellońskim specjalne Studium Turystyki (1936—1939).

W listopadzie 1939 r. został zaaresztowany przez Niemców wraz z grupą profesorów krakowskich i był więziony w obozach koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau (1941). W następnych latach okupacji pracował jako telefonista i urzędnik w Wodociągach Miejskich, a potem w Sekcji Opieki nad wysiedlonymi Polakami. Brał udział w tajnym nauczaniu w Krakowie oraz w pracach konspiracyjnych, głównie w ugrupowaniach socjalistycznych (PPS).

W maju 1945 r. został posłem do Krajowej Rady Narodowej, a w styczniu 1947 r.

został wybrany posłem na Sejm Ustawodawczy z miasta Poznania. Od 1945 r. jest członkiem PPS, a od r. 1948 członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Od czerwca 1945 r. pełnił funkcję rzeczoznawcy dla spraw granicznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, biorąc udział w międzynarodowych konferencjach w Moskwie, Poczdamie, Pradze i Paryżu. W listopadzie 1946 r. został mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, którą to funkcję pełnił do lipca 1950 r.

Od marca 1950 r. do lipca 1951 r. był zastępcą pełnomocnika Ministra Szkół Wyższych i Nauki do Spraw I Kongresu Nauki Polskiej. Był członkiem Prezydium, a następnie Sekretarzem Generalnym Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, od początku jej istnienia do kwietnia 1952 r. Prezesem Komitetu Koordynacyjnego Profesury Demokratycznej od kwietnia 1950 r. do końca jego istnienia. Przewodniczącym Sekcji Naukowej Komisji Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej przy Komitecie Ministrów do Spraw Kultury od 1949 r. do 1953 r.

W kwietniu 1952 r. został mianowany członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk oraz zastępcą sekretarza Polskiej Akademii Nauk, którą to funkcję pełnił do stycznia 1957 r. W 1964 r. został wybrany na członka rzeczywistego PAN.

Był przewodniczącym Komitetu dla Spraw Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego PAN (1955—1960). Jest przewodniczącym Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN (od 1958). Był przewodniczącym Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich od 1962 do 1968 r., przewodniczącym Narodowego Komitetu Geograficznego (do 1969 r. o 1972—1977 r.), Komitetu Nauk Geograficznych PAN (od początku do 1965 r.) oraz członkiem tegoż Komitetu przez cały okres jego istnienia. Od 1953 r. jest dyrektorem Instytutu Geografii PAN, naczelnym redaktorem „Przeglądu Geograficznego” oraz od 1964 r. do dnia dzisiejszego „Geographia Polonica”. Był założycielem wydawnictw: „Prace Geograficzne IG PAN” „Dokumentacja Geograficzna” i „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”.

W latach 1966—1971 był przewodniczącym Rady Naukowo-Technicznej dla przestrzennego zagospodarowania Kraju przy Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. W 1972 r. został mianowany zastępcą przewodniczącego Rządowego Zespołu Ekspertów do spraw Planu Przestrzennego Zagospodarowania Polski, a w 1974 r. zastępcą przewodniczącego Państwowej Rady Gospodarki Przestrzennej. W latach 1973—1976 był członkiem Komisji Partyjno-Rządowej dla unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i Państwa.

Był członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody, od 1951 do 1974 r. W latach 1972—1974 był członkiem Zespołu Rzeczoznawców dla opracowania kompleksowego programu ochrony i kształtowania środowiska człowieka w Polsce.

W 1975 r. został powołany na przewodniczącego Sekcji Architektury i Planowania Przestrzennego Komitetu Nagród Państwowych. W 1976 r. otrzymał zespołową Nagrodę Państwową II stopnia za koncepcję i realizację Atlasu Przemysłu Polski. W latach 1973, 1974 i 1975 otrzymał nagrody Sekretarza Naukowego PAN za osiągnięcia w badaniach naukowych.

Jest członkiem prezydium Komitetu PAN „Człowiek i Środowisko” oraz Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”. W latach 1970—1971 był doradcą do spraw ochrony

środowiska człowieka w Europejskiej Komisji Ekonomicznej ONZ w Genewie. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Karola w Pradze (1970). Jest członkiem honorowym kilku towarzystw naukowych w Polsce (Polskie Towarzystwo Geograficzne, Polskie Towarzystwo Meteorologiczne i Hydrologiczne, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Towarzystwo Urbanistów Polskich) oraz 11 za granicą (towarzystwa geograficzne w Pradze, Wiedniu, Belgradzie, Zagrzebiu, Londynie, Amsterdamie, Budapeszcie, Paryżu, Florencji, Rzymie i Berlinie).

Do 1971 r. był członkiem Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO. Posiada kilkanaście medali i odznaczeń polskich i zagranicznych oraz kilkanaście medali i odznak dla zasłużonych. Posiada m. in. Order „Sztandaru Pracy” I klasy (1961), Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1954), Złoty medal za zasługi dla obronności kraju (1976), Medal Polskiego Towarzystwa Geograficznego (1964), Medal 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego (1964), Medal Węgierskiego Towarzystwa Geograficznego im. A. C. Kőrosa (1971), Medal Królewskiego Kanadyjskiego Towarzystwa Geograficznego (1972), Medal PAN im. M. Kopernika za wybitne osiągnięcia naukowe (1974).

BIBLIOGRAFIA PRAC STANISŁAWA LESZCZYCKIEGO*

1. *Względne przewyżki i niedobory ludności czeskiej-słowackiej w Republice Czechosłowacji*. „Wiad. Geogr.” VI, z. 7, 1928, s. 103—105.
2. *Komunikacja autobusowa w woj. krakowskim*. „Wiad. Stow. Czł. Pol. Kongr. Drogowych” t. IV. Warszawa 1930, s. 3—24.
3. *Badania nad opadami Tatr Wysokich*. „Wiad. Met. i Hydr.” 1931, nr 9. Warszawa 1931, s. 6.
4. *Współczesny stan badań niwalnych w Polsce*. „Wiad. Geogr.” IX, z. 3, s. 31—34 i po francusku: *Comptes Rendus du III^e Congrès d. Géogr. et Etnogr. Slaves dans Yougoslavie 1930*. Belgrad 1933, s. 40—41.
5. *Badania insolacyjne w Tatrach*. „Wiad. Met. i Hydr.”. Warszawa 1932, nr 2.
6. *Badania geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym* (praca doktorska). „Prace Geogr. U. J.” t. 14. Kraków 1932, s. 4+83.
7. *Osadnictwo Zachodnich Karpat Polskich*. „Wiad. Geogr.” XII, z. 5/9, s. 52—60.
8. (Wspólnie z H. Mianowskim): *Potrzeby ruchu uzdrowiskowo-leśniskowego w Zachodnich Karpatach Polskich*. (Ref. na Konf. Min. Kom. w Jaremczu). Wydawn. Izby Przem.-Handl. T. 14. Kraków 1934, s. 77.
9. *Dziedziny klimatyczne południowo-zachodniej Polski*. „Pam. Pol. Tow. Balneol.” t. XIV, 1935, s. 138—147 oraz „Przegl. Zdr.-Kap.” t. XXIV, nr 4, 1935 i po francusku: „Wiad. Geogr.” XII, z. 5/9, s. 45—52.
10. *Typy fizjonomiczne miast Polski*. „Samorząd Terytorialny” t. VIII, Warszawa 1936, z. 1/2, s. 65—76 i po francusku: *Comptes Rendus du IV^e Congrès des Géographes et des Etnographes Slaves*. Sofia 1936, s. 172—179. Sofia 1938.
11. *Znaczenie gospodarcze ruchu uzdrowiskowo-turystycznego na Śląsku*. Wyd. Inst. Śląskiego. „Zagadnienia Gospodarcze Śląska” nr 10. Katowice 1937, s. 81, map 13.
12. *Zagadnienia geografii turystyki*. „Komun. Studium Turystyki U. J.” nr 2. Kraków 1937, s. 7 oraz „Wiad. Geogr.” XV. Kraków 1937, z. 3/4, s. 82—89.

* Obejmuje niektóre ważniejsze pozycje. Artykuły o podobnej treści zostały podane pod wspólnym numerem. Bibliografia za lata 1928—1956 ukazała się w „Przeglądzie Geograficznym” t. XXXI, z. 2, 1959, s. 428—440.

13. *Rola naturalnego środowiska geograficznego w planowaniu regionalnym*. „Ochr. Przyr.” t. XVII. Kraków 1937, s. 34—53.
14. *Podhale jako region uzdrowiskowy*. „Prace Stud. Turyzmu U. J.” nr 1. Kraków 1937, s. 51, map 17 oraz „Biul. Kom. Stud. L.P.T.” t. I, 1937, s. 49—96.
15. *Region Podhala — Podstawy geograficzne planu regionalnego*. „Prace Inst. Geogr. U.J.” nr 20. Kraków 1938 oraz „Biul. Kom. Stud. L.P.T.” t. II. Kraków 1938, s. 286.
16. *Studia do planu regionalnego w okręgach uzdrowiskowo-turystycznych*. „Biul. Urbanistyczny” z.3/4. Warszawa 1938, s. 4—13.
17. *Podstawy gospodarki uzdrowiskowo-leśniczowskiej w Karpatach*. „Rocznik Z. Z. G.” I, 1939, s. 50—118 oraz „Prace Stud. Turyzmu U.J.” t. 5. Kraków 1938, s. 63.
18. *Uzdrowiska Polski, ich rozmieszczenie oraz rozwój w latach 1921—1938*. „Komun. Stud. Turyzmu” nr 21. Kraków 1939, s. 16 i po francusku: „Acta Baln. Polon.” III, 1939, nr 8, s. 8—16.
19. *Geograficzne podstawy Polski współczesnej*. Pzn. Narodowy Instytut Postępu 1946, s. 23 i po angielsku: „Journal of Central European Affairs” vol. 7, nr 4. Colorado — January.
20. *Geopolityczne znaczenie Ziemi Odzyskanych dla Polski i Słowiańszczyzny*. „Życie Słowiańskie” numer specjalny z dnia 8 XII 1946 r., s. 7—13 oraz po rosyjsku, serbsku, chorwacku, czesku i bułgarsku.
21. *Współczesne zadania geografii*. (Streszczenie referatu wygłoszonego na Ogólnopolskim Zjeździe Geografów w Gdańsku w dniu 5 VI 1949 r.). „Geografia w Szkole” R. II, nr 4/, s. 1—20.
22. *Fizjonomia miast anatolijskich*. „Przegl. Geogr.” t. XXIII, 1948/1949. Warszawa 1950, s. 179—192.
23. *Stan geografii w Polsce i perspektywy jej rozwoju*. „Przegl. Geogr.” t. XXIII, 1953, s. 3—54.
24. *Geografia w Polsce po II wojnie światowej i perspektywa jej rozwoju*. „Woprosy Geografii” t. 44. Moskwa 1958, s. 8—30.
25. *Dorobek geografii polskiej oraz drogi jej rozwoju w Polsce Ludowej 1945—1954*. „Przegl. Geogr.” t. XXVI, z. 3, s. 3—31 oraz „Geografia w Szkole” R. VII, nr 4, s. 169—183; „Życie Szkoły Wyższej” nr 9, s. 22—39; po rosyjsku „Izwestija Wsiesojuznogo Geograficzeskogo Obszczestwa” t. 86, nr 6, s. 503—514 i po niemiecku: „Petermanns Geogr. Mitteilungen” Heft 3, s. 195—197.
26. *Forschungen über die Bedingungen zur Aktivierung ungenügend bewirtschafteter Gebiete*. (Vortrag für die Zusammenkunft ungarischer Geographen am 19—23 IX 1955). Warszawa 1955, s. 15.
27. *Kształtowanie się ogólnopolskiego planu badań geograficznych*. „Nauka Polska”. R. III, nr 3/11), s. 41—62.
28. *Kilka uwag o geografii ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XXVIII, z. 3, 1966, s. 463—486.
29. *Nowe kierunki i prądy w geografii*. „Przegl. Geogr.” t. XIII, 1958, nr 4, s. 543—571 i po rosyjsku: „Izwestija Wsiesojuznogo Geografii” z. 1. Moskwa-Leningrad 1959, s. 51—59.
30. *Zagadnienia Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w pracach PAN*. Śląski Instytut Naukowy. „Biuletyn” nr 12. Katowice 1959, s. 44.
31. *Narodowy Atlas Polski*. „Przegl. Geogr.” t. XXXI, z. 3/4, s. 645—660 i po angielsku: „Przegl. Geogr.” t. XXXII, z. 1/2, 1960, s. 3—22.
32. (Wspólnie z K. Dziewońskim): *Geographical studies of economic regions in Central-Eastern Europe*. „Przegl. Geogr.” Supplement vol. XXXII. Warszawa 1960, s. 109—113 i po angielsku: Abstract of Papers of XIX International Geographical Congress-Norden 1960. Stockholm s. 73—74 oraz po angielsku: „Prace Geograficzne IG PAN” nr 27. Warszawa 1961.
33. *Geographical research on behalf of Poland's national economy*. „Przegl. Geogr.” Supplement vol. XXXII. Warszawa 1960, s. 3—13 i po angielsku: „The Geographical Journal” vol. CXXVI, nr 4, December 1960, s. 418—426. London.
34. (Wspólnie z A. Kuklińskim, M. Najgrakowskim, J. Grzeszczakiem): *Spatial structure of Polish industry in 1956*. „Przegl. Geogr.” Supplement vol. XXXII. Warszawa 1960, s. 139—147. i po polsku: *Struktura przestrzenna przemysłu w Polsce w 1956 r.* „Biuletyn KPZK PAN” nr 1/3 Warszawa 1961, s. 1—14.
35. *Atlas promyselnosti Polshi*. „Izwestija Akademii Nauk SSSR”. Serija Geograficzeskaja 1960, nr 2, s. 127—132.
36. *Geografia w Polsce, jej rozwój i kierunki badawcze*. „Nauka Polska” t. IX, 1961, nr 2, s. 27—34 i po

- angielsku: „The Review of the Polish Academy of Sciences” vol. VI, 1961, nr 2, s. 1—8 i po rosyjsku: „Żurnal Polskoj Akademii Nauk” t. VI, z. 2 (22), IV-VI 1961, s. 1—6.
37. *Rozwój myśli geograficznej*. Geografia Powszechna. Warszawa 1962, s. 20—56. PWN oraz hasło „Geografia”. Wielka Encyklopedia Powszechna t. IV, 1964, s. 178—184.
 38. *The development of geography in the People's Republic of China*. „Geography” nr 219, vol. XLVIII, part 2. Sheffield, April 1963, s. 139—154.
 39. *Geografia stosowana czy zastosowanie badań geograficznych dla celów praktycznych*. „Przegl. Geogr.” t. XXXIV, 1962, z. 1, s. 3—23. oraz po angielsku: „Geographia Polonica” vol. III, 1964, s. 11—21.
 40. *Zmiany w przestrzennym zagospodarowaniu kraju w XX-leciu PRL*. „Nauka Polska” t. 12, 1964, nr 5/6, s. 37—71 i „Geografia w Szkole” R. XVIII, nr 4 (91), nr 5 (92).
 41. *Perspektywy rozwoju badań geograficznych w Polsce*. „Przegl. Geogr.” t. XXXVI, z. 3, s. 411—426 oraz po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 1, Warszawa 1964, s. 7—21 i po rosyjsku. Izwiestija Akademii Nauk SSSR. Serija Geograficzeskaja nr 1, Moskwa 1967, s. 5—16.
 42. *Syntetyczne wskaźniki dla określenia przestrzennej struktury gospodarki narodowej Polski*. „Biuletyn KPZK” nr 32. Warszawa 1964, s. 7—24 i po angielsku: *Festschrift Leopold G. Scheidl zum 60. Geburtstag*. Teil I. Wien 1965, s. 248—256.
 43. *Zmiany w rozmieszczeniu przemysłu w Polsce po drugiej wojnie światowej*. „Biuletyn KPZK” nr 32. Warszawa 1964, s. 25—63; po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 7, 1965, s. 29—47; po francusku: „Mémoires et Documents” X, 2. Comptes Rendus du Colloque Géographique Franco-Polonais sur l'Aménagement du territoire Paris, VIII, 1965, s. 47—61; po niemiecku: *Extractum e tomo VII (XIV) Actorum Geographicorum Derecinorum*. Debrecen 1968, s. 161—167; po niemiecku: „Wissenschaftl. Abhandl. der Geogr. Gesell. der DDR. Berlin 1969, Band 7, s. 163—182; po polsku: „Acta Geographica Universitatis Carolinae”. Praha 1966 nr 1/2, s. 25—34.
 44. *Zadania regionalizacji ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XXXVII, 1965, z. 2, s. 273—293; po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 8, 1965, s. 11—26; po rosyjsku: „Izwiestija Wsiesojuznogo Geograficzeskogo Obszczestwa” t. 92, z. 4, VII-VIII, 1960, s. 346—348.
 45. *Aktualne problemy geografii ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XXXVIII, z. 4. 1966, s. 563—582; po rosyjsku: „Wiestnik Moskovskogo Uniwersiteta, Serija V — Geografija. Moskwa 1968, z. 5, s. 8—19,
 46. *Struktura branżowa przemysłu w Polsce w latach 1946—1965*. „Przegl. Geogr.” t. XXXIX, 1967, z. 2, s. 307—309; po francusku: *Mélanges de géographie physique, humaine, économique, appliquée offerts à M. O. Tulippe*, vol. II. Grenoble 1967, s. 50—62.
 47. *Map of economic regions of the world*. „Geographia Polonica” vol. 14. Warszawa 1968, s. 231—239.
 48. *Struktura makroprzestrzenna gospodarki narodowej Polski w latach 1961—1965*. „Przegl. Geogr.” t. XL, z. 1, s. 29—66 i Geografia Powszechna t. III. Warszawa 1965, s. 580—605 oraz „Problemy” nr 7 (304), 1971, s. 2—13; po angielsku: „Committee for Space Economy and Regional Planning of the Polish Academy of Sciences, Studies” vol. 33. Warszawa 1970, s. 13—36; po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 11, 1967, s. 77—96; po angielsku „Discursos y Conferencias”, VII, Union Geografica Internacional. Conferencia regional Latino-Americana. Mexico 1966, s. 109—122; po angielsku (wspólnie z M. Fleszarek): „Central School of Planning and Statistics. Teaching Materials” vol. 5. Warszawa 1970, s. 5—28 i 105—162; po hiszpańsku: „Discursos y Conferencias”, VII, Union Geografica Internacional. Conferencia regional Latino-Americana”. Mexico 1966, s. 123—131; po niemiecku: „Petermanns Geogr. Mitteilungen”, 110, 4. Gotha 1966, s. 273—283; po japońsku: „Chiri”. Tokyo 1966, 12, s. 70—76; po słowacku: *Aspekty studia regionalnej geografickiej struktury*. „Acta Geol. et Geographica Univ. Comenianae” nr 6. Bratislava 1966, s. 39—49; po węgiersku: „Geodezia es Kartografia” *Megjelent dr Radó Sandor 70. születésnapja es a Kartográfiai Vallalat depitásanak 15 évforduleja elkamálból*. 3 Különszám, Budapest 1969, s. 64—68; po serbsku: „Recueil de travaux de l'Institut de Géographie JIovan Grijic2” nr 21. Beograd 1967, s. 1—18.
 49. *Badania naukowe dla sporządzenia planu przestrzennego zagospodarowania kraju*. „Nauka Polska” R. 16, 1968, nr 6, s. 91—104; po angielsku: „The Review” 1970, nr 2. Pol. Acad. of Sciences, s. 50—66; po rosyjsku: w książce *Regionalnoje razwitiya i geograficzeskaja sreda*. Akademia Nauk SSSR, Moskwa 1971, s. 337—354; po czesku: „Acta Universitatis Carolinae Geographica,” 2. Praha 1970, s. 3—13.

50. *Rozważania nad planem przestrzennego zagospodarowania kraju*. „Biuletyn KPZK” nr 51. Warszawa 1968, s. 241—266 i „Nauka Polska”, t. 18. Warszawa 1970 nr 2/3, s. 50—72.
51. *Rozwój geografii w 25-leciu Polski Ludowej*. „Geografia w Szkole” z. 4, 1969, s. 170—178.
52. *Zmiany w środowisku geograficznym oraz w życiu gospodarczym Polski Ludowej*. „Czasop. Geogr.” t. 41. Wrocław 1970, nr 1, s. 5—39 oraz „Roczniki Uniwersytetu Warszawskiego” t. VIII, 1968/1969, s. 29—40.
53. (Wspólnie ze Zb. Tokarskim): *Niektóre problemy warunków bytowych w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*. Warszawa 1970, s. 384. Ossolineum.
54. *Podstawy polityki środowiskowej*. „Nauka Polska” nr 6, Warszawa 1971, s. 51—64 i w opracowaniu zbiorowym „Studia nad ekonomią regionu” nr 3. Katowice 1972, s. 9—27; po angielsku: Economic Commission for Europe (na konferencji w Pradze 2—5 V 1971). Geneva 1971, s. 12; po angielsku: *ECE symposium on problems relating to environment*. UN New York 1971, s. 290—297; (także po francusku i po rosyjsku); po rosyjsku: Czechosłowacka Akademia Nauk. Geograficzeskij Institut. „Informacjonnyj Bjulleten” nr 3. Brno 1973, s. 119—142; po czesku: „Sociologia Mesta a Bydleni” nr 4. Praha 1973; po rosyjsku: Ministerstwo Selskiego Chozajajstwa. Warszawa 1973, s. 27.
55. *Zarys geografii ekonomicznej Polski*. Wyd. II Warszawa 1971, s. 260. PWN. *Położenie geograficzne Polski*, rozdział w książce *Zarys geografii ekonomicznej Polski*. Warszawa 1967, s. 7—14. PWN. *Przestrzenna struktura geografii ekonomicznej Polski*. Wyd. II. Warszawa 1967, s. 199—216 i wyd. II, rozszerzone. Warszawa 1971, s. 212—235.
56. *Zagadnienia ochrony środowiska człowieka w badaniach geograficznych*. „Przegl. Geogr.” t. XLIII, z. 3. Warszawa 1971, s. 227—261.
57. *Long-term planning and spatial structure of Poland's national economy*. Accademia Polacca delle Scienze. Biblioteca e Centro di Studi a Roma. „Conferenze”. Fasc. 51, s. 66, 1971.
58. (Wspólnie z B. Maliszem): *Wstępna prognoza przestrzennego zagospodarowania kraju do r. 2000*. Rada Nauk. Techn. Plan. Przestrzennego przy Komisji Planowania przy R. M. Warszawa 1971, s. 28.
59. *Zagadnienia degradacji środowiska człowieka*. „Biul. KPZK” z. 68. Warszawa 1971, s. 9—43 i opracowaniu zbiorowym *Problemy ochrony środowiska geograficznego*. Warszawa 1975, s. 14—29. PTG.
60. *Geography in Poland: Main trends and features*. „Geographia Polonica” vol. 22, 1972, s. 5—11.
61. *The geographies participation in solving protection problems of the human environment*. „Geographia Polonica” vol. 22, 1972, s. 145—150; po angielsku: „Geographia Helvetica” nr 1. Jhrg. 26, Bern 1971, s. 15—17; po angielsku: w opracowaniu zbiorowym „Man and Environment”. Budapest 1974, s. 49—58. Akademiai Klado.
62. (Wspólnie z T. Lijewskim): *Geografia przemysłu Polski*. Podręcznik. Opracowanie zbiorowe. Warszawa 1972, s. 400. PWN. *Rola przemysłu w kształtowaniu struktury przestrzennej gospodarki narodowej* w opracowaniu *Geografia przemysłu Polski* pod red. S. Leszczyckiego i T. Lijewskiego. Warszawa 1974, wyd. II, popr., s. 361—379. PWN.
63. *Pojęcie czynnika przestrzeni i jego rola we współczesnej gospodarce*, rozdział w książce *Elementy teorii planowania przestrzennego*. Warszawa 1972, s. 31—48. PWN. (Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk); po angielsku: w opracowaniu *Spatial planning and policy theoretical foundations*. Pol. Ac. of Sc. — Comm. for Space Economy and Regional Planning. Warszawa 1974, s. 29—46. PWN; po rosyjsku w opracowaniu zbiorowym *Regionalnyje i territorialnoje planirowanie w socjalistycznych stranach Ewropy*. Moskwa 1976 s. 136—145. „Progress”.
64. *Perspektywa rozwoju nauk geograficznych*, „Przegl. Geogr.” t. XLV, z. 2, s. 247—256; po angielsku: *Presidential Address XXII International Geographical Congress*, Montreal, August 1972. „IGU Bulletin” vol. 23, Serija Geograficzeskaja 1973, nr 3, s. 5—13; po włosku: „Geografia nelle Scuole” nr 5, 1973, s. 176—181; po rumuńsku: „Bucuresti A. V. XXV, nr 3, 1973, s. 8—16; po węgiersku: Kulonnyomat a „Földrajzi Ertesito” XXII Evfolyam, 1 Füzet vol., s. 1—18, 1974.
65. *Rola i zadania geografii we współczesnym społeczeństwie*. „Czasop. Geogr.” t. 43, 1973, z. 3/4, s. 387—406.
66. *Podstawowe pojęcia dotyczące aglomeracji*, s. 111—122 oraz *Głos w dyskusji* s. 162—166, „Biuletyn KPZK PAN” t. 79. Warszawa 1973.

67. *Kształtowanie środowiska geograficznego przez człowieka*. Rozdział w pracy *Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka*. Wyd. PAN. Warszawa 1973, s. 83—96. PWN; po angielsku: rozdział w książce *Protection of man's natural environment*. Pol. Ac. of Sc. Warszawa 1973, s. 61—73.
68. *Das Verhältnis zwischen Regionalplanung und Zentralplanung in sozialistischen Ländern* w wydawnictwie *Qualität des Lebens*. Frankfurt am Main 1972, Bd 6, s. 85—105.
69. *Granice wzrostu aglomeracji miejsko-przemysłowych w zagospodarowaniu przestrzennym kraju*. „Biul. KPZK PAN” z. 84. Warszawa 1974, s. 88—98; po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 32, 1975, s. 105—111.
70. *Podział terytorialny kraju a planowanie przestrzenne*. „Biul. KPZK PAN” nr 83, s. 7—19 w opracowaniu zbiorowym *Problematyka podziału terytorialnego kraju*.
71. *Problemy ochrony środowiska człowieka*. „Prace Geograficzne IG PAN” nr 108. Warszawa 1974, s. 88.
72. *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 590. PWN.
73. (Wspólnie z S. Misztalem i T. Lijewskim): *Atlas Przemysłu Polski*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania. Warszawa 1975, plansz 85, przedmowa s. 5—6.
74. *Maps of human disfunctions in the environment*. Odb. z (*Scritti geografici in onore di Riccardo Riccardi*. Società Geografica Italiana. Roma 1976, s. 425—435; po rosyjsku: w opracowaniu zbiorowym *Puti razwitiia kartografii*, wydanym ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin K. A. Saliszczewa. MGU Moskwa 1975, s. 141—151.
75. *The protection of man's environment and regional planning*. „Geographia Polonica” vol. 33, 1976, s. 5—18; po angielsku: *General problems of geography and Geosystem's Modelling*. XXIII International Geographical Congress. Moskwa 1976. vol. 11; po rosyjsku: „Czelowiek i Sreda”. Sympozjum K. lo. Moskwa 1976. XXIII International Geographical Congress, s. 66—70; po bułgarsku: w opracowaniu zbiorowym *Geografski problemi na okrużawaszcza sreda*. Sofia 1975, s. 97—107.
76. *Obszary chronione w przestrzennym zagospodarowaniu kraju*. „Kosmos” Seria A, R. 25, 1976, z. 2, s. 103—114; po angielsku: powielone materiały na sympozjum K. 10 Commission on Man and Environment. XXIII International Geogr. Congress. Moskwa 1976, s. 56—58.
77. *Międzynarodowy Instytut Geograficzny*. „Przegl. Geogr.” t. XLVIII, z. 2, 1976, s. 195—199; po angielsku: „IGU Bulletin” vol. 27, 1976, nr 1, s. 136—139.
78. *Mapy środowiskowe w opracowaniu zbiorowym Problemy geografii fizycznej*. Warszawa-Toruń 1976. PWN. „Studia Societatis Scientiarum Toruniensis” vol. VIII, Sectio C, nr 4—6, s. 157—164; po angielsku: „Geographia Polonica” vol. 33, 1976, s. 19—25, oraz powielone materiały na sympozjum K 10 Commission on Man and Environment. Moskwa 1976, s. 54—56; po rosyjsku: „Czelowiek i Sreda”. Moskwa 1976. Sympozjum K 10. XXIII International Geographical Congress, s. 198—200.
79. (Wspólnie z P. Eberhardtem i S. Hermanem): *Agglomeracje miejsko-przemysłowe w Polsce 1966—2000*. „Biuletyn KPZK” nr 67. Warszawa 1971, s. 142 oraz w wydawnictwie *Prognozy urbanizacji kraju w świetle prognoz regionalnych układów zurbanizowanych*. Tow. Urb. Polskich. Gdańsk 1972 i w *Planowanie regionalne w Polsce*. „Biuletyn KPZK” nr 76. Warszawa 1973, s. 99—111, również w *Polska 2000 — Prognozy rozwoju sieci osadniczej*. Warszawa 1971 (2), s. 10—61 oraz rozdział w wydawnictwie *Rozwój społeczny Polski w pracach prognostycznych*. Warszawa 1971, s. 141—166. Książka i Wiedza. Wyd. II (rozszerzone). PAN — Komitet „Polska 2000”. Warszawa 1974, s. 280—317. Książka i Wiedza; po angielsku „Geographia Polonica” rd. 27. Warszawa 1973, s. 87—97; po angielsku w opracowaniu zbiorowym *Polska 2000 — Social development of Poland in prognosis works*. Warszawa 1974. spec. nr; po angielsku „Geographia Polonica” vol. 30, 1975, s. 29—40; po niemiecku „Geographische Berichte” Bd 66, Heft 1, 1973, s. 15—26; po niemiecku „Petermanns Geographische Mitteilungen” Bd 117, Heft 3, s. 206—214; po niemiecku: „Geographische Rundschau” Jhrg. 26. Heft 12, 1974, s. 484—488; po rosyjsku: *Woprosy metodologii regionalnych i isledowanii*. Moskwa 1972; po rosyjsku: rozdział w książce *Ekonomikogeograficeskie problemy formirovaniia territorialno-proizwodstwiennych kompleksow Sibirii*. Nowosybirsk 1972, s. 66—88; po rosyjsku. „Izwestija Wsesoj. Geogr. Obszczestwa”, z. 6, 1971, s. 539—545; po czesku: *Sbornik z Narodneho Sympozja „Konceptja a metodické postupy hlavných smérov urbanizacie na Slovensku s aplikáciou na podminky stredého Slovenska”*. Bratislava 1971, s. 432—463.

80. (Wspólnie z P. Eberhardtem i S. Hermanem): *Rozwój ludności aglomeracji miejskich w Polsce w latach 1960—1970*. „Rada Narodowa — Gospodarka — Administracja” t. 30 (1), nr 10, 1973, s. 17—19.
81. *Podstawowe zadania gospodarki przestrzennej*. „Nauka Polska” nr 7, 1976, s. 3—10.
82. Atlas zasobów, walorów i zagrożeń środowiska geograficznego Polski w opracowaniu zbiorowym *Człowiek i światopogląd VII-VIII*. Warszawa 1976, s. 185—191; po angielsku: w księdze wydanej ku uczczeniu Svetozara Ilešicia. Ljubljana 1977.
83. *Metody aktywizacji obszarów słabiej rozwiniętych*. „Przegl. Geogr.” t. XLVIII, z. 3, s. 379—384.

ZBYSZKO CHOJNICKI, ANDRZEJ WRÓBEL

Geografia jako nauka w dobie rewolucji naukowo-technicznej

Geography as a science in the age of scientific and technological revolution

Zarys treści. W artykule przedstawiono wpływ rewolucji naukowo-technicznej na rozwój geografii w dwojakim aspekcie: powstawania nowych problemów badawczych, jakie stają przed geografią oraz zmian struktury geografii jako nauki i jej modelu metodologicznego. Autorzy dyskutują następujące trzy główne elementy tego nowego modelu metodologicznego. 1) rozwój nowych możliwości w dziedzinie zbierania i przetwarzania informacji, 2) rozwój zunifikowanej struktury wiedzy geograficznej na gruncie analizy systemowej, 3) wzmocnienie humanistycznej interpretacji programu badawczego.

W ostatnich latach jesteśmy świadkami nasilania się dyskusji nad ogólnymi problemami rozwoju geografii jako dyscypliny naukowej. W dyskusji tej jedni wychodzą od stwierdzenia faktu, że geografia przeżywa współcześnie okres wyraźnego napięcia i wysiłku zmierzającego do znalezienia nowej drogi rozwoju¹, inni mówią wręcz o kryzysowej sytuacji w geografii i przełomowym charakterze zachodzących w niej przemian². Niezależnie od różnic wyrażanych opinii indywidualnych, istnieje dość powszechna zgodność co do tego, że nauka nasza rzeczywiście wydaje się wkraczać w nową fazę swego rozwoju. Fakt ten ma niewątpliwie swoje przyczyny immanentne, specyficzne dla geografii, lecz uwarunkowany jest również bardziej ogólnymi czynnikami oddziaływającymi na całą naukę, a określanymi nazwą rewolucji naukowo-technicznej. Ten ostatni motyw przewijał się też wyraźnie w obradach ostatniego, XXIII Kongresu Geograficznego, który odbywał się pod hasłem „geografia w obliczu rewolucji naukowo-technicznej”³.

Nie pretendując do systematycznego przeglądu opinii w tym zakresie, zbieżnej zresztą w wielu zasadniczych punktach, chcielibyśmy krótko przedstawić charakter wpływu rewolucji naukowo-technicznej na geografię i niektóre wynikające stąd konsekwencje. Zastanówmy się najpierw nad tym, czym jest rewolucja naukowo-techniczna. Termin ten pojawia się zarówno w specjalistycznych rozprawach naukowych, jak i w prasie codziennej. Nabral obiegowego charakteru, co ogranicza jego komunikatywność. Jego treść i zakres są modelowane dość dowolnie. Analiza seranantyczna tego terminu nie pokrywa się z praktyką jego używania. Słowo „rewolucja” kojarzy się z jednorazowym przewrotem, gwałtowną zmianą przekształcającą strukturę jakiejś dziedziny. W przypadku rewolucji naukowo-technicznej termin „rewolucja” nabiera szerszego znaczenia. Po pierwsze, rewolucję pojmujemy jako proces permanentny, który raz powstały staje w pewnym stopniu autonomiczny, tj. stale wyzwala nowe metody i przyspiesza postęp naukowo-techniczny w stale rosnącej skali. Po drugie, używając terminu „rewolucja naukowo-techniczna”

¹ G. Sautter. *Some thoughts on geography in 1975*. „International Social Science Journal”, 27, 2, 1975, ss. 231-249.

² I. P. Gierasimow. *Sowietskaja konstruktivnaja geografia*. Moskwa 1976.

³ Główne tezy niniejszego artykułu przedstawione zostały przez autorów na IV Sympozjum Ogólnym Kongresu w postaci referatu pt. *Scientific-technological revolution and geography*.

obejmuje się nie tylko osiągnięcia naukowe i techniczne lecz również (a może przede wszystkim) całokształt przemian ekonomicznych i społecznych związanych z działaniem i gwałtownym rozwojem nauki i techniki.

Ogrom tych przemian uwikłanych w złożone zależności trudno jest w sposób skrótowy ujednolicić znaczeniowo, tym bardziej, że funkcjonują one w kontekście określonej ideologii i systemu wartości odmiennie się kształtujących w różnych systemach społeczno-ekonomicznych. Stąd też w niniejszych rozważaniach będziemy się posługiwać terminem „rewolucja naukowo-techniczna” w szerokim znaczeniu i nie starając o bliższe, skrótowe sprecyzowanie tego terminu obejmiemy nim splot przemian o charakterze kaskadowym, jaki się odbywa w nauce i technice oraz te przemiany społeczno-ekonomiczne, kulturowe i środowiskowe, jakie są odpowiedzią adaptacyjną na rewolucyjne zmiany naukowo-techniczne. Przemiany te są różnie interpretowane. Istotną ich cechą jak się wydaje jest stałe ich przyspieszenie.

Zmiany te wiążą się z powstaniem wielu nowych problemów społecznych, ekonomicznych, kulturalnych i środowiskowych w skali globalnej i regionalnej, co stawia przed geografiami pytanie o jej rolę we współczesnym i przyszłym świecie i wymaga konfrontacji jej możliwości z osiągnięciami.

Wpływ rewolucji naukowo-technicznej na geografii można rozpatrzyć zatem w dwojakim aspekcie:

1. powstania nowych problemów badawczych stojących przed geografiami w wyniku przemian w sferze rzeczywistości,

2. zmian struktury geografii jako dyscypliny badawczej i jej roli poznawczej, stymulowanych zarówno przez narastanie nowych problemów badawczych, jak i przez rozwój nowego modelu metodologicznego stwarzającego nowe możliwości rozwoju nauki.

Zasadniczymi problemami jakie stoją współcześnie przed geografiami są:

1. problem środowiska naturalnego, a zwłaszcza jego użytkowania i ochrony;
2. problem racjonalnego kierowania rozwojem układów przestrzennych.

Pierwsze zagadnienie, chociaż tradycyjnie i werbalnie uważane za domenę geografii, zmieniło w sposób zasadniczy swój charakter. W ostatnich latach ujawniły się całkowicie nowe aspekty w kształtowaniu zależności między środowiskiem a człowiekiem. Agresywna penetracja współczesnej techniki w procesy przyrodnicze oraz eksplozja ludnościowa wraz ze wzrostem produkcji stały się głównymi czynnikami gwałtownego przyspieszenia tempa zmian środowiska naturalnego oraz szybkiego zużycia jego zasobów. Ogłoszenie w 1969 r. raportu ówczesnego Sekretarza Generalnego ONZ U'Thanta było nowym impulsem do szerokiego zainteresowania tą problematyką i spowodowało, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych ekonomicznie, silny oddźwięk w świadomości masowej, pod nazwą *kryzysu ekologicznego*. Znalazło to także swoje odbicie w sferze badań naukowych, gdzie problematyka środowiska stała się przedmiotem zainteresowania szeregu dyscyplin uprzednio dość od niej odległych.

Na gruncie niektórych dyscyplin, a zwłaszcza ekologii, która ma zresztą poważne zasługi w dziedzinie ochrony środowiska, umocniły się obecnie poglądy o zasadniczym konflikcie, jaki zachodzi między zachowaniem środowiska naturalnego a dalszym postępowaniem techniczno-ekonomicznym. Poglądy takie stały się podstawą formułowania różnych katastroficznych wersji programów postulujących jednostronną konieczność zahamowania szybkiego rozwoju techniki i związanego z tym wzrostu spożycia dóbr materialnych.

Nie wdając się w bliższe rozważania na ten temat, należy stwierdzić, że geografia mimo swych tradycji nie znajduje się obecnie na froncie badań środowiskowych. Spowodowane to zostało przede wszystkim faktem, że we współczesnej geografii fizycznej wystąpił jako dominujący nurt specjalistyczny, natomiast badania

kompleksowe dotyczące środowiska geograficznego nabrały znaczenia marginesowego. Również zbyt wąskie pojmowanie problematyki środowiska geograficznego identyfikowanego ze środowiskiem morfogenetycznym, ograniczyło potencjalne możliwości badawcze geografii w rozwiązywaniu problemów użytkowania i ochrony środowiska.

Rola geografii w rozwiązywaniu tych problemów może być jednak poważna, jak to wykazuje S. Leszczycki⁴. Właściwe i realistyczne ustalenie możliwości poznawczych geografii w zakresie rozwiązywania tego problemu wymaga jednak przebudowy i krystalizacji jej założeń dotyczących badania środowiska człowieka. Dotychczasowy model sprowadzający relacje człowiek-środowisko do zagadnienia adaptacji przyrody do potrzeb człowieka i adaptacji człowieka do warunków przyrody jest zbyt organiczny, gdyż nie bierze pod uwagę dominacji i kontroli człowieka nad środowiskiem oraz nie dostarcza przesłanek do prognozowania i praktycznej działalności, a więc podejmowania decyzji operacyjnych i planowania. Podejmowane próby w tym zakresie wskazują na duże możliwości uzyskania praktycznych rezultatów, zwłaszcza w sferze planowania regionalnego⁵.

Drugie zagadnienie jest ściśle związane z pierwszym, gdyż problematyka racjonalnego zagospodarowania przestrzennego, obejmująca sferę środowiska społeczno-technicznego człowieka, rozwiązuje szereg zagadnień problematyki środowiska człowieka, stanowiąc jej integralny element. Kształtowanie relacji między człowiekiem a otaczającym go układem naturalnym daje się najpełniej ująć w sferze przestrzennej, a więc kształtowania struktur przestrzennych społeczno-ekonomicznych. Jakkolwiek dorobek geografii, zwłaszcza geografii społeczno-ekonomicznej, jest w tej dziedzinie znaczny, to jednak dotychczasowe ujęcie, zwłaszcza w dziedzinie badań lokalizacyjnych, prowadzi przede wszystkim do identyfikacji i wyjaśniania zastanych struktur zamiast wykrywania nowych, rodzących się procesów i określania możliwości sterowania tymi procesami.

Jest to również zagadnienie nienowe, zwłaszcza w krajach socjalistycznych postawione było przed geografiami od dawna, nabrało jednak ostatnio nowego wymiaru w związku z osiągniętym wysokim poziomem rozwoju gospodarczego i przystąpieniem do operowania planami przestrzennymi o charakterze perspektywicznym. Problem ten jest także niezmiernie aktualny w krajach Trzeciego Świata, których struktury przestrzenne gospodarki często stoją w jaskrawej sprzeczności z aktualnym rozmieszczeniem zasobów i potencjałem rozwoju.

Rozwiązanie obu tych naukowych problemów współczesnej geografii oznacza konieczność bardziej „aktywnego” jej ukierunkowania⁶. W ostatnim ćwierćwieczu tendencja w tym kierunku przejawiała się w wielu krajach, głównie zachodnich, w postaci postulatów rozwijania „geografii stosowanej”. Sprawa ta, a w szczególności koncepcja rozwoju odrębnej dyscypliny geograficznej określonej tą właśnie nazwą, stała się przedmiotem ożywionej dyskusji w początkach lat 1960-tych. Obok głosów wielu zdecydowanych protagonistów takiej koncepcji pojawiły się również wypowiedzi negatywne autorów tej miary, co L. D. Stamp⁷ czy P. George⁸, którzy stanęli na stanowisku, że chodzi tu o pożyteczne i pożądane rozwijanie praktycznych zastosowań geografii, lecz nie o odrębną dyscyplinę geograficzną. Najbardziej chyba

⁴ S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*. „Prace Geograficzne IG PAN” nr 108. Wrocław 1974. s. 9 i dalsze; porównaj również: S. Leszczycki. *Zagadnienia ochrony środowiska człowieka w badaniach geograficznych*. „Przegl. Geogr.” t. XLIII, 1971, ss. 227-261.

⁵ Por. A. Kukliński. *Problematyka środowiska w polityce i planowaniu*. „Przegl. Geogr.” t. XLV, 1973, ss. 485-497.

⁶ Jest rzeczą charakterystyczną, że postulat ten silnie akcentowany jest ostatnio w geografii radzieckiej, jakkolwiek była ona już od dawna ukierunkowana na rozwiązywanie problemów o dużym znaczeniu praktycznym (por. np. I. P. Gierasimow, op. cit.).

⁷ L. D. Stamp. *Applied Geography*. Middlesex 1960. Penguin Books, Harmondsworth.

⁸ P. George. *Existe-t-il une géographie appliquée?*. „Annales de Géographie” 70, 1961, ss. 337-346.

wyważone stanowisko zajął w tej dyskusji S. Leszczycki⁹, który nie wyklucza ukształtowania się w przyszłości takiej odrębnej dyscypliny, uzasadnione tym, że tylko część badań geograficznych ma rzeczywiście charakter bezpośrednio użytkowy i że szereg badań tego ostatniego typu nie mieści się w dotychczasowych podziałach wewnętrznych geografii. Z drugiej jednak strony widzi on jasno konieczność stworzenia dla takiej dyscypliny podstaw teoretycznych; te ostatnie powinny, jego zdaniem, wiązać się ściśle z jej celami i zasadami, wśród których wysuwa się na czoło rozwiązanie dwóch kluczowych problemów, jakimi są: wykorzystanie środowiska geograficznego i na jego tle racjonalne rozmieszczenie sił wytwórczych.

Nietrudno zauważyć, że takie sformułowanie głównych problemów geografii stosowanej pokrywa się praktycznie ze sformułowaniem głównym problemów całej współczesnej geografii, przedstawionym wyżej¹⁰. Jeżeli zgodzimy się, że chodzi tu o naczelne problemy całej geografii, to rozwiązanie ich wymaga przebudowy jej programu badawczego i podstaw metodologicznych (czemu nie przeczy bynajmniej fakt, że nie całość badań geograficznych może mieć charakter bezpośrednio stosowanych w praktyce). Chodzi tu zatem o coś więcej niż „geografia stosowana” czy praktyczne „zastosowania geografii”, polegające na wykorzystaniu dostarczanej przez geografę wiedzy opisowej i uogólnień wyjaśniających w praktyce; sprawa dotyczy ujęcia geografii jako nauki i charakteru jej konstrukcji teoretycznych. Program teoretyczny nastawiony na wyjaśnienie „dlaczego układy przestrzenne mają taką, a nie inną strukturę”¹¹ przestaje tu być adekwatny i wymaga przebudowy w kierunku szerszego uwzględnienia ujęć i teorii o charakterze normatywnym.

Tak więc, skutki rewolucji naukowo-technicznej wyrażają się w geografii nie tylko w zmianie jej sytuacji problemowej, lecz przede wszystkim w dość radykalnej zmianie jej modelu metodologicznego i płynących z tego konsekwencjach poznawczych i praktycznych. Zmiany zachodzące w tym modelu dotyczą zatem zarówno funkcji instrumentalnej geografii, jak i jej struktury poznawczej.

Pierwszy element nowego modelu metodologicznego stanowi *rozwój nowych możliwości w dziedzinie zbierania i przetwarzania informacji*, stwierdzony w ostatnich latach.

Ogólnie znane są zmiany w metodach i technice geografii, jakie nastąpiły w postaci tzw. „rewolucji ilościowej” w wyniku zastosowania elektronicznych maszyn liczących, które umożliwiły wypracowanie i zastosowanie wyrafinowanych technik matematycznych i statystycznych. Trzeba stwierdzić, że jakkolwiek przełom ten geografia ma już za sobą, to pełne wykorzystanie i upowszechnienie możliwości zastosowania komputerów w geografii jest dopiero w początkach.

Postęp techniczny w tej dziedzinie otworzył kolejno fazę automatycznej kartografii, a ostanio objął także dziedzinę zbierania informacji poprzez teledetekcję (*remote sensing*). Urządzenia teledetekcyjne połączone z aparaturą do automatycznego liczbowego i kartograficznego przetwarzania danych otwierają dalsze nowe możliwości, których wykorzystanie wydaje się rzeczą nieodzowną dla rozwoju geografii, a z drugiej strony stwarza pewne specyficzne wyzwanie. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że uzyskanie tych informacji (zwłaszcza zdjęć satelitarnych) będzie domeną centralnych agencji rządowych, a odczytanie i automatyczne przetwarzanie tych informacji jest procesem wymagającym poważnych środków materialnych (nie

⁹ S. Leszczycki. *Geografia stosowana czy zastosowanie geografii dla celów praktycznych*. „Przegl. Geogr.” t. XXXIV, 1962, ss. 3-23.

¹⁰ Warto zwrócić uwagę, że i cytowany wyżej autor określa je w swym artykule o jedenaście lat późniejszym jako „szczególnie ważne” problemy całej współczesnej geografii (S. Leszczycki. *Perspektywa rozwoju nauk geograficznych*. „Przegl. Geogr.” t. XLV 1973, ss. 247-256).

¹¹ „Why are spatial distributions structured as they are?” — definicja ta, pochodząca ze współczesnego podręcznika amerykańskiego (R. L. Morrill, *The spatial organization of society*, Belmont, California, 1970) wydaje się dobrze wyrażać nowoczesny program „wyjaśniający” geografii.

mówiąc już o przygotowaniu kwalifikowanych kadr)¹². Będzie to stwarzało sytuację faworyzującą kraje zamożne, a w nich — wielkie instytuty badawcze. Istnieje zatem realne niebezpieczeństwo rosnącej swoistej „luki technologicznej” w rozwoju geografii w świecie, której pokonanie wymagać będzie współpracy międzynarodowej, a także powstania ponadnarodowych instytucji badawczych¹³.

Wszystkie te dokonywujące się pod wpływem postępu technicznego zmiany w zakresie warsztatu geografii mają swe doniosłe konsekwencje dla rozwoju jej struktury metodologicznej. Umożliwiają one bowiem z jednej strony obiektywizację obserwacji, z drugiej zaś — ułatwiają formułowanie uogólnień empirycznych i szybkie testowanie założeń teoretycznych. Od początku „rewolucji ilościowej” związane one były z rozwojem wiedzy teoretycznej w geografii, i co więcej, z samym programem geografii jako nauki formułującej uogólnienia teoretyczne¹⁴.

Drugim elementem nowego modelu metodologicznego geografii jest dążenie do *zintegrowania i unifikowania wiedzy geograficznej na gruncie analizy systemowej*. U podstaw takiego podejścia występuje koncepcja holizmu, tj. koncepcja całościowego ujmowania przedmiotu i jego analizy w procesie badawczym. Wyrazić ją można w poglądzie głoszącym, że dla efektywnego wyjaśniania zjawisk geograficznych należy uzyskać wiedzę o pewnych całościach (systemach i strukturach) i że przy pomocy tej wiedzy będzie można dokonać poważnego postępu w badaniach złożonych układów geograficznych.

Całościowe ujmowanie zjawisk w badaniach geograficznych nie jest nowe. Dawniejsze ujęcia miały jednak głównie charakter intuicyjny, a w toku rozwoju geografii, w miarę rozwoju specjalizacji, przydatność tych poglądów malała. I chociaż specjalizacja ogromnie wzbogaciła geografę, zwłaszcza w dziedzinie poznania poszczególnych typów zjawisk i ich własności, to jednak nie wiele wniosła do zrozumienia i poznania wysoce złożonych układów geograficznych¹⁵. Postęp w dziedzinie zbierania i przetwarzania informacji i nagromadzenie olbrzymiej ilości danych geograficznych z jednej strony oraz potrzeba rozwiązywania konfliktów, jakie gwałtownie narastają w systemie człowiek-środowisko z drugiej strony, uzasadniają konieczność przebudowy dotychczasowych założeń i dyrektyw metodologicznych, wysuwając znowu na pierwszy plan ujęcie całościowe. Realizacja tego ujęcia opiera się jednak obecnie na podstawach systemowych.

Rozwój ujęcia systemowego obserwowany w różnych dziedzinach nauki opiera się na dążeniu do uwzględnienia wszystkich możliwych oddziaływań między elementami systemu w celu określenia jego zachowania jako całości. Ujęcie

¹² Koszt wyposażenia nowoczesnego geograficznego ośrodka badawczego w aparaturę (bez urządzeń do odbioru zdjęć satelitarnych) można szacować na sumę rzędu jednego miliona dolarów amerykańskich. Trzeba zwrócić uwagę, że suma ta, choć wysoka, jest przecież znacznie niższa od kosztów wyposażenia wielu innych typów instytutów badawczych. Uzyskanie jej — nawet w krajach względnie zamożnych — jest rzeczą o tyle trudną, że wymaga przełamania zakorzenionego wśród czynników decydujących o rozdziale środków finansowych na badania naukowe, przekonania, że rozwój badań geograficznych nie wymaga żadnej kosztownej aparatury.

¹³ W tym kontekście należy zwrócić uwagę na przedstawioną na forum Międzynarodowej Unii Geograficznej ważką inicjatywę S. Leszczyckiego, postulującego utworzenie Międzynarodowego Instytutu Geograficznego (S. Leszczycki. *Międzynarodowy Instytut Geograficzny*. „Przegl. Geogr. t. XLVII, 1976, ss. 195-199).

¹⁴ Jak słusznie zauważa jeden z autorów analizujących znaczenie tego procesu, „gdyby rewolucja ta inspirowana była przez wiarę w kwantyfikację jako taką lub przez kaprys czy modę, szybko straciłaby swój rozpęd i zamarła. Rewolucja ilościowa miała jednak inny cel. Inspirowana ona była przez rzeczywistą potrzebę nadania geografii bardziej naukowego charakteru i przez dążenie do rozwoju jej teorii. Niezadowolenie z geografii idiograficznej leży u korzeni rewolucji ilościowej; główną jej konsekwencją będzie rozwój geografii teoretycznej, konstruującej modele”. (J. Burton. 1963. *The quantitative revolution and theoretical geography*. „The Canadian Geographer” 7, 1963, No 2).

¹⁵ Por.: J. Langton. *Potentialities and Problems of Adopting a System Approach to the Study of Change in Human Geography*. „Progress in Geography”, 4, 1972, ss. 125-179.

systemowe różni się więc zasadniczo od „klasycznego”, które sprowadzało się do badania poszczególnych wzajemnych oddziaływań w oderwaniu od pozostałych. Skonstruowany w postaci tzw. ogólnej teorii systemów aparat pojęciowy zamierza właśnie do wypracowania interdyscyplinarnej metodologii ujęcia systemowego¹⁶.

Przyjęcie założeń holistycznych i metodologii systemowej stwarza przed geografią nowe i dalekosiężne możliwości, które obejmują nie tylko wyższy poziom uogólnienia, lecz stanowią racjonalną podstawę informacji i sterowania bardzo złożonymi układami w skali regionalnej i globalnej. Zwłaszcza problemy wieloparametrowe związane z planowaniem regionalnym, badaniem zanieczyszczeń i zagrożeń środowiska oraz gospodarką zasobami wymagają oparcia na założeniach systemowych. Wysoki stopień skomplikowania tych problemów sprawia, że „klasyczne” środki, jakimi dysponuje geografia okazały się niewystarczające. W tej sytuacji podejście systemowe staje się szczególnie użyteczne. Przecistawiając się tradycyjnemu badaniu układów geograficznych, redukującemu je do wiedzy o poszczególnych typach zjawisk, podejście systemowe ujmuje te układy kompleksowo, kładąc przede wszystkim nacisk na zależności wewnętrzne i zewnętrzne tych układów oraz wykorzystując nowoczesne systemowe techniki informacyjne i symulację matematyczną.

Analiza systemowa stwarza więc szeroką podstawę do zintegrowanego opisu i wyjaśnienia różnych układów geograficznych poprzez budowę modeli systemowych i stosowanie struktur matematycznych, zwłaszcza struktur topologicznych, przy rozwiązywaniu np. problemów porządku hierarchicznego. Wielozmienny charakter rzeczywistości społecznej i środowiska oraz złożona struktura ich związków zewnętrznych i wewnętrznych sprawiają, że analiza systemowa pozwala pełniej i bardziej adekwatnie poznać strukturę i procesy ich organizacji przestrzennej.

Realizacja podejścia systemowego w geografii wymaga jednak poważnego wysiłku koncepcyjnego i metodologicznego. W tym celu konieczna jest budowa geograficznych modeli systemowych. Wymaga to wyodrębnienia różnych typów zorganizowanych przestrzennie całości jako systemów geograficznych oraz poznania istotnych parametrów systemowych. Jest to trudne w stosunku do przestrzennych układów zjawisk społeczno-ekonomicznych, będących wytworami działalności człowieka i pełniących określone funkcje społeczno-ekonomiczne. Układy te, nie będąc całościami organicznymi, stanowią koncepcyjnie izolowane części rzeczywistości o różnym stopniu zróżnicowania i integracji¹⁷.

Szczególnie ważnym aspektem podejścia systemowego w badaniach geograficznych są potencjalne możliwości, jakie ono niesie dla pojęcia ewolucji układów geograficznych. Tęcej systemowe stwarza też możliwość uchwycenia właściwości adaptacyjnych układów i rozpatrywania ich jako systemów kontrolowanych i sterowanych. Mimo licznych postulatów na ten temat, posęp w zakresie badania zwłaszcza układów przestrzenno-ekonomicznych, w których zarówno hierarchia elementów i struktur, jak i celów ulega zmianom, jest jednak ciągle niedostateczny.

Trzecim istotnym elementem zmian modelu metodologicznego geografii jest *wzmocnienie jego interpretacji humanistycznej*. Humanistyczna koncepcja geografii nie jest w zasadzie czymś nowym, ale w warunkach rewolucji naukowo-technicznej nabrała nowego istotnego znaczenia, jako pewna reakcja na wąsko scientystyczny i technikocentryczny paradygmat nauki. Koncepcja taka wyraża się przede wszystkim w humanistycznej interpretacji modelu metodologicznego geografii. Interpretacja taka polega na przyjęciu racjonalistycznej i społecznie zaangażowanej postawy rozwiązywania problemów, w których — z różnych przyczyn — interes człowieka

¹⁶ Por.; G. J. Klir (ed.). *Trends in general systems theory*. New York 1972.

¹⁷ Por. Z. Chojnicki. *Podstawowe założenia modelu systemu przestrzennego miast*. „Miasto”, 9, 1974, ss. 1-5.

jest zagrożony. Problemy te muszą być jednak rozpatrywane z całym rygoryzmem obiektywności naukowej, aby dostarczyć rozwiązań racjonalnie uzasadnionych i odwołujących się zarówno do wiedzy, jak i systemów wartościowania. W systemach tych tkwią też istotne różnice w sposobach rozwiązywania podstawowych problemów.

Należy przy tym podkreślić, że wartościowanie stanowi w takim ujęciu integralny element rozwiązywania problemu badawczego, gdyż we wszystkich etapach postępowania badacz dokonuje wyboru w świetle pewnego systemu wartości, ale ów system wartości może być stosowany świadomie i konsekwentnie lub też nieświadomie i przypadkowo. Interpretacja humanistyczna odnosi się właśnie do świadomego, zaangażowanego wyboru określonego systemu wartości dla rozwiązania danego problemu. Prowadzi to do uformowania się geografii jako nauki zaangażowanej, która w oparciu o świadomą refleksję wartościującą rozwiązuje problemy współczesności i przyszłości. Takie podejście pozwala wykorzystać wyniki badawcze do rozwiązywania i usuwania zjawisk społecznie szkodliwych.

Trzeba zwrócić uwagę, że w procesie tym z pewnością wystąpią wyraźniej różnice między ujęciami teoretycznymi stosowanymi w krajach o odmiennych ustrojach społeczno-ekonomicznych. Wynikać to będzie z różnych systemów wartościowania i podejmowania decyzji, które będą musiały być uwzględnione *explicite* w konstrukcjach teoretycznych. Proces taki będzie zapewne płodny dla rozwoju teorii, gdyż pozwoli wprowadzić od niej elementy, które są wykładnikiem odrębności strukturalnych systemów regionalnych.

ЗЫШКО ХОЙНИЦКИ, АНДЖЕЙ ВРУБЕЛЬ

ГЕОГРАФИЯ КАК НАУКА ЭПОХИ НАУЧНО-ТЕХНИЧЕСКОЙ РЕВОЛЮЦИИ

Влияние научно-технической революции на географию можно рассматривать в двух аспектах:

1) возникновения новых исследовательских проблем в результате изменений в сфере действительности;

2) изменений структуры географии как исследовательской дисциплины и её познавательной роли.

Основные проблемы, стоящие в настоящее время перед географией, это прежде всего: 1) проблема соотношения „человек-среда”; 2) необходимость в рациональном управлении развитием территориальных систем.

Эти обе проблемы для географии не новые, только на современной стадии развития человечества они проняли новые размеры.

Решение этих главных проблем современной географии нуждается в изменении ее исследовательской программы по направлению к более „активному” подходу.

Тут уже дело не в „прикладной географии”, заключающейся в практическом использовании разъясняющих обобщений, но в самом подходе к географии как к науке и характере ее теоретических построений.

Этот постулат связан с трансформацией методологической модели географии. Авторы выделяют и обсуждают три элемента этой новопостроенной модели:

1) развитие новых возможностей в области сбора и переработки информации;

2) развитие унифицированной структуры географических знаний на почве системного анализа;

3) гуманитарная интерпретация модели, согласно которой процесс оценки составляет интегральный элемент решения исследовательской проблемы.

Пер. В. Миховского

ZBYSZKO CHOJNICKI, ANDRZEJ WRÓBEL

GEOGRAPHY AS A SCIENCE IN THE AGE OF SCIENTIFIC AND TECHNOLOGICAL
REVOLUTION

The impact of the scientific and technological revolution on geography can be analysed in two aspects:

1. identifying the new research problems for geography, caused by the changes in the sphere of reality, and
2. assessing the changes in the structure of geography as a research discipline and in its cognitive function.

The two principal problems geography is now facing are:

- 1) the study of man-environment relation and 2) the need for a rational control of the development of spatial systems of the human occupancy of area. These two problems are by no means new to geography but both have acquired new dimensions in the present stage of the development of mankind.

If it is to solve these two research problems, modern geography must re-orientate its methodological bent so as to impart it a more „active” approach. What is meant here is not so much „applied” geography which essentially consists in making practical use of theoretical generalization but the idea of geography as a science and the nature of theoretical constructions it furnishes.

This postulate is interconnected with the transformation of the methodological model of geography. The authors distinguish and discuss the following three elements of this new emerging methodological model:

1. the development of new techniques for information collection and processing,
2. the growth of the unified structure of geographical knowledge based on the concept of systems,
3. a man-oriented (humanistic) interpretation of the model according to which the process of value judgement is an integral element in solving the research problem.

ZBYSZKO CHOJNICKI

Podstawy metodologiczne prognozowania w geografii ekonomicznej

Methodological premises of prediction in economic geography

Zarys treści. Artykuł zawiera charakterystykę metodologiczną prognozowania z punktu widzenia jego funkcji zewnętrznej, instrumentalnej w sferze badań ekonomiczno-geograficznych. Artykuł obejmuje: 1) przedstawienie założeń terminologicznych i rekonstrukcyjnych; 2) eksplikację pojęcia i sformułowanie podstawowego modelu metodologicznego prognozowania; 3) analizę nomologicznego uzasadnienia prognoz opartą o teorię w geografii ekonomicznej; 4) charakterystykę heurystyczno-modelowego uzasadnienia prognoz i analizę modeli prognostycznych w badaniach geograficzno-ekonomicznych; 5) analizę projekcji i refleksji futurologicznej uzupełniających podejście modelowe oraz 6) omówienie stosunku prognozowania i planowania oraz sytuacji prognostycznych związanych z planowaniem.

1. *Prognozowanie jako przewidywanie przyszłych zdarzeń stanowi obok wyjaśniania podstawową funkcję nauki.* Stąd też pod adresem geografii wysuwa się postulat traktowania prognozowania jako kryterium realizacji przez geografę podstawowego celu nauki. Wyrazem tego była na XXII Międzynarodowym Kongresie Geograficznym wypowiedź S. Leszczyckiego, który do zasadniczych funkcji geografii zaliczył prognozowanie¹. Prognozowanie stanowi też pomost łączący geografę z praktyką społeczną przez swój bezpośredni związek z podejmowaniem decyzji praktycznych i z planowaniem. Prognozowanie jest więc konsekwencją i sprawdzianem takiego paradygmatu badawczego geografii, który przyjmuje jedność struktury metodologicznej i podstawowych celów poznawczych i praktycznych nauki².

Prognozowanie pełni w geografii, podobnie jak w całej nauce, podwójną funkcję: wewnętrzną i zewnętrzną.

Funkcja wewnętrzna lub autonomiczna wyraża się w roli, jaką pełni prognozowanie w samym procesie badawczym nauki ujmowanym całościowo i polega na sprawdzeniu przy pomocy prognoz wiedzy teoretycznej.

Funkcja zewnętrzna lub instrumentalna wyraża się natomiast w roli, jaką pełni prognozowanie poza ramami samego procesu badawczego i polega na antycypowaniu doświadczenia i dostarczeniu informacji o przyszłych zdarzeniach, co ma duże znaczenie praktyczne, gdyż prognozowanie jest warunkiem skuteczności działań, a więc również planowania.

Prognozowanie rozpatrywane wewnętrznie, autonomicznie jest przedmiotem analizy prowadzonej przede wszystkim na gruncie ogólnej metodologii nauk empirycznych i stanowi integralny element empirycznego sprawdzenia wiedzy

¹ Przemówienie S. Leszczyckiego jako Prezydenta Międzynarodowej Unii Geograficznej na XXII Międzynarodowym Kongresie Geograficznym w Montrealu w dniu 11 VIII 1972. (W:) *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 68-80.

² Por. Z. Chojnicki. *Prediction in economic geography*. „Economic Geography”, 46,2 (supplement) 1970, s. 213-222 oraz Z. Chojnicki. *Założenia i perspektywy rozwoju geografii ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XLV, 1, 1973, s. 3-27.

naukowej. Prawa i teorie naukowe sprawdza się na podstawie ich „mocy” prognostycznej. Tak pojmowana problematyka metodologii prognozowania jest jednak słabo rozwinięta w porównaniu np. z wyjaśnieniem.

Prognozowanie rozpatrywane zewnętrznie, instrumentalnie jest przedmiotem rozważań na gruncie rozwiązywania różnych problemów, a zwłaszcza problemów społeczno-ekonomicznych. Największy dorobek w tym zakresie ma ekonometria, jednak głównie w zakresie prognozowania o niezbyt odległym horyzoncie czasowym. W ostatnich latach wysuwa się też postulat wyodrębnienia specjalnej dyscypliny metodologicznej, która zajęłaby się refleksją naukoznawczą nad działalnością prognostyczną³.

Podjmując próbę przedstawienia charakterystyki metodologicznej prognozowania w geografii społeczno-ekonomicznej skoncentruję się na prognozowaniu ujmowanym instrumentalnie, a więc jako narzędzia, przy którego pomocy w sposób należycie uzasadniony można osiągnąć przewidywanie przyszłych zdarzeń i ocenić jego trafność. Charakterystykę metodologiczną prognozowania będę opierał głównie na logicznej konstrukcji metody prognozowania.

Prognozowanie, chociaż samo jest metodą ogólnego typu, dokonywane jest przy pomocy pewnych metod, których przedstawienie wymaga odwołania się do pewnych struktur logicznych (wnioskowanie dedukcyjne i uprawdopodobniające) i metodologicznych (stanowiących rezultaty badań naukowych w postaci opisu oraz praw i teorii), jak i do postępowania o analogicznej strukturze (wyjaśnianie) oraz do interpretacji teorii matematycznych (teoria prawdopodobieństwa) i metod heurystyczno-uzasadniających (statystyka matematyczna).

Prognozowanie jako metoda ogólnego typu ma zatem wysoce skomplikowany charakter, zwłaszcza gdy stanowi nie tylko metodę uzasadniania, lecz także odkrycia.

Jak wiadomo procesy heuresy (odkrycia) nie dają się poprawnie zrekonstruować logicznie i trudno je zalgorytmizować. Utrudnia to bardzo rekonstrukcję prognozowania i sformułowanie jednoznacznych dyrektyw w zakresie prognozowania.

2. *Pojęcie prognozy jest wieloznaczne.* Stąd konieczność jego eksplikacji w celu uzyskania pojęcia bardziej jednoznacznego i rekonstruującego te własności, które są istotne dla określenia instrumentalnej funkcji prognozowania w sferze społeczno-ekonomicznej.

Eksplikacja pojęcia prognozy przedstawia się następująco: 1) prognoza jest wypowiedzią prognozującego o zajściu pewnego zdarzenia (lub zbioru zdarzeń) w przyszłości; prognozujący może stanowić jednostkę lub grupę; 2) wypowiedź ta jest zdaniem prawdziwym lub fałszywym ale jego wartość logiczna nie może być rozstrzygnięta w chwili sformułowania prognozy; 3) zdarzenie będące przedmiotem prognozy musi być odniesione do określonego momentu lub odcinka czasu⁴. Brak determinacji czasowej nie pozwala zweryfikować prognozy, gdyż nie wiadomo, kiedy ma nastąpić realizacja prognozowanego zdarzenia. Do prognoz nie należą więc zdania analityczne oraz te zdania syntetyczne, których nie można sprawdzić ze względu na brak determinacji czasowej.

Formułowanie prognoz nie jest tylko domeną postępowania naukowego. Dokonuje się również w oparciu o doświadczenie praktyczne, np. przewidywanie pogody na podstawie różnych „znaków” przyrody”. Doświadczenie to jest zdobywane przez prognozującego osobiście lub przekazywane przez inne osoby.

Prognozowanie pojmowane jako postępowanie naukowe wymaga oparcia na racjonalnych podstawach, a więc uzasadnienia. Wynika to z postulatu krytycyzmu

³ W. Rolbiecki. *Prognozologia — narodziny dyscypliny naukowej*. (W:) *Problemy epistemologii praktycznej*. Wrocław 1972, s. 257-271.

⁴ Z. Czerwiński. *Prognoza, plan, prawdopodobieństwo*. „*Ekonomista*” 1, 1975, s. 27-43; H. Theil. *Economic porecasts and policy*. Amsterdam 1970, s. 18

lub racji dostatecznej, która domaga się, aby uznawać tylko takie zdania, które zostały należycie uzasadnione.

Uzasadnienie prognoz stanowi procedurę słabo rozpoznaną pod względem struktury metodologicznej, zwłaszcza z punktu widzenia funkcji zewnętrznej, jaką pełnią prognozy. Stąd też rekonstrukcja sposobu uzasadniania prognoz nasuwa różne trudności, głównie w zakresie schematów uzasadniania i ich własności logicznych.

Wydaje się, że ogólnego schematu uzasadniania prognoz należy szukać w strukturze wyjaśniania jako czynności poznawczej analogicznej do prognozowania⁵. Jeżeli przyjąć, że prognozowanie pod względem struktury logicznej jest analogiczne do wyjaśniania, to polega ono na wyprowadzeniu zdania opisującego zdarzenie prognozowane, tj. praedicandum z koniunkcji zdań ogólnych (uзнanych lub przyjętych na próbę) opisujących prawidłowości oraz zdań jednostkowych charakteryzujących tzw. warunki początkowe, tj. praedicans. Ogólny schemat prognozowania przedstawia się wówczas następująco:

Praedicans — prawidłowości i warunki początkowe
— wyprowadzenie
praedicandum — zdarzenie prognozowane

Dalsza konkretyzacja, a zarazem zróżnicowanie takiego schematu zależy przede wszystkim od charakteru praedicans oraz interpretacji relacji wyprowadzania.

Co do charakteru praedicans, to stanowi on zespół przesłanek teoretycznych i obserwacyjnych, które mogą przybierać w zasadzie dwojaki charakter: 1) praw i generalizacji historycznych i pewnych zdań jednostkowych; 2) modeli opisowych (rekonstrukcyjnych) i ich empirycznych konsekwencji.

Interpretacja relacji „wyprowadzania” zdarzenia prognozowanego, tj. praedicans z przesłanek teoretycznych i obserwacyjnych, tj. praedicandum, stanowi zagadnienie sporne pod względem metodologicznym, zwłaszcza w zakresie roli wnioskowania uprawdopodobniającego. Wyprowadzenie (wnioskowanie) takie należy więc pojmować szeroko, tak aby nim objąć zarówno wnioskowanie dedukcyjne jak i uprawdopodobniające.

Co do charakteru praedicandum to zgodnie z przyjętą eksplikacją przedmiotem prognozy są zdarzenia. Niektórzy badacze mówią również o prognozowaniu procesów, które mogą być pojmowane jednak jako sekwencje czasowe zdarzeń.

Z punktu widzenia pewności przewidywania zasadnicze znaczenie ma rozważenie dwóch typów przesłanek dotyczących charakteru predykans i związanych z tym sposobów wnioskowania, a mianowicie: z jednej strony praw i teorii, a z drugiej modeli opisowych (rekonstrukcyjnych), gdyż stanowią one ramy dla odmiennych typów postępowania prognostycznego, tj. 1) nomologicznego i 2) heurystyczno-modelowego.

Zasadnicza różnica między prognozowaniem nomologicznym a heurystyczno-modelowym ma charakter pragmatyczny. Wyraża się ona w tym, że podczas gdy prawa jako rekonstrukcje prawidłowości są ustaleniami dobrze ugruntowanymi teoretycznie i empirycznie, m. in. przez swoje własności prognostyczne i reprezentują typ wiedzy gotowej, to modele opisowe mają charakter hipotetyczny, formułowany niejako na próbę, są czymś, co wymaga zwykle dalszych udoskonaleń i reprezentuje typ wiedzy „in statu nascendi” bądź w odniesieniu do konstrukcji modelu, bądź też jego konkretyzacji empirycznej⁶.

⁵ Koncepcję tę sformułował K. Popper. *The logic of scientific discovery*. London 1959 i rozwinął C. G. Hempel. *Aspects of scientific explanation and other essays in the philosophy of science*. New York 1965. Por. również C. G. Hempel. *Philosophy of natural science*. Englewood Cliffs, 1966, tł. pol. *Podstawy nauk przyrodniczych*. Warszawa 1968.

⁶ Por. R. Wójcicki. *Metodologia formalna nauk empirycznych*. Warszawa 1974, s. 301.

3. Nie wdając się w analizę struktury logicznej nomologicznego uzasadnienia prognoz należy stwierdzić, że jest nim w zasadzie schemat analogiczny do tzw. prawa obejmującego Hempla (*covering law model*) stanowiącego wyjaśniania⁷.

Moc prognostyczna nomologicznego uzasadnienia prognoz jest przede wszystkim zależna od typu praw, a ponadto od informacji o warunkach faktycznych i od rodzaju wnioskowania. Szczególnie cenne ze względu na moc prognostyczną są prawa bezwyjątkowe, a wśród nich przyczynowe. Należy też zwrócić uwagę, że istnieje wiele praw, które mimo swej otwartości nie pozwalają jednak na prognozowanie zdarzeń indywidualnych głównie ze względu na swoją nieokreśloność ilościową i niekompletność, chociaż nadają się na przesłanki teoretyczne wyjaśniania.

Moc prognostyczna nomologicznego uzasadniania prognoz zależy również od ścisłości przesłanek dotyczących warunków początkowych stanowiących przesłanki faktyczne. Charakteryzują one zajście szczególnych stanów faktycznych będących realizacją przesłanek zawartych w poprzednikach praw. Realizacja tych warunków może stanowić zdarzenie czasowo późniejsze i może być również przedmiotem prognozy. W tym ostatnim przypadku zachodzi prognoza warunkowa.

Nomologiczne uzasadnianie prognoz stanowiące optymalny model metodologiczny prognozowania natrafia w badaniach ekonomiczno-geograficznych na zasadnicze trudności wynikające z niskiej mocy prognostycznej odpowiednich twierdzeń nomologicznych (praw i generalizacji historycznych). Twierdzenia te są formułowane zwykle na gruncie odpowiednich teorii jako ich teoretyczne lub faktualne składniki powiązane relacją wynikania⁸. Stąd też funkcje prognostyczne twierdzeń nomologicznych należy rozpatrywać w odniesieniu do teorii ekonomiczno-geograficznych.

W dziedzinie badań ekonomiczno-geograficznych występują dwa typy systematyzacji wiedzy pojmowane jako teorie.

Pierwszą grupę tworzą teorie właściwe, tj. teorie pojmowane jako zbiory twierdzeń nomologicznych (praw i generalizacji historycznych) powiązanych relacją wynikania. Do teorii takich należy zaliczyć przede wszystkim klasyczne teorie lokalizacji Thüdena, Webera, Lösch, Christallera i ich modyfikacje, np. W. Isarda⁹. Twierdzenia nomologiczne tych teorii mają charakter idealizacyjny i wymagają odpowiedniej konkretyzacji, tak aby można je zbliżyć do rzeczywistości. Teoria Webera np. stanowiła dla W. Ksarda i M. W. Caprona podstawę do budowy prognozy rozwoju przemysłu żelaza i stali w Ameryce Północnej, a teoria Christallera dla J. P. Thijsse do określenia rozwoju osadnictwa Holandii¹⁰.

Nie wdając się w szczegółową analizę tego typu teorii, należy stwierdzić, że mają one niską moc prognostyczną, która jest spowodowana szeregiem ich słabości.

⁷ C. G. Hempel, op. cit. (przypis 5).

⁸ Por. Z. Chojnicki, A. Wróbel. *Rola i charakter badań teoretycznych w geografii ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XXXIX, z. 1, 1967, s. 103-113; T. Sztompka. *Teoria i wyjaśnienie*. Warszawa 1973.

⁹ J. H. von Thünen. *Der isolierte Staat in Beziehung auf Landwirtschaft und Nationalökonomie*. Hamburg 1826; A. Weber. *Über den Standort der Industrien*. Tübingen 1909; W. Christaller. *Die zentralen Orte in Süddeutschland*. Jena 1933; A. Lösch. *Die räumliche Ordnung der Wirtschaft*. Jena 1940, l. pol. *Gospodarka przestrzenna, teoria lokalizacji*. Warszawa 1961; W. Isard. *Location and Space-economy*, New York 1956; por. także P. E. Lloyd, P. Dicken. *Location in space: a theoretical approach to economic geography*, New York 1972; P. Korcelli, *Teoria rozwoju struktury przestrzennej miasta*, „Studia KPZK PAN”, t. 45. Warszawa 1974; E. von Böventer. *Towards a united theory of spatial economic structure*. „Regional Science Papers” 10, 1963, s. 163-187; M. J. Weber, R. Symanski, J. Root. *Toward a cognitive spatial theory*. „Economic Geography”, 50, 2, 1975, s. 100-116.

¹⁰ W. Isard, W. M. Capron. *The future locational pattern of iron and steel production in the United States*. „Journal of Political Economy”, 57, 1949, s. 118-133; J. P. Thijsse. *A rural pattern for the future in the Netherland*. „Regional Science Association Papers” 10, 1963, s. 133-141.

Jako zasadnicze słabości należy wymienić: 1) ogólnikowy i mało precyzyjny sposób formułowania twierdzeń, zwłaszcza o typie idealizacyjnym (np. prawa orientacji transportowej Webera), co powoduje duże trudności w ich konkretyzacji; 2) bezwarunkowy sposób formułowania twierdzeń nomologicznych lub nieprecyzyjne określanie warunków początkowych; 3) stosowanie klauzuli „ceteris paribus” rozumianej jako założenia o niezachodzeniu czynników ubocznych; 4) quasistatystyczny charakter twierdzeń wyrażający się w zwrotach „na ogół”, „przeważnie” zamiast odpowiednich charakterystyk liczbowych, co uniemożliwia określenie prawdopodobieństwa zajścia rozpatrywanych zdarzeń.

Drugą grupę stanowią pewne systematyzacje twierdzeń, które nie są teoriami w właściwym znaczeniu, choć są nimi tak nazywane. Są to pewne orientacje problemowe, czyli zespoły dyrektyw wskazujących na potrzebę realizacji pewnych założeń lub określających czynniki i zmienne, jakie należy badać oraz pewne schematy pojęciowe stanowiące kategorie analityczne i zachodzące między nimi relacje. Taki charakter, głównie schematu pojęciowego, mają tzw. teorie równowagi przestrzennej, czego typowym przykładem jest „społeczna, polityczna, ekonomiczna i regionalna ogólna teoria” W. Isarda¹¹. Schematy takie mogą stanowić pewien wstępny etap budowy teorii właściwych lub modeli; same jednak teoriami nie są. Zawarte w nich twierdzenia mają głównie charakter definicji i nie mają mocy prognostycznej.

Wydaje się jednak, że nawet znaczny postęp w budowie teorii geograficzno-ekonomicznej i formułowaniu twierdzeń nomologicznych nie zapewni znacznego postępu w zakresie prognozowania. W sferze społeczno-ekonomicznej uzasadnienie nomologiczne natrafia bowiem na specyficzne przeszkody. Wynikają one z następujących powodów: 1) złożoności zjawisk społeczno-ekonomicznych, co sprawia, że prognozowanie musi się opierać na szeregu praw, co z kolei utrudnia ustalenie odpowiednich warunków faktycznych; 2) trudności izolowania odpowiednich systemów społeczno-ekonomicznych, co może prowadzić do nieprzewidzianego wzajemnego oddziaływania z otoczeniem; 3) trudności z ustaleniem odpowiednich parametrów statystycznych; 4) powstawania w procesie rozwoju nowych cech jakościowych w wyniku czego prawidłowości stwierdzane w prawach nie realizują się w rzeczywistości; o to zapewne chodzi-gdy mówi się-że w prognozach społeczno-ekonomicznych istnieje niepewność związana z pojawieniem się „nowego”.

4. *Heurystyczno-modelowe uzasadnienie prognoz stanowi współcześnie zasadniczą metodę prognozowania w sferze społeczno-ekonomicznej.* Jak pisze bowiem W. Isard „... doskonała prognoza oraz wyjaśnianie procesów społecznych wymagałoby ogólnej teorii wzajemnych zależności w postaci kwantytatywnej, operacyjnej. W chwili obecnej nie istnieje żadna taka teoria, ani nie można oczekiwać, że kiedykolwiek powstanie. Wobec braku jej badacz musi stosować przybliżenia. Jego metody muszą zawierać ilościowe sformułowanie możliwie jak największej liczby współzależności, weryfikację takich wyrażen ze względu na inne konstrukty logiczne i materiały empiryczne oraz ponowne przeformułowanie i sprawdzenie wyjściowego sformułowania ilościowego”¹².

Podstawą prognozowania w takim ujęciu są modele rekonstrukcyjne (opisowe). Różnorodność struktur, jakie stanowi model opisowy i wielorakość celów, jakim służy, utrudnia jego jednoznaczne określenie¹³. Stąd też nie wdając się w analizę metodologiczną pojęcia modelu i jego funkcji w nauce należy stwierdzić, że modele

W. Isard. *General theory, social, political, economic and regional*. Cambridge 1969; por. także R. D. Dean, W. H. Leahy, D. L. Mc Kee (eds.), *Spatial economic theory*. New York 1970.

W. Isard. *Methods of regional analysis: an introduction to regional science*. New York 1960, s. 593-594.

Por. Z. Chojnicki. *Modele matematyczne w geografii ekonomicznej*. „Przegl. Geogr.” t. XXXIX, z. 1. 1967, s. 115-134.

opisowe służą do rekonstrukcji prawidłowości zachodzących w badanej sferze rzeczywistości, śle rekonstrukcja ta ma charakter próbny i nie zakłada odtworzenia struktury esencjalnej rzeczywistości czyli jej istotnych czynników¹⁴. Model może więc zawierać zmienne, które nie mają istotnego znaczenia w kształtowaniu się prawidłowości lub nie wyczerpywać zbioru takich zmiennych.

W budowie modeli istnieje duża elastyczność. Jest mało prawdopodobne aby różni badacze postawieni wobec tego samego problemu konstruowali identyczne modele. Dzieje się tak dlatego, że heurystyczna rola modeli sprawia, iż poszczególni badacze starają się uchwycić pewną prawidłowość ze względu na różne pod względem istoty założenia preteoretyczne, które służą rozwiązaniu stojącego przed nimi problemu.

W przeciwieństwie do nomologicznych struktur naukowych, tj. praw i teorii prezentujących typ wiedzy gotowej, który wykorzystuje się do uzasadnienia prognoz, modele opisowe mają jednocześnie charakter heurystyczny i uzasadniający, gdyż obejmują przygotowanie wiedzy przez formułowanie zależności statystycznych, które z kolei stanowią przesłankę do uzasadnienia prognozy.

Uzasadnienie prognoz wymaga znajomości modelu opisowego, tj. ustalonej statystycznie zależności. Zależności statystyczne charakteryzują, oprócz analitycznej postaci równań, dwa rodzaje elementów: 1) liczbowe wartości parametrów strukturalnych modelu, tj. parametrów określających ilościową postać prawidłowości opisywanych przez model; 2) liczbowe wartości parametrów struktury stochastycznej, tj. własności rozkładu zmiennych losowych występujących w modelu (wariancja składnika losowego, wariancja i kowariancja estymatorów parametrów strukturalnych, współczynniki autokorelacji składnika losowego). Dopiero znajomość tych elementów pozwala na określenie stopnia uzasadnienia prawdopodobieństwa prognozy¹⁵.

Uzasadnienie prognozy na podstawie znajomości modelu opisowego ma charakter ekstrapolacyjny, tj. wnioskowania z pewnej próby o pojawieniu się zdarzenia, które do tej próby nie należy. Jego schemat ogólny jest zbliżony do nomologicznego schematu probabilistycznego. Postać strukturalna modelu (równanie wraz z parametrami) pełni rolę przesłanki teoretycznej, a znajomość zmiennych objaśniających — rolę warunków początkowych. Sam proces wnioskowania ma charakter uprawdopodobniający, przy czym znajomość parametrów struktury stochastycznej pozwala na przeprowadzenie oceny dokładności prognozy.

Trudno jest przedstawić choćby w zarysie szczegółową problematykę metod ekstrapolacji, którą rozwinięto w postaci tzw. teorii predykcji ekonometrycznej¹⁶. Metody te są zróżnicowane ze względu na pewne własności modeli, zwłaszcza zaś ze względu na: 1) jedno lub wielorównaniowy typ modeli, oraz 2) przekrojowy, zwany też statycznym lub rozwojowy, zwany też dynamicznym — charakter.

Jeśli chodzi o pierwsze rozróżnienie, to w odniesieniu do modeli wielorównaniowych istnieje spór o wartość i przydatność dwóch postaci tych modeli, tj. modeli rekurencyjnych i modeli o równaniach współzależnych. Spór ten dotyczy przede wszystkim ich interpretacji przyczynowej¹⁷.

Co do drugiego rozróżnienia, to należy podnieść zagadnienie zastosowania pewnej klasy modeli rozwojowych, tj. modeli procesów stochastycznych, które

¹⁴ L. Nowak. *Model ekonomiczny*. Warszawa 1972; Przez model ekonomiczny Nowak rozumie zbiór praw idealizacyjnych powiązanych relacją konkretyzacji ścisłej lub przybliżonej.

¹⁵ Z. Pawłowski. *Modele ekonometryczne równań opisowych*. Warszawa 1963.

¹⁶ Patrz: Z. Pawłowski. *Teoria prognozy ekonometrycznej w gospodarce socjalistycznej*. Warszawa 1968; H. Theil, op. cit. (przypis 4).

¹⁷ H. Wald (ed.). *Econometric model building*. Amsterdam 1964; H. M. Blalock (ed.), *Causal models in the social science*. Chicago 1971.

stwarzają nowe możliwości uzasadnienia prognoz w dziedzinie zmienności przestrzenno-czasowej.

Modelowe konstruowanie i uzasadnianie prognoz stanowi subsytcję podejścia nomologicznego. Niekiedy zresztą dość trudno jest oba te podejścia rozróżnić, głównie ze względu na to, że szereg modeli opisowych stanowi konkretyzację teorii właściwych.

Literatura dotycząca problematyki ekonomiczno-geograficznej prezentuje szereg różnorodnych modeli opisowych¹⁸. Modele, które mogą służyć jako podstawa prognozowania w dziedzinie przestrzenno-ekonomicznej należy podzielić ze względu na charakter ekstrapolacji na modele przekrojowe i modele rozwojowe¹⁹.

Modele przekrojowe stanowią najobszerniejszą klasę modeli przestrzenno-ekonomicznych. Mają one charakter strukturalny i beczasowy w tym znaczeniu, że wymiar czasu jest do nich wprowadzony pośrednio przez zmienne objaśniające. Oparta na nich ekstrapolacja zakłada przetrwałość stosunku strukturalnego na przyszłość i wymaga znajomości zmiennych objaśniających w przyszłości, tj. dodatkowej ich prognozy, aby móc na tej podstawie określić wielkość zmiennej prognozowanej.

Modele przekrojowe mają w zasadzie dwojaką interpretację: przyczynową i symptomatyczną²⁰.

Modele interpretowane przyczynowo są najlepszymi narzędziami prognozowania; przykładem ich są tzw. regionalne modele ekonometryczne, stanowiące podstawę prognozowania regionalnego. Modele symptomatyczne stanowią różne typy modeli wzajemnego oddziaływania; są to przede wszystkim regresyjne modele grawitacji²¹. Nie zawierają one interpretacji przyczynowej zależności, poprzestając na ustaleniu zależności czysto statystycznej. Ekstrapolacja oparta na tych modelach ma jednak niską moc prognostyczną, głównie na skutek słabej stabilności parametrów strukturalnych tych modeli, szybkości ich dezaktualizacji i znacznej niepewności zmiennych objaśniających. Podobne trudności występują przy ekstrapolacji modeli regionalnych opartych na estymacji równań współzależnych²².

Odrębną klasę modeli stanowią modele typu „input output”. Modele te są zbliżone do modeli przekrojowych, ale mają charakter deterministyczny.

W badaniach przestrzenno-ekonomicznych modele regionalnej i międzyregionalnej analizy nakładów i wyników mogą być stosowane do prognozowania pewnych wielkości makroekonomicznych (np. dochód regionalny, produkcja regionalna) oraz powiązań między działami systemu ekonomicznego w ujęciu międzyregional-

¹⁸ Por. np. R. Chorley, P. Haggett (eds.). *Models in geography*, London 1967; R. Abler, J. S. Adams, P. Gould, *Spatial organization*. London 1972; R. J. Colenutt. *Building models of Urban growth and spatial structure*. „Progress in Geography”, 2, 1970, s. 109-152; M. Termote, *Les modeles de migration. Une perspective d'ensemble*. „Recherches Economiques de Louvain”, 33,4 1967, s. 413-444; A. G. Wilson, *Models in urban planning: a synoptic review of recent literature*. „Urban Studies”, 5, 1968, s. 249-276; Z. Chojnicki, op. cit. (przypis 13); G. Olsson. *Trends in spatial model building: an overview*. „Geographical Analysis”, 3, 1969, s. 219-224; W. Isard, op. cit. (przypis 12); A. G. Wilson, *Urban and regional models in geography and planning*. London 1974.

¹⁹ Odmienne ujęcie przedstawia D. Harvey. *Models of the evolution of spatial patterns in human geography*. (W:) R. Chorley, P. Haggett (eds.). *Models in geography*. London 1967.

²⁰ Por.: Z. Pawłowski. *Wybór klasy modelu ekonometrycznego dla celów predykcji*. „Przegląd Statystyczny”, 18,1 1971, s. 3-10.

²¹ Patrz np.: Z. Chojnicki. *Zastosowanie modeli grawitacji i potencjału w badaniach przestrzenno-ekonomicznych*. „Studia KPZK PAN”, t. XIV Warszawa 1966; G. Olsson. *Explanation, prediction and meaning variance: an assessment of distance interaction models*. „Economic Geography”, 46, 2 (Suppl.), 1970, s. 223-240; F. J. Cesario. *Linear and nonlinear regression models of spatial interaction*. „Economic Geography”, 51,1, 1975, s. 69-77; A. G. Wilson. *A family of spatial interaction models and associated developments environment and planning*, 3, 1971, s. 1-32.

²² Por.: L. Klein. *The specification of regional econometric models*. „Papers of Regional Science Association”, 23, 1969, s. 105-115; C. Richter, *Some limitation of regional econometric models*. „The Annals of Regional Science”, 6, 1972, s. 28-34.

nym. Nie wchodząc w szczegółową analizę tego zagadnienia, należy stwierdzić, że w pewnych warunkach założenia takie mogą być realistyczne dla krótkich okresów²³.

Modele rozwojowe tworzą złożoną klasę modeli dotyczących wzrostu i dynamiki przestrzennej. Wśród nich należy wymienić dwa zasadnicze typy: 1) modele tendencji rozwojowej oraz 2) modele procesów stochastycznych.

Modele tendencji rozwojowej, które cechuje bezpośrednie wprowadzenie czasu jako zmiennej objaśniającej, w klasycznej swej postaci, tj. jako modele trendu są mało stosowane w prognozowaniu przestrzenno-ekonomicznym ze względu na skrepowanie założeniami o stałości analitycznej postaci modelu i jego parametrów. Stąd, aby uwolnić się od tych ograniczeń, przyjęto szereg modeli, które tych ograniczeń nie zawierają. Obiecujące wydają się modele autoregresyjne, w których zmienna prognozowana (endogeniczna) jest funkcją wartości tej samej zmiennej z okresów wcześniejszych oraz składnika losowego²⁴.

Modele procesów stochastycznych mogą stanowić podstawę prognozowania, gdy uzna się, że badany proces czasoprzestrzenny daje się zinterpretować jako pewien proces stochastyczny. Wnioskowanie o wartości zmiennej prognozowanej polega wówczas na ekstrapolacji odpowiedniego procesu stochastycznego²⁵. Dotychczasowe zastosowania modeli procesów stochastycznych do prognozowania koncentrowały się na łańcuchach Markowa i modelach symulacyjnych. Próby zastosowania łańcuchów Markowa do prognozowania przestrzennego układu dojazdów do pracy i migracji wykazują jednak poważne trudności i ograniczenia związane z interpretacją stałości macierzy prawdopodobieństwa przejścia²⁶. Usunięcie tych trudności wymaga dla celów prognozowania przestrzennego m. in. modyfikacji liniowych operatorów sekwencyjnych, po to by uzyskać właściwe ujęcie procesu relokacji²⁷. Również zastosowania modeli symulacji miały głównie charakter analityczno-opisowy i nie dały jak dotychczas pożądanych rezultatów²⁸.

Przegląd modeli wykorzystywanych do prognozowania w sferze społeczno-ekonomicznej pozwala stwierdzić, że istnieje szereg odmian ujmowania ich przestrzennych aspektów²⁹. Specyficzne własności przestrzenne modeli rozpatruje się

²³ Szczegółową analizę prognostyczności regionalnych modeli nakładów i wyników przedstawia W. Isard, op. cit. (przypis 12) i P. Sulmicki. *Przepływ międzygałęziowe*. Warszawa 1959. Przykładami takich zastosowań w ujęciu regionalnym są prace: S. L. Edwards, I. R. Gordon. *The application of inputoutput methods to regional forecasting: the British experience*. (W:) M. Chisholm, A. E. Frey, P. Haggett. *Regional forecasting*. London 1970, s. 415-430; C. C. Harris Jr. *A multiregional, multi-industry forecasting model*. „The Regional Association Papers” 25, 1970, s. 169-180.

²⁴ Por. np.: W. A. Spivey, W. E. Wecker. *Regional economic forecasting. Concepts and methodology*. „The Regional Association Papers” 28, 1971, s. 257-276; I. Curry. *Univariate spatial forecasting*. „Economic Geography”, 46.2, (Suppl.), 1970, s. 241-258; L. Curry. *Applicability of space-time moving average forecasting*. (W:) M. Chisholm et al., op. cit., s. 11-24 (przypis 23); H. J. B. Rees. *Time series analysis and regional forecasting*. (W:) M. Chisholm et al., op. cit. s. 25-46; A. D. Cliff, K. Oid. *A regression approach to Univariate Spatial forecasting*. (W:) M. Chisholm et al., op. cit. s. 47-70; D. M. Dunn, W. H. Williams, W. A. Spivey. *Forecasting the local area demand for telephones*. „Proceedings of the American Statistical Association”, 1970, s. 470-474.

²⁵ Patrz: L. W. Hepple. *The impact of stochastic process theory upon spatial analysis in human geography*. „Progress in Geography”, 6, 1974, s. 89-142; J. G. Kemeny, J. L. Snell. *Finite Markov chains*. Princeton 1960; J. G. Kemeny, J. L. Snell. *Mathematical models in the social sciences*. Boston 1962.

²⁶ P. E. Smith. *Markov chains. Exchange matrices and regional development*. „Journal of Regional Science”, 3.1, 1961, s. 27-36; D. F. Marble. *A simple Markovian model a trip structures in a metropolitan region*. „Papers of the Regional Science Association”. Western Section. 1. 1964, s. 150-156; A. Rogers. *A Markovian policy model of interregional migration*. „Regional Science Association Papers” 17, 1966, s. 205-224; L. A. Brown. *On the Use of Markov chains in movement research*. „Economic Geography”, 46.2, (Suppl.), 1970, s. 393-403.

²⁷ G. Olson, S. Gale. *Spatial theory and human behavior*. „Regional Science Association Papers” 21, 1968, s. 229-242.

²⁸ T. Hagerstrand stwierdza, że realne wykorzystanie modeli symulacyjnych odnosi się do slery pedagogicznej, a nie do praktycznych decyzji. Por.: M. Chisholm et al., op. cit. s. 462 (przypis 23).

²⁹ P. Haggett. *Forecasting alternative spatial, ecological and regional futures: Problems and possibilities*. (W:) R. Chorley (ed.). *Directions in geography*. London 1973, s. 219-235.

zwykle w kategoriach regionalnych lub lokalizacyjnych. Brak jednolitej koncepcji i schematu pojęciowego tych własności sprawia jednak, że dość trudno jest przeprowadzić ich systematyzację na podstawie analizy ich wpływu na moc prognostyczną ekstrapolacji.

5. *Zarówno heurystyczno-modelowe, jak i nomologiczne uzasadnianie prognoz jest mało efektywne w dłuższych okresach w dziedzinie przewidywania zjawisk społeczno-ekonomicznych.* Spowodowane jest to dezaktualizacją parametrów modeli na skutek zmian zależności w wyniku działania nowych czynników, których pojawienia nie można wykryć na drodze statystycznej. Sprawia to, że prognozowanie takie odnosi się do niezbyt odległego horyzontu czasowego. Stąd też modele typu przekrojowego w sferze przestrzenno-ekonomicznej pozwalają na uzasadnianie prognoz krótkoterminowych, a modele rozwojowe, a w szczególności tendencji rozwojowych — prognoz średniookresowych. Chociaż kształtowanie się horyzontu poszczególnych prognoz należy również do charakteru zmiennych egzogenicznych, to jednak prognozy przestrzenno-ekonomiczne są narażone na szczególną niepewność, ze względu na nietrwałość przestrzennych stosunków strukturalnych, a zwłaszcza powiązań przestrzennych typu behawiorystycznego, tj. odnoszących się do zachowań ludzkich w przestrzeni. Zachowania te obejmują indywidualne decyzje lokalizacyjne (np. zmiany miejsca zamieszkania, dojazdy do pracy, wyjazdy rekreacyjne) związane z przemieszczaniem przestrzennym i są wynikiem z jednej strony celowych działań podejmowanych w określonych sytuacjach przestrzennych, a z drugiej — subiektywnego procesu dostrzegania i pojmowania przestrzeni. Bardziej trwale są natomiast powiązania przestrzenne mające charakter techniczny i instytucjonalny, wchodząc np. w skład modeli agregatowych rozwoju regionalnego lub modeli międzyregionalnych. Również trwale są powiązania przyrodnicze, trudniej je natomiast wprowadzić do modeli społeczno-ekonomicznych.

Z praktycznego punktu widzenia jest wysoce pożądane, aby horyzont prognozy był możliwie daleki; tymczasem zarówno prognozowanie heurystyczno-modelowe jak i nomologiczne stwarzają małe możliwości w tym zakresie.

Uzasadnianie prognoz długoterminowych w oparciu o modele opisowe naraża je na znaczne ryzyko niepewności, gdyż w dłuższych okresach nie realizuje się założenie o inercji systemu opisowego zawarte w modelu lub w prawie naukowym. W rzeczywistości systemy społeczno-ekonomiczne ulegają mniej lub bardziej szybkim zmianom; niektóre z nich mają gwałtowny charakter radykalnie zmieniający również strukturę przestrzenną systemów. Gwałtowne zmiany w strukturze systemów występują w związku z pojawieniem się nowych sił, będących wynikiem działania różnych czynników: technicznych, organizacyjnych, politycznych, społecznych; w tym ostatnim przypadku jako wynik obserwacji i ocen działań społeczno-gospodarczych przez uczestniczące w nich przedmioty gospodarcze.

Prognozowanie oparte na inercji systemów ma więc poniekąd konserwatywny charakter. Przelamanie tej inercji wymaga umiejętności wykrywania nowych, rodzących się procesów³⁰. Dotychczasowa wiedza metodologiczna zawodzi w tym zakresie, gdyż przewidywania „nowego” jest bliższe „odkrycia” niż uzasadnienia, a jak dotychczas brak logiki tego typu odkryć naukowych. Prognozowanie takie wykracza poza założenia uzasadnienia czysto statystyczno-modelowego i obejmuje dwa typy: projekcje przyszłościowe i refleksje futurologiczne.

Projekcje przyszłościowe zbliżone są do modeli opisowych i stanowią studia procesów rozwojowych oparte na analizie jakościowej i ilościowej transformacji pewnych struktur pod wpływem działania określonych czynników rozwojowych.

³⁰ Ujęcie takie przedstawia W. L. Garrison, *Future geographies*. (W:) R. Chorley (ed.), op. cit., s. 237-249 (przypis 29); por. także: F. E. Emery. *Concepts, methods and anticipations*. (W:) *Forecasting and the social sciences*. London 1968.

Ten typ ekstrapolacji jest stosowany w prognozowaniu długoterminowym zmian struktury przestrzennej w ujęciu krajowym i regionalnym; prezentują go prace S. Leszczyckiego, P. Eberhardta i S. Hermana, S. M. Zawadzkiego, B. Malisza i P. Zaremby³¹. S. Leszczycki sformułował na tej drodze perspektywiczną prognozę zmian w środowisku geograficznym pod wpływem działalności człowieka³².

Ekstrapolacja stosowana w tych ujęciach obejmuje przewidywanie zmian, jakie w wyniku ewolucji zachodzą w strukturze przestrzennej, traktując je jako odkształcenia istniejących struktur pod wpływem procesów, które bądź zostały rozpoznane, bądź też zostały założone jako wysoce prawdopodobne lub też pożądane. Prognozy tego typu różnią się od prognoz opartych na założeniach statystycznych tym, że brak w nich podstawy dla określenia prawdopodobieństwa ich realizacji, stąd nie mogą być traktowane jako prognozy właściwe.

Refleksja futurologiczna przybiera dwojaki charakter: 1) stanowi uzupełnienie podejścia modelowego; 2) reprezentuje autonomiczny sposób przewidywania przyszłości.

Uzupełniając podejście modelowe refleksja futurologiczna zmierza do ustalenia stopnia inercji i zmienności systemu społeczno-ekonomicznego oraz służy do formułowania danych egzogenicznych, wykorzystywanych następnie w modelach opisowych i optymalizacyjnych. Informacje takie pozwalają na budowę prognoz perspektywicznych i ponadperspektywicznych, opartych na złożonych modelach opisowych typu rozwojowego. Na drodze refleksji ustala się szereg założeń warunkowych dotyczących przyszłego kształtowania różnych wielkości, jak np. zmiany w charakterze oświaty, technologii, zmiany organizacyjne i inne.

Wśród modeli zawierających sporą dozę elementów refleksji futurologicznej są tzw. globalne modele rozwoju lub wzrostu społeczno-ekonomicznego. Przykładem tego typu modeli jest znany model „granic wzrostu” zawierający szereg upraszczających założeń dotyczących ograniczoności zasobów i pojemności środowiska³³. Niektóre z tych modeli zawierają zróżnicowanie regionalne³⁴. Prognozy tego typu zawierają szereg założeń słabo uzasadnionych lub mało prawdopodobnych; stąd też pełnią głównie funkcje ostrzegawcze.

Refleksja futurologiczna o autonomicznym charakterze przybiera różne postacie: antycypacji możliwych odkryć i nowości technologicznych oraz określenia konsekwencji zaobserwowanych lub założonych alternatyw rozwojowych.

Antycypacje odkryć i nowości technologicznych oparte na założeniach wygasania trendów, substytucji, ustaleń prognoz zbliżone są do modeli optymalizacyjnych i mogą mieć poważne znaczenie dla przewidywania przyszłości, szczególnie wtedy, gdy pozwalają określić pewne punkty zmiany w istniejących tendencjach rozwojowych. W sferze przestrzenno-ekonomicznej określenie np. zmian w roli i technice transportu może mieć istotne znaczenie dla określenia zmian tendencji rozwojowych

³¹ S. Leszczycki, P. Eberhardt, S. Herman. *Prognoza przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 2000*; S. M. Zawadzki. *Czynniki przemian w zagospodarowaniu przestrzennym kraju i założenia perspektywicznej polityki przestrzennej*; B. Malisz, P. Zaremby. *Prognoza rozwoju sieci osadniczej w Polsce w roku 2000*. (W:) *Rozwój społeczny Polski w pracach prognostycznych*. Warszawa 1971; por. również prace tych autorów. (W:) *Prognozy rozwoju sieci osadniczej*. „Polska 2000”, 2, 1971.

³² S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*. Prace Geograficzne JG PAN nr 108, Wrocław 1974.

³³ D. M. Meadows, D. L. Meadows, J. Randers, W. W. Behrens, *The Limits to growth* 1972, tł. pol. *Granice wzrostu*. Warszawa 1973.

³⁴ Przegląd i ocenę najważniejszych modeli globalnych daje N. C. Carter. *Critical review of recent population — resources — environments models*. United Nations, Economic and Social Council, World Population Conference, Stockholm 1974. Por. również K. Dziewoński. *Problematyka zasobów naturalnych i środowiska w modelach współzależności ludności, gospodarki zasobów i środowiska*. PZLG, 3-4. Warszawa 1974, s. 5-12.

procesów przestrzennych, jak to wykazuje K. Dziewoński³⁵. Określenie konsekwencji zaobserwowanych lub założonych ograniczeń i alternatyw rozwojowych może odegrać istotną rolę w rozpoznaniu społecznie szkodliwych skutków pewnych procesów i przyczynić się do ich zahamowania lub destrukcji.

6. *Ujmowanie prognozowania w sferze społeczno-ekonomicznej jedynie jako czynności czysto poznawczej jest zbyt wąskie.* W praktyce mamy do czynienia z bardziej złożoną sytuacją prognostyczną, w której należy wziąć pod uwagę, że celowa działalność człowieka może w znacznym stopniu kształtować przyszłe zjawiska społeczno-ekonomiczne. Stąd też prognozowanie tych zjawisk jest powiązane z planowaniem³⁶.

Planowanie podobnie jak prognozowanie zwraca się ku przyszłości. Planowanie dotyczy oczywiście tylko takiej sytuacji w której istnieje pewna kontrola zdarzeń. Nie wdając się w próbę wyczerpującego określenia planu, należy zwrócić uwagę, że stanowi on pewien projekt lub decyzję — dyrektywę dotyczącą celowego działania w przyszłości w celu realizacji pewnego pożądanego wyniku³⁷.

Plan-projekt stanowi jedną lub kilka możliwości ukształtowania przyszłego stanu; możliwości te mogą być między sobą sprzeczne i może cechować je odmienny poziom optymalizacji. Natomiast plan-decyzję-dyrektywę cechuje wybór jednej możliwości i zobowiązanie jej realizacji dla osiągnięcia pewnego pożądanego wyniku w tym zakresie, w jakim planista-decydent posiada władzę w stosunku do pewnego obszaru realizacji. Rozróżnienie planu-projektu i planu-decyzji może stanowić dwa etapy planowania i może być realizowane przez odmiennie jednostki.

Trudno wyznaczyć ostre granice między prognozą a planem. Rozpatrując między nimi, można wyróżnić szereg sytuacji prognostycznych, w których oprócz czystej prognozy występują sytuacje mieszane prognostyczno-planistyczne.

Istotnym elementem określenia relacji prognoza-plan jest więc problem kontroli zdarzeń. Kontrola zdarzeń polega na pewnym zakresie władzy nad nimi i wyraża się w możliwości celowego działania, które może zmienić występowania, tok i nasilenie zdarzeń. Zakres władzy nad zdarzeniami zmienia się w czasie; nie musi być jednak jego monotoniczną funkcją. Kontrola taka jako celowe oddziaływanie wymaga nie tylko wiedzy o środkach i warunkach działania, lecz także znajomości celu działania, tj. pożądanego wyniku.

Zdarzenia prognozowane mogą podlegać również ocenie. Oceny takie wyrażają się w zdarzeniach wartościujących, które ujawniają preferencje określonych jednostek grup.

Rozpatrując stosunek prognozowania i planowania, należy wyróżnić trzy sytuacje prognostyczne: 1) prognozy właściwej, 2) prognozy jako elementu planu-projektu, 3) prognozy wykonania planu-decyzji.

Prognoza właściwa lub czysta występuje wówczas, gdy prognozujący nie ma władzy nad zdarzeniami prognozowanymi, nie może ich kontrolować. Realizacja prognozy właściwej jest zależna od mocy prognostycznej praw i znajomości stanu początkowego układu lub parametrów statystycznych w modelach opisowych i inercji systemu. Wykorzystanie tego typu prognoz dla celów planistycznych jest związane z ich przydatnością jako warunków działania. Znajomość ich pozwala także uniknąć pewnych negatywnych skutków prognozowanych zdarzeń, jeżeli skutkom tym można zapobiec (np. skutkom trzęsienia ziemi).

Do prognoz tego typu należy też zaliczyć takie sytuacje prognostyczne, w których istnieje pewien zakres władzy nad zdarzeniami, ale prognozującemu brak

³⁵ K. Dziewoński. *Hipoteza przekształceń sieci osadniczej w Polsce do roku 2000*. (W:) „Polska 2000”, 2. Warszawa 1971, s. 96-107. Por. również: B. J. L. Berry. *The geography of the United States in the year 2000*. Institute of British Geographers. „Transaction” 51, 1970, s. 21-53.

³⁶ K. Secomski. *Prognostyka*. Warszawa 1971, s. 174.

³⁷ Z. Czerwiński, op. cit., s. 31 (przypis 4).

przesłanek dotyczących tej kontroli. Przykładem mogą tu być ludnościowe prognozy migracyjne.

Prognozy jako elementy planu-projektu są prognozami w szerszym znaczeniu i zwykle wchodzi w skład pewnego procesu prognostyczno-planistycznego³⁸. Konstrukcja planu-projektu wymaga rozpatrzenia nie tylko biegu przyszłych wydarzeń, lecz powiązania go z różnymi wariantami działania lub postępowania. Typowym przypadkiem tej sytuacji jest występowanie obok składnika niekontrolowanego również składnika kontrolowanego, dla którego istnieje znajomość alternatywnych warunków działania lub alternatywnych postaci realizacji. Przykładem może tu być prognoza wydajności pól, a jej składnikami — stan pogody i nakłady inwestycyjne. Realizacja tej prognozy jest więc zależna od pewnych prawidłowości, lecz także od możliwości uruchamiania lub powstrzymywania różnych czynników stanowiących elementy działań ludzkich, które stanowią warianty własnego lub cudzego postępowania. Stąd też mogą one wchodzić jako pewne elementy w skład bardziej złożonych modeli optymalizacyjnych, których zadaniem jest ustalenie, od czego zależy spełnienie postulatowego warunku optymalności. Nie wdając się w bliższą próbę charakterystyki tego typu modeli, należy zauważyć, że ze względu na optymalizowanie struktur społeczno-ekonomicznych przez nie spełnianych, stanowią one element procesu przygotowania projektu-planu.

Prognozy wykonania planu obejmują w zasadzie dwie sytuacje prognostyczne³⁹. Jedna z nich dotyczy sytuacji, w której prognozujący stara się przewidzieć efekty wykonania planu-decyzji. Prognoza taka dotyczy głównie warunków realizacji oraz założonych parametrów i zbliżona jest do prognozy jako element planu-projektu. Druga natomiast dotyczy sytuacji, w której planista decyduje konstruuje prognozy podczas decyzji planistycznej. Przewidywanie takie dotyczy nie tyle treści decyzji, co możliwości występowania sił, które mogą przeszkadzać w realizacji ustalonych zamierzeń i stanowi również integralny element procesu planistycznego.

Prognozowanie przestrzenno-ekonomiczne ma wyraźną tendencję do przechodzenia od prognoz czystych do prognoz jako elementów planów-projektów. Wiąże się to przede wszystkim z faktem rosnącego udziału badań ekonomiczno-geograficznych w przebudowie struktur społeczno-ekonomicznych⁴⁰. Nie wchodząc bliżej w to zagadnienie, należy stwierdzić, że prognozy-plany uzasadniane na drodze optymalizacyjnej są w badaniach dużo słabiej rozwinięte aniżeli w nieprzestrzennych badaniach społeczno-ekonomicznych. Wynika to z szeregu trudności, jakie są związane z konstruowaniem samych modeli optymalizacyjnych w ujęciu przestrzennym, jak i uzyskaniem właściwych danych dla ich rozwiązywania.

³⁸ H. Theil. op. cit., (note 4), p. 404.

³⁹ P. Sulmicki. *Planowanie i zarządzanie gospodarcze*. Warszawa 1971.

⁴⁰ S. Leszczycki. *Research problems in Polish geography*. „Geographia Polonica”, 1, 1964, s. 7-21.

ЗЫШКО ХОЙНИЦКИ

МЕТОДОЛОГИЧЕСКИЕ ОСНОВЫ ПРОГНОЗИРОВАНИЯ В ЭКОНОМИЧЕСКОЙ ГЕОГРАФИИ

Прогнозирование является, наряду с разъяснением, основной познавательной функцией географии. Оно образует также связывающее звено между географией и общественной проблематикой благодаря своей непосредственной связи с принятием практических решений и планированием.

Методологическая характеристика прогнозирования в общественно-экономической географии, содержащаяся в настоящей статье, сосредоточивается на прогнозировании, понимаемом как своего рода инструмент, с помощью которого можно должным образом обоснованно предвидеть будущие события и оценить верность предвидения.

Общую схему обоснования прогнозов следует искать в структуре выяснения как познавательной деятельности, аналогичной прогнозированию. Если принять, что прогнозирование по своей логической структуре аналогично выяснению, то оно заключается в выведении фразы, описывающей прогнозируемое событие, т.е. *praedicandum* из *coniunctio* общих фраз (признанных или принятых на проверку), описывающих закономерности, а также единичных фраз, характеризующих т.н. исходные условия, т.е. *praedicans*.

Для верности предвидения основное значение имеют два типа предпосылок, касающихся характера *praedicans*, а также связанных с этим способов заключения, а именно: с одной стороны законов и теории, а с другой — описательных моделей (реконструктивных). Они составляют рамки для двух различных типов прогнозной процедуры: 1) номологического, 2) эвристически-модельного.

Номологическое обоснование прогнозов, представляющих собой оптимальную методологическую модель прогнозирования, наталкивается в экономико-географических исследованиях на основные трудности, вытекающие из низкой прогнозной силы теоретических утверждений географии. Несмотря на развитие теории в географической науке, не следует ожидать в этой области более значительного прогресса.

Эвристически-модельное обоснование прогнозов представляет собой в настоящее время основной метод прогнозирования в общественно-экономической сфере. Основой прогнозирования, при таком подходе, являются описательные (реконструктивные) модели. В противоположность номологическим научным структурам (законов и теорий), представляющим тип готовых знаний, описательные модели имеют одновременно эвристический и обосновывающий характер, т.к. охватывают подготовку знаний путем процесса формулировки статистических зависимостей, которые, в свою очередь, являются предпосылкой для обоснования прогноза.

Специфические пространственные свойства моделей обыкновенно рассматриваются в региональных или локализационных категориях. Отсутствие единой концепции и схомы понятия этих свойств ведет к тому, что довольно трудно провести их систематизацию, опираясь на анализ их влияния на прогнозную силу экстраполяции.

Как эвристически — модельное, так и номологическое обоснование прогнозов является мало эффективным при более длительных промежутках времени. Это вызвано дезактуализацией параметров модели вследствие изменений зависимостей в результате действия новых факторов, появление которых нельзя обнаружить статистическим путем. Обосновывание долгосрочных прогнозов на основании описательных моделей подвергает их значительному риску сомни-

тельности и имеет консервативный характер, т.к. исходит из инертности систем. Для преодоления этой инертности необходимо умение раскрывать новые рождающиеся процессы. Такое прогнозирование выходит за пределы чисто статистико-модельного обоснования и охватывает два типа: проекции будущего и футурологические размышления.

Рассматривать прогнозирование в общественно-экономической сфере, как познавательную деятельность — это слишком узкий подход. На практике мы имеем дело с более сложной прогнозной ситуацией, в которой следует учесть, что целенаправленная деятельность человека может в значительной степени формировать будущие общественно-экономические явления, т.е. следует рассмотреть взаимоотношения прогнозирования и планирования. С этой точки зрения следует выделить три типа прогнозных ситуаций: 1) собственно прогноз, 2) прогноз, как элемент плана-проекта, 3) прогноз выполнения плана-решения. В территориально-экономическом прогнозировании четко проявляется тенденция к переходу от чистых прогнозов к прогнозам как элементам планов-проектов. Это связано с растущим участием экономико-географических исследований в перестройке социально-экономических структур.

Пер. Б. Миховского

ZBYSZKO CHOJNICKI

METHODOLOGICAL PREMISES OF PREDICTION IN ECONOMIC GEOGRAPHY

Prediction as well as explanation are fundamental cognitive functions in geography. Moreover, prediction, owing to its indirect connections with making practical decisions and planning, also links geography with social problems.

The methodological characteristics of prediction in socio-economic geography, described in the present paper, are mostly concerned with prediction approached instrumentally, i.e. as a tool with which prognoses of future events can be made in a well-founded manner and the precision of which can be assessed.

The general scheme providing the foundations for prognoses should be sought in the structure of explanation as a cognitive activity analogous to prediction. If it can be accepted that the logical structure of prediction is analogous with explanation, then the former activity consists in deducing a proposition describing the predicted event, i.e. the praedicandum from the conjunction of general propositions (recognized or accepted for testing) describing regularities, and of singular propositions characterizing the „initial conditions”, i.e. the praedicans.

If the accuracy of prognosing is to be asserted, it is of the greatest importance to consider two types of premises concerned with the character of the praedicans and with methods of inferring conclusions, i.e. on the one hand laws and theories, and on the other descriptive (reconstructive) models. They provide a framework for two different types of predictive behaviour: 1) nomological, 2) heuristic, model-based.

The nomological substantiation of prognoses, i.e. the optimal methodological model of prediction geographical research meets with fundamental difficulties caused by the low prognostic capacity of theoretical premises in geography. Irrespective of the fact that theoretical premises are well developed in geography, there is no hope for future progress in this respect.

The heuristic, model-based substantiation of prognoses is at present the basic method for prediction in the sphere of socio-economic relations. Prediction approached in this way is based upon descriptive (reconstructive) models. Contrary to nomological scientific structures (laws and theories), presenting a type of a completed science, descriptive models are both heuristic and substantiating as they imply a preparation of knowledge by the process of forming statistical interdependencies, which in turn are premises for substantiating prognoses.

Specific spatial properties of models are usually discussed in regional or localization categories. The lack of uniform conception and notional schemes of those properties makes it difficult to systematize them on the basis of an analysis of their impact upon the predictive capacity of extrapolation.

Both the heuristic, model-based as well as the nomological substantiation of predictions is ineffective over longer periods of time. This is caused by the fact that it is impossible to bring up to date the parameters of the models owing to changes in relationships caused by the impact of new factors which cannot be discovered by statistical means. The substantiation of longterm prognoses on the basis of descriptive models involves a high risk of insecurity and is a conservative procedure as it assumes system inertia. To overcome such inertia, it is necessary to know how to discover emerging processes. Such prediction is more than the elaboration of the premises of a purely statistical-modelling substantiation and includes two types: futurological projections and futurological reflections.

To approach the prediction of socio-economic relations solely as a cognitive function is a very narrow attitude. Actually, this is a much more complicated predictive situation, in which it is necessary to take into consideration that the goal-directed activity of man can contribute to the shaping of future social and economic phenomena i.e. to examine the relationship between prediction and planning. From that point of view the following three predictive situations can be differentiated: 1) prediction proper, 2) prediction as an element of a plan-project, 3) prediction of the implementation of a plan-decision. Spatio-economic prediction tends clearly to change from pure prediction towards those which are elements of plan-projects. This is connected with the fact that the role played by geographical-economic research in the transformation of socio-economic structures is increasing.

Translated by *Halina Dzierżanowska*

ANTONI KUKLIŃSKI

Problemy organizacji nauk geograficznych w Polsce

Problems in the organization of geographical sciences in Poland

Zarys treści. Autor analizuje najważniejsze etapy rozwoju struktury organizacyjnej nauk geograficznych w Polsce w latach 1945-1975.

Wstęp¹

Analizując przeszłość i przyszłość nauk geograficznych w Polsce, stosunkowo niewiele uwagi poświęcamy problematyce organizacyjnej. Przyjmujemy bowiem słuszne założenie, że organizacja nie jest celem samym w sobie, a tylko instrumentem realizacji fundamentalnych koncepcji teoretycznych i aplikacyjnych w rozwoju danego zespołu dyscyplin naukowych. Nie możemy jednak nie doceniać roli tego instrumentu. Wiemy bowiem, że odpowiednio ukształtowane i dobrze funkcjonujące struktury organizacyjne są czynnikiem dynamizującym rozwój nauki, natomiast źle ukształtowane i źle funkcjonujące struktury organizacyjne mogą przekształcić się w bardzo dotkliwie odczuwalną barierę rozwoju.

Dlatego trzeba podjąć próbę krytycznego spojrzenia na historię rozwoju struktur organizacyjnych, które ukształtowały się w naukach geograficznych w Polsce. Wydaje się, że taka próba może ułatwić wyjaśnienie niektórych mechanizmów rozwojowych w przeszłości, jak również stać źródłem innowacji organizacyjnych w przyszłości.

Struktura organizacyjna nauk geograficznych w Polsce w latach 1945-1960

W okresie międzywojennym struktura organizacyjna geografii polskiej nawiązywała w różnym stopniu do ówczesnych rozwiązań zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza rozwiązań niemieckich i francuskich. Zgodnie z potrzebami społecznymi owych czasów głównym elementem tej struktury były autonomiczne katedry uniwersyteckie, które rozwiązywały stosunkowo skromny program badawczy i dydaktyczny. Rozwój geografii w okresie międzywojennym kształtował się w bardzo trudnych warunkach².

W strukturze tego rozwoju prawie zupełnie nie istniały centralne mechanizmy sterowania. Nie znaczy to, że geografowie polscy okresu międzywojennego nie

¹ Jest to bardzo szkicowe i fragmentaryczne ujęcie problematyki organizacji nauk geograficznych w Polsce, publikowane w przekonaniu, że będzie ono stymulowało podejmowanie dalszych opracowań i dyskusji na ten temat.

² Porównaj S. Leszczycki. *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 433-437. PWN.

podejmowali różnych prób zintegrowania swoich wysiłków uwieńczonych np. pomyślnym przebiegiem Kongresu Międzynarodowej Unii Geograficznej w Warszawie w 1934 r. lub też zapewnieniem wysokiego poziomu podręczników nauczania geografii w szkołach średnich. Chodzi tylko o podkreślenie, że w okresie międzywojennym nie wykrystalizował się ogólnopolski program rozwoju geografii oraz koncepcja instrumentów realizacji tego programu³.

Nowe oblicze Polski powojennej stworzyło nowe warunki dla merytorycznego i organizacyjnego rozwoju nauk geograficznych. W procesie organizacji tego rozwoju zgodnie z potrzebami i duchem czasu musiał pojawić się mechanizm centralnego sterowania oraz instytucja będąca nosicielem tego mechanizmu. Ten zasadniczy krok w rozwoju struktury organizacyjnej nauk geograficznych w Polsce dokonał się w 1946 r. na Zjednoczeniowym Zjeździe Towarzystw Geograficznych. O znaczeniu tego zjazdu pisze Stanisław Leszczycki w sposób następujący⁴:

„Zjazd we Wrocławiu zakończył I etap żywiołowej i ofiarnej pracy poszczególnych geografów nad odbudową geografii Polski. Odegrał on wybitną rolę w rozwoju polskiej geografii. Formalnie bowiem zainicjował zjednoczenie wysiłków geografów, wskazał na duże możliwości i korzyści koordynacji w skali ogólnokrajowej, co w porównaniu ze stosunkami panującymi w okresie międzywojennym wydawało się nie do ziszczenia. Organizacyjnym efektem Zjazdu Wrocławskiego było powołanie jednego tylko Towarzystwa Geograficznego w miejsce czterech istniejących przed wojną... Od Zjazdu Wrocławskiego Polskie Towarzystwo Geograficzne poczęło odgrywać poważną rolę w rozwoju geografii polskiej, stało się instytucją koordynującą, wytyczającą nową drogę polskiej geografii”.

W latach 1946-1952 Wydział do spraw Nauki PTG był głównym nosicielem pionierskich wysiłków w zakresie skonstruowania mechanizmu centralnego sterowania geografiami polską. Najważniejszym elementem tego mechanizmu było opracowanie i wdrożenie koncepcji sterowania rozwojem nauk geograficznych w Polsce. W dziedzinie dyskusji merytorycznych trzeba odnotować wagę dwóch wydarzeń: Zjazdu PTG w Gdańsku⁵ oraz I Kongresu Nauki Polskiej⁶. Te pionierskie wysiłki były dziełem zespołu ludzi pracujących ze szczególną ambicją i ofiarnością. Na czele tego zespołu stał ówczesny prezes PTG Stanisław Leszczycki. Dzięki jego wysiłkom oraz umiejętnościom organizacyjnym, naukowym i dyplomatycznym dorobek Wydziału d/s Nauki PTG stał się punktem wyjścia do istotnego przełomu w kształtowaniu struktury organizacyjnej nauk geograficznych w Polsce. W 1953 r. powołano do życia Instytut Geografii Polskiej Akademii Nauk⁷, co wprowadziło zupełnie nowe elementy do struktury organizacyjnej nauk geograficznych w Polsce. Jest to typowy przykład innowacji organizacyjnej, która przyspieszała rozwój tej gałęzi wiedzy. W pierwszych latach istnienia Instytutu dynamizacja ta ograniczyła się wyłącznie do geografii fizycznej. Dopiero Konferencja w Osiecznej w 1955 r.⁸ stała się źródłem rekonstrukcji organizacyjnej i dynamizacji Instytutu w zakresie geografii ekonomicznej.

Równolegle do rozwoju Instytutu Geografii PAN następował szybki wzrost działalności naukowej uczelnianych instytutów geografii. Wreszcie w 1958 r. utworzono Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju przy Prezydium

³ Porównaj s. Leszczycki, op. cit., s. 406.

⁴ S. Leszczycki, op. cit., s. 404.

⁵ S. Leszczycki, op. cit., s. 10-34.

⁶ S. Leszczycki. *Stan geografii w Polsce i perspektywy jej rozwoju* (referat podsekcji geografii na I Kongres Nauki Polskiej). „Przegl. Geogr.” t. XXIII, s. 3-54.

⁷ S. Leszczycki. *20 lat działalności Instytutu Geografii PAN w służbie gospodarki i kultury narodowej*. „Przegl. Geogr.” t. XLVI, z. 3, 1974, s. 435-464.

⁸ S. Leszczycki, op. cit., s. 112-138.

PAN, który stał się m. in. płaszczyzną współpracy geografów z innymi specjalistami, zajmującymi się przestrzennym zagospodarowaniem kraju⁹.

Możemy więc stwierdzić, że około 1960 r. nauki geograficzne w Polsce dysponowały prawidłowo ukształtowaną i dobrze funkcjonującą strukturą organizacyjną. Struktura ta była ważnym czynnikiem szybko wzrastającej roli geografii polskiej w kraju i za jego granicami. Sumując należy dodać, że w latach 1945-1960 przeprowadzono trzy wielkie operacje, zmieniające strukturę organizacyjną nauk geograficznych w Polsce:

1. Zjednoczeniowy Zjazd Towarzystw Geograficznych i utworzenie zunifikowanego Polskiego Towarzystwa Geograficznego w 1946 r.,
2. powołanie Instytutu Geografii PAN w 1953 r.,
3. powołanie Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN w 1958 r.

Trzeba tu podkreślić, że powołanie Komitetu było decyzją oddziaływającą na całokształt rozwoju badań przestrzennych w Polsce, a nie tylko nauk geograficznych. Niemniej rola Komitetu w rozwoju nauk geograficznych, a zwłaszcza geografii ekonomicznej jest niewątpliwie dość znaczna.

Struktura organizacyjna nauk geograficznych w Polsce w latach 1961-1975

Powstaje pytanie, czy w 15-leciu 1961-1975 równie dobrze wykorzystano innowacje instytucjonalne dla przyspieszania rozwoju nauk geograficznych, jak to miało miejsce w latach 1946-1960. Wydaje się, że nie można odpowiedzieć w pełni pozytywnie na to pytanie. W omawianym 15-leciu geografia polska nie wykorzystwała w dostatecznym stopniu możliwości tkwiących w innowacjach organizacyjnych. Niestety, nie wyszły poza sferę dyskusji dwie innowacje instytucjonalne, które mogły stać się nowym nośnikiem dynamizującym rozwój badań przestrzennych w Polsce. W latach sześćdziesiątych istniały szanse utworzenia interdyscyplinarnego instytutu gospodarki przestrzennej, oraz instytutu nauk o Ziemi o charakterze interdyscyplinarnym. W ujęciu krótkookresowym utworzenie tych instytucji, mogło osłabić pozycję nauk geograficznych w Polsce. W ujęciu długofalowym oba instytuty zdynamizowałyby jednak rozwój nauk geograficznych w Polsce poprzez stworzenie rzeczywistej płaszczyzny współpracy interdyscyplinarnej oraz pełne wykorzystanie systemowej metodologii badań naukowych. Koncepcja utworzenia tych instytutów przewinęła się po raz ostatni w dyskusjach związanych z II Kongresem Nauki Polskiej¹⁰. Oczywiście, ta uwaga na temat nie wykorzystanych możliwości innowacji organizacyjnej ma charakter wybitnie dyskusyjny. Można bowiem reprezentować pogląd, że rzeczywisty przebieg zjawisk w omawianym 15-leciu jest lepszym rozwiązaniem aniżeli omawiana alternatywa utworzenia dwóch nowych instytutów.

W rzeczywistym przebiegu zjawisk trzeba odnotować trzy fakty związane z organizacją nauk geograficznych. Pierwszym faktem jest wzrost znaczenia uczelnianych, a zwłaszcza uniwersyteckich instytutów geograficznych. Jeszcze na początku lat 60-tych pozycja Instytutu Geografii PAN w obrębie geografii polskiej miała w wielu dziedzinach charakter dominujący. Na początku lat 70-tych można już wyraźnie zauważyć nowy stan równowagi, odznaczający się poważnym zwiększeniem znaczenia geografii uniwersyteckiej. Wydaje się, że tendencję tę można udokumentować analizą odpowiednich proporcji w rozmieszczeniu kadry naukowej

⁹ S. Leszczycki, op. cit., s. 361-400.

¹⁰ A. Kukliński. *Nauki geograficzne i planowanie w Polsce* (notatki dyskusyjne w związku z posiedzeniem podsekcji nauk geograficznych i przestrzennego zagospodarowania kraju II Kongresu Nauki Polskiej w dn. 20.6.72 r.) „Biuletyn KPZK PAN” z. 76, s. 181-187.

oraz w ilościowej i jakościowej strukturze publikacji geograficznych. Ten niewątpliwie pozytywny trend rozwojowy omawianego 15-lecia zasługuje na wszechstronną, dobrze udokumentowaną analizę. Trzeba w kategoriach globalnych ocenić, jak obecnie kształtują się czynniki przyspieszające rozwój geografii uniwersyteckiej.

Drugą innowacją instytucjonalną jest włączenie nauk geograficznych w system problemów węzłowych, co dokonało się na początku lat siedemdziesiątych. Fakt powierzenia Instytutowi Geografii PAN funkcji koordynatora problemu węzłowego „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju” był wielkim sukcesem naukowym, organizacyjnym i prestiżowym geografii polskiej, a w szczególności Instytutu Geografii PAN¹¹. To rozwiązanie instytucjonalne umocniło wiodącą rolę geografii w zespole nauk przestrzennych w Polsce. Doceniając w pełni poważne osiągnięcia problemu węzłowego z lat 1971-1975, chciałbym jednak zaproponować przeprowadzenie porównawczej analizy postępu badań przestrzennych w Polsce w dwóch pięcioleciach: 1961-1965 i 1971-1975¹². Analiza ta pozwoli m. in. stwierdzić, w jakim stopniu mechanizm problemu węzłowego stał się czynnikiem dynamizującym rozwój badań przestrzennych w Polsce. Wydaje się również, że tego rodzaju analiza porównawcza przyniesie wiele wniosków przydatnych w realizacji programu badań związanych z problemem międzyresortowym nr I.28, na lata 1976-1980.

Trzecią innowacją instytucjonalną omawianego okresu jest przemianowanie Instytutu Geografii PAN na Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Jest to rozwiązanie zakładające *implicite*, że nauki geograficzne pozostaną głównym rzecznikiem innowacji interdyscyplinarnej w naukach przestrzennych. Przyszłość pokaże, czy jest to założenie słuszne: czy nauki geograficzne spełnią rolę wiodącego ogniwa w dynamizacji nauk przestrzennych. Pierwszym sprawdzianem tego testu historycznego będzie realizacja programu badań związanych z problemem międzyresortowym nr I.28, na lata 1976-1980. Placówka, na której ciążyć będzie główna odpowiedzialność za realizację tego programu, jest Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN¹³.

O roli jednostki w organizacji rozwoju nauk geograficznych w Polsce

Czytając powyższe uwagi na temat organizacji rozwoju nauk geograficznych w Polsce, pamiętamy doskonale, że wszystkie sukcesy i niepowodzenia na tym polu związane są w mniejszym lub większym stopniu z osobą Stanisława Leszczyckiego. Przyszły historyk geografii przedstawi pełną analizę roli Stanisława Leszczyckiego w procesie organizowania rozwoju geografii polskiej. Na tym miejscu chciałbym przedstawić kilka uwag naoczego świadka, który przez dość długi czas, a zwłaszcza w latach 1953-1967, z wielkim zainteresowaniem obserwował technikę sprawowania władzy przez Stanisława Leszczyckiego. Oto garść refleksji na ten temat.

Pierwszym fundamentalnym założeniem organizacyjnym w pracy Stanisława Leszczyckiego jest jego zaufanie w stosunku do współpracowników. Wydaje się, że następujące sformułowanie Leszczyckiego można uznać nie tylko za fragment podsumowania dorobku Komitetu dla Spraw GOP, lecz także za jego generalne *credo* organizacyjne¹⁴.

¹¹ K. Dziewoński. *Badania geograficzne dla potrzeb planowania przestrzennego*. „Przegl. Geogr.” t. XLVI, z. 4, 1974.

¹² A. Kukliński. *Polska szkoła planowania regionalnego na tle światowym (W): Rozwój regionalny w krajach europejskich*. Warszawa 1976. PWN.

¹³ J. Kostrowicki. *Instytut Geografii PAN wobec zadań przyszłości*. „Przegl. Geogr.” t. XLVI, z. 3, 1974, s. 485-495.

¹⁴ S. Leszczycki, op. cit., s. 357.

„Pełne zaufanie do osób kierujących pracami poszczególnych komisji lub zespołów warunkowało metodę całkowitej swobody działania Komisji, ograniczanej jedynie możliwościami finansowymi Komitetu, a zarazem pełnej odpowiedzialności merytorycznej za prowadzenie pracy oraz publikowane wyniki. Ta moralna odpowiedzialność przy równoczesnej swobodzie merytorycznej dała doskonałe rezultaty i związała mocniej wielką grupę pracowników naukowych z celami i zadaniami Komitetu. Komisje i zespoły nie ograniczały się tylko do reagowania na postawione przed nimi zadania, lecz rozszerzały znacznie zakres i pogłębiały badania”.

Druga cecha talentu organizacyjnego Stanisława Leszczyckiego została trafnie scharakteryzowana przez J. Barbaga w czasie przemówienia jubileuszowego w 1967 r.: „Leszczycki zawsze operował niezbyt wielkimi narzędziami, posługiwał się śrubokrętem tam, gdzie inni używali siekiery”.

Ta obserwacja jest bardzo trafna, wyjaśnia ona wiele sukcesów organizacyjnych Stanisława Leszczyckiego.

Trzecią cechą talentu organizacyjnego Stanisława Leszczyckiego jest dialektyczny stosunek do mechanizmu centralnego sterowania. Leszczycki dobrze władał tym mechanizmem dla dobra ogólnego i własnego. Doceniał w pełni zalety rozwiązań centralistycznych. Rozumiał jednak także, że potrzebne jest również pole rozwiązań autonomicznych, zdecentralizowanych czy nawet żywiołowych, które mogą być pożyteczne, o ile mieszczą się w głównej strategicznej linii rozwojowej.

Czwartą cechą talentu organizacyjnego Stanisława Leszczyckiego jest wysoka ocena stabilizacji jako czynnika sprzyjającego wydajnej i twórczej pracy naukowej. Trzeba zgodzić się ze Stanisławem Leszczyckim, że wprowadzanie nastrojów ciągłych zmian, niepewności jutra i permanentnej reorganizacji nie sprzyja pracy naukowej. Dlatego w pewnych przedziałach czasowych stabilizacja jest zjawiskiem pozytywnym i koniecznym. Nie zawsze jednak Stanisław Leszczycki zauważał, że w pewnych warunkach stabilizacja przeradza się w stagnację i że brak nowych rozwiązań organizacyjnych staje się barierą rozwoju nauki.

Jeśli ktokolwiek w przyszłości podejmie trud napisania wszechstronnej, krytycznej, nie jubileuszowej historii Instytutu Geografii PAN, to w dziejach tego Instytutu znajdzie się z pewnością wiele materiałów na temat współzależności pomiędzy rozwojem, stabilizacją i stagnacją.

Piątą cechą talentu organizacyjnego Stanisława Leszczyckiego są szerokie perspektywy międzynarodowe oraz pełne rozumienie tego prostego faktu, że geografia polska jest częstką geografii światowej.

Uwagi końcowe i wnioski

Trzeba podkreślić, że powyższy artykuł nie jest opracowaniem kompletnym w jakimkolwiek tego słowa znaczeniu. Wydaje się jednak, że na tle tego artykułu można zarysować kilka propozycji przyszłościowych w zakresie organizacji nauk geograficznych w Polsce.

Pierwszą propozycją przyszłościową jest rozwój studiów nad historią instytucji geograficznych w Polsce¹⁵. Nie można ograniczać tych opracowań do pisanych ad usum delphini elaboratów jubileuszowych, potrzebne są w pełni udokumentowane,

¹⁵ Wydaje się również, że trzeba sformułować postulat szybkiego opracowania dobrze udokumentowanej historii geografii polskiej w okresie międzywojennym. Dysponujemy już właściwym dystansem historycznym w tej dziedzinie, co pozwoli przygotować studium wolne zarówno od apologetyki, jak i nihilistycznego krytycyzmu.

pisane z zachowaniem rygorów warsztatu historycznego opracowania, oceniające rozwój takich instytucji, jak Komitet Nauk Geograficznych PAN, KPZK PAN, PTG, Instytut Geografii PAN. Nowe koncepcje organizacyjne powinny czerpać z doświadczeń instytucjonalnych przeszłości.

Drugą propozycją przyszłościową jest sugestia, aby Komitet Nauk Geograficznych PAN przygotował i przeprowadził konferencję na temat organizacji rozwoju nauk geograficznych w Polsce¹⁶. Na konferencji tej można przedyskutować fundamentalny problem relacji pomiędzy wymaganiami systemowej metodologii badań a strukturą organizacyjną nauk geograficznych w Polsce. Trzeba powrócić w nowym ujęciu do starego problemu kompleksowości i specjalizacji w naukach geograficznych. Trzeba na nowo zdefiniować zasady współpracy pomiędzy placówkami uniwersyteckimi a Instytutem Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania. Trzeba wreszcie ocenić stan geografii polskiej w perspektywie nauki światowej.

Trzecią propozycją przyszłościową jest próba odpowiedzi na pytanie, czy nie można by rozwinąć propozycji Stanisława Leszczyckiego na temat międzynarodowego instytutu geograficznego¹⁷ i zaproponować, aby Warszawa stała się siedzibą tego instytutu i aby geografowie polscy odegrali wiodącą rolę w jego organizacji. Realizacja tej koncepcji byłaby wymownym wkładem nauki polskiej w dzieło wzmocnienia współpracy międzynarodowej w duchu postanowień konferencji w Helsinkach.

АНТОНИ КУКЛИНЬСКИ

ПРОБЛЕМЫ ОРГАНИЗАЦИИ ГЕОГРАФИЧЕСКИХ ИССЛЕДОВАНИЙ В ПОЛЬШЕ

Автор анализирует важнейшие этапы развития организационной структуры географических наук в Польше в 1945—1975 гг., а также пытается ответить на вопрос, какую роль в этой области сыграл Станислав Лещицки и каким был стиль его организационной работы.

В последней части статьи заключается м.пр. мысль, чтобы Международный географический институт, создание которого предлагает Станислав Лещицки, находился в Варшаве.

Пер. Б. Миховского

ANTONI KUKLIŃSKI

PROBLEMS IN THE ORGANIZATION OF GEOGRAPHICAL SCIENCES IN POLAND

The author analyses the most important stages in the institutional development of geographical sciences in Poland in the years 1945-1975.

An attempt is made to outline the role of Stanisław Leszczycki in this field. Some comments are presented concerning the managerial style of Stanisław Leszczycki.

In the final part of the paper a suggestion is presented to choose Warsaw as a place for the establishment of international Geographical Institute which is proposed by Stanisław Leszczycki.

English by the author

¹⁶ A. Kukliński, Z. Chojnicki, J. Grzeszczak, S. Kozarski. *Nauki geograficzne i przestrzenne zagospodarowanie kraju. Organizacja i perspektywy rozwoju*. „Przegl. Geogr.” t. XLVI z. 1, 1974, s. 3-28.

¹⁷ S. Leszczycki. *Międzynarodowy Instytut Geograficzny*. „Przegl. Geogr.” t. XLVIII, z. 2, 1976.

ALICJA KRZYMOWSKA-KOSTROWICKA

Refleksje na temat rozwoju historii geografii w Polsce w ostatnim trzydziestoleciu

Reflections on the development of the history of geography in Poland in the past thirty years (1945-1975)

Zarys treści. Autorka omawia kierunki rozwoju historii geografii w Polsce w ostatnim trzydziestoleciu (1945-1975). Przeprowadzona analiza pozwoliła wyróżnić szereg specyficznych cech rozwoju tej nauki, cech, nadających jej duże znaczenie poznawcze i praktyczne. W artykule omówiono rolę Stanisława Leszczyckiego, będącego twórcą nowoczesnego kierunku w badaniach historyczno-geograficznych.

I

Naturalnym dążeniem każdej rozwiniętej dziedziny wiedzy jest potrzeba samookreślenia się, zdefiniowania pozycji, jaką zajmuje wśród innych nauk, roli jaką spełnia lub spełniać powinna w życiu społecznym i gospodarczym ludzkości, wreszcie — wyjaśnienia przyczyn takiego a nie innego jej rozwoju.

Niegdyś jedynym źródłem samowiedzy danej nauki była filozofia. Analiza zgodności z panującymi systemami filozoficznymi stanowiła dostateczną podstawę do wnioskowania nie tylko o potrzebie nauki, lecz nawet o jej strukturze wewnętrznej i służebnej roli w stosunku do społeczeństwa. Obecnie samookreśleniu się nauki służą różnorodne badania naukowe: filozoficzne, metodologiczne a nade wszystko -historyczne. Słusznie bowiem pisze B. Suchodolski we wstępie do monumentalnej *Historii nauki polskiej*, iż „badania historyczne ukazujące proces zewnętrznego (i wewnętrznego -przyp. aut.) uwarunkowania rozwoju nauki odsłaniały — w różnych epokach różne — założenia naukowego poznania, jego różną problematykę, różną orientację”¹.

Wspomniane badania służące samookreśleniu się danej dziedziny wiedzy są w zasadzie nierozdzielne. Koncentracja na jednej tylko z form poznania nieuchronnie prowadzi do zubożenia uogólnień, spekulacyjno-filozoficznych dywergencji, zawieszonych w próżni rozważań metodologicznych i banalnej w gruncie rzeczy historii faktów. Łączne natomiast ich potraktowanie daje możliwość całościowego spojrzenia na daną naukę, poznania przyczyn jej sukcesów i klęsk oraz prognozowania kierunków jej rozwoju.

W takim ujęciu podstawą samowiedzy nauki stają się nie oderwane koncepcje, idee, zdarzenia, lecz zmieniające się w czasie i przestrzeni układy wzajemnych

¹ B. Suchodolski. *Nowoczesna koncepcja powszechnej historii nauki*. (W:) *Historia nauki polskiej*, t. 1. Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. XXX.

powiązań między badaną nauką a jej odbiorcami, tj. innymi naukami i społeczeństwem, osadzone w konkretnych warunkach rozwoju społeczno-gospodarczego i związane systemem norm obyczajowych, organizacyjnych, prawnych itp.

Innymi słowy, „nauka o nauce” sama staje się określoną nauką, mającą własny przedmiot badań (paradygmaty danej dyscypliny wiedzy i ich społeczno-ekonomiczne uwarunkowania), własną ideę generalną i metodologię. Jeśli dawniej sensu nauki poszukiwano w jej zgodności z wielkimi systemami religijno-filozoficznymi, to dzisiaj podstawowym założeniem naukoznawstwa jest twierdzenie, iż nauka stanowi swoistą formę działalności społecznej, uzależnioną w swym rozwoju od poziomu sił wytwórczych, od etapu rozwoju intelektualnego i tradycji kulturowych społeczeństwa. Toteż trafnie pisze J. Ziman², iż „każdy naukowiec patrzy zarówno swymi własnymi oczami, jak i oczami swoich poprzedników i kolegów. Robinson Kruzoe mógłby może uprawiać sztukę, technikę czy religię, ale nie prawo i naukę”. Te lapidarne zdania określają nie tylko społeczny charakter nauki, lecz wskazują na znaczenie analizy historycznej w jej badaniu.

II

W świecie naukowym panuje dziś prawie całkowita jednomyślność co do znaczenia i roli badań nad przeszłością nauki. Zgodność ta niknie jednak bez śladu, gdy postawi się pytanie: jaką ma być ta wiedza? jaki kształt historii jest zdolny stać się siłą społeczną? Wynika to z podstawowych trudności natury teoretycznej i metodycznej, nie obcych całemu środowisku historyków.

Pierwsza z nich odnosi się do definicji historii. Hans Meyerhoff, współczesny filozof amerykański, trafnie zapytuje: „Czym więc jest historia? Kroniką czy narracją interpretującą? Historią dyplomacji czy historią nazw miejscowych w Wielkiej Brytanii? Monografią pisaną na stopień doktora czy studium historii powszechnej typu Toynbee’go? Biografią Waszyngtona, opisem dnia zabójstwa Lincolna, dramatu Virginia City czy głęboką analizą trendów ekonomicznych, modeli kulturowych, sprzecznych ideologii i zmian instytucjonalnych”³. Innymi słowy, czy w imię poprawności naukowej należy ją ograniczyć jedynie do bezspornych — faktów, dat itp., czy też obejmuje ona również historiozofię, narracyjne opisy dziejów, biografistykę itd?

Druga trudność — to od lat trwający i do dziś nie rozwiązany spór o obiektywizm badań historycznych; poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy historię można w ogóle traktować jako naukę, gdyż jej społecznie i poznawczo istotne ustalenia w małym jedynie stopniu poddają się rygorom poprawności naukowej, stosowanym w innych dziedzinach wiedzy.

Trzecia — dotyczy poglądów na rolę historii jako siły społecznej — „nauczycielki życia”. Czy znajomość przeszłości w jakimkolwiek stopniu wpływa, czy choćby nawet objaśnia nam współczesność i przyszłość? Inaczej mówiąc, jaka jest rola tradycji historycznej w kształtowaniu dnia dzisiejszego i jutra społeczeństwa?

I wreszcie czwarta trudność — odnosi się do oceny roli wybitnych jednostek, genialnych twórców nowych idei, aktywnych organizatorów życia społecznego, w tym i naukowego. W jakim stopniu działalność tych jednostek, ich autorytet, wpływa na procesy dziejowe, stan wiedzy współczesnej? Czy — trawestując znane powiedzenie Newtona — są oni olbrzymami, z których ramion widzi się dalej, czy

² J. Ziman. *Społeczeństwo nauki*. Warszawa 1972, s. 42.

³ H. Meyerhoff. *The Philosophy of History in Our Time*. New York 1959. Cyt. wg J. Topolski. *Świat bez historii*. Warszawa 1976, s. 23.

też jedynie rozłożystymi drzewami, przesłaniającymi widok lasu i utrudniającymi jego samoodnowę?

Nie miejsce w tym artykule na szerszą dyskusję w wymienionych kwestiach. Ponieważ jednak wspomniane trudności odnoszą się nie tylko do historii jako takiej, nie tylko nawet do historii nauki, lecz są istotne również dla rozwoju geografii, warto może, pokrótce przynajmniej, naświetlić je z perspektywy osiągnięć polskiej historii tej dziedziny wiedzy.

Wydaje się oczywistym, iż stosowanie w badaniach historyczno-geograficznych tych samych rygorów poprawności naukowej, jakie stosuje się w badaniach geograficznych, zwłaszcza przyrodniczych, a więc ograniczanie historii geografii do przedstawiania jedynie bezspornych faktów, dat, czy też statystycznie zweryfikowanych uogólnień, oznaczałoby rezygnację z tych wartości, które w studiach historyczno-geograficznych wydają się najistotniejsze. Byłaby to historia nudna, z góry zakładająca rezygnację z wpływu na współczesne systemy myślenia.

Na niebezpieczeństwo takiego zubożenia zwracali uwagę wszyscy prawie specjaliści zajmujący się tą dziedziną wiedzy.

Z drugiej zaś strony, lekceważenie ograniczeń wynikających z metodyki pracy naukowej, dążenie do objaśniania przyszłości czy teraźniejszości *par force*, prowadzi do idealistycznych spekulacji, rozważań nad „intencjami”, „duchem czasu” itp., a częstokroć wręcz do irracjonalnych animozji w stosunku do dawno zmarłych ludzi lub dawno przebrzmiałych idei.

Znalezienie „złotego środka” między wymienionymi skrajnościami nie jest łatwe, trudniejsze może w historii geografii niż w badaniach historycznych nad innymi naukami, a to ze względu na ogromne zróżnicowanie samego przedmiotu badań geografii oraz na zmienną w czasie, lecz zawsze istotną społecznie, służebną rolę tej nauki.

Wydaje się również bezsporne, że historia, jeśli ma być siłą społeczną, musi w mniejszym lub większym stopniu nawiązywać do współczesności, gdyż, jak pisze Jerzy Topolski: „Wiedza o warunkach aktualnych może być wiedzą (względnie) pełną jedynie dopiero wówczas, gdy łączy się z wiedzą o tym, jak owe warunki powstały, czyli jedynie wówczas, gdy ma ona pewien wymiar historyczny”⁴.

W pełniejszy sposób ujął to zagadnienie W. I. Lenin: „Rzeczą najpewniejszą, jeśli chodzi o zagadnienie nauk społecznych i najniezbędniejszą do tego, by rzeczywiście wdrożyć się do słusznego ujmowania tych zagadnień (...) jest pamiętać o podstawowym związku historycznym, ujmować każde zagadnienie z punktu widzenia tego, jak dane zjawisko powstało w historii, jakie główne etapy przechodziło w swym rozwoju, i badać z punktu widzenia tego rozwoju, czym dana rzecz stała się obecnie”⁵.

Tak więc poznanie dawnych systemów geograficznego myślenia, ewolucji podstawowych idei, jak też wzajemnych oddziaływań między geografią a społeczeństwem, pozwala odkryć czynniki sprawcze, siły i prądy, które kształtują dzisiejszy jej obraz.

Proces uwspółcześniania historii, wyjaśniania sytuacji obecnej przez analizę przeszłości, może następować w trojaki sposób.

1. Przez poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: „dlaczego dziś jest tak, jak jest — gdzie tkwią korzenie współczesności”? Inaczej mówiąc, na drodze analizy dzisiejszego stanu nauki rozumianego jako skutek, którego przyczyna znajduje się, częściowo przynajmniej, w dalszej lub bliższej przeszłości.

2. Przez poszukiwanie struktur, modeli układów wzajemnych powiązań, zarówno wewnątrz nauki, jak i między nią a społeczeństwem, analogicznych lub

⁴ J. Topolski, op. cit., s. 47.

⁵ W. I. Lenin. *O państwie*. Dzieła zebrane, t. 29. Warszawa 1956, s. 469.

zbliżonych do istniejących obecnie i w ten sposób wyjaśnienie przyczyn warunkujących dzisiejszy stan nauki. Tego rodzaju aktualizacja historii, częsta w badaniach *par excellence* historycznych, jest znacznie trudniejsza i bardziej zawodna, gdyż z jednej strony wymaga doskonałej znajomości tła historycznego badanych układów, z drugiej zaś — łatwo prowadzi do wykrywania podobieństw pozornych, uniemożliwiających naukową interpretację faktów i zjawisk.

3. Przez transversję — opisywanie zdarzeń przeszłości językiem teraźniejszości, dyskusję nad współczesnością w sztafażu przeszłości. Jest to typ ujęcia, wynikający najczęściej z innych poza naukowych przesłanek.

Wszelkie wnioski oparte na relacjach między przeszłością a teraźniejszością wymagają ogromnej ostrożności i znajomości dopuszczalnych granic interpretacji. Łatwo bowiem chęć wykazania historycznych uwarunkowań teraźniejszości, jak również patrzenie na dzieje z pozycji dnia dzisiejszego, może spowodować nawet zafałszowanie historii przez celowy dobór tylko tych przesłanek, które potwierdzają z góry założoną tezę. Spoglądanie na przeszłość przez okulary współczesności prowadzi niekiedy do ahistorycznego osądu, czy to poszczególnych badaczy, czy też „szkół naukowych”, do wyrażania pretensji o to, że były one wyrazicielkami swojej epoki, a nie tej w której dziś żyjemy.

III

Porównując kierunki rozwoju badań z historii geografii w Polsce w ostatnim trzydziestolecu z badaniami nad historią innych nauk, można stwierdzić istnienie zarówno wielu cech wspólnych, jak też szeregu cech specyficznych dla tej dziedziny wiedzy.

Cechy wspólne, łączące wszystkie badania z zakresu historii nauki, wynikają przede wszystkim z wprowadzenia materializmu dialektycznego i historycznego jako podstawy filozoficznej i metody badawczej. Analiza prac z historii nauki wskazuje wyraźnie, że większość autorów traktuje rozwój nauki nie jako ciąg zdarzeń jednostkowych, ani też powstałe „ex nihilo” dzieła tytanów myśli, lecz jako swoiste zjawisko społeczne. Typowe dla okresów wcześniejszych i dla pierwszych lat powojennych rozumienie historii nauki jako historii wielkich umysłów czy też odkrywczych zdarzeń, stopniowo zaczęło tracić na znaczeniu, ustępując miejsca bardziej „demokratycznej” historii myśli naukowej — tego, co François Furet⁶ nazywa „historią umysłowości”.

Jeśli wczytać się w dzieła tych, którzy współczesny model historii geografii w Polsce formowali — w prace Stanisława Leszczyckiego czy Bolesława Olszewicza — to widać wyraźnie, że w ich ujęciu przedmiotem badań historii geografii nie są poszczególne osoby czy zdarzenia, lecz „geograficzne myślenie”, geograficzna świadomość społeczna”, różne dla różnych epok i krajów, ogniskujące się w dziejach czołowych geografów — nosicieli idei swych czasów. W ujęciu tym wielką wagę przywiązuje się do interrelacji między społeczeństwem a geografią, do percepcji wiedzy geograficznej przez szerokie kręgi społeczeństwa.

W początkowym okresie, w pierwszym dziesięcioleciu powojennym, przeważający wpływ na kierunki i tempo rozwoju historii geografii miały bezpośrednie skutki wojny. Straty, jakie poniosło środowisko naukowe, zmiana systemu społeczno-

⁶ F. Furet. *Od opowieści historycznej do historii problemowej*. (W:) *Historia i nowoczesność. Problemy unowocześnienia metodologii i warsztatu badawczego historyka*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974.

politycznego i konieczność szybkiej odbudowy kraju, postawiły na pierwszym miejscu następujące zadania:

- potrzeby w zakresie kształcenia geografów,
- moralną konieczność utrwalenia w pamięci potomnych postaci tych geografów, którzy nie doczekali wyzwolenia,
- podsumowanie i ocenę dotychczasowego dorobku, aby móc odnaleźć te tradycje, na których miała się opierać przyszłość geografii, jej rozwój w nowej rzeczywistości społecznej.

Oceny te legły u podstaw późniejszych syntez historyczno-geograficznych, w pełni nowoczesnych — syntez — związanych przede wszystkim z nazwiskiem S. Leszczyckiego.

Ponieważ sytuacja wszystkich dyscyplin naukowych była wówczas jednakowa, wymienione potrzeby miały charakter powszechny. Stanowiły one jak gdyby klamrę spinającą wszystkie dziedziny wiedzy w Polsce.

Zajęcia z szeroko rozumianej historii geografii, obejmującej zarówno rozwój myśli geograficznej, jak i historię odkryć, zostały wprowadzone do programu studiów uniwersyteckich bezpośrednio po wojnie, tym samym odbywały się na wszystkich uniwersytetach. Jednakże tylko w dwóch ośrodkach: we Wrocławiu — pod kierunkiem prof. B. Olszewicza i w Warszawie — pod kierunkiem prof. S. Leszczyckiego osiągnęły one poziom umożliwiający kształcenie specjalistów — historyków geografii. Ogółem w latach 1951-1972 stopień doktora i doktora habilitowanego uzyskało 19 osób. Wykonano również wiele prac magisterskich, z których znaczna część ukazała się drukiem⁷.

Drugim problemem wiążącym się z potrzebami kształcenia było opracowanie podręczników akademickich. Niestety, w dziedzinie tej nie osiągnięto oczekiwanych rezultatów. Złożyło się na to wiele przyczyn. Konieczność przewartościowania podstawowych pojęć, dostosowania ich do obowiązującego dziś paradygmatu nauk geograficznych, zajęcie się czołowych specjalistów pracami organizacyjnymi lub bezpośrednio związanymi z potrzebami praktyki, wreszcie — przedwczesna śmierć profesora B. Olszewicza — spowodowały, że do chwili obecnej nie dysponujemy podręcznikiem historii geografii, obejmującym całokształt zagadnień.

Istnieją co prawda pozycje książkowe poświęcone historii geografii (J. Staszewski)⁸, historii odkryć geograficznych (J. Babicz, W. Walczak)⁹, biografiiom czołowych geografów polskich (B. Olszewicz red.)¹⁰, dorobkowi polskiej historii geografii i kartografii w okresie powojennym (B. Olszewicz)¹¹; zwięzły zarys dziejów geografii znajduje się w opracowaniu zbiorowym *Historia nauki polskiej*¹² — nie dają one jednak poglądu na całokształt problematyki historyczno-geograficznej w nowoczesnym ujęciu.

⁷ Na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem S. Leszczyckiego obroniono łącznie trzy prace doktorskie i 15 prac magisterskich. Interesująca jest struktura tematyczna tych prac. Trzy prace magisterskie (M. Rościszewski, M. U. Rosłaniec, W. Musiał) oraz jedna doktorska (L. Ratajski) dotyczyły historii geografii *sensu stricto*. Sześć prac magisterskich (W. Kusiński, M. J. Lenart, W. Kakietek, K. Ivanička, B. Dębowski, M. Adamus) oraz praca doktorska M. Fleszara i Z. Paruckiego odnosiły się do analizy porównawczo-historycznej podstawowych problemów geografii. Pięć prac magisterskich (R. Biesiada, A. Krzymowska, Z. Siemek, A. Blok, I. Kułak-Wałaszek) omawiało w szerokim kontekście dorobek czołowych geografów polskich i wreszcie — jedna praca magisterska (Z. Parucki) miała charakter źródłoznawczy. Badania wykonane pod kierunkiem S. Leszczyckiego pokrywały więc w zasadzie całe pole penetracji naukowej historii geografii. Mimo iż większość tych prac mieściła się w klasycznym nurcie badań — opisie dziejów i biografistyce — to były one ujęte w sposób nowoczesny.

⁸ J. Staszewski. *Historia nauki o ziemi w zarysie*. Warszawa 1966.

⁹ J. Babicz, W. Walczak. *Zarys historii odkryć geograficznych*. Warszawa 1971.

¹⁰ *Dziewięć wieków geografii polskiej. Wybitni geografowie polscy*. Opracowanie zbiorowe pod red. B. Olszewicza. Warszawa 1967.

¹¹ B. Olszewicz. *Dorobek polskiej historii geografii i kartografii w latach 1945-1969*. Warszawa 1971.

¹² *Historia nauki polskiej*. Opracowanie zbiorowe t. 1 i 2. Wrocław—Warszawa—Kraków 1970 r.

Stan ten spowodował konieczność sięgnięcia do źródeł obcych i wydania po polsku pracy A. G. Isaczenki¹³. Książka ta, aczkolwiek interesująca i nowatorsko ujmująca zagadnienie rozwoju myśli geograficznej, nie może zastąpić oryginalnego polskiego podręcznika.

Nowoczesne ujęcie historii myśli geograficznej przedstawił S. Leszczycki w popularnonaukowym opracowaniu pt. *Rozwój myśli geograficznej*, zawartym w dziele zbiorowym „Geografia Powszechna”¹⁴. Rozdział ten stanowi jak gdyby dyspozycję podręcznika, zarys jego treści i sposób ujęcia. Wielka szkoda, że autor nie znalazł czasu, aby rozdział ten przekształcić w książkę. Byłoby to z pożytkiem zarówno dla geografii jako nauki, jak i dla kształcenia młodych kadr.

Kierunkiem, wynikającym zarówno z szeroko ujmowanych potrzeb dydaktycznych, jak i zobowiązań moralnych w stosunku do przeszłości, czy też dążenia do samookreślenia się polskiej geografii — był rozwój dziedzin pomocniczych: biografistyki, historii poszczególnych działów geografii, informatyki historyczno-geograficznej itp.

Szczególnie żywo rozwijała się biografistyka — relacje o życiu i działalności czołowych geografów polskich oraz ich miejscu w nauce światowej. Poza wspomnianym już opracowaniem zbiorowym *Dziewięć wieków geografii polskiej*, prezentującym 21 sylwetek wybitnych geografów polskich, poczynając od Jana Długosza, a na Józefie Wąsowiczu kończąc, ukazały się pogłębione i wszechstronnie ujęte biografie W. Nałkowskiego, St. Nowakowskiego, E. Romera, St. Lencewicza, L. Sawickiego i S. Pawłowskiego¹⁵ oraz liczne memorabilia o znanych uczonych krajowych i zagranicznych.

Rozwój tego kierunku wiąże się ściśle z poszukiwaniem korzeni współczesności, tradycji o których nie można zapomnieć, gdyż stanowią źródło, z którego dzisiejsza geografia polska czerpie swe siły. Zarówno w pracach biograficznych kierowanych przez S. Leszczyckiego, o których była już mowa, jak i w jego wspomnieniach o nieżyjących już geografach, ten nurt więzi z teraźniejszością jest zawsze silny.

Prace z historii poszczególnych gałęzi geografii ukazywały się bądź w formie odrębnych opracowań¹⁶, bądź jako rozdziały wprowadzające do podręczników z danych dziedzin wiedzy geograficznej¹⁷, bądź też jako artykuły w czasopismach fachowych¹⁸.

Podobieństwo dróg rozwoju historii geografii do analogicznych historii innych nauk wyrażało się w dążeniu do opisanie i wyjaśnienia dziejów na teoretycznej i metodologicznej podstawie filozofii marksistowskiej, w szerokim kontekście społecznych i gospodarczych przemian zachodzących na ziemiach polskich i na świecie. Na tym gruncie powstały pierwsze syntezy¹⁹, ujmujące w sposób nowoczesny periodyzację rozwoju geografii, analizujące podstawowe kierunki, szkoły, czy też

¹³ A. G. Isaczenko. *Rozwój myśli geograficznej*. Warszawa 1975.

¹⁴ Geografia Powszechna. t. I. Warszawa 1962.

¹⁵ Wacław Nałkowski. Praca zbior. pod red. B. Olszewicza. Warszawa 1962; Stanisław Nowakowski. Praca zbior. pod red. F. Barcińskiego. Warszawa 1965; Ł. Mazurkiewicz-Herzowa. Eugeniusz Romer. Warszawa 1966; Stanisław Lencewicz. Praca zbior. pod red. J. Kondrackiego. Warszawa 1966; Ludomir Sawicki. Praca zbior. pod red. M. Dobrowolskiej i R. Mochackiego. Warszawa 1968; Stanisław Pawłowski. Praca zbior. pod red. B. Olszewicza. Warszawa 1968.

¹⁶ Pełną bibliografię tych prac zawiera opracowanie B. Olszewicza *Dorobek polskiej historii geografii i kartografii w latach 1945-1969*. Warszawa 1971.

¹⁷ Na przykład w podręcznikach akademickich: ze wstępu do geografii (autor A. Malicki), geografii ekonomicznej Polski (red. St. Berezowski) czy geomorfologii (autor M. Klimaszewski).

¹⁸ Na przykład w „Przeglądzie Geograficznym”, „Czasopiśmie Geograficznym” i in.

¹⁹ S. Leszczycki. *Współczesne zadania geografii*. „Geogr. w Szkole”, r. 2, 1949, nr 4-5; S. Leszczycki. *Nowsze kierunki i prądy w geografii*. „Przegl. Geogr.” t. XXX, 1958, z. 4; M. Fle-szar. *Zarys historii geografii ekonomicznej w Polsce do 1939 r.* „Prace Geograficzne IG PAN” nr 30. Warszawa 1962.

„modele” naukowe. Mimo zastrzeżeń, jakie dziś można by zgłaszać w stosunku do tych prac, miały one charakter pionierski i legły u podstaw nowoczesnej myśli historycznogeograficznej.

Swoiste cechy rozwoju historii geografii w okresie trzech ostatnich dziesięcioleci wiążą się ściśle z kierunkami badawczymi zapoczątkowanymi i kontynuowanymi przez S. Leszczyckiego.

Istotą tych cech jest:

- kompleksowość, polegająca na całościowym spojrzeniu na poszczególne etapy rozwoju myśli geograficznej i traktowaniu ich jako „modeli” odwzorowujących ówczesne układy społeczne i ówczesny poziom rozwoju sił wytwórczych,
- praktycyzm, wyrażający się w poważnym potraktowaniu społecznej funkcji i społecznych uwarunkowań geografii, a tym samym jej służebności w stosunku do społeczeństwa,
- aktualność, widząca cel i sens badań historycznych w poszukiwaniu korzeni współczesności, przróżdeł dzisiejszych sukcesów i klęsk.

Dialektyczne, kompleksowe ujmowanie geografii, tak wyraźne w licznych pracach S. Leszczyckiego, pozwoliło na odejście od schematycznego opisu jej dziejów, sugerującego zazwyczaj stopniowe nagromadzanie się wiedzy tworzonej przez wybitne jednostki — inaczej mówiąc — traktowanie postępu jako prostoliniowego wzrostu. Opis taki, niekiedy przydatny, zwłaszcza jako instrument dydaktyczny, nie oddaje istoty ewolucji myśli geograficznej, nie wyjaśnia bowiem gwałtownych nieraz zmian, jakim ulegały podstawowe koncepcje i idee geografii, nie tłumaczy przyczyn następowania, jak to określa C. Lèvi-Strauss²⁰ — okresów „zimnych” i „gorących” w dziejach.

Stanisław Leszczycki już w swym artykule z r. 1949²¹ postawił tezę, iż przedmiotem badań historycznogeograficznych powinny być systemy myślenia geograficznego, osadzone w konkretnych realiach społecznych i od tych realiów uzależnione. Zasięg tych systemów, siła oddziaływania, trwałość oraz ich następstwo w czasie i przestrzeni powinny być obiektem analizy historycznej. W celu wyodrębnienia tych systemów S. Leszczycki przeprowadził oryginalną periodyzację historii myśli geograficznej (a w szczególności — ekonomicznogeograficznej), której cezury w większym stopniu są wyznaczone przez zjawiska intelektualno-społeczne niż chronologiczne.

W takim ujęciu rozwój geografii jawi się nie jako zjawisko ciągle, odznaczające się stopniowym gromadzeniem wiedzy, lecz raczej jako łańcuch „modeli-systemów”, w którym znaczenie poszczególnych ogniw zależy zarówno od czynników wewnętrznych, tkwiących w samej nauce, jak i zewnętrznych, warunkujących jej rozwój, a nade wszystko społeczną percepcję jej osiągnięć. Ujęcie takie, zgodne z założeniami dialektyki marksistowskiej, pozwala nie tylko zrozumieć przyczyny obumierania niektórych kierunków w geografii, o czym S. Leszczycki pisze szeroko w swoim artykule z r. 1958²², lecz i wyodrębnić te elementy systemu, które nie mogły się rozwinąć, gdyż wyprzedziły swój czas. Ponadto, tak ujęte studia nad historią stwarzają podstawy wnioskowania co do tego — które z dziś istniejących kierunków czy też ujęć teoretycznych mają szanse na rezonans społeczny, a które — mimo dużych osiągnięć — na taki rezonans liczyć nie mogą (nie oznacza to, iż są one bezwartościowe, tylko w aktualnym „modelu-okresie” między nimi a odbiorcą nie ma zrozumienia). S. Leszczycki wnikliwie analizuje przyczyny upadku „modnych” niegdyś kierunków w geografii, aby na tej podstawie uchronić ją przed niezasłużonymi nieraz niepowodzeniami.

²⁰ C. Lèvi-Strauss. *Myśl nieoswojona*. Warszawa 1969.

²¹ S. Leszczycki, 1949, op. cit.

²² S. Leszczycki, 1958, op. cit.

Podobne koncepcje powstawały również i w innych działach historii nauki. Nie zawsze jednak spotykały się one z przychylnym przyjęciem. Zarzucano im nadmierny socjologizm czy ekonomizm, pewien minimalizm we wnioskowaniach na dzień dzisiejszy, niedoceniając roli jednostki w kształtowaniu dziejów itp. Są to rzeczywiście niebezpieczeństwa, które dla mniej wytrawnego badacza mogłyby stanowić istotne zagrożenie. W ujęciu S. Leszczyckiego niebezpieczeństwa te zostały świadomie ograniczone do minimum. Wzajemne relacje między uczonym, nauką i społeczeństwem ujął on w sposób przejrzysty, nie pozostawiający marginesu dla ewentualnych błędów. Pewien minimalizm w wyciąganiu wniosków na przyszłość wynika tutaj z realizmu, poczucia rzeczywistości. Autor w swych rozważaniach nie wyznacza *a priori*, co należało lub należy robić, lecz wskazuje, co można było lub można dziś zrobić w danych, konkretnych warunkach. Wydaje się, że ten programowy antyromantyzm całkowicie odpowiada współczesnemu stylowi myślenia i współczesnym metodom badań naukowych.

Drugą specyficzną cechą historycznogeograficznych prac S. Leszczyckiego jest praktycyzm, a więc zwracanie szczególnej uwagi na społeczny cel badań geograficznych. Równocześnie autor nie neguje czysto poznawczych aspektów nauki, które traktuje jako pewnego rodzaju „zasoby dla przyszłości”. Stąd też w omawianej twórczości S. Leszczyckiego większe zainteresowanie historią myśli geograficznej (25 prac) niż dziejami geografii (9 prac), większe zwrócenie uwagi na te koncepcje, które w jakiś sposób mogą być wyzyskane przy tworzeniu geografii dzisiejszej (36 prac) niż na ciekawe niekiedy, lecz dziś już martwe idee (6 prac).

Z praktycyzmem wiąże się ściśle aktualizacja badań historycznogeograficznych, aktualizacja rozumiana jako poszukiwanie w historii nie gotowych recept, wzorców postępowania, lecz sposobu oceny teraźniejszości z perspektywy czasu. Chodzi bowiem o to, aby ustrzec ciąglej proces formułowania przewodnich idei geografii przed zahamowaniami, jakie wywołują spontanicznie powstające czynniki strukturalizacyjne, aby ramy organizacyjne nie stały się ważniejsze od treści samej nauki, tak jak to nieraz w przeszłości bywało. W tym też mieści się sens badań historycznych dla teraźniejszości.

W ostatnim trzydziestoleciu dokonały się w historii geografii ogromne zmiany. Zmienił się zespół podstawowych założeń teoretycznych i metodycznych, zmieniły się poglądy naukowe zarówno samych historyków jak i geografów. W takich warunkach sformułowanie zwartej, całościowej koncepcji rozwoju myśli geograficznej było szczególnie trudne, tym bardziej, iż równolegle następowało różnicowanie się wewnętrzne geografii, co jeszcze bardziej pogłębiało trudności. Mimo to powstał zwarty, logiczny system współczesnej historii geografii, którego twórcą jest w głównej mierze S. Leszczycki. „Dokonanie oceny całej dziedziny naukowej i zwrócenie uwagi na istotne a dotychczas nie poruszone problemy wymaga poważnego wysiłku intelektualnego. Duch współdziałania panujący w nauce sprzyja tworzeniu się wyodrębnionych grup. Jedynie potężna, niezależna osobowość może temu zjawisku skutecznie przeciwdziałać”²³. Powyższy cytat w najlepszy sposób charakteryzuje rolę S. Leszczyckiego w kształtowaniu myśli geograficznej w Polsce.

²³ J. Ziman, op. cit. s. 112.

АЛИЦИЯ КШИМОВСКА-КОСТРОВИЦКА

ПО ПОВОДУ РАЗВИТИЯ ИСТОРИИ ГЕОГРАФИИ ПОЛЬШИ
ЗА ПОСЛЕДНЕЕ ТРИДЦАТИЛЕТИЕ (1945—1975 ГГ.)

Естественным стремлением каждой развитой отрасли знаний является потребность в самоопределении, определении своего места среди других наук и роли, какую она играет в общественной и экономической жизни человечества. Это стремление может осуществляться путем комплексных науковедческих исследований, среди которых самое большое значение имеет по-современному рассматриваемая история исследуемой науки.

исследования отличались большой детальностью, хорошим знанием местности мысли, не может ограничиваться представлением фактов, ни описанием исторических событий. Она должна найти ответ на вопрос: почему сегодня имеется такое положение, какое имеется, что привело к тому, что одни концепции находили общественный отклик, а другие не могли его найти?

Анализ развития географии в Польше за последнее тридцатилетие показывает, что эта наука подвергалась заметным изменениям под влиянием введенной в нее марксистской методологии. Из истории отдельных личностей или событий она превратилась в цельную логическую систему, объясняющую общественную обусловленность идей и взглядов, а также их значение для самой географии и для общества. Диахронный и синхронный подход к этому „географическому мышлению“, к „географическому общественному сознанию“ позволил выявить изменяющиеся во времени и пространстве элементы. Одновременно, в историко-географических исследованиях не игнорировался традиционный подход — биографистика или историческое описание.

Своеобразие развития географической истории за последнее тридцатилетие тесно связана с исследовательским направлением, которому положил начало Станислав Лежицкий. Сущностью этого направления являются:

— комплексность, заключающаяся в рассматривании отдельных этапов развития географической мысли как одного целого и как „моделей“, воспроизводящих тогдашние общественные отношения и тогдашнее развитие производительных сил;

— практицизм, выражающийся в серьезном отношении к общественной функции и общественной обусловленности географии;

— актуальность, которая цель и смысл исторических исследований усматривает в поисках корней современности, источников сегодняшнего и завтрашнего состояния этой науки.

При таком подходе историко-географические исследования не были больше для современной географии чем-то побочным — они стали одним из тех направлений, которые формируют самосознание географии как науки и предупреждают перед опасностями, какие могут возникнуть.

Пер. Б. Миховского

ALICJA KRZYMOWSKA-KOSTROWICKA

REFLECTIONS ON THE DEVELOPMENT OF THE HISTORY OF GEOGRAPHY IN POLAND
IN THE PAST THIRTY YEARS (1945-1975)

A need for self-determination, for the identification of its position among other sciences and for the recognition of its role in the social and economic life of humanity is a natural feature in each developed branch of learning. This need can be satisfied by carrying out complex researches into the history of each specific science, presented in a modern manner.

If the history of geography is meant to serve as an instrument to study the evolution of geographical thought, it can neither be reduced to only the presentation of facts, nor to a fabular description of the historical past. This discipline should seek an answer to the following questions: why the present situation is as it is? what contributed to the fact that certain concepts met with social response while some others did not?

The history of geography in Poland in the past thirty years makes it evident that quite distinct transformations occurred under the impact of the Marxian methodology. A concise logical system which has evolved from the histories of separate units or facts has explained socially conditioned determinants of ideas or views, as well as their significance for the geography itself and for the community as a whole. This „geographical thinking”, „geographical social consciousness” were presented both diachronically and synchronically, which made it possible to determine changes occurring both in time and space. Some more traditional methods, such as biographistics or the description of the historical past, were also used in historio-geographical research.

Trends represented in the history of geography in the past thirty years were largely inspired by Stanisław Leszczycki. Their characteristic features are as follows:

- complexity, which means that separate stages in the development of geographical thought are investigated as a whole and are treated as „models” patterning contemporary social systems and the development of production forces;
- practicisim, which means that social functions and socially conditioned determinants are fully recognized;
- actuality, which means that the main object and the sense of historical research are to investigate the roots of current time, i.e. the causes of the current and future state of particular sciences.

Owing to such an approach historio-geographical research ceased to be something marginal for modern geographers and is one of the trends which determine the self-knowledge of geography as a science and give warnings against dangers which might arise.

Translated by *Halina Dzierzanowska*

MARIA KIELCZEWSKA-ZALESKA

Z dawnych i nowych badań osadnictwa wiejskiego

**Na marginesie dyskusji w czasie warszawskiej
konferencji (1975) na temat wsi placowych w Europie**

*On former and new research of rural settlement (Remarks on the discussion held
during the Warsaw conference (1975) on green villages in Europe)*

Zarys treści. W artykule poruszane są dwa zagadnienia: krótko omówiono rozwój prac nad osadnictwem wiejskim w Polsce w latach 30-tych, uwzględniając rolę jaką odegrały prace S. Leszczyckiego w tej dziedzinie. W drugiej części artykułu są przedstawione poglądy na genezę i rozmieszczenie wsi placowych na podstawie referatów wygłoszonych w 1975 r. na międzynarodowej konferencji w Warszawie, poświęconej krajobrazowi wiejskiemu w Europie.

Krajobraz wiejski — z całą obfitością form osiedli i układów przestrzennych pól, niełatwo uchwycić strukturą zasiedlania i podziału własności ziemi — nie da się wtłoczyć w ramy krótkiego odcinka czasowego. Jest on wynikiem nawarstwiania się wielu, a nawet tysięcy lat, a jego relikty (lokalizacja osiedli, dróg, nazwy) są efektem działania społeczeństw różnych epok i ustrojów.

Badania dawnych sposobów gospodarki i osadnictwa są prowadzone przez historyków i archeologów, stanowiąc — można powiedzieć — ważną domenę ich studiów. Równocześnie od dość dawna włączyli się do tych badań geografowie. Podczas gdy badania historyków opierają się na źródłach pisanych, analizie tekstów i ich interpretacji, geografowie szukają reliktyw w terenie i na mapach. Punktem wyjścia badań geograficznych stały się dostrzegalne w krajobrazie zróżnicowane formy osad, układów parcel, pól, dróg. Zjawiska te są przedstawiane na mapach współczesnych i dawnych. W pewnym okresie badania historyczne i geograficzne szły niejako dwoma torami. Przedstawiciele kierunku historycznego kładli większy nacisk na zakres zjawisk uchwytanych w źródłach, chronologię osad, strukturę własności, wielkość (F. Bujak, 1905, J. Paradowski, 1936 i J. Hładyłowicz, 1922). Udostępnili oni i upowszechniali materiały źródłowe, ujmowali zjawiska raczej w makroskali. Opracowania monograficzne były rzadsze, ale niemniej cenne i pogłębiły problematykę geograficznohistoryczną badań osadnictwa (K. Potkański, 1922 i K. Dobrowolski, 1928, 1935).

Zwolennicy kierunku geograficznego wyszli z bardziej formalnych opisów zjawisk, widocznych w zapisach kartograficznych. Dlatego w pracach geograficznych w pierwszym okresie dużą rolę odgrywały zagadnienia opisu kształtów osiedli, ich typologia — zróżnicowanie oparte na cechach formalnych.

Wiązało się to z krajobrazową szkołą geograficzną, która to co uchwytne w krajobrazie — opis elementów krajobrazowych — wysuwała na czoło badań. Problem wyjaśnienia genezy tych form i ich ewolucji był początkowo w pracach geograficznych mało poruszany. Pierwsza praca geograficzna o kształtach wsi B. Zaborskiego (1926) dała ujęcie formalne typów wsi na podstawie studium kartograficznego map topograficznych, w którym autor posługiwał się własną przez siebie ustaloną terminologią, mało z historycznego punktu widzenia opracowaną.

Badania geograficzne osadnictwa wiejskiego w latach międzywojennych nie ograniczały się jednak tylko do analizy kształtów wsi. Objęły one szerszą tematykę, która wyrosła zwłaszcza z obserwacji i badań terenowych. Szeroki zasięg przyjął kierunek badań, zainicjowany przez A. Demangeona i Komisję MUG nad stopniem skupienia i rozproszenia osiedli wiejskich. Z tej inspiracji powstało w Polsce kilka ciekawych opracowań. Zwróciły one uwagę na znaczne rozdrobnienie osadnictwa wiejskiego — małe wsie i dużą ilość osiedli rozproszonych oraz pojedynczo wśród pól stojących zagród. Problem lokalizacji osiedli wiejskich, genezy, przemian, typów osadnictwa wiejskiego stanowił ważną dziedzinę badań, w której brał udział m.in. S. Leszczycki (1932, 1937).

Przykładem takiej terenowej pracy kompleksowej jest praca doktorska S. Leszczyckiego (1932) nad osadnictwem wiejskim w Beskidzie Wyspowym. Na małym terenie badawczym, który obejmował północną część Beskidu Wyspowego nad rzeką Rabą, autor pokazał w sposób bardzo szczegółowy, jaki wpływ wywiera fizjografia na położenie siedlisk. Uchwycił zależność położenia osiedli od nachylenia stoków, charakteru dolin, stosunków wodnych i struktury układu pól. Objął szczegółowymi badaniami typy domów, wchodząc pracą w pogranicze geografii i etnografii. Utrwalił obraz osadnictwa tego regionu, który dziś ma już dużą wartość dokumentu historycznego. Nawiązał w swej pracy do badań kształtów wsi B. Zaborskiego, zwracając uwagę na specjalny typ łańcuchówki przysiółkowej. Włączył się także w badania nad rozproszeniem i skupieniem osiedli wiejskich. Można więc powiedzieć, że w pierwszym okresie jego działalności naukowej osadnictwo wiejskie było przedmiotem dominującym w działalności naukowej prof. S. Leszczyckiego i badania jego stanowiły znaczny wkład w tę dziedzinę geografii.

Późniejszy etap prac geograficznych nad rozwojem krajobrazu rolnego w krajach zachodnich odznacza się większą integracją badań geograficznych i historycznych. W przypadku geografów zajmujących się ewolucją osadnictwa wiejskiego oznaczało to opanowanie w większym stopniu także metod historycznych. Sięgnęli oni głębiej w analizę źródeł i rekonstruując dawne formy i struktury osadnicze wniknęli w analizę stosunków społecznych, gospodarczych, własnościowych. Pozwoliło im to na rewizję wielu poglądów i postawienie nowych hipotez przy wyjaśnianiu starych zapisów kartograficznych form osiedli. Zaczątki tej metody i ściślejszych powiązań z badaniami historycznymi mamy już w pracach O. Schlütera, później pojawiają się w pracach wielu innych geografów niemieckich. Znaczną rangę osiągnęły badania nad ewolucją osadnictwa i różnych form osiedli w badaniach geografów skandynawskich (H. Szulc, 1969).

Duży i bardzo szeroki zasięg tego typu badania nad osadnictwem przybrały w Wielkiej Brytanii, gdzie pojawiły się zarówno mniejsze prace monograficzne, oparte na szczegółowych badaniach terenowych, jak i duże, podsumowujące opracowania syntetyczne. Należy do nich praca o głównych typach układów pól w poszczególnych częściach Wielkiej Brytanii (A. R. H. Baker, R. A. Butlin, 1973). Tendencja do wiązania szczegółowej historii osadnictwa z badaniami terenowymi i kartograficznymi jest widoczna we wszystkich nowszych pracach zajmujących się geografą historyczną osadnictwa wiejskiego, także i u nas (M. Dobrowolska, 1961; S. Golachowski, 1962; M. Kielczewska-Zaleska, 1956; H. Szulc, 1968).

Nowsze poglądy na genezę wsi placowej

Do najbardziej dyskutowanych zagadnień, na międzynarodowej konferencji w Warszawie w 1975 r. (J. Szewczyk, 1976) należała geneza wsi wczesnofeudalnej, a zwłaszcza wsi placowych, owalnic i okolic. Dyskusja nad genezą tych wsi ma długą historię. Zaczęła się od A. Meitzena i trwa do dziś dnia. Nie zamierzam jej tu podsumowywać, ale chcę zwrócić uwagę na ważniejsze, nowsze głosy i poglądy. Głównym, nie rozstrzygniętym zagadnieniem jest, czy osiedla tego typu powstały samorzutnie, ewolucyjnie, oraz czy mają etniczne powiązania. Najwięcej prac tym problemom poświęcają uczeni niemieccy z RFN (A. Krenzlin, 1952; A. Krenzlin i L. Reusch, 1969; Schulz-Lüchow, 1963).

Na uwagę zasługują referaty, które zostały ogłoszone na sympozjum, poświęconym 100-leciu urodzin O. Schlütera w Marburgu w 1973 r. i obszerna dyskusja, która się na ich podstawie rozwinęła i w której wzięli udział prawie wszyscy zainteresowani problematyką uczeni niemieccy (*Siedlungsformen*. Göttingen 1974). Z jednej strony zaznacza się w stanowiskach uczonych niemieckich coraz większe liczenie się z zapiskami ze źródeł historycznych, z drugiej strony — z coraz liczniejszymi badaniami archeologicznymi. I jedne i drugie badania nie usunęły wielu kontrowersyjnych opinii. Tezy o ewolucyjnym powstaniu wsi placowych występują obok tez o planowym ich zakładaniu i to w różnych okresach. Do wyjaśnienia tego zawilego problemu najwięcej nowych myśli wnoszą prace odnoszące się do wczesnego średniowiecza. Należy tu m.in. praca H. J. Nitzza (1962), który badał osadnictwo Odenwaldu. Pierwotna wieś wczesnofeudalna nie była, zdaniem Nitzza, jednostką samodzielnie zorganizowaną. Była ona częścią nadrzędną jednostki administracyjnej, która organizowała akcję osadniczą. Nitzz przebadiał akcję osadniczą kilku klasztorów. Klasztor w Lörsch, Odenwald w swej działalności kolonizacyjnej w VIII w. stosował tworzenie długich pasm pól z jednorzędowym przysiółkiem. Każde siedlisko miało przylegające do niego jedno pasmo pola. Była to jakby forma małego przysiółka leśnołanowego, łatwa do zorganizowania, do wymierzenia pól czy łąnów przeznaczonych do karczunku. Inny klasztor w niezbyt odległym od poprzedniego terenie, podległy biskupstwu w Würzburgu, zakładał wsie o skupionych siedliskach i pasmowo—niwowej strukturze pól. Prawny charakter własności pola i jego rozmieszczenie grały zasadniczą rolę w stabilizacji osadnictwa i dalszej ewolucji form osadniczych. Wiele małych osiedli miało przez długi czas wspólne pastwiska, łąki i lasy, które należały do nadrzędnej jednostki administracyjno-terytorialnej. Zasięgi dawnych wspólnot wiejskich łąk, pastwisk, lasów są pozostałościami dawnych jednostek terytorialnych. W ośrodku administracyjnym rozwinęła się z czasem jednostka wyższego szczebla hierarchicznego, a wsie rozrosły się, uzyskały nowe granice. Po likwidacji wspólnot i pod wpływem zmian struktur własnościowych ulegały dalszej przebudowie. Przebudowa pierwotnych form czy zakładanie nowych osiedli planowych, pomierzonych w późnym średniowieczu, to zjawisko dla wielu jeszcze regionów nie wyjaśnione, co mocno podkreślił H. Nitzz w wypowiedzi na sesji 100-lecia Schlütera. Według Nitzza raczej mały przysiółek był zaczątkiem, pierwotną formą osiedla kolonizacyjnego. Wyniki badań jego pokrywają się z tezami Müller-Willego i innych autorów, którzy za pierwotną formę osadnictwa germańskiego przyjmują tzw. *Druble*, tj. małe przysiółki położone przy jednym polu stale uprawianym. Wsie placowe byłyby więc formami późniejszymi, powstałymi ewolucyjnie z pierwotnych przysiółków. Nie jest to jednak pogląd ogólnie przyjęty.

Rozszerzenie badań na zasięg i charakter wsi placowych i nowe spostrzeżenia przyniosły badania wsi angielskich i duńskich. Wsie placowe angielskie opracował w hrabstwie Durham H. Thorpe (1949). Nie jest, jego zdaniem, łatwe ustalenie i pełne wyjaśnienie genezy wsi placowych. Na 101 wsi placowych zbadanych w

hrabstwie Durham wszystkie, z wyjątkiem 11, istniały już przed r. 1200, a wiele z nich jest dużo starszych. Nie znaczy to, że pierwotnie miały już kształt wsi placowych. Autor kładzie wielki nacisk na obronny charakter tego typu osiedli. Zwłaszcza region Durham, położony na pograniczu ze Szkocją był narażony na liczne najazdy i potrzeba ochrony mienia i ludzi mogła przyczynić się do ich powstania. Kronika anglosaska wzmiankuje — mówi autor — że gdy Ida zakładała Bamborough w 547 r., było ono otoczone początkowo płotem, a potem wałem lub murem. Końcówka „ton” świadczy o obronności osiedla, podobnie jak u nas nazwa „osiek”. Thorpe przychylił się raczej do opinii o wczesnej genezie wsi placowej, gdyż brak dla omawianych przez niego osiedli wzmianek o wielkich regulacjach w późnym średniowieczu.

Thorpe rozszerzył swe badania na teren Danii. Podjął także ogólniejszą syntezę zjawiska rozmieszczenia i rozpowszechnienia wsi placowych, dochodząc do wniosku, że wieś z placem pośrodku była cechą charakterystyczną równin północno-i środkowoeuropejskich w średniowieczu (Thorpe, 1961).

Przyczyną, dla której ten typ osiedla przyjął się w Europie, była potrzeba posiadania placu dla ochrony w pewnych okresach zwierząt hodowlanych, by biegając po całym terenie zagospodarowania nie niszczyły pól. Plac (*green*) był więc związany z gospodarką hodowlano-rolną.

W niektórych krajach tylko rolnicy mający zagrodę przy placu mieli prawo z niego korzystać. Prawo do korzystania z placu było ograniczone. Później plac spełniał cele społeczne. Powstawały na nim kościół, kuźnia. Plac nie podlegał zabudowie pod wpływem rozrostu osady, presji demograficznej, choć zdaniem Thorpe'a nie jest wykluczone, że wiele pierwotnych wsi placowych rozrosło się później w wielodrożnice. Poglądy Thorpe'a ujmujące szeroko problematykę wsi placowych spotkały się z częściową aprobatą. Nie brak i krytycznych dyskusyjnych opinii (I. Leister, 1971; J. A. Shephard, 1976).

Problematyka genezy wsi placowej na konferencji w Warszawie

Aktualna i dominująca w pracach wielu geografów historycznych analiza tego problemu skłoniła mnie do wysunięcia na początku obrad jednej z sesji konferencji w Warszawie (1975 r.) zagadnienia rozpowszechnienia i genezy wsi placowych. Na sesji tej wygłoszono 10 referatów, które wniosły nowsze opracowania i przykłady tego typu wsi z Francji, Danii, Szwecji, RFN, Holandii, Belgii, Wielkiej Brytanii i Polski. Poszerzyły one znajomość różnorodności form wsi placowych i zasięg ich występowania.

Ciekawą odmianę tej formy przedstawił P. Flatrès dla Brytanii (*Les villages à place'tres dans la France de l'Ouest*). Studia dawnych map katastralnych wsi bretońskich wykazały, że małe przysiółkowe osady typu *clachan* posiadały mały plac, który Flatrès nazywa *place'tre* dla odróżnienia od większego placu. Te placiki leżały na uboczu wsi, przy drodze wiodącej do wsi i były otoczone wałem (*talus*) lub żywopłotem. Miały kształt różny: trójkątny, prostokątny itd. Po bretońsku nazywane *leurgeur* (*leur-aire* powietrze + *leur-village* wieś). Były własnością wszystkich mieszkańców osady.

Pogłębienie znajomości wsi placowych w Belgii dały 2 opracowania F. Dusarta i J. Claude (*Les villages de dries en Basse et Moyenne Belgique, Evolution récente de quelques cas typiques*) oraz H. van Haegena (*Les villages en listière Driesdorpen en Belgique du Nord-Est, Problèmes et types types d'évolution*). Podkreślały one, że Thorpe w swej pracy mało uwagi zwrócił na występowanie osiedli placowych w Belgii, choć istniały one tam dość licznie. Place przybierały niekiedy znaczne rozmiary. Nazywały się „dries” albo „trece”, ale uległy w znacznym stopniu zabudowie, sprzedaży i zanikły. Przykład tego zaniku osad

placowych, a raczej placów w osadach przedstawił van Haegen. Tylko w nielicznych wsiach, gdzie na placu zbudowano kościół, powstał cmentarz, zachowały się one do dziś. Dussart i Claude zrekonstruowali zasięg tych wsi dla końca VIII w. na podstawie mapy de Ferrari z 1777 r.

B. Roberts, który rozwinął i posunął naprzód rozpoczęte przez Thorpe'a badania wsi placowych w hrabstwie Durham, podsumował swoje obserwacje dotyczące przemian osiedli wiejskich placowych pod wpływem późniejszych procesów regulacyjnych (*Village regulation — Some questions and problems*). Doszedł on do wniosku, że procesy tworzenia się osiedli placowych przebiegały w różnych okresach z różnym nasileniem. Ostatni etap tworzenia się tego typu osad przy regulacji wsi miał miejsce w połowie XVI w. w Northumberland. Warto tu wspomnieć, że jest to okres analogiczny do okresu regulacji osadnictwa wiejskiego u nas na ziemiach Podlasia według „pomiaru włócznej”. W każdym razie autor podkreśla, że bez uwzględnienia ewolucji różnych form i norm regulacji nie zbliżymy się do pełnego rozwiązania genezy wsi placowej.

Podobne stanowisko zajął Viggo Hansen z Kopenhagi, który podkreślał, że procesy regulacyjne wsi miały miejsce dość często (*Green-villages in Denmark - Planned or spontaneous?*). Największy proces powiązany z koncentracją ziemi wystąpił w XIII w. Wówczas powstała, jego zdaniem, większość wsi placowych duńskich. Ale regulacje późniejsze wniosły także dużo zmian i leżały u podstaw genezy wielu wsi placowych. Zdaniem Hansena, regulacje tworzące pomierzone regularnie wsie placowe powstawały przede wszystkim w dobrach królewskich. Drogą ewolucji, powolnej koncentracji i wzrostu demograficznego powstawały wsie mniej regularne. S. Göransson (*Regulated villages in medieval Scandinavia*) podjął dyskusję nad wiekiem wsi placowych duńskich, które były omawiane w licznych pracach m. in. przez Thorpe'a. Jego zdaniem sprawa genezy tych form nie jest w pełni wyjaśniona, gdyż okres wprowadzania pierwszych regulacji nie jest bezspornie ustalony. Göransson wypowiada się przeciwko uogólnieniu, że duńska wieś placowa została ukształtowana już w VII w. w tej postaci, w jakiej ją widzimy na mapach XVIII w. Podkreśla on rolę sformułowań prawnych, na jakich organizowano osadnictwo rolne, zarówno pomierzonego pola, ładu, jak działki siedliskowej, która jest jego zdaniem „mother or head of the limbs of the mansus”.

Z referatów niemieckich zasługuje na uwagę praca A. Krenzlin (*Les régions d'habitat rural et de finage agricole dans la Marche de Brandenburg — le résultat des activités seigneuriales*). Autorka przedstawiła rozwój osadnictwa w Marchii Brandenburskiej i podkreśliła rolę akcji kolonizacyjnej margrabiego Jana I i Ottona III (1220-1267), którym przypisuje wprowadzenie dużych form planowo zakładanych wsi placowych, owalnych z regularnym układem pól. Do autorek, które nie zgadzają się z koncepcją zakładania w średniowieczu dużych wsi placowych, przeciwstawiając się zarówno teorii Thorpe'a jak i Krenzlin, należy I. Leister (*Patterns of the evolution of German green village*). Jej zdaniem początki form osadnictwa wsi placowych we wczesnym średniowieczu były zupełnie inne od tych, które obserwujemy w XVII i XVIII w. Początkiem osiedla rolniczego w okresie wczesnego średniowiecza był rząd zagród, kilku obok siebie umieszczonych zabudowań, posiadających pola w układzie pasmowyn. Każda zagroda stała na swoim polu (*oxgang, hufe*). To była własność wymierzona, wydzielona indywidualnie, często chroniona początkowo ogrodzeniem, płotem itp. Natomiast przed domami były tereny wspólne, część wspólnoty wiejskiej, które obejmowały początkowo rozległe obszary i nie ulegały podziałowi. Wraz z rozwojem hodowli powstał przed rzędem domów otoczony płotem okólnik dla bydła, okresowo użytkowany dla ochrony zwierząt, jak i ochrony pól przed bydłem. Ten plac jako część wspólnoty z czasem ulegał zmianom. Na przeciwległej stronie placu powstawały domy zagrodników, komorników.

Hipoteza ewolucji od rządowego przysiółka do wsi placowej w ujęciu I. Leister znajduje potwierdzenie w zróżnicowaniu społecznym przestrzennego układu wsi. Po jednej stronie wsi są zagrody kmieci, właścicieli gruntów, mających udział w niwach, po drugiej stronie drogi znajdują się zabudowania zagrodników małorolnych. Jest to hipoteza, która znajduje swe potwierdzenie w niektórych przesłankach prawnych i źródłowych. Ilość gospodarstw kmiecych posiadających ziemię jest według wczesnych źródeł mała. Jednostką gospodarczą był „mansus” i jego wydzielony ustrój prawno-podatkowy. W tej części poglądów J. Leister zbliża się do opinii Nitza i jego obserwacji osadnictwa Odenwaldu. Na konferencji w Warszawie Autorka ta rozszerzyła swoją wcześniej sformułowaną teorię, wprowadzając problem różnego typu ewolucji, jaką pierwotna osada mogła przejść, aby wytworzyła się z niej wieś placowa. Wyróżniła pięć typów ewolucji wsi placowej: pod wpływem przyrostu naturalnego, spontanicznego rozwoju osady, powstania dworu wielkiej własności i związanych z nią zabudowań, podziału pierwotnie pomierzonego łąnu. Ciekawy z tego punktu widzenia jest typ czwarty, który powstał z podziału tzw. łąnu kolonizacyjnego (*Hufe*). Koloniści w pierwszej fazie przyciągani byli na tereny nowo zajmowane lepszymi warunkami i otrzymywali tzw. podwójny łąn. Z czasem ten podwójny łąn dzielono i nadawano połowę innym osadnikom, osiedlając nowo przybyłych osadników po drugiej stronie drogi. W każdym razie I. Leister widzi we wsi placowej formę rozwiniętą w późnym średniowieczu, powiązaną dopiero z rozwojem kolonizacji. Opinie te nie wszyscy akceptują.

Polskim wsiom placowym poświęcone były dwa referaty. Jeden dotyczył wsi placowych na Pomorzu Zachodnim (H. Szulc — *Regular green villages in West Pomerania*), drugi zaniku wsi placowych na Mazowszu (M. Kielczewska-Zaleska — *On the existence and disappearance of green villages in Mazovia*).

Szerzej temat dawnych wsi i osiedli placowych został potraktowany na wycieczce, której trasę tak ułożono, aby zademonstrować kilka wsi placowych na starych terenach osadniczych Mazowsza i Kujaw. Wskazano na najważniejsze zjawiska, które na podstawie dotychczasowych badań dadzą się podsumować. Wstępem do omawiania dawnych form osiedli wiejskich wczesnośredniowiecznych w Polsce było przedstawienie wyników badań archeologicznych nad osadnictwem wiejskim wczesnego średniowiecza w referacie T. Dunin-Wąsowicz i Z. Podwińskiej. Pokazano w nim różne typy osadnictwa: grody, podgrodzia i zespoły osad, z nimi powiązane małe, mniej trwałe osiedla rolnicze o różnych formach rozplanowania, krótkich ulicówek, przysiółków, osiedli pojedynczych. Okres kształtowania się gęstszej sieci osadniczej wiejskiej po X w. jest u nas mniej udokumentowany archeologicznie. Brak też przekazów źródłowych. Wykształcająca się w późnym średniowieczu sieć osiedli wiejskich ma już lepszą dokumentację.

Z interpretacji i uwzględnienia zapisów źródłowych, jak i z zachowanych starszych map katastralnych można wysnuć wniosek, że wsie placowe w Polsce miały znacznie szerszy zasięg występowania niż obecnie. Reformy agrarne w XIX w. rozbiły dawne układy wsi średniowiecznej.

Do szerzej ujętego określenia wsi placowej trzeba zaliczyć wszystkie te wsie, które posiadały otoczony przez zabudowania plac, stwarzający możliwość zamknięcia go i ochrony mienia mieszkańców. Mógł to być plac w kształcie wrzecion (owalnica), okrągły (okolnica) czy wydłużony, prostokątny (ulicówka), lub bez wyraźnego geometrycznego zarysu, plac nieforemny. Drogi wiodące do wsi placowej były zamknięte wysokimi bramami, tak że zabezpieczały wejście do wsi. Nawet wsie mazurskie zakładane w XVI w. posiadały takie zabezpieczenia, o czym świadczą zapisy kartograficzne. Podobne zamknięcia miały wsie Księstwa Łowickiego,

o czym wspomina J. Warężak (1952). Tym bardziej należy się liczyć z istnieniem tego typu zabezpieczenia w okresach wcześniejszych, gdy osiedla były mniej liczne, a niebezpieczeństwa grożące ze strony dzikiej zwierzyny i najazdów większe.

Wsie placowe powstały w różnych okresach, które trudno dokładnie usystematyzować. Większość wsi regularnych, placowych, zarówno owalnych jak ulicówek, jest na naszych ziemiach wynikiem akcji osadniczej wielkiej własności w średniowieczu. Wielka własność królewska, książęca, duchowna, znaczniejsze klasztory i biskupstwa prowadziły działalność osadniczą, zakładając większe, regularnie pomierzone wsie, które ułatwiały prowadzenie intensywniejszej gospodarki trójpolewej. Procesy tej kolonizacji wewnętrznej posuwały się od zachodu na wschód, a swój epilog znalazły w akcji pomiaru włócznej w XVI w., na Podlasiu oraz w akcji wylesienia puszczy mazurskich w XVI w., kiedy to zakładano bardzo regularne ulicówki, z regularnym łańcowo-niwowym układem pól. Nie znaczy to jednak, aby przed rozwojem kolonizacji wewnętrznej średniowiecza nie istniały wsie placowe. Wobec braku zapisów historycznych dla X-XII w. niełatwo jest u nas ich okres powstania i wcześniejszą genezę potwierdzić. Jedną z przesłanek, na których można się oprzeć, jest nazwa osiedla oraz jego położenie topograficzne i położenie w stosunku do pól uprawnych i łąk.

Różnice dwóch typów wsi placowych, wcześniejszej owalnicy i późniejszej regularnej ulicówki, zademonstrowano na przykładzie wsi Złaków Kościelny i Złaków Borowy dawnego Księstwa Łowickiego, które było przez 8 wieków pod władaniem arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

Złaków Kościelny jest osadą starą, co potwierdzają znaleziska z okresu rzymskiego. Układ wsi placowej o kształcie owalnicy w reliktovej formie zachował się do dziś dnia. Pierwotnie wieś nie miała przelotowego układu dróg. Był to raczej plac nieduży, z jednym wejściem prowadzącym do wsi, a z drugiej strony otoczony błotnistymi łąkami.

Plac od strony łąk został z czasem zamknięty zabudową kościoła i folwarku. Wieś przechodziła regulację pól i rozproszenie osiedli w XIX w., ale dzięki istnieniu kościoła zachowała się część zwartej zabudowy dookoła owalnego placu. Zabudowa ta jednak nie oddaje ani pierwotnych wielkości działek siedliskowych, ani dawnego użytkowania placu, które się zmieniało. Na środku placu były w XVIII w. zabudowania komorników, dziś jest basen wodny, dom dla starców. Czy występowało tu zróżnicowanie społeczne, większe gospodarstwa kmieście po jednej i drugiej stronie, jak to sugerują dla wsi placowych niektórzy autorzy niemieccy, trudno stwierdzić, gdyż nie zachowały się stare plany wsi. Parafia istniała tu napewno w XIV w., a kościół przechodził liczne przebudowy, pozostając jednak od początku na tym samym miejscu. Można więc przypuszczać, że owalnica Złakowa Kościelnego jest bardzo dawnego pochodzenia. Wniosek ten nasuwa się zwłaszcza, gdy wieś tę porówna się ze Złakowem Borowym, położonym w bliskim sąsiedztwie. Złaków Borowy został założony w XIV w. za czasów arcybiskupa Bogorii Skotnickiego, wielkiego organizatora akcji osadniczej w dobrach łowickich. Wieś ta miała kształt regularnej ulicówki położonej pośrodku pól, rozmiarzonej w regularne niwy, dostosowane do gospodarki trójpolewej. Układ ten widoczny jest wyraźnie na mapie z początku XIX w., reprodukowanej u Warężaka (1952). Podobny typ układu mają ulicówki nieco późniejszego pochodzenia, jak np. Wola Królewska zakładana w XVI w. w dobrach królewskich. Natomiast na terenie wsi łowickich jest więcej wsi placowych, owalnicowych mniej lub więcej regularnych, które odznaczały się podobnym do Złakowa Kościelnego położeniem topograficznym (Mszaźla, Modła).

Problem odtworzenia wcześniejszych układów placowych był rozpatrywany w powiązaniu z najstarszymi terenami osadniczymi Polan na Kujawach (Kwieciszewo, Sławsko, Mogilno, Biskupin). Istnienie podgrodzi placowych we wczesnym okresie dziejowym Polski wskazuje na pewną autochtoniczną formę osadniczą, placową, która wykształciła się samodzielnie na naszych ziemiach w powiązaniu z funkcją

obronną grodów i ich kształtem. Kwieciszewo jest przykładem dobrze zachowanej osady targowej, wiejskiej z pierwotnym kształtem placu, nie zmienianym po uzyskaniu praw miejskich. Z pracy Z. Podwińskiej (1971) wynika, że osiedla czysto rolnicze miały początkowo kształt małych przysiółków, krótkich ulicówek i były krótko użytkowane, co łączyło się z gospodarką żarowo-przemenną. W miarę jednak rozwoju gospodarki rolnej, trójpołówki, wzrostu gęstości zaludnienia i osadnictwa, stabilizacji rolnictwa, wsie ulegały powiększeniu, jak o tym świadczą źródła z XIII w. Rozwój większych wsi rolniczych o gospodarce rolno-hodowlanej, leśnej miał gotowe wzory w istniejących osiedlach placowych, gdyż dla idei placu jako ośrodka jednoczącego osadników istniało już społeczne i gospodarcze zrozumienie i przygotowanie. Tezę tę da się potwierdzić raczej badaniami archeologicznymi niż historycznymi, gdyż nie posiadamy wystarczającej podstawy źródłowej do jej weryfikacji. Zachowane formy osadnicze wsi i osiedli placowych na najstarszych terenach osadniczych Polski dają nam w każdym razie podstawę do wysuwania takiej hipotezy.

Na tle przedstawionych w referatach na konferencji poglądów można wysunąć wnioski następujące:

1. Wsie placowe, z placem pośrodku osady czy z boku położonym, miały szeroki zasięg na równinach północnej i środkowej Europy od Bretonii po Skandynawię i Polskę. Nie tworzą one jednak jednego typu układu przestrzennego. Powstanie placu było raczej powiązane z gospodarką rolniczo-hodowlaną, a w niektórych regionach z funkcją obronną, zabezpieczającą osadę.

2. Z omówionych przykładów wynika, że istnieje duża różnorodność typów wsi placowych, a w dyskusji na konferencji wyłoniła się potrzeba przeprowadzenia ich klasyfikacji i typologii (A. Krenzlin). Nie jest to rzeczą łatwą, gdyż cechą, według której taki podział mógłby być prowadzony nie może być tylko kształt placu: prostokątny, owalny, okrągły itp. Trzeba wnikać w funkcje placu, celowość układu przestrzennego osady, jej położenie topograficzne i układ pól. W każdym razie zanim do takiej typologii dojdziemy trzeba szczegółowiej badać genezę tych wsi i określić ich strukturę.

3. Geneza placu może sięgać odległych okresów, gdyż potrzeba jej istnienia przy osiedlu trwała przez długie wieki; różne też formy przestrzenne placów powstawały w różnych epokach. Trzeba się także liczyć z regulacjami i przeobrażeniami placów przy reorganizacji osad, co w wielu pracach było podkreślane.

4. Do funkcji gospodarczej, jaką plac pełnił, mogło w różnych regionach dołączyć się zabezpieczenie osady (ludności i zwierząt) w obrębie placu w okolicach i czasach szczególnie niespokojnych. Powstały wówczas osiedla zamknięte płotem, bramami, a plac mógł przybierać formy różne, mniej lub więcej regularne, dostosowane także do topografii.

Trzeba przyznać, że postawiona kiedyś teza o słowiańskim pochodzeniu okolicy, zawierała tylko część prawdy, gdyż wsie takie mogły powstawać i powstawały także w innych częściach Europy i innych krajach.

Rozważania na konferencji nie zbliżyły nas także do rozwiązania w pełni ciekawie przez Thorpe'a postawionego pytania: „Czy w czasie gdy Tacyt pisał *Germanię* osadnictwo Słowian miało charakter podobny do germańskiego?” W świetle wykazanej przez naszych archeologów kontynuacji osadnictwa, od epoki łużyckiej do wczesnego średniowiecza — raczej różnice były znaczne. Większa stabilizacja osadnictwa wokół grodów istniała wśród Słowian i formy takich osad mogły przybierać różne postacie, także większych skupień. Rozwiązanie tych zagadnień jest jeszcze przed nami i wymaga dalszych kompleksowych studiów.

LITERATURA

- Baker A.R.H., Butlin R.A., 1973. *Studies of field systems in the British Isles*. Cambridge University Press.
- Bujak F., 1905. *Studia nad osadnictwem Małopolski*. Kraków.
- Dobrowolska M., 1961. *The morphogenesis of the agrarian landscape in southern Poland*. „Geogr. Annaler” v. XLIII.
- Dobrowolski K., 1928. *Najstarsze kształty wsi polskiej*. „Spr. PAU”. Kraków.
- Dobrowolski K., 1935. *Najstarsze osadnictwo Podhala*. „Bad. z Dziejów Społ. Gosp. t. 20. Lwów.
- Golachowski St., 1962. *Niektóre formy układu pól we wsiach średniowiecznych Śląska*. „Spr. Wrocławskiego Tow. Nauk.”
- Hładyłowicz K. J., 1922. *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX*. „Bad. z Dziejów Społ. Gosp.” t. 12. Lwów.
- Krenzlín A., 1952. *Dorf, Feld und Wirtschaft im Gebiet der grossen Taler und Platten östlich der Elbe*. „Forschungen zur Deutschen Landeskunde” Band 70, s. 144. Remagen; recenzja M. Kielczewska-Zaleska. „Przegl. Geogr.” t. XXXV, z. 1, 1963.
- Krenzlín A. i Reusch L., 1963 *Die Entstehung der Gewinnflur*. „Frankf. Geogr. Hefte”, r. 35, Frankfurt/Main, 1969, z. 1; recenzja H. Szulc, „Przegl. Geogr.”, t. XXXV, z. 1. 1963.
- Leister I., 1971. *Green Village. Street village — Oxbang, The linear settlement as one form of inland colonization*. International Geographical Union, European Regional Conference, Symposium of agricultural typology and agricultural settlements, Szeged — Pecs, Hungary, Papers 1972, pp. 239-252.
- Leszczycki S., 1932. *Badania geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym* (praca doktorska). Prace Inst. Geogr. U.J. t. 14, Kraków.
- Leszczycki S. 1932. *Problem rozproszenia względnie skupienia osadnictwa na obszarze województwa krakowskiego i śląskiego*. „Spr. z Pos. z Czyn. PAU, t. 37, nr 10, s. 35-36, Kraków.
- Leszczycki S., 1935. *Zarys antropogeograficzny Łemkowszczyzny*. „Wiadom. Geogr.” t. 13, s. 62-88.
- Leszczycki S., 1937. *Les types de l'habitat rural dans la Pologne du Sud-Ouest*. „Congrès Int. de Varsovie 1937”, vol. III. s. 530-536.
- Nitz H.J., 1962. *Die ländlichen Siedlungsformen des Odenwaldes*. Heidelberg.
- Paradowski J., 1936. *Osadnictwo w Ziemi Chełmińskiej w wiekach średnich*. „Bad. z Dziejów Społ. Gosp.” t. 28. Lwów.
- Podwińska Z., 1971. *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu. Zreb, wieś, opole*. Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Warszawa.
- Potkański K. 1922. *Puszcza Radomska*. Kraków.
- Schulz-Lüchow W., 1963. *Primäre und sekundäre Rundlingsformen in der Niederen Geest des hannoverschen Wendlandes*. „Forschungen zur Deutschen Landeskunde”, Bd. 142, s. 56, Bad, Bad Godesberg, recenzja M. Kielczewska-Zaleska. „Przegl. Geogr.” t. XLI, z. 3, 1969.
- Shephard J.A., 1976. *Medieval village planning in northern England: some evidence from Yorkshire*. „Journal of Historical Geography, 2, 1 s. 3-20.
- Siedlungsformen der Früh-und Hochmittelalterlichen Binnenkolonisation*. Probleme der genetischen Siedlungsforschung. Bd. 1, I. Leister, H.J. Nitz vervielfältigt 1974 Manuskript. Göttingen.
- Szulc H., 1968. *Typy wsi Śląska Opolskiego na początku XIX wieku i ich geneza*. „Prace Geogr. IG PAN” nr. 66. Warszawa.
- Szewczyk J., 1976. *Konferencja warszawska poświęcona studiom nad problematyką wiejskich krajobrazów Europy*. „Przegl. Geogr.”, t. XLVIII, z. 2, 1976, s. 297-305.
- Szulc H., 1969. *Badania geograficzno-historyczne nad osadnictwem wiejskim w Skandynawii*. „Kwart. Hist. Kult. Mat.” t. 17, z. 3. s. 473-492.
- Thorpe H., 1949. *The green villages of County Durham*. Institute of British Geographers. „Transaction and Papers”, No. 15. 155-180.
- Thorpe H., 1961. *The green village as a distinctive form of settlement on the North European Plain*. „Bulletin de la Société Belge d'Etudes Géographiques”, 29-134.
- Waręzak J., 1952. *Osadnictwo Kasztelanii Łowickiej 1136-1847*. Cz. 1, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział II, nr 6, Łódź.
- Zaborski B., 1926. *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*. Prace Komisji Etnograficznej PAU.

МАРИЯ КЕЛЧЕВСКА-ЗАЛЕСКА

ИЗ СТАРЫХ И НОВЫХ ИССЛЕДОВАНИЙ СЕЛЬСКИХ ПОСЕЛЕНИЙ —
ПО ПОВОДУ ДИСКУССИЙ НА ВАРШАВСКОМ СОВЕЩАНИИ НА ТЕМУ СЕЛ
С ЦЕНТРАЛЬНЫМИ ПЛОЩАДЯМИ В ЕВРОПЕ

В исследованиях по сельским поселениям в Польше можно выделить несколько различных направлений и этапов развития. В статье нет полной характеристики исследований — в ней рассматриваются только две более важные проблемы. Во-первых, обращается внимание на развитие в междувоенный период исследований, посвященных дисперсии и компактности сельских поселений. Эти исследования развивались благодаря инициативе Комиссии сельских поселений, руководимой А. Демангеоном. Большой вклад в изучение этих вопросов внес С. Лешицкий, который исследовал поселения Подхале и Западных Карпат. Эти исследования отличались большой детальностью, хорошим знанием местности и индивидуальным подходом к решаемому вопросу. Автор дал точную характеристику поселений того периода, которая имеет большое значение для этнографии.

Вторая проблема, рассмотренная в статье, это попытка суммировать взгляды на генезис села с центральной площадью. На фоне новой дискуссии на эту тему представлены взгляды, высказанные на VIII совещании постоянной рабочей группы, занимающейся генезисом европейского сельскохозяйственного ландшафта, состоявшегося в Варшаве в 1974 г. Как следует из докладов, площадь в селе наблюдается в значительно большем числе стран, чем утверждалось раньше. Также размещение площадей и их величина довольно разнообразны. Пока еще трудно полностью ответить на вопрос, когда возникла и распространилась в Европе такая форма поселений.

Пер. Б. Миховского

MARIA KIELCZEWSKA-ZALESKA

ON FORMER AND NEW RESEARCH OF RURAL SETTLEMENT (REMARKS
TO THE DISCUSSION HELD DURING THE WARSAW CONFERENCE
ON GREEN VILLAGES IN EUROPE)

Studies of rural settlement in Poland have developed along many directions and reached various stages of progress. The author has not made an attempt to provide a full characteristics of all types of the researches but presents only their two more important forms. The article begins with a description of the interwar studies of the degree of disintegration and concentration of rural settlement, developed on the initiative of the Commission for Rural Settlement I.G.U. under A. Demangeon. Stanislaw Leszczycki took part in this studies and prepared a very comprehensive study of settlement in Podhale and the Western Carpathians. The work of this scholar shows very detailed knowledge of the area and an individual approach to the range of the study. His accurate characterization of settlement at that period is of greatest importance also for ethnographers.

In the subsequent part the author summarizes views on the genesis of green villages. Particular attention is paid to the contributions to the extensive discussion held on the VIII Conference of permanent working groups appointed to investigate the genesis of the European agricultural landscape. The Conference took place in Warsaw in 1975. The discussion revealed that site was a phenomenon appearing in many more countries than it had been thought. Its localization and size also varied. However, it is hardly possible to give yet a full answer to the question when this form of settlement has arisen and spread out in Europe.

Translated by Halina Dzierżanowska

MARIA IRENA MILESKA

Aktualność poglądów S. Leszczyckiego na geografię turystyki

Actuality of Stanisław Leszczycki's views on the geography of tourism

Zarys treści. Autorka charakteryzuje wkład Prof. S. Leszczyckiego w geografie turystyki, podkreślając znaczenie jego publikacji z tej dziedziny dla stworzenia teoretycznych podstaw tego kierunku, omawia działalność Studium Geografii Turystyki U. J. i jego zasługi w tworzeniu kadry naukowo-badawczej i programów nauczania, a także omawia przydatność dawnych postulatów dla późniejszego rozwoju tej gałęzi wiedzy geograficznej.

Prace badawcze w dziale turystyki, a w szczególności geografii turystyki, zapoczątkowano w okresie międzywojennym i to prawie równocześnie w kilku krajach Europy. Polskiej geografii turystyki dał początki — wówczas doktor — Stanisław Leszczycki.

Stał się nie tylko prekursorem nowej gałęzi geografii, dał jej podstawowe definicje, określając cel, zakres, program prac badawczych, metody, stworzył szkołę „Studium Turystyki UJ” z własnymi koncepcjami teoretycznymi, postulatami, które przetrzymały okres wojenny i mogły być realizowane w nowych warunkach społeczno-politycznych. W epoce rozwoju specjalizacji we wszystkich naukach, a więc również w geografii, ta nowa gałąź geografii okazała się potrzebna. Takie pozycje bibliograficzne jak: *Geografia turystyczna jako naukowe ujęcie zagadnień geograficznych* z 1932 r., *Zagadnienia geografii turystyki* z 1937 r., czyli sprzed prawie 40 lat, są nadal aktualne i stały się inspiracją do podejmowania tematów wzbogacanych o nowe elementy poznawcze, szerszą, acz niedoskonałą, statystykę, o rozwijające się sposoby i metody badawcze. Nie pomniejsza to znaczenia tych pierwszych, w skromniutkiej formie i objętości wydanych, publikacji Profesora Leszczyckiego. Znalazły się w nich podstawowe zadania geografii turystyki: 1) określenie turystycznych walorów krajobrazu — w czym zawiera się potrzeba opracowania typów i waloryzacji cech środowiska — jego elementów i kompleksów w pełnej gamie zróżnicowania pod kątem atrakcyjności i przydatności dla różnych form turystyki — co Profesor rozwija w innych publikacjach; 2) zbadanie możliwości „ruchu turystycznego z zastosowaniem istotnych cech pierwotnego krajobrazu” — a więc tego, o co dziś walczą sztaby wielu instytucji powołanych do ochrony środowiska; 3) określenie możliwości racjonalnego wykorzystania ruchu turystycznego z punktu widzenia ekonomiki — w czym o wiele lat postulatami i uzasadnionymi sugestiami wyprzedził podjęcie konsekwentnego planowania rozwoju inwestycji turystycznych, obecnej polityki odnośnie do eksploatacji środowiska przyrodniczego dla turystyki (w pełnym jej zrozumieniu) z odpowiednimi ustawami i zarządzeniami.

Wprawdzie główne problemy turystyki i ruch turystyczny były przedmiotem rozpraw wcześniejszych (od 1929 r. S. Punicki, M. Węgrzecki i inni), ale o geografii turystyki w Polsce można mówić od czasu ukazania się prac S. Lesz-

czykiego. Wystarczy przestudiować sprawozdania z działalności „Studium Turyzmu UJ” (I i II), aby się przekonać, jak szerokie pole do działania stworzono dla geografii turystyki.

Wiele z tych mądrych i celowych myśli Stanisława Leszczyckiego umknęło sprzed oczu osób odpowiedzialnych za tę dziedzinę w pierwszych latach powojennych; szukano czegoś nowego, a tymczasem to stare rozumne i nadające się do realizacji (a nawet konieczne ze względu na zmianę granic) dość długo nie miało odkrywców. Kiedy np. otrzymaliśmy pierwsze zeszyty GUS poświęcone turystyce; kiedy oficjalnie podjęto prace nad regionalizacją turystyczną Polski? Kiedy zorganizowano studia w szkołach wyższego stopnia?

Wojna przerwała tok prac podejmowanych przez Studium Turystyki UJ. O pełną rejestracyjną dokumentację elementów turystycznych, opracowaną metodami geograficznymi chodziło Profesorowi już w latach przedwojennych. Jego inicjatywa „Atlasu Turystycznego Polski” zaczęła kielkować po wojnie w dawnym Biurze Turystyki Ministerstwa Komunikacji. Wówczas zabrakło jednak źródeł do jego opracowania, dojrzała więc dopiero w Zakładzie Zagospodarowania Turystycznego GKKFiT, wprawdzie w innej niż proponowana przez Profesora koncepcji, bo związanej z perspektywicznym planem zagospodarowania. Profesor Leszczycki może mieć dziś pełną satysfakcję, że czasowo spoczywające na półkach Instytutu Geografii UJ jego publikacje, i te najskromniejsze w rozmiarach, i ta największa o Regionie Podhala — stały się poszukiwane, wypożyczane, a nawet stanowiły przedmiot przywłaszczeń.

We wszystkich powojennych publikacjach, tematycznie związanych z geografią turystyki, krajowych i wielu obcych, cytuje się myśli Profesora, biorąc je za punkt wyjścia do dalszych rozważań.

Można się zastanowić nad tym, w czym tkwi ich ważność, znaczenie. Profesor Leszczycki turystyzmem zajmował się wielostronnie, nie uchylając się od licznych mniej lub więcej absorbujących jego myśli i czas funkcji społecznych, najczęściej w tym okresie związanych z turystyzmem i mających podstawę w naukowych uzasadnieniach geografii turystyki. Źródłem jego pasji badawczej było szeroko pojęte krajoznawstwo, uprawiane zarówno w zajęciach dydaktycznych ze studentami jak osobiście. Z wycieczek krajoznawczych odbywanych już w najmłodszych latach trzeba wyprowadzić zainteresowania środowiskiem geograficznym, obserwacje zjawisk, które znajdują później ujęcie w konsekwentnej pracy nad ruchem turystycznym w ujęciu metodycznym na podstawach naukowych. Jeżeli możemy dziś przeprowadzać analizy porównawcze przedwojennego potencjału polskich uzdrowisk i śledzić ich rozwój, to punkty odniesienia i określenia już wtedy zarysowujących się kierunków badawczych znajdujemy w jego publikacjach, np. *Uzdrowiska Polski, ich rozmieszczenie oraz rozwój w latach 1921-1928*. Przedstawioną wówczas klasyfikację Stanisław Leszczycki oparł na walorach przyrodniczych, ruchu przyjezdnym i opracował ich rozmieszczenie zgodnie z istniejącym podziałem na uzdrowiska, zdrojowiska, stacje klimatyczne i kąpieliska.

W 1934 roku na zjeździe zorganizowanym przez Ministerstwo Komunikacji w Jaremczu, dr Leszczycki reprezentował Polskie Towarzystwo Balneologiczne w Krakowie i wspólnie z inż. Henrykiem Mianowskim referował wnioski Komisji Uzdrowiskowo-Letniskowej w sprawie rozwoju uzdrowisk i lotnisk w Beskidach Zachodnich i Środkowych, opublikowane następnie pt. *Potrzeby ruchu uzdrowiskowo-lotniskowego w Zachodnich Karpatach Polskich*. Fakt ten stanowił nie tylko dowód zaufania, ale również uznania wyników już istniejącego dorobku naukowego w tej dziedzinie, osiągniętego w stosunkowo krótkim czasie, zaledwie w kilka lat po ukończeniu studiów.

Trzeba przyznać, że atmosfera w takich urzędach jak Ministerstwo Robót Publicznych, Ministerstwo Komunikacji, Państwowy Urząd Wychowania Fizyczne-

go i Przystosowania Wojskowego, poczynając od 1929 r. sprzyjała dyskusji nad zagadnieniami uzdrowiskowo-lotniskowymi, w szczególności gospodarki turystycznej. Brały w niej udział towarzystwa turystyczne: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Polski Związek Narciarski, organizacje ochrony przyrody, ogólnokrajowe i regionalne, przy czym na konferencjach zapraszano znawców przedmiotu obrad. Geografia turystyki prezentowana wynikami badań dr S. Leszczyckiego miała swoje „dobre dni”, stała się zauważalna, potrzebna i pożyteczna.

Z licznych publikacji Prof. Leszczyckiego w zakresie geografii turystyki podkreślam szczególne znaczenie trzech pozycji z lat 1932 i 1937 (wyżej wymienionych) i trzech z 1938 r. Pierwsze postawiły problem, dalsze stworzyły jakby kanwę, zawierającą schemat rysunku daleko sięgającej wizji z próbami nakreślenia potrzeb teoretycznych i praktycznych jako zadań geografii turystyki.

W roku 1934 po raz pierwszy na zjazdach i konferencjach Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji i Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, równoległe do postulatów zgłaszanych przez przedstawicieli rzeszy turystów, postawiono jako nowe zagadnienie konieczność ujęcia korzyści dla ludności miejscowej związanych z ruchem przyjezdnych. To dwustronne spojrzenie na konsekwencje nasilającego się ruchu turystycznego odnajdujemy w publikacji *Przemysł uzdrowiskowo-lotniskowy i turystyczny w Karpatach*. S. Leszczycki podał w niej kilka prawd odzwierciedlających stan rzeczywisty, m. in. odnośnie do wzrastającego w znacznym tempie użytkowania zasobów przyrodniczych w celach wypoczynkowych, zdrowotnych i leczniczych oraz powstawania nowych warsztatów pracy i dopływu gotówki dla ludności w regionie Karpat. Miejscowości turystyczne autor podzielił na 2 grupy: a) te, w których turystyka jest główną podstawą egzystencji ludności; b) te, w których turystyczne funkcje usługowe dają uboczne zarobki ludności. Nadmieniał przy tym, że istniejący układ jest zmienny, miejscowości mogą przechodzić z jednej grupy do drugiej.

Na podstawie stwierdzeń wysunął postulaty, które można krótko ująć następująco: 1) konieczność prawnego zabezpieczenia krajobrazu (co wprawdzie dała ustawa o ochronie przyrody z 1934 r., ale jej w pełni nie zrealizowano); 2) tworzenie nowych parków narodowych i rezerwatów, rozbudowa akcji ochrony krajobrazu; 3) powiększanie powierzchni leśnej w regionach uzdrowiskowo-lotniskowych; 4) rozbudowa sieci meteorologicznej (obserwacyjno-pomiarowej) do uściślenia typów klimatu i ustalenia norm warunkujących podział miejscowości; 5) rejestracja źródeł mineralnych, ocena ich przydatności leczniczej; 6) pełna rejestracja wszystkich obiektów atrakcyjnych dla turystów; 7) otoczenie szczególną opieką wielkich uzdrowisk i koncentrujących się wokół nich mniejszych; 8) przygotowanie ludności miejscowej do usług turystycznych i przemysłu turystycznego; 9) podnoszenie poziomu technicznych urządzeń turystycznych, odpowiednie inwestowanie i wyposażenie uzdrowisk, (S. Leszczycki rozróżnia rodzaj i skalę tych potrzeb w zależności od funkcji wyznaczonej dla danej miejscowości); 10) konieczność kilkuletnich planów akcji inwestycyjnej dla każdego typu i formy urządzeń; 11) angażowanie kapitału państwowego, zwłaszcza w przemyśle zdrowym.

Zestawienie postulatów obejmujące tak szeroki zakres nie wymaga komentarza. W odróżnieniu od uzdrowiskowo-lotniskowej, S. Leszczycki osobno traktuje gospodarkę turystyczną wędrowną. Jakkolwiek postulaty wobec tego typu turystyki są kierunkowo podobne, to większą uwagę zwrócił na urządzenia i usługi komunikacyjne, przygotowanie kadry przewodnickiej, produkcję sprzętu turystycznego, produkcję pamiątek regionalnych w zależności od cech regionu oraz rodzajów (typów) samej turystyki (piesza, wodna, motorowa), a także form — zespołowej lub indywidualnej. Do spełnienia tych postulatów niezbędne jest

szczegółowe rozpoznanie zapotrzebowania społecznego i znajomość całego kompleksu warunków lokalowych i regionalnych.

Na Zjeździe Związku Ziemi Górskich (Nowy Sącz 1938 r.) S. Leszczycki wygłosił programowy referat, streszczony następnie w publikacji pt. *Wytyczne gospodarki uzdrowiskowo-letniskowej w Karpatach*.

Założeniem tego referatu, było postawienie gospodarki turystycznej jako ważnego zagadnienia gospodarczego w Karpatach, pod hasłem podniesienia dobrobytu wiejskiej ludności górskiej. Owcześnie warunki życia tej ludności uzasadniały przyjęcie takiego hasła. „Za najaktualniejsze i najważniejsze zagadnienia w dziedzinie gospodarki uzdrowiskowo-letniskowej należy uważać...” Tu następują punkty wytycznych, uporządkowane według tematów pośrednio i bezpośrednio wpływających z definicji geografii turystyki, a więc: podstawy prawne gospodarki..., statystyka ruchu..., zagadnienia finansów i kredytów..., opieka lekarska..., akcja oświatowa..., zagadnienia organizacyjne..., propagandy..., przemysł pensjonatowy..., zdrojowy..., klasyfikacja miejscowości letniskowych..., programy inwestycyjne..., akcja wczasów..., sprawy komunikacyjne..., gospodarka turystyczna. Punktem jest 14, wszystkie uzasadnione i jak na streszczenie — dostatecznie rozwinięte.

Według S. Leszczyckiego „Klasyfikacja miejscowości letniskowych musi być w Polsce opracowana najpierw teoretycznie; może opierać się na właściwościach przyrodzonych danej miejscowości, cechach klimatycznych, urządzeniach technicznych, systemie gospodarki albo też na nasileniu i rodzaju klienteli..., po przeprowadzeniu rozważań teoretycznych będzie można ustalić zasady klasyfikacji, która zależnie od celu i regionu będzie musiała ulegać różnym modyfikacjom...” S. Leszczycki widział też konieczność współpracy w programach inwestycyjnych z fachowcami innych dyscyplin naukowych, m. in. z urbanistami. Postulaty przyjęte w Nowym Sączu przed wojną zostały tylko częściowo zrealizowane, przeszkodziła temu wojna; nawet jednak w okresie okupacji hitlerowskiej nie brakło ludzi, współpracowników i uczniów, którzy liczyli na zmianę warunków i uwzględniając wytyczne S. Leszczyckiego przygotowywali jeszcze pełniejszy program, dostosując go do przyszłej rzeczywistości. S. Leszczycki brał w tym żywy udział (po powrocie z obozu koncentracyjnego).

Następna pozycja, która zasługuje na uwagę *Podstawy gospodarki uzdrowiskowo-letniskowej w Karpatach* (1939) stanowi próbę podziału miejscowości wypoczynkowych, opartą na strukturze wielkości i rozmieszczenia ruchu oraz regionalizacji turystycznej (uzdrowiskowo-letniskowej) Karpat przy uwzględnieniu 561 miejscowości. Słabym punktem tej regionalizacji (36 regionów i pojedyncze uzdrowiska) wydaje mi się ograniczenie kryterium podziału do frekwencji. W tej samej publikacji znalazła się mapa rozmieszczenia ruchu, uwzględniająca rodzaj funkcji (wieś letniskowa, stacja klimatyczna, zdrojowiska) miejscowości, można więc było przeprowadzić próbę wydzielenia typów regionów, a mając dane statystyczne frekwencji uzdrowisk od 1921 r. — (można nawet określić kierunki ich rozwoju. Określenie strefy wpływu uzdrowisk śląskich, krakowskich i innych, przeprowadzone na podstawie transferu pieniędzy w przekroju wojewódzkim (procentowy udział poszczególnych województw w sumie przywożonych funduszy) uważam za dość słaby argument do ustalenia wytycznych układu komunikacji kolejowej i autobusowej. Próba metody ograniczona szczupłością dostępnych materiałów statystycznych, dawała wprawdzie obraz porównawczy, choć bardziej uproszczony, ale potwierdzała jedynie współzależności między skalą atrakcyjności turystycznej a rozległością strefy i wskaźnikami wielkości wpływu.

Szczególnym dziełem S. Leszczyckiego było Studium turystyki. Wymaga ono szerszego omówienia. W pracy *Zarysie historii turystyki w Polsce* Zbigniewa Kulczyckiego (Sport i Turystyka 1968) na s. 179 czytamy: „W Polsce sprawę wyższego wykształcenia w zakresie turystyki podjęło w latach 1936-1939 Studium Turystyki

Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadzone przez dra Stanisława Leszczyckiego. Ze względu na geograficzne zainteresowania i przygotowanie kierownika, Studium było poświęcone głównie problemom turystycznym związanym z geografiami. Tematem studiów było zagospodarowanie przestrzenne miejscowości i regionów turystycznych, problemy komunikacji i inne.

W tym samym czasie aktywną działalność rozwinęła Komisja Studiów LPT (Ligi Popierania Turystyki). Związana ściśle poprzez osobę kierownika, którym był Stanisław Leszczycki ze Studium Turyzmu, zajmowała się Komisja m. in. następującymi tematami: prowadzenie ewidencji obiektów turystycznych, gromadzenie i rejestrowanie aktów prawnych, opracowanie statystyki ruchu turystycznego, studiowanie gospodarczych warunków rozwoju turystyki, opracowywanie planów głównych inwestycji i in."

Tyle Zbigniew Kulczycki. Obowiązujące na Studium Turyzmu programy wykładów i ćwiczeń pierwsze w Polsce — po 4 godziny w trymestrze — dawały podstawy teoretyczne i praktyczne, nie wyczerpywały jednak problematyki turystyki. Na dalszy rozwój kształcenia kadr i podjęcie badań naukowych trzeba było czekać. Następne lata przyniosły poprawę w tej dziedzinie. Szkoła Główna Planowania i Statystyki wprowadziła w r. 1956 zagadnienia turystyki jako przedmiot wykładów, w Akademii Wychowania Fizycznego powstała w r. 1962 Katedra Turystyki, a Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział we Wrocławiu, zorganizowało w latach 1962-1967 dwuletnie Studium Zaoczne Ekonomiki i Organizacji Turystyki (niestety z minimalnym tylko uwzględnieniem geografii turystyki). Dopiero uniwersytety i wyższe szkoły ekonomiczne w zakładach geografii i innych podjęły przedwojenną inicjatywę S. Leszczyckiego; pojawiły się prace magisterskie, doktorskie, habilitacyjne oraz opracowania obejmujące szeroką problematykę badawczą z zastosowaniem i rozwinięciem metod zapoczątkowanych w Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ponieważ nie wszystkie tematy związane z problematyką turystyki można było przed wojną wprowadzić do programu dwuletniego kształcenia w Studium Turyzmu, dr S. Leszczycki zalecał uczęszczanie na wykłady pokrewnych kierunków, np. o ochronie przyrody i krajobrazu w prawie polskim (prof. dr. S. Wacholza) i inne. Godne przypomnienia wydaje się podjęcie przez kierownika Studium wykładu na temat geograficznych podstaw planowania regionalnego, tematu, który w tym lub podobnym ujęciu wprowadzono także po wojnie na specjalizację geografii Polski i w pracowniach geografii turystyki.

Przykłady te wskazują, jak szeroko S. Leszczycki ujął zadania geografii turystyki. Wszystkie problemy inspirowały systematykę pojęć, prowadziły do ich uściślenia, co miało wpłynąć na możliwość łatwiejszego porozumiewania się z pracownikami nauki innych dyscyplin. O wspólny język było wówczas dość trudno w zindywidualizowanym świecie naukowców.

Kształcenie kadr, rozwój podstaw teoretycznych, wszelkie rejestracje i dokumentacje jako materiały wyjściowe miały w Studium Turyzmu rozległe zaplecze praktyczne — podczas ćwiczeń terenowych i kameralnych — kartograficznych. Mapy w Studium Turyzmu były nie tylko dokumentacją, lecz także metodą badawczą; do każdego tematu wymagano wielu opracowań zjawisk w ujęciu kartograficznym, co prowadziło do umiejętności wielostronnego spojrzenia na zjawiska, do kojarzeń jednych z drugimi, do wysnuwania poprawnych wniosków. Ktoś może powiedzieć, że to przecież nic nowego, tak postępuje każdy geograf, ale w pracowniach Studium Turyzmu uczono znajomości tych zagadnień i egzekwowano ją. Po 40 latach — z uczestników pierwszego kursu — na 20 osób dziś jeszcze pracuje kilka, o których wiemy, że dotrzymały wierności wpojonym zasadom i kierunkom badań.

Można postawić pytanie: w jakim stopniu geografia turystyki w Studium Turyzmu i w pracach jej kierownika miała charakter usługowy? Czy i o ile należałoby zaliczyć ją do geografii stosowanej lub do innego działu geografii w ramach dziś

istniejącej systematyki nauk geograficznych. Kiedy w latach 60-tych geografowie szeroko dyskutowali o modnym wówczas pojęciu geografii stosowanej jako odrębnym dziale geografii, Profesor Leszczycki w „Przeglądzie Geograficznym” (t. XXXIV, z.1, 1962 r.) przedstawił własne rozumowanie zastrzegając dyskusyjność zagadnienia, wyraził opinię, że geografia turystyki może być traktowana jako odrębna gałąź w ramach geografii stosowanej ze względu na odrębność problematyki badawczej, w której rozwiązywanie zagadnień nie mieści się w powszechnie przyjętym podziale nauk geograficznych. Kompleksy terytorialne i ich rozwój lub małe czy duże miejscowości i regiony, którymi zajmuje się geografia turystyki, są związane z rozwojem społeczeństwa miejscowego i przyjezdnego oraz ze środowiskiem przyrodniczym — z wykorzystaniem jego zasobów dla określonego celu wypoczynkowo-zdrowotnego tak dziś, jak w perspektywie i to ma swój wyraz w aktualnym i przyszłym obrazie przestrzennego zagospodarowania kraju. To dość luźne powtórzenie myśli Profesora miało za zadanie odpowiedzieć na postawione pytanie.

W powyższym rozumieniu geografia turystyki w programie Studium Turystyki była niewątpliwie działem w geografii stosowanej i jeżeli się nie mylę, taką chciał ją widzieć jej twórca i kierownik. Ostatecznie nie jest najważniejsze, do czego zaliczamy geografii turystyki. Fakt, że przetrwała jako gałąź geografii — jako nauka specjalizacyjna, jako przedmiot studiów wyższych i jako nauka, która ustawia i rozwiązuje skomplikowaną „symbiozę” człowieka ze środowiskiem przyrodniczym adaptowanym do potrzeb rekreacyjnych i zdrowotnych, to że służy postępowi w kierunku harmonijnego, wzajemnego układu człowiek—środowisko jest argumentem, że jest potrzebna i o takiej potrzebie myślał Profesor, w jej interesie działał, pisząc i osobiście wspierając w działaniu innych specjalistów — wtedy gdy tworzył Studium Turystyki i teraz, gdy nie skąpi swojej pomocy młodej kadrze naukowej. Świadectwem aktualnego udziału prof. S. Leszczyckiego w tych zagadnieniach jest jego z Bolesławem Maliszem opracowanie *Wstępnej prognozy przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 2000*, a także materiały z posiedzenia Komisji Planu Krajowego KPZK PAN z 1971 r. opublikowane w ramach problemu węzłowego 11.2.1, w punkcie 4.8 „Obszary rekreacji i turystyki”. Nie dla wszystkich dostępna ta publikacja wskazuje, gdzie, ile i jakie obszary należy zarezerwować i chronić dla turystyki krajowej i zagranicznej, dla jej różnych form. Profesor kończy ją postulatem tworzenia silnie wyposażonych w infrastrukturę ośrodków turystyczno-wczasowych o wysokim standardzie wyposażenia komunalnego i obsługi. W pracy tej powołuje się na wyniki prac Zakładu Zagospodarowania Turystycznego przy GKKFiT oraz Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Z instytucjami tymi przez wiele lat współpracował i ich pracami nadal się interesuje, ponieważ nic co się łączy z turystyką nie jest mu obojętne.

WYBRANE POZYCJE Z PRAC S. LESZCZYCKIEGO Z ZAKRESU GEOGRAFII TURYSTYKI

1. *Geografia turystyczna jako naukowe ujęcie zagadnień geografii turystyki*. „Pamiętnik Pol. Tow. Balneolog.” t.XI, 1932, s.32-35.
2. *Zagadnienia geografii turystyki*. „Komunikaty Studium Turystyki UJ”, Kraków 1937.
3. *Współczesne zagadnienia turystyki*. „Komunikaty Studium Turystyki JU”, z.3. Kraków 1937, s.6.
4. *Sprawozdanie z działalności Studium Turystyki UJ za okres I.V.1936-30 IX 1937*. Kraków 1937. „Komunikaty Studium Turystyki UJ” z.1, s.51
5. *II Sprawozdanie z działalności Studium Turystyki UJ za okres I.X.1937-31.XII.1938*. Kraków 1939. „Komunikaty Studium Turystyki UJ” z.13, s.37.
6. *Uzdrowiska Polski, ich rozmieszczenie oraz rozwój w latach 1921-1928*. Kraków 1939. „Komunikaty Studium Turystyki”, z.21, ss.16.

7. *Potrzeby ruchu uzdrowiskowo-leśniskowego z Zachodnich Karpatach Polskich* (wspólnie z Henrykiem Mianowskim). Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. Kraków 1934, s.77, map.8.
8. *Przemysł uzdrowiskowo-leśniskowy i turystyczny w Karpatach*. Komisja naukowych badań Ziemi Wschodnich. Warszawa 1938, s. 23.
9. *Wytyczne gospodarki uzdrowiskowo-leśniskowej w Karpatach*. „Komunikaty Studium Turyzmu UJ w Krakowie” z.12. Kraków 1938.
10. *Podstawy gospodarki uzdrowiskowo-leśniskowej w Karpatach*. „Prace Studium Turyzmu UJ” t.V. Warszawa-Kraków 1939. I Rocznik Związku Ziemi Górskich, s.48-59.

МАРИЯ ИРЭНА МИЛЕСКА

АКТУАЛЬНОСТЬ ВЗГЛЯДОВ С. ЛЕЩИЦКОГО НА ГЕОГРАФИЮ ТУРИЗМА

Значение проф. Лещицкого для географии туризма в Польше заключается в создании специализированной отрасли географической науки и широкой инспирации в этой области, что сыграло большую роль в послевоенные годы. Его публикации и сегодня являются исходной точкой для работ современных географов, занимающихся географией туризма, а также других исследователей и организаторов туризма. Особого внимания заслуживают публикации, создавшие теоретико-научные основы для развития этой отрасли географической науки, расширенные и углубленные автором в 1932—1939 гг., особенно те, которые можно считать методическим образцом для первого в Польше научного подхода к важнейшим проблемам и темам в области географии туризма.

Многие из этих публикаций создали основы для тогдашней политики и программ туристского благоустройства Польши, в особенности Карпат — самого важного в межвоенный период туристского района для целей отдыха и курортного лечения. В них содержатся попытки классификации туристских центров, туристского районирования страны, конкретные указания для осуществления представленных постулатов.

Основные направления исследований в области географии туризма, указанные тогда С. Лещицким, можно найти в темах работ, ведущихся в настоящее время автором и его преемниками, что свидетельствует о дальновидности указаний.

Другим важным делом, особенно в период кристаллизации теоретических основ и практического применения теории, была подготовка научных кадров для будущего развития географии туризма (первые программы обучения географов и других специалистов по смежным отраслям на последипломном уровне) — именно таковы были задачи Отделения туризма Ягеллонского университета, организованного и руководимого С. Лещицким вплоть до II мировой войны. Послевоенные работы профессора охватывают также географию туризма, с особым учетом проблем туристской благоустроенности Польши.

Пер. Б. Миховского

MARIA IRENA MILESKA

ACTUALITY OF STANISLAW LESZCZYCKI'S VIEWS ON THE GEOGRAPHY OF TOURISM

Professor Leszczycki's contribution to the development of the geography of tourism in Poland is not only the fact that this scholar has made it a specialized branch of science but also, which is of great importance, that he has been its inspiration in the postwar period. His views have stood the test of time and his publications still make the point of departure for modern geographers specializing in the geography of tourism, or other research workers as well as organizers of tourism. Worth special mention are his publications dating from 1932-1939. Then he laid the first theoretical foundations for the future development of the geography of tourism, which he has never ceased to amplify and make more profound; some of them are still used as methodological models in scientific studies carried out for the first time in Poland, of the most important problems and topics in this domain. Many contemporary policies and programmes of Poland's economic development (in particular of the Carpathian Mts., a tourist region most visited by holiday-makers, people coming to spas and balneological resorts in the interwar period) have been based upon his work. He has also made an attempt to prepare a classification of tourist localities, to outline the tourist regionalization of the country and to draw some realistic guidelines for the future implementation of his postulates. Main research trends in the geography of tourism programmed by Leszczycki have been verified in current studies undertaken either by the scholar himself or by his disciples and followers; his sagacious ideas have been fully corroborated. Another great merit of Professor Leszczycki is his contribution to the education of scientific workers specializing in the geography of tourism in the period when its theoretical foundations and guidelines for their implementation in practice only started to crystallize. He prepared first syllabuses for postgraduate studies in the Studium of Tourism called into being by him at the Jagellonian University and presided by this scholar up to the outbreak of World War II. The geography of tourism is also a subject which he has included in his postwar publications. He has been specially concerned with tourism in Poland as a branch of the national economy which should be taken into consideration in current and perspective plans for its development.

Translated by *Halina Dzierzanowska*

ANDRZEJ SAMUEL KOSTROWICKI

Teoretyczne problemy badań interakcji „człowiek—środowisko” w kontekście potrzeb gospodarki przestrzennej

Theoretical problems in studies on the interaction „man and his environment” in reference to the requirements of space economy

Zarys treści. Autor omawia osiągnięcia w badaniach systemu „człowiek—środowisko” w ostatnim dziesięcioleciu. Szczególną uwagę zwraca na niektóre zagadnienia rozwoju myśli teoretycznej i metodologii badań, porusza szereg kwestii związanych z relacjami między badaniami środowiskoznawczymi a planowaniem przestrzennym oraz niektóre problemy kartograficznego przedstawiania omawianych zagadnień.

Wstęp

Wszystko wskazuje na to, iż kończy się obecnie kolejny etap naukowego rozpoznania problematyki „człowiek—środowisko”, etap efektywnych uogólnień, szerokich dyskusji nad podstawowymi pojęciami i metodami oraz nad społeczną rolą badań środowiskoznawczych. Wchodzimy w okres następny — mniej może spektakularny, okres konkretyzacji badań i rozwiązywania zagadnień, które przodlasyh badań.

Artykuł niniejszy nie zawiera pełnego przeglądu osiągnięć minionego okresu, choć autor zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju przegląd byłby bardzo potrzebny (w jakimś stopniu rolę tę spełniają kolejne raporty SCOPE¹). Rozważania te są raczej retrospektywnym spojrzeniem, garścią luźnych refleksji, odnoszących się do tych osiągnięć, które bezpośrednio lub pośrednio związane są z osobą Profesora Stanisława Leszczyckiego.

Dotyczyć one będą niektórych zagadnień teoretyczno-metodycznych systemu „człowiek—środowisko”, a przede wszystkim problemów polityki środowiskowej i jej związków z gospodarką przestrzenną, i wreszcie tzw. kartografii środowiskowej.

¹ A report to the International Council of Scientific Unions by the Scientific Committee on Problems of the Environment. SCOPE report. ICSU, Paris. Do roku 1976 wyszło 8 raportów.

I

Problemem, na który w ubiegłym dziesięcioleciu zwracano szczególną uwagę, było opracowanie podstaw teoretyczno-metodologicznych badań środowiskoznawczych. W tej dziedzinie postęp był duży i w zasadzie uzyskano powszechną akceptację w stosunku do podstawowych kwestii.

Dziś już nie budzi zastrzeżeń stwierdzenie, że stosunki między człowiekiem a środowiskiem, w którym on żyje i pracuje, należy ujmować w kategoriach systemu wzajemnych powiązań i zależności, systemu skomplikowanego i znajdującego się w ciągłym rozwoju. System ten można oczywiście dekomponować, aż do interakcji najprostszyc, jednakże zrozumienie istoty jego funkcjonowania wymaga spojrzenia całościowego, niejako „od góry”, od ogółu do szczegółu.

Nie budzi również wątpliwości fakt, iż system „człowiek—środowisko” jest tak złożony, a interakcje w jego obrębie realizują się na tak różnych poziomach organizacji zarówno społeczeństwa jak i przyrody, że badanie go siłą rzeczy musi mieć charakter interdyscyplinarny. Na tę specyfikę badań środowiskowych zwrócił uwagę jako jeden z pierwszych — nie tylko w Polsce, lecz i na świecie — S. Leszczycki. Opracował on model interakcji „człowiek—środowisko” wskazujący na związki między społeczeństwem i jego działalnością a środowiskiem oraz polityką środowiskową, jak również schemat nauk zaangażowanych w rozwiązywanie poszczególnych zagadnień².

Spośród licznych modeli w różny sposób przedstawiających interakcje „człowiek—środowisko”, ujęcie S. Leszczyckiego wyróżnia się wszechstronnością, precyzją oraz uwypukleniem roli społeczeństwa jako podmiotu, a zarazem przedmiotu badań. Zwraca również uwagę włączenie do obu schematów polityki środowiskowej, rozumianej jako zespół przedsięwzięć i badań interdyscyplinarnych, służących takiemu kształtowaniu relacji między przyrodą a społeczeństwem, w którym obie strony osiągałyby maksymalnie możliwe korzyści. Przypisanie tak wysokiej rangi działaniu, w którym ogniskują się wszystkie prawie człony modelu, może wydawać się na pierwszy rzut oka zaskakujące, lecz po głębszym zastanowieniu staje się ono zrozumiałe i naukowo płodne.

Badania ostatniego dziesięciolecia wykazały również, że zmiany w otaczającej przyrodzie są w jakimś stopniu nie do uniknięcia. Jak wynika bowiem z zasad termodynamiki układów otwartych, wzrost negentropii jakiegokolwiek systemu odbywa się poprzez przyspieszenie wzrostu entropii w systemach słabszych, podporządkowanych. Innymi słowy — wzrost wewnętrznej organizacji układu, podniesienie go na wyższy poziom, następuje zawsze drogą uproszczenia i dezorganizowania układów wykorzystywanych. Dotyczy to również relacji „człowiek—środowisko”. Postęp gospodarczy, rozwój ładu społecznego, odbywa się kosztem środowiska przyrodniczego, przy czym dezorganizacja układów przyrodniczych jest najczęściej wprost proporcjonalna do tempa i kierunku przemian społeczno-gospodarczych kraju i świata jako całości. Zależności istniejące między obu podsystemami — społeczno-ekonomicznym i przyrodniczym — są tak ścisłe, że zmiany potencjału w jednym z członów interakcji automatycznie niejako zmieniają stan drugiego.

Z przedstawionego typu interakcji w obrębie metasystemu „człowiek—środowisko” można wysnuć szereg wniosków, spośród których przynajmniej dwa są warte podkreślenia. Pierwszy — to stwierdzenie faktu, iż degradacja środowiska przyrodniczego jest immanentną cechą rozwoju społeczno-gospodarczego, drugi

² S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*. „Prace Geograficzne IG PAN” nr 108., Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk. 1974, rozdział: *Naukowe podstawy polityki środowiskowej*, ss. 9-29.

natomiast wskazuje, że zachowanie wartości użytkowej środowiska wymaga stałego transferu części sił i środków ze społeczeństwa do przyrody. S. Leszczycki zwraca słuszenie uwagę, że transfer ten jest możliwy dopiero wówczas, gdy społeczeństwo osiągnie określony pułap rozwoju gospodarczego, przy czym wielkość przepływu środków jest wprost proporcjonalna do zamożności społeczeństwa³.

Degradacja środowiska przyrodniczego, będąca funkcją rozwoju społeczeństwa, dotyczy całokształtu zjawisk zachodzących w przyrodzie. W stosunku do poszczególnych jej składników procesy degradacyjne mogą przebiegać szybciej, bądź wolniej, lub też nie zachodzić wcale.

Jeśli przeprowadzimy szacunkową ocenę wszystkich zmian wywołanych przez człowieka w przyrodzie, to okaże się, że jedynie około 30% ma swe uzasadnienie jako tenuta, którą musimy płacić za nasz rozwój. Pozostałe 70% to szkody degeneracyjne i dysfunkcyjne wynikające z nieumiejętności gospodarowania zasobami przyrody. W tej sytuacji można więc postawić tezę, że problem środowiska jest nade wszystko problemem człowieka — jego mentalności, poglądów, poziomu cywilizacyjnego... Dopóki będzie istniała nieadekwatność między odczuciem społecznym w stosunku do przyrody a wymogami prawidłowego gospodarowania jej zasobami, dopóty wszelkie akcje i przedsięwzięcia mające na celu racjonalizację wykorzystywania przyrody nie będą skuteczne. Bez rzeczywistej, a nie jedynie słownej aprobaty społeczeństwa i to zarówno ze strony decydentów jak i użytkowników, każdy najlepiej nawet sporządzony plan ochrony i kształtowania środowiska będzie wart tyle, co papier na którym go przedstawiono.

Znaleźliśmy się na poziomie krzywej rozwoju współzależności między stanem środowiska a dalszym postępem społecznym, na którym staje się konieczne — czy to nam się podoba, czy też nie — przewartościowanie niektórych pojęć oraz przemysłenie *de novo* dalszych kierunków rozwoju społecznego. Wizja przyszłości narzuca nam charakter działań, jakie już dziś powinniśmy podjąć. Określa ona również, które z używanych dziś pojęć i „praw” należałoby zrewidować (np. przebrzmiało już zupełnie pojęcie „dóbr wolnych”, czy też często zbyt negatywny stosunek do teorii wartości). Jest to wdzięczne pole do działania dla nauk ekonomicznych, społecznych i przyrodniczych. Mimo dziesięcioletnich starań i dyskusji paradygmat nauki o metasysemie „człowiek—środowisko” czeka jeszcze na sformułowanie.

II

Istotne znaczenie dla przyszłych badań relacji „człowiek—środowisko”, jak również dla ich stosowania w praktyce, mają koncepcje S. Leszczyckiego dotyczące związków między ochroną i kształtowaniem środowiska a planowaniem przestrzennym i gospodarczym. Problem ten, szczególnie istotny w naszych warunkach — o czym będzie mowa później — od dawna już stanowi przedmiot jego szczególnego zainteresowania. Szeroka wiedza w zakresie teorii i praktyki planowania, wszechstronna znajomość możliwości wszystkich bezmała gałęzi geografii oraz rzadka zdolność wychwytywania spośród masy szczegółów rzeczy najistotniejszych, złożyły się na to, że koncepcje S. Leszczyckiego odnoszące się do związków środowisko-znawstwa z planowaniem przybrały w jego pracach⁴ postać głęboko przemyślanych

³ S. Leszczycki. *The geographer's participation in solving protection problems of the human environment*. „Geogr. Polon.”, Warszawa, 22, 1972, ss. 145 — 160.

⁴ Patrz: S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*, op. cit.; S. Leszczycki. *Zagadnienia ochrony środowiska człowieka w badaniach geograficznych*. „Przegl. Geogr.”, t. XLIII, z. 3, 1971, s. 227.; S. Leszczycki. *Zagadnienia degradacji środowiska człowieka*. „Biul. KPZK PAN”, Warszawa, z. 68, 1971, s.9.; S. Leszczycki. *Kształtowanie środowiska geograficznego przez człowieka*. (W:) oprac. zbior. (red. Wł. Szafer i W. Michajłow) *Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka*. Warszawa 1973. s. 83.

postulatów. Zawierają one bogaty ładunek treści intelektualnych, skłaniający do dalszych przemyśleń. Dotyczy to zwłaszcza tych fragmentów, w których zwraca on uwagę na rolę polityki środowiskowej w prawidłowym kształtowaniu stosunku człowieka do otaczającej go przyrody.

Ponieważ, jak to wykazał S. Leszczycki, istnieje prosta zależność funkcyjna między zasobnością społeczeństwa a środkami, jakie może ono przeznaczać na regradację zasobów przyrody, przeto dobór i charakter przedsięwzięć i ekspertyz środowiskowych powinien być dostosowany do możliwości społeczno-gospodarczych poszczególnych krajów. Inny zasób wiadomości jest potrzebny w krajach wysoko rozwiniętych, które stać nie tylko na regradację, lecz i na usuwanie zniszczeń degeneracyjnych, a inny w krajach rozwijających się, które mogą co najwyżej stosować bierne metody ochrony środowiska. Jest rzeczą oczywistą, że w tych ostatnich wszelkie sprzeczności między ochroną jakości środowiska a potrzebami rozwoju gospodarczego będą zawsze rozwiązywane kosztem środowiska. Byłoby nierealne żądać od rozwijającego się społeczeństwa, aby poświęciło z trudem i wyrzeczeniem zdobywane dobra konsumpcyjne w imię polepszenia stanu otaczającej przyrody, a więc w imię wartości nie w pełni uświadamianych. Natomiast jest całkowicie realne postulowanie zmniejszenia szkód w środowisku przez ograniczenie zaboru ziem na cele pozaprodukcyjne i pozaochronne, a więc — przez optymalizację struktury przestrzennej.

Uwzględnianie zasad kształtowania środowiska powinno stać się jednym z podstawowych kryteriów oceny prawidłowości konstrukcji planu na każdym jego poziomie. Planowanie przestrzenne nie jest bowiem niczym innym niż planowaniem środowiska życia człowieka. Ochrona i kształtowanie środowiska poprzez prawidłowe planowanie przestrzenne stanowi jedną z najefektywniejszych i najtańszych dróg prowadzących do harmonijnego współżycia między człowiekiem a przyrodą.

Planowanie zasad ochrony i kształtowania środowiska życia człowieka wymaga sprecyzowania założeń generalnych, od których zależeć będzie zakres, cel i charakter gromadzonych informacji oraz kierunki ich przetwarzania. W związku z tym należy określić:

a. Jaki obraz struktury przestrzennej kraju jest najbardziej przyszłościowy z punktu widzenia polityki społecznej i jaką rolę w tym modelu ma odgrywać produkcja, a jaką szeroko rozumiana konsumpcja (włączając do tej ostatniej wykorzystywanie walorów estetycznych, zdrowotnych i poznawczych środowiska przyrodniczego).

b. Jakie koszty społeczne i ekonomiczne pociągnie za sobą optymalizacja istniejącej struktury przestrzennej środowiska przyrodniczego.

c. W jaki sposób można zintensyfikować funkcje najmniej niszczące środowisko, tak aby mogły one zapewnić taki sam standard życia ludności, jaki zapewniają funkcje szkodliwe.

d. Jak rozwiązywać sprzeczności między celami strategicznymi, których wyrazem przestrzennym jest plan, a posunięciami doraźnie korzystnymi z tych czy innych względów, lecz szkodliwymi w skali ogólnospołecznej. Dotyczy to działalności różnorodnych „grup nacisku” mających tendencje do łamania planów. Różnice między propozycjami zawartymi w planie perspektywicznym a konkretnymi rozwiązaniami w skali pięcioletniej czy rocznej są zrozumiałe, lecz nie powinny one ograniczać możliwości spełniania podstawowych, długofalowych zadań natury społecznej. Cele generalne nie mogą być bowiem podporządkowane środkom służącym do ich realizacji.

Jeśli spraw tych nie rozwiąże się w sposób zadowalający, to wszelkie planowanie ochrony i kształtowania środowiska traci sens, stając się akceptacją posunięć bezplanowych.

Stosowany w opracowaniach planistycznych system wskaźników jakości i funk-

cyjonalnej przydatności środowiska przyrodniczego siłą rzeczy nie może mieć charakteru uniwersalnego, nadającego się do zagregowania w każdym z typów planu. Powinny istnieć co najmniej trzy-cztery systemy odpowiadające poziomom uogólnień, zarówno planu, jak i metasystemu „człowiek—środowisko”. W ogólnych zarysach byłyby to:

- system wskaźników dotyczących zasobów i roli środowiska, służący do opracowania zasad polityki środowiskowej jako jednej z przesłanek ogólnych prognoz społeczno-gospodarczego rozwoju kraju,

- system wskaźników dotyczących zasobów i roli środowiska, niezbędny przy opracowywaniu perspektywicznych planów rozwoju społeczno-gospodarczego,

- system wskaźników dotyczących zasobów i roli środowiska, konieczny dla prawidłowej realizacji planów w skali kraju i regionu,

- system wskaźników dotyczących zasobów i roli środowiska, stanowiący podstawowy materiał do realizacji planów miejscowych.

Na każdym z tych poziomów inaczej rysuje się problematyka „człowiek—środowisko”, inne dyscypliny naukowe wprzęga się do badań podstawowych i stosowanych, inny wreszcie mamy horyzont przestrzenno-czasowy.

Przedstawiona gradacja problematyki środowiskowej w pewnym jedynie procencie pokrywa się ze stosowanymi w planowaniu układami hierarchicznymi. W niektórych przypadkach rzeczywiście można stwierdzić adekwatność polityki środowiskowej i planu krajowego, strategii środowiskowej i planu regionalnego, czy też taktyki środowiskowej i planowania miejscowego. Nie jest to jednak regułą. Najczęściej zaznacza się bowiem, jak gdyby przecięcie tych dwóch układów. Oczywiście — cele polityczne koncentrują się zazwyczaj w perspektywicznych planach wieloprzestrzennych, krajowych, a nawet światowych, podczas gdy taktyka środowiskowa odgrywa główną rolę w planach miejscowych, nie jest to jednak obowiązująca reguła.

Określając cele polityki społecznej traktujemy środowisko przyrodnicze jako jeden z zasadniczych czynników przyspieszających rozwój i polepszających jakość życia. Problem „człowiek—środowisko” ma w tym przypadku aspekt społeczno-biologiczny, z tym, że horyzont czasowy jest w zasadzie nieokreślony, a w każdym razie przesunięty poza tzw. okres perspektywiczny. Właśnie w wytyczaniu polityki społecznej w stosunku do środowiska, do przyrody, dorobek teoretyczny S. Leszczyckiego ma szczególnie duże znaczenie. Zwrócił on słusznie uwagę, iż dla celów polityki społecznej zakres wiadomości o środowisku nie musi, a nawet nie powinien, być zbyt szczegółowy. Powinien on obejmować tylko te elementy środowiska i te jego cechy, które tworzą przyrodnicze uwarunkowanie rozwoju społecznego oraz te degeneracje czy dysfunkcje, które rozwój ten mogą zahamować. Przy konstruowaniu założeń rozwoju społecznego trzeba jednak dysponować dostatecznym materiałem, pozwalającym na określenie dla każdego z wariantów przestrzenno-czasowych dopuszczalnej wielkości strat, wynikających z nieuchronnej degradacji układów przyrodniczych.

Cele strategiczne, inaczej mówiąc zespół przedsięwzięć i wskazań mających na celu realizację założeń polityki społecznej, mają horyzont czasowy uzależniony przede wszystkim od środków, jakimi dysponuje społeczeństwo i od aktualnego poziomu technologii. Siłą rzeczy nie może on być zbyt odległy i raczej nie przekracza 10-20 lat (coż bowiem możemy dziś powiedzieć o technologii w roku 2000?).

Zakres informacji o środowisku przyrodniczym, potrzebnych do prawidłowego konstruowania planów realizacyjnych jest znacznie szerszy niż przy wyznaczaniu celów generalnych. W zasadzie powinien on obejmować wszystkie elementy środowiska mające jakikolwiek walor społeczny. Niesłuszne więc wydaje się eksponowanie jedynie tych zasobów, które mają wymierną wartość ekonomiczną.

Należy bowiem uwzględnić i te elementy środowiska, których znaczenie da się określić jedynie w kategoriach aksjologicznych.

Aby informacje o środowisku mogły spełnić swą rolę, muszą one być adekwatne do struktury i charakteru planu. Odnosi się to przede wszystkim do szczegółowości przekazywanych danych oraz ich zakresu przestrzennego. Jak wspomniano uprzednio — w planie krajowym nadmierna szczegółowość informacji może być tylko balastem, podczas gdy w planowaniu miejscowym jest ona *conditio sine qua non* prawidłowych rozwiązań przestrzennych.

Nie mniej ważnym elementem jest zgodność przestrzenna ekspertyz przyrodniczych i planu. Najlepsza nawet ekspertyza jest w małym stopniu przydatna, jeśli dotyczy jedynie wycinka obszaru objętego planem. Dlatego też można odnosić się dość sceptycznie do tak popularnych „ujęć przykładowych”, „wycinków kluczowych”, itp., opracowanych nieraz bardzo szczegółowo, lecz których transformacja na skalę całego regionu czy kraju może być w swych konsekwencjach ogromnie niebezpieczna. Stopień szczegółowości uzyskany w trakcie badań podstawowych na małych jednostkach terytorialnych nie jest dla potrzeb planowania wieloprzestrzennego konieczny. W tym przypadku potrzebne są raczej wiadomości uogólnione, odpowiednio zagregowane i przekazywane możliwie szybko odpowiednim organom.

Środowisko przyrodnicze jest tworem ogromnie skomplikowanym, składające się nań elementy znajdują się w ścisłych wzajemnych powiązaniach. Istnienie tych powiązań stwarza możliwość stosowania tzw. oceny pośredniej, opierającej się na syntetycznych cechach wskaźnikowych, która pozwala na ujawnienie zjawisk i zależności trudno uchwytynych w badaniach analitycznych. Metoda ta w znacznym stopniu upraszcza sporządzanie ocen przydatności funkcjonalnej środowiska dla różnych form jego użytkowania.

Synteza informacji o środowisku nie polega bowiem jedynie na logicznym łączeniu poszczególnych elementów składowych w coraz to wyższe, bardziej zgeneralizowane układy hierarchiczne. Synteza ta — zdaniem S. Leszczyckiego — powinna zawierać ocenę wartości środowiska dla różnych form jego wykorzystania. Niestety, dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie są raczej skromne, tak więc problem metodyki ekonomicznych i pozaekonomicznych ocen przydatności funkcjonalnej środowiska wymaga jeszcze intensywnych badań.

Na koniec należałoby podkreślić celowość okresowego powtarzania ekspertyz. Środowisko przyrodnicze, wbrew powszechnym mniemaniom, zmienia się szybko, tym szybciej, im silniejsza jest nań presja ze strony człowieka. Dlatego też doskonale nawet opracowanie, lecz wykonane przed kilkunastu laty, przedstawia dziś znacznie mniejszą wartość i jedynie w ograniczonym zakresie może służyć jako podstawa planowania i prognozowania. Również i postęp nauki przyspiesza proces „starzenia się” materiałów wyjściowych. Konieczne więc staje się stale weryfikowanie istniejących opracowań przyrodniczych. Tylko w ten sposób można zapewnić dopływ aktualnych informacji, a tym samym podbudować plany przestrzenne rzetelną wiedzą o środowisku.

III

Odrębnym zagadnieniem, aczkolwiek ściśle wiążącym się z omawianymi uprzednio, jest rozwój tzw. kartografii środowiskowej. Również i w tej dziedzinie dorobek S. Leszczyckiego ma kapitalne znaczenie. Abstrahując od tego, że potrafił on skupić wokół siebie ludzi głęboko zainteresowanych tą problematyką, zarazić ich swoim entuzjazmem (czego skutkiem jest przygotowywany do druku unikalny w

skali światowej atlas zniszczeń i zagrożeń środowiska), że pierwszy zwrócił uwagę na konieczność ochrony i zagospodarowania parków podworskich, podstawowe znaczenie ma — w moim przekonaniu — zaprezentowana przezeń klasyfikacja opracowań kartograficznych dotyczących problematyki środowiskowej. S. Leszczycki⁵ dał w swych pracach zwarty i logiczny system ujęć kartograficznych, obrazujących zmiany w środowisku geograficznym wywołane gospodarką ludzką, zwracając szczególną uwagę na ujęcia wielkoprzestrzenne, tj. w skali kraju bądź makroregionu. W swej klasyfikacji wyróżnia on dwa typy map: analityczne, ilustrujące rozkład przestrzenny poszczególnych zjawisk lub dysfunkcji, np. zanieczyszczenia powietrza, wód, zniekształcenia powierzchni ziemi, dewastacji roślinności itp., oraz — syntetyczne, ujmujące łącznie wspomniane zjawiska.

O ile w stosunku do map analitycznych autor dość dokładnie określił ich zakres tematyczny, a nawet sposób wykonania, to propozycja syntetycznego ujęcia analizowanych zjawisk ma charakter bardziej ogólny i jest w zasadzie mapą zbiorczą, zestawieniem na jednej planszy szeregu map analitycznych.

Całościowe, syntetyczne przedstawienie tak różnorodnych zjawisk jest zadaniem szczególnie trudnym, dlatego też nie można już dziś dać jakiejś gotowej recepty. Słusznie więc pisze S. Leszczycki: „... należy spodziewać się, że zgodnie z rozwojem problematyki powstawać będą coraz to nowe koncepcje map syntetycznych”⁶.

Pozornie wydawać by się mogło, że syntetyczne przedstawienie omawianych zjawisk w skalach szczegółowych nie powinno nasuwać większych trudności, że do wyciągnięcia odpowiednich wniosków wystarczy zestawienie map analitycznych, dotyczących poszczególnych elementów środowiska. Dysponując ponadto wiedzą o związkach i zależnościach, jakie między tymi elementami zachodzą, można — w przybliżeniu — określić charakter i natężenie procesów antropogenicznych całego kompleksu przyrodniczego. Tak też jest w istocie, lecz uzyskany na tej drodze obraz będzie ogromnie statyczny, ponieważ cała gama dynamicznej zmienności pozostanie nieznaną. Nie negując więc znaczenia tego typu opracowań, należy szukać innych sposobów kartograficznego przedstawiania dynamiki przekształceń środowiska. Mapy takie miałyby również charakter prognoz ostrzegawczych i na ich podstawie można byłoby określić konsekwencje takich czy innych zmian wprowadzanych do środowiska przez człowieka. Próby, jakie dotychczas wykonano, choć nie całkowicie udane, roją jednak nadzieje, że za kilka lat będzie można przedstawić szereg koncepcji map syntetycznych w skalach szczegółowych.

Przenoszenie tych koncepcji na skale bardziej ogólne nie będzie łatwe, gdyż zmienia się w tym przypadku charakter samego obiektu, co siłą rzeczy pociąga za sobą konieczność zmiany sposobu jego badania i prezentacji kartograficznej. Nie może to być zmiana powierzchowna, polegająca np. na mechanicznym łączeniu pokrewnych kategorii, lecz musi mieć charakter dogłębny, ponieważ przy zmianie skali, materiał podstawowy wymaga odmiennego sposobu agregacji. Wynika to — w każdym razie w odniesieniu do problematyki środowiskowej — z całkowicie różnego poziomu organizacji przestrzennej analizowanych zjawisk (zarówno przyrodniczych jak i społecznych), z jakimi mamy do czynienia w badaniach w dużej i małej skali. Należy więc dążyć do równoczesnego opracowywania kryteriów syntetycznego prezentowania omawianych zjawisk w obu skalach.

Osiągnięcia Profesora S. Leszczyckiego oraz kierowanego przezeń zespołu stwarzają już w obecnej formie przesłanki do syntetycznego przedstawiania interakcji „człowiek—środowisko” w skali wielkoprzestrzennej. Pewne próby poczynione w

⁵ S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*, op. cit. ss. 77-84.; S. Leszczycki. *Maps of human disfunctions in the environment*. Mem. d. Soc. Geogr. Ital., Scritti geogr. in onore Riccardo Riccardi. Roma 1976, s. 425.

⁶ S. Leszczycki. *Problemy ochrony środowiska człowieka*, op. cit., s. 76.

Zakładzie Zagospodarowania Środowiska IGiPZ PAN zdają się wskazywać, że problem syntetycznego, dynamicznego ujmowania tychże interakcji w skalach szczegółowych zostanie również pomyślnie rozwiązany. Wówczas to powstanie możliwość opracowania zasad sporządzania syntetycznych map środowiskowych we wszystkich skalach, co będzie miało istotne znaczenie nie tylko dla postępu wiedzy, lecz może przede wszystkim dla potrzeb gospodarki przestrzennej.

АНДЖЕЙ САМУЭЛЬ КОСТРОВИЦКИ

ТЕОРЕТИЧЕСКИЕ ПРОБЛЕМЫ ИССЛЕДОВАНИЙ ВЗАИМОДЕЙСТВИЯ „ЧЕЛОВЕК-СРЕДА” В КОНТЕКСТЕ ТЕРРИТОРИАЛЬНОЙ ЭКОНОМИКИ

Можно полагать, что в настоящее время заканчивается очередной этап научного изучения взаимовоздействия „человек-среда”, в котором главный упор делался на формулировку основных теоретико-методических концепций, а также на определение общественной роли исследований окружающей среды. Это подходящий момент, чтобы обратить взор назад и практически оценить достижения последнего десятилетия.

В статье рассмотрены только избранные теоретико-методические проблемы, в первую очередь касающиеся политики в области среды и её связей с территориальной экономикой, а также т.н. картографии среды. Большинство рассуждений касается достижений непосредственно или посредственно связанных с личностью профессора Станислава Лещицкого.

Прогресс в области теории и методики исследований взаимовоздействия „человек-среда” в последнее десятилетие был весьма значительный. В основном нет уже сомнений, что для изучения и рассмотрения этой проблемы необходим системный подход. Не вызывает также возражений утверждение, что проблематикой взаимовоздействия „человек-среда” интересуются многие научные дисциплины. Укрепление этих, ставших уже аксиомами тезисов, это большая заслуга С. Лещицкого, который выступал в защиту этих концепций как в стране, так и на международном поприще.

В дальнейшей части статьи рассмотрены взгляды С. Лещицкого на связи между проблематикой „человек-среда” и территориальным планированием в различных масштабах и на различных уровнях. В заключении поставлены два тезиса:

1) проблема окружающей среды — сегодня, прежде всего, это проблема человека, его психили, взглядов и цивилизационного уровня; как долго отношение общества к природе не будет согласовано с постулатами её охраны и рационального использования, так долго все мероприятия по предотвращению разрушения природы будут не эффективны;

2) в наших условиях охрана и формирование окружающей среды посредством правильного территориального планирования — это один из наиболее эффективных и дешевых путей, ведущих к гармоничному сосуществованию человека и природы.

В конце статьи рассмотрены достижения и недостатки т.н. картографии среды. Поскольку, в главной мере благодаря работам С. Лещицкого, теоретические основы и методы построения аналитических карт уже разработаны, постольку достижения в области картографических синтетических разработок пока еще неудовлетворительны.

ANDRZEJ SAMUEL KOSTROWICKI

THEORETICAL PROBLEMS IN STUDIES ON THE INTERACTION „MAN AND HIS ENVIRONMENT” IN REFERENCE TO THE REQUIREMENTS OF SPACE ECONOMY

It seems correct to assume that a consecutive stage in the scientific recognition of the interaction „man and his environment” has almost been completed. Its principal objects have been to formulate basic theoretical and methodological concepts and to determine the social role of environment studies. At such a specific moment it seems worth while to look back and critically assess achievements in this field attained in the past decade.

The author discusses only certain selected theoretical and methodological problems, predominantly those concerned with environmental policies and their relationships with space economy, as well as those concerned with „environmental cartography”. Most of these subjects are directly or indirectly connected with the name of Professor Stanisław Leszczycki.

Progress in the theory and methodology of studies concerned with the interaction „man and his environment”, achieved in the past decade, is quite impressive. There seems to be no more doubt as to whether the problem should be investigated and discussed within the sphere of the system approach. Moreover, it is evident that numerous scientific disciplines are interested in many problems of the interaction „man and his environment”. Full recognition of these theses, which have already become axioms, is mostly the merit of Stanisław Leszczycki, who has popularized them, both in Poland and abroad.

In the subsequent part of his paper the author discusses Stanisław Leszczycki's views on relations between the „man-and-his-environment” problem and spatial planning on various scales and at various levels. This review ends with the following two assumptions: 1. The problem of the environment is nowadays above all the problem of man, his mentality, views and stage of civilization; as long as there is no conformance between the attitude of a given community towards nature and the postulates concerned with its protection and rational use, all efforts to prevent its devastation will fail. 2. In our conditions the most effective and the cheapest way to protect and shape the environment, which may lead towards harmonious coexistence of man and nature, is spatial planning.

The author concludes his paper with a critical evaluation of „environmental cartography”. Theoretical premises of this discipline and methods of constructing analytical maps have been devised mainly by Stanisław Leszczycki in his publications. Synthetic work is, however, still unsatisfactory.

Translated by *Halina Dzierzanowska*

KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI

Polska jako pojęcie geograficzne

Ewolucja koncepcji

Poland as a geographical notion — The evolution of a concept

Zarys treści. W badaniach naukowych oraz wśród potrzeb świadomości społecznej występuje tematyka skonstruowania geograficznej koncepcji-paradygmatu terytorium państwowego. Koncepcja taka dla ziem polskich podlegała częstym przemianom. Autor stara się przedstawić ewolucję pojęć w ciągu ostatniego stulecia od identyfikacji historycznych ziem polskich z określonym regionem fizycznogeograficznym przez syntetyczny zarys struktury przestrzeni społeczno-gospodarczej kraju po ujęcia modelowe, dążące do zwiększenia efektywności życia społecznego i działalności gospodarczej drogą pełnego wykorzystania środowiska naturalnego.

W świadomości społecznej, w rozważaniach i analizach naukowych występuje potrzeba całościowej koncepcji-paradygmatu kraju jako określonego obszaru-regionu geograficznego. Potrzeby takie są szczególnie duże w pracy naukowej, kiedy na podstawie licznych badań naukowych konstruuje się zintegrowaną syntezę lub kiedy tworzy się hipotezę roboczą, mającą stanowić podstawę rozproszonych i szczegółowych dalszych studiów. Potrzeba paradygmatu kraju jako wydzielonej części przestrzeni czy czasoprzestrzeni występuje również w nauczaniu geografii na wszystkich szczeblach systemu oświatowego. Zadaniem jego jest znowu wiązanie informacji cząstkowych w jedną przejrzystą i logiczną całość. W końcu potrzeba koncepcji-paradygmatu występuje również w życiu społecznym narodu — politycznym, kulturalnym i gospodarczym. W takim przypadku paradygmat często nie jest dziełem geografa czy geografów, lecz polityków. Te ostatnie koncepcje zwykle są pozbawione podstaw analitycznych i nie tyle stanowią uogólnienie poznanych faktów, ile intuicyjny rzut myśli wybiegającej na przeciw określonym potrzebom polityki lub ideologii.

Poniższe rozważania na temat zmian, jakie nastąpiły w rozumieniu pojęcia „Polska” mają na celu ukazanie ewolucji myśli geograficznej na ten temat w ostatnim stuleciu. Koncepcje polityczne, czy nawet geopolityczne zostaną pozostawione na uboczu, choć w kilku miejscach będą musiały być zacytowane. Równocześnie zamiarem autora nie jest przedstawienie w pełni udokumentowanego rozdziału z historii geografii, lecz szkicowe zarysowanie tematyki i wskazanie kierunków dokonanych względnie dokonywających się przemian. Szkic taki być może pobudzi któregoś z historyków geografii do zgromadzenia dokumentacji (opartej na szerokiej kwerendzie archiwalnej i szczegółowej analizie źródeł) potrzebnej do pełnego opracowania tego ważnego społecznie i naukowo zagadnienia.

Podstawową trudnością dla geografów polskich działających w końcu XIX w.,

piszących większe prace i podręczniki geografii ziem polskich, był brak państwa i jednoznacznie określonego terytorium. Teoretycznie można było przyjąć granice historyczne, ale wówczas powstawała wątpliwość, które granice, z jakiego okresu (czy roku). Nie przypadkiem monumentalne dzieło nauki polskiej tego okresu — wielki słownik geograficzny — zaopatrzone było tytułem „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich”. Właśnie w VIII jego tomie, wydanym w 1887 r., Wacław Nałkowski opublikował powtórnie (pierwsze, oddzielne wydanie pochodzi z 1883 r.) swoją próbę skonstruowania koncepcji terytorium noszącego nazwę „Polska” jako obszaru wyodrębnionego geograficznie. Nie mogąc określić go jednoznacznie jako wyznaczonego granicami państwowymi oraz — moim zdaniem — przeceniając ówczesne trudności jednoznacznego określenia ziem etnograficznych, zamieszkałych przez Polaków, podjął próbę zdefiniowania go jako regionu geograficznego (dziś powiedzielibyśmy jako regionu fizycznogeograficznego). Obejmując analizą tereny od Odry do Dniepru oraz pomiędzy Bałtykiem, Morzem Czarnym i Karpatami, jako jedyną cechę wyznaczającą jego charakter dostrzegł i przyjął „przejściowość”, uzasadniając zresztą swoją propozycję bardzo szczegółowo.

Koncepcja Nałkowskiego została zakwestionowana i skrytykowana przez geografów fizycznych: najpierw przez Antoniego Rehmana (1894), a później przez Eugeniusza Romera (1904), w końcu przez Stanisława Lencewicza (1922). Rehman trafnie sprzeciwił się (w formie niewątpliwie bardzo ostrej i dla Nałkowskiego szczególnie osobiście przykrej) identyfikacji terytorium państwowego względnie narodowego z obszarem określonym kryteriami geografii fizycznej oraz określeniu rozległego obszaru, (w ramach którego historycznie zmieniało się powyższe terytorium) jako jednostki geograficznie jednorodnej, choć o charakterze przejściowym. Dla Rehmana obszar ten stanowił zbiór różnych jednostek fizycznogeograficznych, a strefy przejściowe widział jako występujące pomiędzy nimi, choć nie twierdził jednoznacznie, że cały obszar nie posiada odrębnej indywidualności geograficznej. Rehman słusznie przy tym zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo polityczne definiowania obszaru Polski w oparciu o kryteria zaczerpnięte z geografii fizycznej. Romer natomiast próbował określić położenie historycznego terytorium polskiego jako „pomostowe”, to jest stanowiące międzymorze (między Bałtykiem i Morzem Czarnym), określając dodatkowo indywidualność tego obszaru na podstawie kryteriów jedności hydrograficznej oraz klimatycznej.

W roku 1910 Ludomir Sawicki przedstawił próbę rozwinięcia i sprecyzowania pojęć, mającą rozwiązać spór pomiędzy Nałkowskim a Rehmanem i Romerem. Sawicki widział potrzebę odróżnienia położenia granic oraz indywidualności geograficznej kraju. Sawicki równocześnie powołał się na geografa austriackiego, Erwina Hanslika, publikując w „Ziemi” streszczenie jego opracowania i poglądów na temat występowania strefy przejściowej pomiędzy Europą Zachodnią i Wschodnią. Stanowisko Hanslika było niewątpliwie silnie zabarwione szowinizmem niemieckim, co wywołało z kolei replikę Romera i skłoniło Nałkowskiego do powtórnego, bardziej rozwiniętego przedstawienia jego koncepcji przejściowego charakteru terytorium Polski. Z kolei Romer, już pod wpływem przemian politycznych zapowiedzianych i wywołanych wybuchem I wojny światowej opublikował w 1917 r. rozszerzone i sprecyzowane ujęcie swojej koncepcji pomostowego charakteru historycznego obszaru rozwoju państwowości polskiej, zwracając przy tym uwagę na geopolityczny charakter koncepcji Europy Środkowej czy Europy Przejściowej, głoszonych w pierwszych dekadach XX w. przez geografów niemieckich. Całą dyskusję zakończył i w pewnym sensie podsumował S. Lencewicz w swoim podręczniku geografii (pierwsze wydanie z r. 1922), w którym przyjął w zasadzie stanowisko Romera, dopuszczając jednak w ograniczonym zakresie interpretację Nałkowskiego. Lencewicz jednak pisał już o terytorium państwowym Polski w granicach określonych traktatami pokojowymi.

Sprawy te i koncepcje, które w swoim czasie odegrały w rozwoju geografii polskiej pozytywną rolę, mają dziś znaczenie wyłącznie historyczne. Zostały one rozwiązane przez odbudowę państwowości i jednoznaczne wyznaczenie terytorium państwowego, jak również przez rozwinięcie i sprecyzowanie relacji pomiędzy jednostkami przestrzennymi — regionami środowiska naturalnego, będącymi przedmiotem badań geografii fizycznej a innymi jednostkami przestrzennymi, wyrażającymi działalność człowieka i będącymi przedmiotem badań geografii ekonomicznej. Pewne ich echa wystąpiły jeszcze w literaturze polskiej okresu międzywojennego, podejmującej polemikę z tezami i koncepcjami geopolitycznymi coraz silniej rozwijanymi przez geografów niemieckich (porównaj np. prace Henryka Bagińskiego). Przy ustalaniu jednak granic państwowych po I wojnie światowej znacznie większą rolę odegrały względy narodowościowe, gospodarcze, militarne oraz poza Polską rozwinięte koncepcje polityczne (porównaj np. koncepcje Halforda MacKindera). Granice te zamknęły tereny zamieszkane przez szereg narodowości, przy czym nie objęły ani całości etnograficznych ziem polskich, ani głównych obszarów zamieszkałych przez inne narodowości. W rezultacie terytorium państwowe tego okresu nie dawało ani możliwości rozwoju państwa narodowego, ani też wyraźnie skryształizowanego państwa wielonarodowego. W każdym bądź razie potrzeby społeczne i zainteresowania geografów przesunęły się szybko z prób charakteryzowania odrębności położenia i identyfikacji indywidualności terytorialnej Polski na opracowanie jej struktury przestrzennej. Podjęcie w r. 1910 przez Nałkowskiego sprawy ośrodka krystalizacyjnego w obrębie charakteryzowanej przez niego krainy przejściowej (ośrodkiem takim było dla niego dorzecze Wisły i Warty, w którym utworzyła się pierwsza polska organizacja państwowa) sygnalizowało już tego rodzaju przesunięcie.

Pierwsze koncepcje strukturalne — wzorce czyli paradygmaty rozwoju regionalnego i zagospodarowania przestrzennego — pojawiły się poza pracami geograficznymi *sensu stricto*. Dziś, bez szczegółowych badań trudno nawet ustalić udział lub współautorstwo geografów w tworzeniu tych koncepcji. Z drugiej strony wywierały one niewątpliwie wpływ na myślenie i prace geografów, stąd należy najważniejsze z nich w tym szkicu co najmniej wyliczyć i krótko scharakteryzować.

Na pierwszym miejscu należałoby wymienić koncepcje dotyczące podstawowej infrastruktury komunikacyjnej kraju. Tu można przytoczyć program przebudowy sieci kolejowej przejętej po zaborcach. Chodziło w nim przede wszystkim o stworzenie bezpośrednich połączeń komunikacyjnych Warszawy z głównymi regionami kraju, o przebudowę węzła kolejowego Warszawy na centralny w kraju. Ważną późniejszą jego modyfikacją była budowa linii kolejowej — „węglowej” łączącej Górny Śląsk z Gdynią i Bałtykiem, która łącznie z projektowanym Kanałem Centralnym, skracającym wielki łuk Wisły od ujścia Soły do ujścia Brdy i Bydgoszczy (porównaj m.in. liczne publikacje Tadeusza Tillingera), miała stanowić główną oś rozwoju gospodarczego.

Ta ostatnia koncepcja była jednak przestrzennie wyraźnie asymetryczna w stosunku do ówczesnego terytorium państwowego. Sprawa ta była oczywiście wysoce niepokojąca. Podział kraju na tzw. Polskę A i Polskę B wcześniej pojawił się w publicystyce. Jego nazwa powstała niewątpliwie pod wpływem pracy z 1929 r. geografa francuskiego Francis Delaisi’ego pt. *Les deux Europas (Europe industrielle et Europe agricole)*, natomiast samo zagadnienie nierównomiernego rozwoju gospodarczego było dostrzegane już wcześniej. Dość przypomnieć polemikę Romera z Hanslikiem z 1910 r. Na forum publicznym postawiła je jednak publikacja z 1931 r. Eugeniusza Kwiatkowskiego pt. *Dysproporcje*. On też już jako wicepremier do spraw gospodarczych i minister skarbu patronował sformułowaniu programu budowy tzw. COP-u (Centralnego Okręgu Przemysłowego) mającego przełamać ostrą linię podziału kraju na dwie przeciwstawne części oraz stanowić

podstawę uprzemysłowienia ówczesnych Kresów Wschodnich. Koncepcja tego centralnego okręgu (nawiązująca zresztą przestrzennie do wcześniejszej idei koncepcji przemysłu zbrojeniowego w tzw. trójkacie bezpieczeństwa, tj. na obszarze osłoniętym Pilicą, Wieprzem i Wisłą), uznając rolę odległości od środków przemysłu surowcowego i ciężkiego jako czynnika ograniczającego możliwości lokalizacji przemysłu lekkiego, przetwórczego miała stanowić przesunięcie środka ciężkości produkcji przemysłowej na wschód i ogniwo pośrednie pomiędzy silnie uprzemysłowionym Górnym Śląskiem a nie uprzemysłowionymi regionami położonymi za Bugiem.

Równolegle rozwijane były dążenia w kierunku budowy portu i miasta Gdyni, pełnego wykorzystania portu gdańskiego — rozwoju gospodarki morskiej. Działalność w tym zakresie była tak duża i owocna, iż Stanisław Srokowski, wydając w 1931 r. podręcznik geografii gospodarczej Polski, zaproponował określenie jej już jako państwa bałtyckiego.

Wstrząs polityczny, społeczny i gospodarczy, wywołany wybuchem i przebiegiem II wojny światowej, spowodował nawrót do analiz na temat terytorium państwowego. W latach okupacji historyk Zygmunt Wojciechowski rozbudowując tradycyjne pojęcie „Polski etnograficznej” przedstawił koncepcję ziem „Polski macierzystej”. Uzupełnił ją językoznawca Tadeusz Lehr-Splawiński koncepcją praojczyzny Słowian. Maria Kiełczewska-Zaleska w pracy opublikowanej w 1946 r. wykorzystwała te propozycje dla wzorcowego-paradygmatycznego opisu nowego, ustalonego umową ze Związkiem Radzieckim oraz Układem Poczdamskim terytorium państwowego, wskazując przy tym na jedność hydrograficzną (dorzecza Wisły i Odry) tego obszaru. Analogiczny, równoległy opis i geograficzną charakterystykę państwowego obszaru Polski Ludowej dał również w 1946 r. Stanisław Leszczyński, który w tych latach pełnił funkcję głównego rzeczoznawcy i doradcy naczelnych władz państwowych w zakresie spraw terytorialnych. Główny nacisk położył na nadbałtycki charakter terytorium państwowego. Definitywne ustalenie granic przesunęło jednak z powrotem zainteresowania naukowe i społeczne na zagadnienia struktury przestrzennej — aktualnej, planowanej i pożądanej — całego kraju. Zostało ono zresztą silnie podbudowane faktem, iż w Polsce Ludowej podjęto wysiłek budowy społeczeństwa i państwa socjalistycznego, prowadzącego gospodarkę planową.

W pierwszej fazie lat 1945-1949 prace nad ustaleniem wzorca zagospodarowania przestrzennego kraju skoncentrowały się w Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego, działającego przy Ministerstwie Odbudowy. Nawiązywały one do sposobów myślenia rozwiniętych w latach trzydziestych. Biorąc pod uwagę zmienione terytorium, a w szczególności niemal centralne położenie całkowite zjednoczonego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, wysunięto koncepcję stworzenia trzech nowych okręgów przemysłowych w widłach Wisły i Sanu oraz nad Notecią i Narwią. Podobnie jak poprzednio Centralny Okręg Przemysłowy, miały one zapewnić dostępność do ośrodków ciężkiego przemysłu oraz możliwość uprzemysłowienia przez rozbudowę zakładów przemysłów lekkiego i spożywczego, tym razem wszystkim regionom kraju (porównaj Studium Planu Krajowego I, Warszawa 1947, plansza 21). Koncepcję tę próbowano następnie wykorzystać i inkorporować w programie nowych inwestycji przemysłowych Planu 6-letniego na lata 1950-1955. Jednakowoż przejście od 1950 r. do realizacji operatywnych wieloletnich planów gospodarczych spowodowało przemianę zainteresowań i dyskusji naukowych w zakresie struktury terytorium państwowego z koncepcji ściśle przestrzennych na koncepcje modelowe. Warto tu przy tym przypomnieć, że w latach pięćdziesiątych został opracowany w ramach Polskiej Akademii Nauk na zlecenie naczelnych władz państwowych plan zintegrowania w skali kraju gospodarki wodnej. Wysunął on koncepcję stworzenia wewnętrznego systemu obiegu wody, opartego o łuk Wisły oraz kanał centralny, biegnący wododziałem pomiędzy Odrą i Wisłą i umożliwiający przerzuty i wspólną gospodarkę wodną w dorzeczach obu tych rzek.

W ciągu kilkunastu lat głównym przedmiotem skoncentrowanej uwagi stało się jednak zagadnienie sposobu rozumienia hasła równomiernego rozwoju regionalnego. Tendencja do możliwie silnego rozproszenia lokalizacji zakładów przemysłowych w celu uprzemysłowienia wszystkich części kraju zgodnie z postulatami teoretyków socjalizmu utopijnego, lecz również i socjalizmu naukowego, zaważyła bardzo silnie na ostatecznej redakcji Planu 6-letniego. Propozycja koncentracji pewnej części zakładów w wybranych okręgach i ośrodkach nie mogła być (przy ograniczonej, choć dużej liczbie nowych zakładów) w rzeczywistości zrealizowana. Natomiast wykonanie planu przyniosło poważne modyfikacje w jego założeniach lokalizacyjnych. Niedostatek środków inwestycyjnych w powiązaniu ze zbyt optymistycznym programem budowy nowych zakładów doprowadził do konieczności redukcji tego programu oraz koncentracji inwestycji (ograniczenia ich liczby do najważniejszych). Równocześnie praktyka wykazała, że rozbudowa istniejących zakładów lub budowa nowych zakładów w istniejących już okręgach przemysłowych daje szybsze i lepsze efekty tak inwestycyjne jak produkcyjne. W rezultacie zrealizowane uprzemysłowienie pozostało nadal skoncentrowane w starych okręgach przemysłowych i dokoła nich. Nowe skupiska przemysłu do r. 1960 rozwinęły się głównie na obrzeżu Górnego Śląska oraz w nawiązaniu do największych ośrodków miejskich. Później takie skupienia zaczęły się tworzyć dokoła nowych okręgów surowcowych, a więc na terenie zagłębi: węgla brunatnego, siarkowego, miedziowego oraz — ze względu na możliwości zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków — w miastach średniej wielkości, położonych nad Wisłą poniżej Warszawy. Z pierwotnie zamierzonych trzech nowych okręgów przemysłowych silniej rozwinął się jedynie jeden na terenie dawnego COP-u, podparty lokalizacjami dokonanymi jeszcze przed wojną oraz podjęciem eksploatacji nowo odkrytych złóż siarkowych. W miejsce proponowanych dwóch regionów zaczęło zato narastać wspomniane już uprzemysłowienie doliny Dolnej Wisły oraz Zespołu Portowo-Miejskiego Zatoki Gdańskiej.

Równocześnie nader powszechnie zrozumiano, że zagadnienie równomiernego rozmieszczenia regionalnego należy rozumieć jako konieczność wyrównania dysproporcji w warunkach życiowych ludności.

W latach sześćdziesiątych, kiedy w rezultacie trudności realizacji zadań transportowych oraz w celu szybszej poprawy warunków mieszkaniowych postanowiono zahamować lub ograniczyć wzrost największych ośrodków miejskich i przemysłowych głównie drogą ostrej reglamentacji zatrudnienia, ożyły wśród planistów i działaczy regionalnych tendencje „silnego” rozproszenia nowych lokalizacji przemysłowych. Ponieważ jednak doświadczenia wykazały celowość i konieczność techniczną i ekonomiczną pewnej koncentracji tych lokalizacji oraz wiązania ich z określonymi ośrodkami, rozpoczęła się dyskusja nad modelem sieci osadniczej, nad liczbą i pożądaną wielkością ośrodków wzrostu.

W dyskusjach tych starły się wielorakie tendencje, wystąpili żarliwi zwolennicy możliwości ożywienia dużej ilości równomiernie rozmieszczonych ośrodków miejskich, patrioci wielkich miast pragnący ich wielkiego i szybkiego rozwoju (w nadziei, że rozwój taki uzasadni i umożliwi ich radykalną przebudowę i modernizację), stronnicy radykalnej przebudowy sieci osadniczej, mającej na celu utworzenie kilkunastu optymalnej wielkości ośrodków miejskich oraz inni, dążący do umiarkowanej, lecz realistycznej przebudowy istniejącego układu. Można tutaj postawić pytanie: jaką rolę w tej polemice odgrywali, jakie pozycje zajęli geografowie? Odpowiedź na te pytania wskazuje — moim zdaniem — na wkład nauk geograficznych w rozwój gospodarki przestrzennej i zagospodarowania przestrzennego.

Otóż geografowie podjęli przede wszystkim analizę i krytyczną ocenę stanu wyjściowego i zmian dokonanych i dokonujących się w strukturze przestrzennej kraju. Wśród wielu prac w tym zakresie na pierwszym miejscu należy postawić

studia Stanisława Leszczyckiego i jego współpracowników. Opublikowali oni najpierw serię studiów na temat aktualnie ukształtowanych regionów i obszarów przemysłowych i ich typologii. Prace te pozwoliły uchwycić zmiany, jakie dokonały się w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski pod wpływem intensywnego uprzemysłowienia.

Logicznym krokiem w dalszych badaniach stało się określenie obszarów objętych procesami urbanizacji. Znowu Leszczycki z kilkoma współpracownikami podjął trud ustalenia typologii obszarów podlegających urbanizacji oraz ich rozmieszczenia i wielkości. Badania te pozwoliły mu zwrócić uwagę na doniosłą rolę spełnianą w życiu społecznym i gospodarczym kraju przez wielkie skupienia ludności miejskiej, określone przez niego jako aglomeracje miejsko-przemysłowe. Określenie ich ilości, wielkości i obszaru stało się przedmiotem następnej serii studiów.

Równolegle Leszczycki zajął się przemianami zróżnicowań przestrzeni społeczno-gospodarczej kraju, regionalizacją gospodarki mierzonej skalonymi wskaźnikami ekonomicznymi: produktem globalnym i jego strukturą, dochodem narodowym tworzonym i dzielonym, majątkiem trwałym i inwestycjami, wielkością konsumpcji dóbr materialnych i warunkami życia ludności. W latach sześćdziesiątych było to pierwsze opracowanie tego typu. Jeszcze dziś opracowania Leszczyckiego stanowią w skali międzynarodowej wzorzec ujmowania zagadnień przemian w przestrzeni społeczno-gospodarczej kraju.

Ostatnio Kazimierz Dziewoński podjął próbę porównania przebiegu w czasoprzestrzeni kraju procesów uprzemysłowienia i urbanizacji. Wykazała ona częściową odmienność struktur przestrzennych tych procesów, z których pierwszy jest określony jako *par excellence* gospodarczy, a drugi przede wszystkim jako społeczny. W szczególności obszary północne kraju wykazują silniejszą urbanizację niż uprzemysłowienie, a południowe — silniejsze uprzemysłowienie, podczas gdy w pasmach obszarów centralnych procesy te są (według średnich krajowych) jakby zrównoważone.

Wszystkie te studia pozwoliły Leszczyckiemu na zaproponowanie mnemotechnicznych schematów przestrzennej struktury społeczno-gospodarczej kraju (obszarów najintensywniej rozwiniętych ekonomicznie). Można ją opisać jako odwróconą literę „T”, której część poprzeczną stanowi pasmo regionów i okręgów przemysłowych, na południu kraju, zaś część pionową obszary uprzemysłowione i zurbanizowane, rozwijające się pomiędzy Górnym Śląskiem a portami Zatoki Gdańskiej. Schemat ten zwolna zamienia się w układ trójkąta, podstawą opartego o Sudety i Karpaty, a wierzchołkiem o Gdańsk i Gdynię. Dziewoński przewiduje dalsze przemiany w stronę układu pasmowego, dostosowanego drogą funkcjonalizacji gospodarczej do warunków środowiska przyrodniczego.

Analiza stanu obecnego, wynikającego z postępu w dziedzinie uprzemysłowienia i urbanizacji oraz kierunków zachodzących przemian doprowadziła logicznie do zajęcia się zagadnieniem planowego zagospodarowania kraju. Stanowisko Leszczyckiego i jego współpracowników było w tej dziedzinie pionierskie; wyprzedzało bowiem koncepcje tworzone w urzędach planowania przestrzennego, zmuszając je do dyskusji i rewizji przedwcześnie spetryfikowanych stanowisk.

Pierwsza wielka dyskusja w drugiej połowie lat sześćdziesiątych dotyczyła liczby ośrodków wzrostu (miast) mających stanowić podstawę realizacji większego rozproszenia przemysłu. Początkowo przewidywano ich około 100. Dzięki studiom Leszczyckiego i innych geografów musiano jednak uwzględnić rolę i znaczenie istniejących aglomeracji miejskich oraz fakt, iż dalszego ich rozwoju i wzrostu nie można zatrzymać, można jedynie nim sterować w kierunku przyspieszenia rozwoju mniejszych, częściowego zahamowania wzrostu największych oraz tworzenia na niektórych terenach nowych. Po długich i zażartych sporach w projekcie planu zagospodarowania przestrzennego kraju do 1990 przyjęto za podstawę zasadę policentry-

cznego układu (systemu) sieci osadniczej kraju, opartej na wykorzystaniu korzyści umiarkowanej i kontrolowanej koncentracji. W praktyce oznacza to oparcie dalszego rozwoju na kilkunastu rozwiniętych i rozwijających się aglomeracjach oraz ponad trzydziestu dalszych ośrodkach rozwoju — miast średniej wielkości lub ich zespołów.

Po dokonanej ostatnio reformie podziału administracyjnego liczba planowanych ośrodków wzrostu o znaczeniu krajowym wynosi łącznie ze wszystkimi aglomeracjami około 50. Praktycznie istnieje niemal całkowita identyfikacja ośrodków wzrostu ze stolicami nowych województw. Drobne różnice wynikają z faktu, że niektóre rozwijające się aglomeracje leżą na terenach dwóch województw (stolice różnych województw znajdują się w jednej aglomeracji), a ponadto trzy miasta określone jako ośrodki wzrostu o znaczeniu krajowym nie są miastami wojewódzkimi.

Również duża dyskusja rozwinęła się dokoła tzw. pasmowego względnie węzłowego układu sieci osadniczej. W radykalnie skrajnych sformułowaniach istnieją dwie koncepcje czysto teoretyczne — idealistyczne. W jednej cała ludność jest rozmieszczona w ośrodkach miejskich optymalnej wielkości równomiernie rozmieszczonych w całym kraju (takie stanowisko — w uproszczeniu — reprezentował w dyskusji Mieczysław Rakowski); w drugiej ludności ma znaleźć mieszkanie w ciągłych pasmach osadniczych przebiegających w poprzek całego kraju (koncepcja zgłoszona przez Oskara Hansena). W praktyce, wszystkie koncepcje realistyczne zajmują stanowiska pośrednie w pewnym sensie kompromisowe. Stanowisko uzasadnione logicznie i broniące częściowo układów pasmowych — nazwane przez autora układami i modelami pasmowo-węzłowymi — przedstawił Bolesław Malisz, nawiązując do swoich studiów z lat 1946-1949. Propozycje potraktowania struktury przestrzennej kraju jako sieci głównych miast, na której byłby oparty system regionów miejskich zgłosił Kazimierz Dziewoński. Dyskusja osiągnęła swoje apogeum na konferencji zorganizowanej w 1970 r. przez Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” przy Prezydium PAN na temat „Prognoza przestrzennej struktury sieci osadniczej w Polsce”. W jej wyniku Stanisław Leszczycki i Bolesław Malisz opracowali propozycje syntetyczne, które zostały przyjęte za syntezę roboczą przy opracowaniu projektu planu przestrzennego zagospodarowania kraju do r. 1990 przez Zespół Ekspertów powołany do tego celu przez Prezesa Rady Ministrów. Rozwiązanie przyjęte jako wypadkowa ścierających się stanowisk obejmowało uznanie z jednej strony wiodącej roli aglomeracji miejskich i największych miast jako ośrodków życia politycznego, kulturalnego, społecznego i gospodarczego, powiązanych w kształtowaniu struktury przestrzeni społeczno-gospodarczej z podstawowymi węzłami zespolonej infrastruktury techniczno-ekonomicznej oraz z drugiej — polaryzacji tej przestrzeni na obszary ekstensywnego i intensywnego gospodarowania. Te ostatnie są rozmieszczone wzdłuż głównych biegnących równolegle linii komunikacyjnych tworząc pasma, na których mają być skupione: osadnictwo przemysłowe oraz obszary intensywnej gospodarki rolnej. W sformułowaniu tych założeń Leszczycki odegrał ogromną rolę — równocześnie ich skryształizowanie pozwoliło mu na podjęcie problematyki właściwego, racjonalnego wykorzystania gospodarki zasobami środowiska naturalnego i jego ochrony.

Racjonalne wykorzystanie i ochrona środowiska są tym elementem, który ostatnio nabiera coraz większej wagi w kierowaniu gospodarką przestrzenną i w kształtowaniu zagospodarowania przestrzennego kraju. Uznając fakt, iż dalszy rozwój społeczny i gospodarczy musi nieuchronnie prowadzić do zwiększonej eksploatacji zasobów oraz zagrożenia równowagi środowiska naturalnego, Leszczycki dostrzega potrzebę polaryzacji użytkowania ziemi (i środowiska) z jednej strony na obszary, w których przy bardzo intensywnej gospodarce utrzymuje się równowagę biologiczną drogą stałej interwencji człowieka oraz oczyszczaniu i rekultywacji — a z drugiej na obszary, w których stan równowagi utrzymywany jest przede wszystkim przez

procesy samoregulacji i samooczyszczania przyrody. Jest to możliwe dzięki ekstenywnemu charakterowi gospodarki człowieka, przy czym tereny te służą równocześnie jako miejsca regeneracji sił i wypoczynku ludności, żyjącej i pracującej na obszarach intensywnego użytkowania i zagospodarowania; chodzi tu przede wszystkim o ludność miejską i przemysłową. Sprawy polaryzacji użytkowania ziemi w całym kraju na dwie główne strefy użytkowania ziemi nie ułatwiają jednak w pełni ani sprawy racjonalnego wykorzystania zasobów, ani zagadnień ochrony środowiska naturalnego.

Leszczycki coraz większy nacisk kładzie na dalsze dodatkowe aspekty gospodarki środowiskowej, które niewątpliwie wywierać będą wielki wpływ na gospodarkę przestrzenną i na zagospodarowanie przestrzenne, a więc na całościowy charakter i strukturę przestrzenną kraju. Zakłady produkcyjne, efektywne czy nawet najefektywniejsze technicznie i ekonomicznie, są obecnie z reguły bardzo duże. Działają tu czynniki korzyści koncentracji i wielkości skali. Równocześnie jednak ich oddziaływanie na otoczenie — zanieczyszczanie i zatrucie powietrza i wody, ich odpady (jak się popularnie mówi — ich śmiecie) są również bardzo duże, przekraczając z reguły pojemność i zdolności do samooczyszczania samego środowiska. Istotne staje się zagadnienie tworzenia tzw. „czystych” technologii, tj. technologii bezodpadowych. Nawet odpady z podstawowego procesu produkcyjnego powinny być wtórnie wykorzystane. Takie podejście wymaga kompleksowego programu produkcyjnego i zespolowej gospodarki. Wielki zakład produkcyjny przestaje być zakładem jednobranżowym i z wolna zamienia się w terytorialny kompleks produkcyjny. Równocześnie muszą być podejmowane kroki mające na celu zwiększenie zdolności samooczyszczania się środowiska. Zdolność taka (często zresztą zmienna w czasie, bo zależna m.in. od warunków klimatycznych) określa bowiem każdorazowo dopuszczalną społecznie, czasem również technicznie, wielkość produkcji w zakładzie. Rozszerza to jeszcze bardziej zakres działania (produkcji i gospodarki) zakładu. Wielki nowoczesny zakład przemysłowy zaczyna się identyfikować z całą gospodarką okręgu lub nawet regionu. Skala przestrzenna jego oddziaływania na otoczenie jest bowiem bardzo duża.

Powyższe sformułowania, częściowo o charakterze prognoz, podkreślają rosnącą funkcjonalizację struktury przestrzeni społeczno-gospodarczej kraju. Równocześnie jednak uzależniają i wiążą taką funkcjonalizację z warunkami i strukturą środowiska naturalnego.

Okolo stu lat temu geografowie polacy doszukiwali się identyfikacji i indywidualności Polski jako regionu geograficznego w charakterze środowiska naturalnego. Później uwaga i zainteresowanie przesunęły się — jak to stwierdziliśmy w dokonanych przeglądzie ewolucji poglądów — na badania struktury przestrzeni społeczno-gospodarczej. Badania te rozwinęły się od konstatacji obecnego układu, od wyjaśnienia jego genezy do prognozowania jego przyszłej struktury w świetle zachodzących i przewidywanych przemian. Obecnie występuje jakoby powrót do tych wcześniejszych zainteresowań. Jest to jednak powrót wyraźnie dialektyczny, gdyż chodzi teraz o wykazanie wzajemnych powiązań pomiędzy gospodarką przestrzenną państwa, zagospodarowaniem przestrzennym kraju oraz środowiskiem naturalnym w celu zwiększenia efektywności działalności gospodarczej, życia społecznego i kulturalnego, przy równoczesnym zachowaniu wysokiej jakości środowiska naturalnego. Techniczny rozwój tych powiązań tworzących łączny jeden system może w pewnej chwili stworzyć z całego kraju odrębny region fizycznogeograficzny.

BIBLIOGRAFIA

- Bagiński H., 1927. *Zagadnienia dostępu Polski do morza*. Warszawa, s. 4+422;
- Bagiński H., 1942. *Poland and the Baltic Sea*. London, s. XX+211;
- Bagiński H., 1946. *Poland and the Baltic Sea*. London, s. XVI+232;
- Bagiński H., 1951. *Wolność Polski na morzu*. Warszawa, s. 4+96.
- „Dom, Osiedle, Mieszkanie”, 1937. (Numer specjalny poświęcony planowaniu krajowemu i regionalnemu). IX, 11-12, Warszawa, s.
- Dziewoński K., Gawryszewski A., Iwanicka-Lyrowa E., Jelonek A., Jerczyński M., Węclawowicz G., Żurkowa A., 1977. *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski Ludowej*. „Prace Geograficzne IGiPZ PAN”, nr 117. Warszawa.
- Dziewoński K., Malisz B., 1977. *Przekształcenia w zagospodarowaniu przestrzennym kraju*. „Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” t. LXI. Warszawa (w druku).
- Główny Urząd Planowania Przestrzennego, 1947. *Studia Planu Krajowego I*, Warszawa, s. (10)+26 plansz.
- Główny Urząd Planowania Przestrzennego, 1948. *Studia Planu Krajowego II*, Warszawa, s. (8)+54 plansze.
- Kiełczewska (Zaleska) M., 1946. *O podstawy geograficzne Polski*, Poznań, s. 146.
- Kwiatkowski E., 1931. *Dysproporcje. Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej*. Kraków, s. 308.
- Lencewicz S., 1922. *Kurs geografii Polski*. Rozdziały: *Indywidualność geograficzna i Strategiczny zarys granic*, ss. 16-27.
- Leszczycki S., 1946. *Geograficzne podstawy Polski współczesnej*. Poznań, s. 23.
- Leszczycki S., 1948. *The geographical bases of contemporary Poland*. „Journal of Central European Affairs”, 7, ss. 357-373.
- Leszczycki S., 1964. *Systematyczne wskaźniki dla określenia przestrzennej gospodarki narodowej*. „Biuletyn KPZK” 32, ss. 7-24.
- Leszczycki S., 1965. *Polska — Struktura przestrzenna gospodarki* (W:) *Geografia Powszechna*, 3, Warszawa, ss. 580-605.
- Leszczycki S., 1968. *Struktura makroprzestrzenna gospodarki narodowej Polski w latach 1961-1965*, „Przegl. Geogr.” t. XL, z. 1, ss. 29-66.
- Leszczycki S., 1971. *Scientific framework for long-term national plan (on the example of Poland's Development Plan till 1985)*. Biblioteca e Centro de Studi Roma Accademia Polacca delle Scienze, Fasc. 51, Rzym, s. 22.
- Leszczycki S., 1971. *Aglomeracje miejsko-przemysłowe w Polsce 1966-2000*. „Biuletyn KPZK” 67. Warszawa, s. 142.
- Leszczycki S., 1972. *Rola przemysłu w kształtowaniu struktury przestrzennej gospodarki narodowej*. (W:) *Geografia przemysłu Polski* Warszawa, I wyd. ss. 367-385.
- Leszczycki S., 1973. *Rozwój ludności aglomeracji miejskich w Polsce w latach 1960-1970*. „Rada Narodowa” 30, nr 10, ss. 17-19.
- Leszczycki S., 1974. *Rola przemysłu w kształtowaniu struktury przestrzennej gospodarki narodowej* (W:) *Geografia przemysłu Polski*, Warszawa, II wyd. ss. 361-379.
- Leszczycki S., 1974. *Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju*. „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Pax”, 2, Warszawa, ss. 5-17 i ss. 51-53.
- Leszczycki S., 1975. *The growth limits of urban-industrial agglomerations in spatial development at the national level*. „Geographia Polonica” 32, Warszawa, ss. 105-111.
- Leszczycki S., 1974. *Problemy ochrony środowiska człowieka*. „Prace Geograficzne IGiPZ PAN” nr 108, Warszawa, s. 85.
- Leszczycki S., Dziewoński K., 1965. *Post-war changes in the Polish economic and social structures*. (W:) *City and Regional Planning in Poland*, Ithaca N.Y.; ss. 203-269.
- Leszczycki S., Eberhardt P., Herman S., 1971. *Główne ogniwa przestrzenno-gospodarczego rozwoju kraju do r. 2000*. (W:) *Prognozy rozwoju sieci osadniczej*. „Polska 2000”, 2/1971, Warszawa, ss. 10-61.
- Leszczycki S., Grzeszczak J., Kukliński A., Najgrakowski M., 1964. *Struktura przestrzenna przemysłu w Polsce w 1956 r.* „Biuletyn KPZK” 3, 1961.
- Leszczycki S., Malisz B., 1971. *Wstępna prognoza przestrzennego zagospodarowania kraju do r. 2000*. Komisja Planowania przy Radzie Ministrów. Warszawa, s. 28.

- Malisz B., 1974. *Problematyka przestrzennego zagospodarowania kraju*. Instytut Planowania Przestrzennego Politechniki Warszawskiej. Warszawa, s. 162.
- Malisz B., 1976. *Przyszły kształt Polski*. Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega” 300. Warszawa, s. 236.
- Nałkowski W., 1883. *Geograficzny rzut oka na dawną Polskę*.
- Nałkowski W., 1887. *Obraz geograficzny Polski historycznej* (W:) Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego t VIII, ss. 601-651.
- Nałkowski W., 1910. *Polska jako kraina przejściowa*. „Ziemia” I, ss. 642-642, ss.674-675, ss.690-691, ss. 705-707, ss. 722-723.
- Nałkowski W., 1912. *Terytoria Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*. Warszawa, s. 38, oraz tłumaczenie.
- Nałkowski W., 1917. *Poland as a geographical entity*. London, s. 63.
- Nałkowski W., 1921. *La Pologne, Entité géographique*. Warszawa, s. 74.
- Polska Akademia Nauk „Komitet Badań i Prognoz — Polska 2000”, 1971. *Prognozy rozwoju sieci osadniczej 2/1971*. Warszawa, s. 306.
- Polska Akademia Nauk, Komitet Gospodarki Wodnej i Biuro Studiów Gospodarki Wodnej, 1959. *Zarys planu perspektywnego gospodarki wodnej w Polsce*. I i II. Warszawa.
- Polska Akademia Nauk, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 1974. *Plan przestrzennego zagospodarowania kraju do roku 1990*. Praca zbiorowa. „Biuletyn KPZK, 85. Warszawa, s. 253 + mapy.
- Rakowski J., 1939. *Polityka inwestycyjna i planowanie inwestycji*. Polska Gospodarcza. Warszawa, s. 35.
- Rehman A., 1894. *Ziemia dawnej Polski i sąsiednich krajów słowiańskich. Opisane pod względem fizyczno-geograficznym. Część pierwsza: Karpaty*. Lwów, ss. 30-50.
- Romer E., 1906. *Ziemia. Geografia fizyczna ziem polskich* (W:) *Polska. Obrazy i opisy* I. Lwów, s. 67.
- Romer E., 1910. *Czy Polska jest krainą przejściową? Odpowiedzi na wywody Hanslika*. „Ziemia”, I, ss. 241-243.
- Romer E., 1912. *Przyrodnicze podstawy Polski historycznej*. Lwów, s. 2 + 48.
- Romer E., 1916. *Geograficzne położenie Ziem Polskich* (W:) *Encyklopedia Polska* I.
- Romer E., 1917. *Polska. Ziemia i państwo*. Kraków, s. 76.
- Romer E., 1939. *Ziemia i państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych* (przedruk prac i artykułów z lat 1907-1939). Lwów, s. 384.
- Sawicki L., 1910. *Geograficzne położenie Polski*. „Ziemia”, I, ss. 20-23.
- Sawicki L., *Krainy przejściowe*, Pg. *Erwina Hanslika podał* „Ziemia” I, ss. 113-115 i ss. 130-131.
- Smoleński J., 1926. *Przyrodzony obszar Polski i jego granice w świetle nowoczesnych poglądów*. „Przegl. Geogr.” 6, ss. 33-44.
- Srokowski S., 1931. *Geografia gospodarcza Polski*. „Prace Społeczne i Polityczne Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie” 4. Warszawa, s. 325.
- Srokowski S., 1939. *Geografia gospodarcza Polski*. „Prace społeczne i Polityczne Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie” VIII. Wydanie nowe rozszerzone. Warszawa, s. VIII + 585.
- Tillinger T., 1936. *W sprawie dróg wodnych*. „Gospodarka Wodna” (odb.) Warszawa, s. 56.

КАЗИМЕЖ ДЗЕВОНЬСКИ

ПОЛЬША КАК ГЕОГРАФИЧЕСКОЕ ПОНЯТИЕ. ЭВОЛЮЦИЯ КОНЦЕПЦИИ

В научных работах как и при разработке синтеза результатов исследований по географии данной страны, так и при начинании новых детальных исследований необходима комплексная концепция характера ее территории. Необходимость такой парадигмы проявляется также в обучении на всех ступенях, т.е. от начальных школ вплоть до вузов. Наконец, необходимость ее наблюдается также в экономической и общественной жизни, в особенности в территориальном планировании.

Первые современные концепции Польши как географического региона возникли на рубеже XIX и XX вв. Они широко обсуждались; географы Налковски, Ромер и др., не имея в то время возможности определить территорию страны в ее государственных границах, предприняли попытку определить ее как физико-географический регион. В результате обретения независимости после I-й мировой войны внимание сосредоточилось на вопросах внутренней структуры страны-государства, границы, которого определены мирными договорами. Среди такого типа концепций можно назвать концепции, интегрирующие в пределах государства транспортную и поселенческую сеть, а также концепции региональных структур, целью которых является выравнивание различий в общественном и экономическом развитии отдельных частей страны.

По мере развития социалистического планового хозяйства вопрос равномерности развития уточняется и преобразуется, направляясь на функционализацию территориальных систем, опирающихся на рациональное использование достоинств окружающей среды и полную интеграцию постоянно развивающегося народного хозяйства. Проблемы равномерности развития сводятся к обеспечению аналогичных жизненных условий жителям всех частей страны. В то время географическая концепция государственной территории преобразуется в модельный подход, который должен обеспечить эффективное общественное и экономическое развитие, а также надлежащее использование и охрану окружающей среды.

Пер. Б. Миховского

KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI

POLAND AS A GEOGRAPHICAL NOTION
THE EVOLUTION OF A CONCEPT

In scientific studies concerned with the geography of a given country irrespective of whether results of research are synthesized or new detailed research is started, a comprehensive concept denoting the character of its territory is necessary. The need of such a paradigm is also evident in all forms of teaching, i.e. from primary to university education. Its need also arises in economic and social life, particularly in physical planning.

First modern concepts of Poland as a geographical region were formulated at the threshold of the 20th century and were then broadly discussed. W. Nalkowski, E. Romer and other geographers, unable to determine the area of the country by means of political boundaries, made an attempt to define it as a physico-geographical region. Independence regained after World War I has shifted interest to problems concerned with the internal structure of a country-state, the boundaries of which were delimited by peace

treaties. Among such concepts are, for example, these which integrate communication and settlement networks within the political boundaries, or which aim at levelling differences in the social and economic development of the various regions and parts of the country.

With the development of socialist planned economy it has become possible to identify closer the problem of equality in economic and social regional development explicitly and transform it into the functionalization of spatial system based upon a rational utilization of the natural resources and of the environment and a full integration of the steadily developing national economy. Problems of equality in development have thus been reduced to the task of securing similar living conditions for inhabitants in all parts of the country. The geographical concept of the state territory has been transformed into a model which ought to encourage effective social and economic progress as well as proper utilization and protection of the environment.

Translated by *Halina Dzierzanowska*

BOLESŁAW MALISZ

Rola badań geograficznych w planowaniu przestrzennym

The role of geographical research in physical planning

Zarys treści. W artykule niniejszym badania geograficzne rozpatrywane są z pozycji planisty przestrzennego. W pierwszej części uwypuklono rolę tych badań w procesie opracowania planów zagospodarowania przestrzennego, przyjmując za punkt wyjścia kolejne fazy tego procesu. W drugiej części tego artykułu przedstawiono w zarysie ewolucję badań geograficznych na użytek planowania przestrzennego w Polsce, sugerując dalsze ich ukierunkowanie.

Temat określony w tytule jest tak istotny, a przy tym tak rozległy, że zasługiwałby na źródłowe opracowanie w formie książkowej. W ramach niniejszego krótkiego artykułu niepodobna sprostać temu ambitnemu zadaniu. Należy więc zawarte w nim myśli traktować jako szkic większego opracowania. W dodatku — jak sugeruje samo sformułowanie tytułu — temat ten może być rozwijany co najmniej z dwu punktów widzenia: można go rozpatrywać od strony nauk geograficznych, bądź pod kątem potrzeb planowania przestrzennego. W pierwszym przypadku nacisk byłby zapewne położony na treść i metody samych badań w klasyfikacji odpowiadającej podziałom nauki geografii. W drugim — rzecz sprowadzałaby się do ujęcia funkcjonalnego, to jest do roli, jaką badania geograficzne spełniają w procesie opracowania planów zagospodarowania przestrzennego na szczeblu poszczególnych miejscowości, regionów i całego kraju.

Być może, dopiero synteza obu tych ujęć dałaby pełną i względnie obiektywną odpowiedź na postawione pytanie. Jest jednak zrozumiałe, że jako planista przestrzenny w swych wywodach za punkt wyjścia przyjmuję ten drugi sposób ujęcia tematu.

Planowanie przestrzenne jest dziedziną działalności praktycznej, która służy szeroko pojętej gospodarce przestrzennej państwa. Najogólniej cel tej gospodarki sformułować można jako dążenie do najbardziej racjonalnego wykorzystania zasobów i właściwości środowiska geograficznego (w jego komponentach naturalnych i tworzonych przez człowieka) dla zaspokojenia szeroko rozumianych potrzeb człowieka i społeczeństwa. Należy jednak od razu dodać, że cel ten może być spełniony przez gospodarkę przestrzenną tylko w takim stopniu, w jakim zależy to od zachowania walorów środowiska oraz od relacji przestrzennych pomiędzy elementami zagospodarowania, zarówno o charakterze produkcyjnym, jak i usługowym (w szerokim rozumieniu tego słowa). W konsekwencji więc cele gospodarki przestrzennej sprowadzają się do:

- najbardziej racjonalnego rozmieszczenia ludności i jej działalności społeczno-gospodarczej i kulturalnej,
- wyrównywania dysproporcji w warunkach bytu ludności we wszystkich obszarach kraju, oraz
- ochrony i świadomego (planowego) kształtowania fizycznego środowiska człowieka.

Jak widać już z samego zestawienia celów, zakres problematyki gospodarki przestrzennej, a tym samym planowania przestrzennego, jest niezmiernie szeroki. Obejmuje on bowiem zarówno wachlarz potrzeb społecznych, wszelką działalność człowieka w przestrzeni, jak i komponenty środowiska geograficznego, w którym ta działalność się odbywa. Dlatego planowanie przestrzenne musi opierać się na wielu dyscyplinach naukowych, takich przede wszystkim jak geografia, ekonomia, socjologia i wiele dziedzin nauk technicznych. Planowanie przestrzenne, jako złożona dyscyplina wiedzy, korzysta z wyników badań prowadzonych we wszystkich tych naukach, samo zaś jest nauką o metodzie. Zajmuje się bowiem przemianami środowiska geograficznego w dostosowaniu do celów społecznych i poszukuje racjonalnych metod dokonywania tych przekształceń. Stąd podstawy teoretyczne planowania przestrzennego mają bliski związek z cybernetyką i teorią systemów.

Wśród dyscyplin naukowych, na których opiera się planowanie przestrzenne szczególną rolę odgrywa *geografia*. Wynika to z samego przedmiotu tej nauki, to jest z traktowania zarówno zjawisk naturalnych, jak i działalności człowieka w kategoriach przestrzeni geograficznej, przy szerokim zastosowaniu ujęć kartograficznych.

Ewolucja nauki geografii w ostatnich dziesiątkach lat wyraźnie idzie w kierunku przystosowania jej do celów praktycznych. Niektórzy uczeni, jak na przykład S. Leszczycki, są zdania¹, że z całej dziedziny geografii wylania się obecnie *geografia stosowana* jako gałąź nastawiona na określone cele praktyczne, głównie związana z potrzebami rozwoju gospodarki narodowej. W warunkach polskich znalazło to ostatnio formalne potwierdzenie w przemianowaniu Instytutu Geografii (PAN) na Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania (PAN). Badania na użytek zagospodarowania przestrzennego kraju, rozwijane szeroko w tym instytucie i w innych geograficznych placówkach naukowych, jak pisze ten autor: „....bynajmniej nie skierowały geografii polskiej na drogę wąskiego praktycyzmu. Przeciwnie, zmusiły one geografów polskich do opracowania dla nich bazy teoretycznej, tym samym przyczyniły się do pogłębienia podstaw teoretycznych geografii jako nauki”².

W nurcie geografii stosowanej wyodrębnić można m.in. „geografię planistyczną”, która u nas nabiera szczególnego znaczenia wobec reaktywowania planowania przestrzennego na szczeblu centralnym, obejmującego cały kraj, oraz zintegrowania tego planowania z perspektywnym programowaniem rozwoju gospodarki narodowej.

Przechodząc, po tych wstępnych uwagach do właściwego tematu, spróbujemy obecnie podstawowe rodzaje badań geograficznych sklasyfikować według dość powszechnie wyodrębnianych faz procesu planowania przestrzennego. W ten sposób bowiem najłatwiej jest ukazać rolę tych badań w powstawaniu planu.

W świetle współczesnych poglądów na rozwój metodyki planowania przestrzennego, proces planowania — niezależnie od szczebla planu (miejscowy, regionalny, krajowy) — podzielić można na szereg kolejnych faz.

Faza I — to *ustalenie podstawowej problematyki planu oraz określenie jego zasięgu w czasie i przestrzeni*. W fazie tej zbiera się najpierw informacje pozwalające określić główne zagadnienia, jakie w planie należy rozwiązać. Podstawowe znaczenie w tym względzie mają wytyczne wyższego szczebla planowania, a w przypadku planu krajowego — dane z równoległe opracowanego perspektywnego programu rozwoju gospodarki narodowej. Obok tego jednakże konieczne jest zebranie poglądów władz szczebla regionalnego (wojewódzkiego) i lokalnego (gmin), a także postulatów różnych organizacji społecznych i opinii publicznej.

W fazie tej analizuje się również rozwiązania poprzednich planów zagospodarowania przestrzennego, odnoszących się do danego regionu czy miejscowo-

¹ Patrz S. Leszczycki, *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 177-298. PWN.

² S. Leszczycki, op. cit., s. 313.

ci. Wreszcie określa się zasięg planu w czasie oraz obszar, którego plan ma dotyczyć.

Badania geograficzne niezbędne w tej fazie sprowadzają się właśnie do naświetlenia tego ostatniego zagadnienia. Powinny one stworzyć podstawę naukową do wyodrębnienia obszaru, który ma być objęty studiami, a w jego obrębie przedmiotu planu w ściślejszym tego słowa znaczeniu. Potrzebne są tu zatem badania w zakresie regionalizacji. W planowaniu miejscowym chodzi o delimitację aglomeracji miejskich bądź innych zespołów osadniczych; w planowaniu regionu (województwa) — o określenie obszarów sąsiednich, które wykazują powiązania funkcjonalne z przedmiotem planu i powinny wobec tego być co najmniej objęte studiami. W przypadku planu dla całego kraju badania geograficzne powinny odpowiedzieć na pytania dotyczące podziału kraju na jednostki podporządkowane. W konkretnych warunkach polskich obecnie, to jest po wprowadzeniu dwuszczeblowego podziału terytorialnego kraju, zagadnieniem otwartym pozostaje podział na makroregiony, jako jednostki planistyczne bezpośrednio podporządkowane planowaniu centralnemu.

Faza II polega na zebraniu materiałów statystycznych i kartograficznych oraz przeprowadzeniu *analizy stanu istniejącego* zagospodarowania, jak również procesów, które się na nie złożyły.

Analizę tę w planowaniu zwykło się dzielić na dwa główne działy: analizę cech fizycznych środowiska geograficznego oraz analizę warunków funkcjonowania przedmiotu planu, to jest warunków pracy, mieszkania i obsługi ludności. Tak się składa, że tym dwu działom odpowiada zgrubsza podział geografii na geografie fizyczną i ekonomiczną. W tym układzie więc prowadzone badania geograficzne stają się bezpośrednio podstawą planu.

W zakresie cech fizycznych środowiska geograficznego badania geograficzne powinny naświetlać zarówno rozmieszczenie i charakter komponentów naturalnych (geologia, pedologia, ukształtowanie terenu i jego wartości budowlane, warunki wodne, klimat i szata roślinna), jak i tworzonych przez człowieka (osadnictwo, rozmieszczenie sił wytwórczych oraz infrastruktura techniczna i społeczna, a także obszary nadające się do celów wypoczynku i turystyki).

Podstawowym zadaniem tej analizy jest określenie w strukturze przestrzennej z jednej strony elementów stałych i podlegających zmianom, a z drugiej elementów „zdrowych”, pełniących właściwie swe funkcje i nadających się do adaptowania w planie oraz elementów, które ze względu na swe niedomogi kwalifikują się do likwidacji, rekonstrukcji bądź zasadniczej rozbudowy.

Fazę III — określić można jako *diagnozę* stanu istniejącego. Chodzi w niej nie tylko o stwierdzenie zjawisk niewłaściwych (jak niesprawna komunikacja, złe warunki mieszkaniowe, czy degradacja środowiska przyrody), lecz i o poznanie przyczyn, które się na ten stan złożyły. Wyniki takiej diagnozy stają się przesłanką do określenia części celów planu; w tej mianowicie części, która dotyczy poprawy już powstałych zjawisk negatywnych, zarówno gdy chodzi o warunki życia ludności, jak funkcjonowania urządzeń produkcyjnych i usługowych.

Wydaje się, że w tego rodzaju diagnozie otwiera się szerokie pole dla badań geograficznych, które w oparciu o odpowiednie metody powinny przyjść z pomocą planiście przestrzennemu.

Faza IV — polega na ustaleniu *pełnej listy celów planu* i przetworzeniu jej na *program rozwoju przestrzennego* przedmiotu planu.

Cele określone w poprzedniej fazie, polegające na poprawie tego, co już obecnie nie odpowiada potrzebom ludności i gospodarki, muszą być w tej fazie rozszerzone, tak, by uwzględniały *przyszłe* potrzeby, na które składają się zwiększone zaludnienie, wyższy standard życia i nowe potrzeby rozwijającej się gospodarki społecznej.

W tej właśnie fazie opracowania planu istotny staje się okres, na jaki plan jest opracowany. W naszym planowaniu przestrzennym, w myśl ustawy, rozróżnia się

trzy okresy dla każdego planu: okres odpowiadający (w przybliżeniu) wieloletniemu planom gospodarczym, okres perspektywiczny (15-20 lat) oraz okres przekraczający horyzont czasu perspektywy. Przewidywania rozwojowe planu zagospodarowania przestrzennego dla okresu planu wieloletniego oprócz można (w zasadzie) na odpowiedniej agregacji zamierzeń planów gospodarczych (resortowych). Przewidywania na okres perspektywiczny można (do pewnego stopnia) wydedukować z założeń perspektywicznego rozwoju gospodarki narodowej. Przewidywania zaś dalsze, wybiegające poza horyzont czasowy perspektywy, mogą znajdować oparcie jedynie w studiach prognostycznych. A trzeba dodać, że ze względu na moment bezwładności inwestycji już powstałych i powolne tempo przemian struktury przestrzennej kraju i jego regionów, przewidywania na odległą (pozaperspektywiczną) metę mają w planowaniu przestrzennym istotne znaczenie.

Należy również zdawać sobie sprawę z tego, że badania perspektywiczne prowadzone dla wszystkich województw (nie mówiąc już o poszczególnych zespołach osadniczych) oddzielnie, byłyby skazane na niepowodzenie. System prognoz wobec tego musi mieć budowę hierarchiczną. Prognozy podstawowe powinny być opracowywane w skali całego kraju, a następnie dezagregowane na regiony, z uwzględnieniem ich specyfiki geograficznej i społeczno-gospodarczej.

Prognozy dla celów planowania przestrzennego dotyczą wielu zjawisk i procesów, z których najważniejsze to: prognozy demograficzne, prognozy rozwoju gospodarczego, prognozy przyszłego stylu życia, czy też modelu kultury oraz prognozy postępu technicznego, zwłaszcza w zakresie komunikacji (szeroko pojętej) i technologii procesów produkcyjnych (w przemyśle i rolnictwie). Odrębną grupę stanowią prognozy przyszłego kształtowania się systemu osadniczego kraju oraz kształtowania się warunków środowiska przyrody.

Cała ta szeroka dziedzina prognozowania, zwłaszcza na odległy horyzont czasowy, jest jeszcze dziś stosunkowo słabo opanowana. W odniesieniu do niektórych elementów umiemy opracowywać prognozy proste, oparte na ekstrapolacji dotychczasowych trendów. Prognozy te często mają charakter ostrzegawczy i w tym sensie spełniają swą rolę w planowaniu i polityce przestrzennej. Mało natomiast rozbudowana jest technika prognoz warunkowych, to jest takich, które przyszły przebieg danego procesu uzależniają od określonych założeń (zmian w czynnikach sprawczych). I w tej dziedzinie zatem rysują się ambitne zadania, jakie należałoby postawić przed geografiami stosowaną.

W wyniku prac w tej fazie opracowania planu w oparciu o analizę i diagnozę stanu istniejącego oraz na podstawie wytycznych i prognoz powstaje *program* rozwoju przestrzennego przedmiotu planu, który wyrażony jest w postaci skwantyfikowanej jako zestawienie terenów i inwestycji niezbędnych do osiągnięcia postawionych celów społecznych. Program ten powinien być opracowany w różnych wariantach. Jego realizacja bowiem zależna jest w znacznej mierze od fizycznych warunków rozmieszczenia ludności i jej działalności gospodarczo-społecznej. Istnieje więc pomiędzy programem a warunkami jego lokalizacji sprzężenie zwrotne, które zmusić może do odstąpienia od pierwotnej wersji programu.

Faza V — polega na *budowie wariantów rozwiązania przestrzennego*, to jest na poszukiwaniu sposobów racjonalnej realizacji założonego programu w konkretnej przestrzeni geograficznej. Warianty struktury przestrzennej przedmiotu planu (kraju, regionu, miasta) opierane są w praktyce na wzorach, czy modelach teoretycznych, które podlegają muszynie odkształceń w dostosowaniu do konkretnych warunków środowiska geograficznego.

Tu znów rysują się interesujące zadania dla badań geograficznych, i to nie tylko w zakresie geografii stosowanej, lecz także w konstrukcjach teoretycznych geografii. Jako nauka bowiem, geografia powinna doszukiwać się praw, czy choćby prawidłowości w rozmieszczeniu elementów antropogenicznych w historycznych procesach

ich przemian. W konsekwencji, powstają modele odwzorujące rzeczywistość, które powinny być punktem wyjścia dla modeli stanu pożądanego.

W fazie VI dokonuje się wyboru wariantu względnie optymalnego, to jest takiego, który w najwyższym stopniu spełnia cele społeczne planu i mieści się w granicach założonych limitów inwestycyjnych. Podstawą tego wyboru jest postępowanie optymalizacyjne, które w praktyce może już być do pewnego stopnia sformalizowane matematycznie. W tej fazie rola badań geograficznych jest — jak się wydaje — znikoma, choć nie można wykluczać ich udziału w analizie poszczególnych wariantów rozwiązania.

Faza VII — polega na weryfikacji opracowanego (i akceptowanego przez właściwe władze) planu zagospodarowania przestrzennego. Weryfikacja ta dokonuje się przez etapową realizację planu. W kolejnych (zwykle 5-letnich) etapach przeprowadza się rejestrację (kartograficzną) zmian w strukturze przestrzennej przedmiotu planu zachodzących pod wpływem poszczególnych działań inwestycyjnych. Odchylenia od planu, obserwowane w kolejnych etapach, jak również zmieniające się warunki zewnętrzne (np. zmienione wytyczne szczebla nadrzędnego) stanowią podstawę do rewizji ustaleń planu opracowanego na perspektywiczny horyzont czasu. W tej właśnie procedurze wyraża się ciągłość planowania w czasie, które w ten sposób przyjmuje formę planów kroczących. Punktem wyjścia każdego następnego „kroku” jest stan zagospodarowania uzyskany w drodze realizacji poprzedniego etapu planu.

Rola badań geograficznych jest więc w tej fazie bardzo istotna. One to bowiem służyć powinny nie tylko celom rejestracji kolejnych stanów zagospodarowania, lecz także analizie tych stanów z punktu widzenia prawidłowości funkcjonowania wszystkich elementów zagospodarowania przestrzennego i osiągnięcia określonych celów społecznych. Niezależnie od tego rejestracje takie i analizy przeprowadzane w długich seriach czasowych stają się podstawą rozwoju nauki, zwłaszcza geografii regionalnej.

Jak widać z tego — z konieczności bardzo uproszczonego — opisu procesu planowania, zapotrzebowanie planowania przestrzennego na badania geograficzne jest ogromne. Skalę tego zapotrzebowania zwiększa jeszcze fakt, że istnieją trzy szczeble planowania przestrzennego: miejscowy, regionalny i krajowy, z których każdy stawia badaniom geograficznym nieco inne wymagania. Różnice te wyrażają się głównie w skali przestrzennej, w jakiej badania są przeprowadzane oraz w stopniu agregacji danych charakteryzujących badane zjawiska i procesy.

W kolejnej części niniejszego artykułu chciałbym przejść od zadań, jakie teoretycznie badaniom geograficznym stawia proces planowania, do ogólnego scharakteryzowania faktycznej ewolucji tych badań towarzyszących rozwojowi planowania przestrzennego w Polsce. W ewolucji tej trudno byłoby dopatrzeć się bezpośredniego odniesienia do omawianych poprzednio faz procesu planowania. Wynika to z dwu, dość oczywistych powodów. Po pierwsze, technika opracowania planów przestrzennych rozwijała się stopniowo i dopiero ostatnio uformował się porządek na logiczną kolejność zadań, jakie w planach tych powinny być podejmowane. Trudno więc dziwić się, że badania geograficzne nie były do tej kolejności dostosowane. Po wtóre, jeśli chodzi o same badania geograficzne, to ewolucja ich ujęcia przebiegała od fragmentarycznych wysiłków poszczególnych geografów ku zorganizowanym badaniom ukierunkowanym nie tyle na logiczną sekwencję procesu planowania, ile na całościowo pojęte problemy ważne dla gospodarki narodowej.

Pierwsze studia geograficzne na użytek planowania regionalnego podjęte zostały w ośrodku warszawskim w 1928 r., to jest z chwilą powołania Biura Regionalnego Planu Zabudowania Warszawy, a następnie, w 1929 r. w ośrodku krakowskim. W 1939 r. działało już 13 Biur Planów Regionalnych, pokrywających swą dzia-

łałnością około połowę ówczesnego terytorium kraju. Prace geograficzne na użytek tych planów miały jednak głównie charakter kompilacyjny i polegały na przygotowaniu map opartych na istniejących danych kartograficznych i statystycznych. Wśród wszystkich tych placówek wyróżniał się ośrodek krakowski, gdzie podejmowano pierwsze oryginalne studia geograficzne, wnoszące nowe elementy do problematyki planu regionalnego. Czołowym przykładem tego rodzaju studiów jest opracowanie S. Leszczyckiego. *Region Podhala — Podstawy geograficzno-gospodarcze planu regionalnego*¹.

W monograficznym tym raporcie autor w świetle analizy struktury i przyrostu załudnienia regionu badał potencjalne możliwości środowiska geograficznego z punktu widzenia prawidłowego jego wykorzystania. W rezultacie sformułował wnioski dotyczące zarówno podziału tego regionu na strefy użytkowania terenu, rozmieszczenia inwestycji, jak i polityki migracyjnej. Była to więc pierwsza — a jednak dojrzała już — próba kompleksowego podejścia do koncepcji planu regionalnego.

W pierwszym okresie Polski Ludowej prace z zakresu geografii stosowanej skoncentrowane były wokół działalności Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego i jego regionalnych dyrekcji. Wówczas po raz pierwszy badania geograficzne zorganizowane zostały w skali całego kraju z ukierunkowaniem ich na potrzeby planowania przestrzennego. Z konieczności prace te miały przede wszystkim charakter rejestrujący faktyczny stan ówczesnego środowiska geograficznego Polski, w oparciu o dane z okresu przedwojennego.

Wyrazem dążenia do stworzenia podstaw poznania środowiska geograficznego w nowych granicach państwa była też szeroko zakrojona akcja opracowania różnego rodzaju atlasów i monografii. Opracowywano je zarówno dla poszczególnych regionów (m. in. atlas regionu krakowskiego i monografia regionu lubelskiego) jak i dla całego kraju. Na czoło wysuwa się tu Atlas GUPP (pod redakcją J. Chmielewskiego, J. Zaremby, K. Dziewońskiego i B. Malisza) pod tytułem *Studium planu krajowego*. W opracowaniu tego dwutomowego dzieła udział brało wielu geografów. Obok tego wymienić należy Atlas Ziem Odzyskanych (opracowany pod kierunkiem J. Zaremby). Obok tych atlasów ujmujących całość komponentów środowiska geograficznego, powstało w tym czasie wiele opracowań poświęconych poszczególnym dziedzinom. Do najważniejszych osiągnięć tego okresu zaliczyć należy (niedokończoną) koncepcję atlasu geografii fizycznej Polski S. Z. Różyckiego, opracowaną po raz pierwszy mapę glebową Polski T. Mieczyskiego, mapę geomorfologiczną S. Z. Różyckiego, mapy klimatologiczne R. Gumińskiego i W. Milaty, a także studium — mapę regionów klimatycznych E. Romera. W tym czasie powstała też pierwsza mapa koncentracji przemysłu w Polsce z jego wymierną charakterystyką wyrażającą zatrudnienie, surowce (w wadze i wartości) oraz spożycie energii. Zapoczątkowano także opracowanie zestawu map użytkowania ziemi w skali całego kraju pod kierunkiem F. Uhorczaka.

Przeprowadzone w tym okresie studia dotyczyły głównie takich problemów jak sieć osadnicza (K. Dziewoński, L. Kosiński, J. Kostrowicki), dostępność do głównych ośrodków miejskich (F. Uhorczak), lokalizacja inwestycji podstawowych infrastrukturalnych (K. Dziewoński) oraz podział kraju na regiony węzłowe (J. Kostrowicki).

W okresie pierwszego planu 6-letniego (1950-1955) w wyniku reformy aparatu planowania gospodarki narodowej, planowanie przestrzenne podporządkowane zostało planowaniu gospodarczemu. Ta słuszną skądinąd tendencja do integracji obu rodzajów planów wyraziła się jednak w praktyce w degradacji i ograniczeniu zakresu planowania przestrzennego jedynie do przypadku obszarów o szczególnym nasileniu procesów inwestycyjnych.

¹ W „Pracach Instytutu Geograficznego UJ”, z. 20. Kraków 1938.

Zawężenie zakresu planów przestrzennych miało jednak także i pozytywne skutki, zwłaszcza jeśli chodzi o rozwój metod analizy w skali wyodrębnionych obszarów rozwojowych i z uwzględnieniem gospodarczych podstaw rozwoju w ramach kolejnych planów wieloletnich.

Wśród szeregu regionów opracowanych w skali szczegółowej największym osiągnięciem był plan Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego opracowany przez zespoły pod ogólnym kierunkiem R. Pieńkowskiego. Zasady tego planu regionalnego zaakceptowane (po raz pierwszy) przez Radę Ministrów stały się w następnej fazie przedmiotem szczegółowego opracowania różnych elementów mających złożyć się na drugą, bardziej uszczegółowioną fazę planu. Wiele zadań badawczych przypadło Polskiej Akademii Nauk, która dla kierowania i koordynacji tych prac w 1954 r. powołała przy swym Prezydium Komitet do spraw GOP na czele którego stanął S. Leszczycki⁴.

Problematyka badawcza GOP przydzielona Akademii nie stanowiła jednak całości. Nie obejmowała ona bowiem ani produkcji górniczej i przemysłowej, ani zagadnień ludnościowych i urbanistycznych. Koncentrowała się natomiast na zagadnieniach środowiska geograficznego i warunków życia człowieka. Stąd szczególnie istotny w tych pracach był udział wielu geografów.

Prace Komitetu dotyczyły się w wielu komisjach specjalistycznych, z których część uzyskała istotne rezultaty. Aktywność badawcza osłabła jednak z czasem, głównie wskutek zaniechania, po śmierci R. Pieńkowskiego, prac planistycznych w skali GOP. W ten sposób Komitet utracił niejako swego głównego „odbiorcę”. Ponadto, jak pisze S. Leszczycki⁵, wskutek stałego rozszerzenia problematyki „specjaliści pracujący w poszczególnych zespołach coraz mniej rozumieli się nawzajem”. Tak więc praca Komitetu, obok znacznych osiągnięć merytorycznych, ujawniła też podstawową trudność w organizowaniu pracy interdyscyplinarnej.

W okresie lat pięćdziesiątych (po włączeniu części GUPP do Komisji Planowania), mimo pewnego postępu, zwłaszcza metodologicznego, w planowaniu regionów, zagadnieniami planowania przestrzennego w skali kraju zajmowano się jedynie fragmentarycznie, koncentrując się głównie na problematyce demograficznej i sieci miast (K. Dziewoński). W konsekwencji nikt prawie nie zajmował się naukowymi podstawami sporządzania planu krajowego. Sytuacja ta doprowadziła do powstania poważnych luk w teorii planowania przestrzennego, a w praktyce, do wielu niepożądanych lokalizacji. Krytyka tego stanu rzeczy prowadzona po 1956 r. w wielu ośrodkach, przede wszystkim zaś wyrażona w memoriale Towarzystwa Urbanistów Polskich, doprowadziła z czasem do restytucji planowania regionalnego, obejmującego cały kraj, a także do zaczątków planowania w skali kraju. Sprawy te zbiegły się w czasie z wprowadzeniem w Polsce planowania perspektywicznego (na okresy 20-letnie), co automatycznie podniosło rangę planowania przestrzennego.

W tej atmosferze w wielu kręgach uświadamiano sobie potrzebę opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego w skali kraju, a w konsekwencji, prowadzenia szerokim frontem badań naukowych na rzecz tego planowania. W wyniku zbieżnych inicjatyw różnych ośrodków myśli planistycznej, Polska Akademia Nauk (w porozumieniu z Komisją Planowania) powołała w 1958 r. przy swym Prezydium *Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*, na którego czele znów stanął S. Leszczycki. Na plenarnym posiedzeniu tego międzydyscyplinarnego Komitetu w dniu 27 lutego 1959 r., S. Leszczycki wygłosił referat, w którym zarysował zarówno

⁴ Szczegółowe sprawozdanie z prac Komitetu do Spraw GOP, pióra S. Leszczyckiego znajduje się w jego książce *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 341-361. PWN oraz w książce *Niektóre problemy warunków bytowych w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*, napisanej wspólnie z Z. Tokarskim. Warszawa 1970, s. 384.

⁵ W sprawozdaniu cytowanym w poprzedniej notce, s. 359.

przyczyny powstania Komitetu, jak i podstawowe jego cele i zadania⁶. W świetle tego referatu oraz następnego (wygłoszonego w 1962 r.)⁷ zasadniczym celem Komitetu jest „opracowanie podstawowego, stale aktualnego zagadnienia, to jest racjonalnego zagospodarowania środowiska geograficznego, biorąc pod uwagę możliwości zasobów przyrody dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb społeczeństwa rozwijającego się stosunkowo szybko na terytorium określonym granicami politycznymi”. Główne zadania zaś (obowiązujące wszystkie Komisje tego Komitetu) sprowadzały się do następujących punktów:

1. Ocena dotychczasowego dorobku w danej dziedzinie, zarówno krajowego jak i zagranicznego.
2. Bieżąca ewidencja i koordynacja prac prowadzonych w Polsce w dziedzinie zagospodarowania kraju.
3. Uporządkowanie i rozwinięcie prac teoretycznych (podstawowe pojęcia, terminologia, metody itp.).
4. Inwentaryzacja stanu faktycznego zagospodarowania kraju, jego ocena i formułowanie wniosków na przyszłość.
5. Opracowanie projektów zmian w dotychczasowej statystyce w celu zapewnienia materiałów do badań nad strukturą przestrzenną gospodarki narodowej.
6. Prowadzenie badań podstawowych w celu stworzenia podstaw do rozwiązywania problemów szczegółowych.

Prace Komitetu, prowadzone w wielu jego komisjach w ciągu ubiegłych 19-tu lat, stanowią już dzisiaj sporą bibliotekę składającą się z kilkudziesięciu tomów „Studiów” oraz blisko 100 numerów „Biuletynu PKZK”. Niepodobna więc w ramach tego artykułu przytoczyć choćby ważniejszych grup tematycznych tych opracowań, nie mówiąc już o wyborze cenniejszych pozycji. Warto natomiast w tym miejscu podkreślić, że prace te w sumie nie tylko złożyły się na wypełnienie w znacznym stopniu przytoczonych poprzednio zadań określonych przez Przewodniczącego Komitetu, ale doprowadziły do znacznego zbliżenia poglądów różnych grup ekspertów zajmujących się zagospodarowaniem przestrzennym.

Trzeba jednak stwierdzić, że mimo ogromnego ilościowego zakresu i częściowo wysokiego poziomu prac prowadzonych pod egidą tego Komitetu, nie złożyły się one na uporządkowaną całość, co utrudnia praktyczne wykorzystanie tej bogatej biblioteki. Wynikało to zapewne ze zbyt rozczłonkowanego składu komisji problemowych i ich tendencji do fragmentarycznego — z konieczności — ujęcia tematów, a ponadto z braku bezpośredniego odniesienia poszczególnych opracowań do konkretnych zadań planistycznych. Pierwsze wysiłki w tym kierunku, odnoszące się do podstaw naukowych planu krajowego podjęto dopiero w latach siedemdziesiątych.

Już wcześniej jednak, bo pod koniec lat sześćdziesiątych, w ramach powołanego wówczas przy Prezydium PAN Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” przeprowadzono interesującą próbę prognostyczną. Dotyczyła ona przewidywań kształtowania się systemu osadniczego Polski w odległym horyzoncie czasu. I znów należy tu wymienić S. Leszczyckiego, na którego propozycję, pięciu znawców zagadnienia opracowało swe indywidualne hipotezy przyszłej struktury osadniczej kraju. Autorami tymi byli K. Dziewoński, S. Leszczycki (z zespołem), B. Malisz, P. Zaremba i S. M. Zawadzki. Opracowania te były *in extenso* publikowane⁸, więc nie ma potrzeby ich tu referować. Trzeba jednakże zaznaczyć, że w tak postawionym zadaniu ujawniła się chyba po raz pierwszy w badaniach geograficznych zasada wariantowości rozwiązań oraz dążność do stworzenia konkretnych podstaw prognostycznych dla budowy koncepcji planu krajowego.

⁶ S. Leszczycki. *Cele i zadania KPZK*. „Nauka Polska” t. 7, 1959, nr 3, s. 63-78.

⁷ S. Leszczycki. *Perspektywiczne zadania KPZK*. „Nauka Polska” t. 10, 1962, nr 3, s. 35-48.

⁸ Prognozy rozwoju sieci osadniczej. Komitet Badań Prognoz „Polska 2000”, z 2, 1971. Ossolineum.

Innym, choć równie ważnym, wkładem koncepcyjnym w opracowanie planu krajowego było opracowanie wstępnych zasad metodologicznych budowy tego planu. Opracowanie to wykonane w 1971 r. przez Zespół powołany w tym celu przez KPZK pod przewodnictwem S. Leszczyckiego było z jednej strony wyrazem ujednolicenia poglądów w środowisku tego Komitetu, z drugiej zaś stało się początkiem metody budowy planu krajowego, przyjętej przez Rządowy Zespół Ekspertów w latach 1971-1974⁹.

Decyzja władz najwyższych o konieczności opracowania Planu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju zbiegła się w czasie z ważnym wydarzeniem, jakim dla rozwoju planowania przestrzennego było włączenie do listy problemów węzłowych dla gospodarki narodowej nowego problemu pod nazwą. „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju”. W pięcioletnim programie badań nad tym problemem (1971-1975) brało udział kilkadziesiąt placówek naukowych w całym kraju pod ogólnym kierunkiem Instytutu Geografii (PAN) jako instytucji wiodącej. Całość prac koordynował Zespół kierowany przez K. Dziewońskiego.

Podjęcie i prowadzenie prac nad tym problemem węzłowym w bezpośrednim kontakcie z aparatem Komisji Planowania opracowującym plan krajowy było wyrazem realizacji zasady ukierunkowania badań geograficznych na konkretne potrzeby planowania przestrzennego. Dlatego, na zakończenie tego artykułu, warto jest zastanowić się, w jakim stopniu to ambitne zadanie zostało spełnione.

Tematyka omawianego problemu węzłowego została podzielona na szereg działów i grup tematycznych. Najistotniejszą jej część stanowiły grupy dotyczące poszczególnych elementów struktury przestrzennej Polski i opracowań zbiorczych ujmujących w syntetyczną całość wyniki tych badań. Podział ten jednak — zrozumiały ze względów organizacji pracy — stanowił pewne utrudnienie w syntetycznym ujęciu całości problemu. Grupy tematyczne pracowały w znacznym stopniu niezależnie, a wzajemne relacje pomiędzy etapami prac badawczych nie zostały dostatecznie rozwinięte. W konsekwencji raport końcowy z całości prac nad problemem węzłowym¹⁰ wykazuje znaczny dorobek uzyskany w poszczególnych grupach tematycznych, a nawet wybitne osiągnięcia badawcze w niektórych z nich, przy jednoczesnym niedostatecznym jeszcze powiązaniu poszczególnych wyników badań w trakcie ich prowadzenia. Luka ta wprawdzie została w pewnym stopniu uzupełniona w postaci rozdziału pt. *Długofalowe tendencje przekształceń struktury przestrzennej*¹¹, ale w rozdziale tym, pisanym *ex post* nie można było wykorzystać sprzężeń zwrotnych pomiędzy wynikami prac poszczególnych grup tematycznych. Zdaje się więc wynikać z tego, że nie stworzyliśmy jeszcze dostatecznych warunków dla prawdziwie *inter* dyscyplinarnej pracy badawczej. Uprawiamy raczej pracę *wielo*-dyscyplinarną, w której specjaliści różnych dziedzin pracują równolegle obok siebie.

Drugą sprawą, która miała wpływ na przebieg i wyniki badań w omawianym problemie węzłowym było ustawienie tych prac badawczych w czasie. Badania podjęto w 1971 r., to jest w czasie rozpoczęcia prac nad planem krajowym. Badania te miały być w określonym zakresie zakończone w 1975 r., podczas gdy termin opracowania planu wyznaczono na r. 1974. Wynikało stąd, że chcąc wpłynąć rezultatami badań na kształtowanie się planu trzeba by badania ukończyć zanim zostały rozpoczęte. Paradoksalna ta sytuacja została rozwiązana w sposób jedynie możliwy, to znaczy wnioski do planu krajowego opracowano w 1972 r. na podstawie podsumo-

⁹ Opracowanie to w maszynopisie znajduje się w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Jego streszczenie podałem w swej książce *Problematyka przestrzennego zagospodarowania kraju*. Warszawa 1974. PWN.

¹⁰ Opublikowany w „Biuletynie Informacyjnym” Problemu Węzłowego 11. 2.1, z. 12 i 13. Warszawa 1975.

¹¹ Opracowanego przez K. Dziewońskiego i B. Malisza.

wania wiedzy dotychczasowej i wstępnych etapów prac badawczych. Jest oczywiste, że w przyszłości badania prowadzone w danym okresie pięcioletnim powinny stanowić podstawę opracowania kolejnej wersji planu krajowego w pięciolatce następnej. Wymaga to jednak wyprzedzającego sprecyzowania problemów badawczych przez warsztat planowania przestrzennego.

Z wyводу przeprowadzonego w tym artykule zdaje się wynikać, że rola badań geograficznych w planowaniu przestrzennym jest istotna i niezastąpiona. Aby jednak wyniki badań mogły być w pełni spożytkowane w praktyce planowania, powinny być spełnione następujące warunki:

- badania powinny odnosić się do określonego przedmiotu planu,
- tok prowadzenia badań powinien być sprzężony z pracą konkretnego warsztatu planistycznego, który jest „odbiorcą” tych badań,
- badania w ich ujęciu merytorycznym powinny być dostosowane do kolejnych faz opracowania planu przestrzennego.

Jest oczywiste, że postulaty te nie odnoszą się do całości prac badawczych w geografii, lecz jedynie do badań stosowanych i to dla celów planowania przestrzennego. Aby jednak stworzyć niezbędną bazę teoretyczną dla badań stosowanych, konieczne są geograficzne badania podstawowe, których tematyka i tryb prowadzenia muszą być podporządkowane ogólnym potrzebom geografii jako nauki.

БОЛЕСЛАВ МАЛИШ

РОЛЬ ГЕОГРАФИЧЕСКИХ ИССЛЕДОВАНИЙ В ТЕРРИТОРИАЛЬНОМ ПЛАНИРОВАНИИ

Статья посвящена географическим исследованиям для нужд территориального планирования. Автор, специалист по территориальному планированию, рассматривает роль этих исследований в процессе разработки плана.

Территориальное планирование считается в Польше основным инструментом территориальной экономики, цели которой сводятся:

- к наиболее рациональному размещению населения и его хозяйственной, общественной и культурной деятельности;
- к выравниванию диспропорций в жизненных условиях населения по всем районам страны;
- к охране и сознательному (планомерному) формированию физической среды человека.

Эта очень широкая проблематика принуждает территориальное планирование к использованию результатов исследований многих научных дисциплин: географии, экономики, социологии, биологии, градостроительства и др. технических наук.

Среди этих дисциплин особо важную роль выполняет география, т.к. она по своему существу занимается размещением явлений в пространстве. Поэтому, во многих странах (также в Польше) выделяется направление прикладной географии, направленной на удовлетворение нужд народного хозяйства, в том числе т.н. *планировочной географии*.

В первой части статьи автор рассматривает фазы разработки территориальных планов, подчеркивая в них роль и значение географических исследований. Вот они:

I фаза, в которой определяется список проблем, которые должны быть решены планом, а также временный и территориальный охват. В этой фазе особенно важны исследования в области районирования.

Во II фазе анализируется имеющееся состояние, приведших к нему процессов. В этом случае роль географических анализов вполне очевидна и, до сих пор, они чаще всего используются.

III фазу можно назвать диагнозом существующего положения. Необходимо выделить „здоровые” и „дефектные” элементы территориальной структуры, а также изучить причины отрицательных явлений. Географические исследования с такой ориентировкой были бы ценной помощью для планирования.

В IV фазе определяется список целей плана в иерархическом порядке и транспонируется на программу развития. Для этого необходимы разного типа прогнозы, которые, по мнению автора, должны получить более широкое развитие в прикладной географии.

V фаза заключается в построении различных вариантов плана и стратегии его осуществления. Тут большую помощь оказали бы воспроизводящие действительность модели, которые являются исходной точкой для построения желаемых моделей.

VI фаза — это оптимизационная процедура, которая ведет к выбору наиболее благоприятного варианта. Ограниченная роль географических исследований в этой процедуре компенсируется в VII фазе, т.е. в проверке плана путем его выполнения. Регистрация этих процессов и отступлений от плана становится основой для следующего цикла планирования данной территории.

Во второй части статьи, на фоне представленных выше „запросов” территориального планирования, автор описывает фактическую эволюцию географических исследований в Польше.

Географические исследования для территориального планирования, ведущиеся, в общем, индивидуально отдельными авторами, начались уже в междувоенный период. После II мировой войны они сосредоточились, главным образом, вокруг работ тогдашнего Главного управления территориального планирования и его районных дирекций. Они заключались тогда, главным образом, в изучении страны в ее новых границах.

В пятидесятые годы, ввиду временного прекращения планирования в масштабе всей страны, эти исследования опять велись отрывочно. Их объединение и сильное развитие наблюдается с момента основания Комитета по делам территориально-экономического развития страны при Президиуме Польской Академии Наук (1958 г.). Достижением этого Комитета, руководимого С. Лещицким, является не только огромная, насчитывающая несколько сот томов библиотека работ по территориальным вопросам, но и начавшееся междисциплинное сотрудничество в этой области.

Период, начавшийся с 70-ых годов, характеризуется направлением территориальных исследований на решение вопросов в рамках узловой проблемы народного хозяйства „Основы территориально-экономического развития страны”. Эти исследования, ведущиеся многими научными центрами с Институтом географии ПАН во главе, тесно связаны с практическими работами по разработке плана территориально-экономического развития всей страны, ее районов и городских аггломераций.

Автор приходит к выводу, что для полного использования исследований по прикладной географии необходимо их тесно связать с конкретной территорией и с работой соответствующей плановой единицы в очередных фазах разработки плана.

Пес. Б. Миховского

BOLESŁAW MALISZ

THE ROLE OF GEOGRAPHICAL RESEARCH IN PHYSICAL PLANNING

The article deals with geographical research for purposes of physical planning in Poland. The author, being a physical planner himself, is mainly concerned with the role of this kind of research within the planning process.

Physical planning in Poland is assumed to be the main tool of the national space economy, which is directed towards the achievement of the following goals:

- rational distribution of the population and its economic, social and cultural activity,
- levelling out of disparities in the living conditions in the country as a whole and
- protection of natural values, as well as purposeful creation of the human environment.

In order to deal with this vast range of problems physical planning has to make use of results of research obtained in many disciplines of knowledge, such as geography, economics, sociology, biology, town planning and numerous branches of technology as well.

Among these sciences the role of *geography* is particularly important as this discipline in its essence is concerned with the distribution of natural phenomena and man's activity in space. Thus, in many countries, including Poland, *applied geography* is being now developed, a new branch directed towards developing the national economy (it is also called geography for planning purposes).

In the first part of the article the author characterises the following particular phases of the planning process emphasizing the role of geographical research in every phase.

Phase I: Appraisal, which results in setting up the list of problems to be solved within the contents of the plan, as well as its range in time and space. For this last item geographical regionalization should certainly be of use.

Phase II: Analysis of the existing state and of the processes which lead to it. Here geographical analysis is obviously the main and well developed tool.

Phase III: Diagnosis of the system concerned in which the „sound” as well as „ill” elements of the spatial structure have to be discerned with emphasis on the causes of negative occurrences. Geographical research so directed has still to be developed.

Phase IV: Planning — goal setting in its hierarchical structure, to be transformed into the development programme. To this aim prognostic research in various domains is necessary thus opening a new working field for applied geography.

Phase V: Construction of variant-solutions of spatial arrangement and planning strategies. In this phase of the planning process, models called „trends” make the starting point for conceiving „target” models of the spatial structure of regions. Such a simulation should become the object of geographical research.

Phase VI: The choice of the preferred variant, mostly based on some optimisation procedure. The limited role of geographical research within that procedure is to be compensated in.

Phase VII: Verification of the plan by means of its implementation. Monitoring of these development processes which certainly is within the reach of geographical research becomes a starting point for the next cycle of the continuous planning process.

In the second part of the article the evolution of geographical research in People's Poland is outlined against the background of previously formulated „planning-needs”.

Already in the pre-war years some geographers initiated studies for purposes of physical planning. In the post-war period geographical research was mainly concentrated around the then functioning Central Office for Physical Planning and its regional Planning Offices operating all over the country. The main objective at this time was the cognition of the geographical environment (natural and man-made) within the new boundaries of Poland.

In the 1950s, due to a temporary limitation of physical planning activities in the country as a whole, geographical research was fragmented. The restitution of the complex approach and vigorous development of these research-works dates from the appointment of the Committee for Space Economy and Regional Planning within the Polish Academy of Sciences (1958). The success of this Committee under the chairmanship of S. Leszczyński lies not only in hundreds of volumes of spatial studies but also in the initiation of inter-disciplinary cooperation.

The period starting in the year 1970 is characterized by purposeful consolidation of spatial research within the working programme of a key-problem of national importance called: „Basic research in the realm of space economy in Poland”. The implementation of this programme carried out by many research bodies under the guidance of the Institute of Geography (Polish Academy of Sciences) is closely related to the practical planning-work on the National Physical Plan as well as on plans made for all the regions and major urban agglomerations.

The author ends his article with the conclusion that research in applied geography to be fully profitable should refer to a specific territory covered by a plan and be directly linked with the planning process in all its subsequent phases.

English by *the author*

ANTONI KUKLIŃSKI

Problemy gospodarki przestrzennej

Artykuł dyskusyjny¹

Problems of space economy

Zarys treści. Artykuł składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest analizie sytuacji problemowych, w których posługujemy się terminem „gospodarka przestrzenna”. W drugiej części omówiono funkcjonowanie systemu gospodarki przestrzennej w Polsce.

Zakres pojęcia „gospodarka przestrzenna”

Nie ulega wątpliwości, że powinniśmy podjąć różne próby zdefiniowania pojęcia „gospodarka przestrzenna”. Jest rzeczą oczywistą, że próby te mogą przyjmować różne założenia wyjściowe i w różny sposób nawiązywać do praktyki języka naukowego i planistycznego.

W artykule tym nie będę starał się zarejestrować i zanalizować różnych definicji gospodarki przestrzennej, które sformułowano w polskiej i światowej literaturze przedmiotu. Pójdę raczej drogą analizy tych związków merytorycznych, w których pojawia się koncepcja gospodarki przestrzennej. Wydaje się że w naszym języku naukowym i planistycznym posługujemy się pojęciem gospodarki przestrzennej w 6 sytuacjach:

1. *Gospodarka przestrzenna jako gospodarka odległością*. Tutaj mieści się klasyczna i nowoczesna problematyka roli odległości w kształtowaniu się procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego. Można w tej dziedzinie zbadać ewolucję koncepcji odległości: od modelu J. H. von Thünera do współczesnych badań szwedzkich², co ujawni przesunięcie punktu ciężkości z analizy kosztów transportu dóbr na analizę roli odległości w kształtowaniu się różnego typu kontaktów międzyludzkich, które odgrywają tak ważną rolę w funkcjonowaniu nowoczesnego społeczeństwa i nowoczesnej gospodarki. Można również w tym ujęciu rozpatrywać gospodarkę przestrzenną jako działanie społeczno-ekonomiczne, związane z prze-

¹ Artykuł ten jest zmodyfikowaną i rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na konferencji „Gospodarka przestrzenna — podział terytorialny — województwo katowickie”, która odbyła się w Ustroniu Śląskim w dniach 27-29 września 1976 r.

² A. R. Pred. *Urbanizacja, problemy planowania krajowego w szwedzkich badaniach geograficznych*. (W:) A. Kukliński (red.). *Planowanie rozwoju regionalnego w krajach europejskich*. KPZK PAN. Warszawa 1976. PWN.

zwyciężeniem barier odległości jako czynnika hamującego procesy rozwoju społecznego i gospodarczego³.

2. *Gospodarka przestrzenna jako problematyka użytkowania ziemi.* Tutaj mieści się klasyczna problematyka typów użytkowania ziemi w skali krajowej, regionalnej i lokalnej. W tradycyjnych badaniach geograficznych i urbanistycznych poświęca się tej problematyce wiele uwagi. Od czasu do czasu problem ten pojawia się na łamach prasy codziennej w postaci alarmistycznych artykułów na temat zbyt szybkiego tempa przejmowania ziemi użytkowej rolniczo na cele przemysłowe i komunikacyjne. Nie rozwinęto jednak koncepcji rachunku makroekonomicznego oraz analizy makrospołecznej w zakresie kryteriów i metod oceny procesów zmieniających proporcje w użytkowaniu ziemi w danym kraju. Ten typ poszukiwań teoretycznych i metodycznych jest najważniejszy z punktu widzenia rozwoju nowoczesnej koncepcji gospodarki przestrzennej. Nowe perspektywy badań nad użytkowaniem ziemi otwierają rosnące zasoby informacji zawartych w zdjęciach lotniczych i satelitarnych. Wykorzystanie tej informacji pozwoli opracować zupełnie nowe koncepcje rozwojowe gospodarki przestrzennej w skali krajowej, kontynentalnej i światowej.

3. *Gospodarka przestrzenna jako gospodarka zasobami środowiska przyrodniczego.* Wydaje się, że problem gospodarki przestrzennej *sensu largo* obejmuje całokształt problemów społeczno-ekonomicznych, związanych z kształtowaniem się relacji: przyroda-społeczeństwo-gospodarka. Jest to zupełnie nowa dziedzina gospodarki przestrzennej, nie uwzględniona zupełnie w klasycznej pracy A. Lösch⁴. W najnowszej literaturze przedmiotu, która ukazała się w krajach socjalistycznych, na szczególną uwagę zasługują prace szkoły Fiedorenki, analizujące teoretyczne i planistyczne problemy gospodarki zasobami przyrody w Związku Radzieckim⁵. W zachodniej literaturze przedmiotu do najbardziej istotnych należą publikacje Instytutu Resources for the Future⁶.

4. *Gospodarka przestrzenna jako gospodarka regionalna.* Tutaj mieści się klasyczna i nowoczesna problematyka rozwoju regionalnego i interregionalnego, problematyka polityki regionalnej⁷, strategii rozwoju regionalnego, efektywności rozwoju regionalnego⁸ itd. W tak ujmowanej problematyce można wyróżnić dwie perspektywy badawcze i planistyczne: krajowo-regionalną i regionalno-lokalną.

Zawsze jednak w tej koncepcji gospodarki przestrzennej podstawową jednostką odniesienia będzie tak czy inaczej zdefiniowany region. Chodzi zwłaszcza o taką koncepcję regionu, w której występują trzy elementy:

- a. element gospodarki regionalnej otwartej w stosunku do gospodarki krajowej, a jednocześnie spełniającej określone funkcje lokalne,
- b. element społeczności regionalnej, która w pewnym stopniu identyfikuje się z danym regionem, nie przyjmując jednak negatywnych postaw partykularyzmu⁹,
- c. element zespołu instytucji politycznych, administracyjnych i społecznych,

³ A. Łukasiewicz. *Przestrenny wymiar barier wzrostu społeczno-gospodarczego.* (W:) *Strategia rozwoju regionalnego.* KPZK PAN i Ośrodek Badań Naukowych w Białymstoku (w druku).

⁴ A. Lösch. *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji.* Warszawa 1961. PWE.

⁵ Człowiek i środowisko. Wybór opracowań z literatury radzieckiej pod red. A. Kuklińskiego. Warszawa 1976, s. 15-81. PWE.

⁶ S. Brubaker. *Aby żyć na ziemi — Człowiek i środowisko dziś i w przyszłości.* Warszawa 1976. PWE.

⁷ B. Winiarski. *Polityka regionalna.* Warszawa 1976. PWE.

⁸ A. Kukliński. *Efektywność rozwoju regionalnego.* „Przegl. Geogr.” t. XLVII, 1975, z. 4.

⁹ Por. M. Ciechocińska. *Socjologia regionalna w świetle doświadczeń polskich.* (W:) A. Kukliński (red.), op.cit., s. 57-77.

które reprezentują społeczeństwo i gospodarkę danego regionu i są stymulatorem postępu społecznego i ekonomicznego¹⁰.

Można wyrazić nadzieję, że nowo powstałe województwa w ciągu najbliższych lat staną się regionami tego typu. Dlatego nie można w naszych badaniach nad gospodarką przestrzenną nie nawiązywać do funkcjonowania układu wojewódzkiego.

5. *gospodarka przestrzenna jako problematyka organizacji przestrzennej rozwoju społeczno-ekonomicznego*. Tego rodzaju interpretacja koncepcji gospodarki przestrzennej znajduje swoje odzwierciedlenie w problemie międzyresortowym I. 28. „Podstawy przestrzennego zagospodarowania kraju”. Jedną z grup tematycznych sprecyzowano jako „System gospodarki przestrzennej — mechanizmy i organizacja”. W związku z tym uwzględniono następujące tematy:

1. Teoria systemów gospodarki przestrzennej oraz instrumentów sterowania tymi systemami
2. Współdziałanie układów centralnych, gałęziowych i regionalnych w funkcjonującym systemie gospodarki przestrzennej
3. Bariery wzrostu w gospodarce przestrzennej
4. Współzależności między rozwojem i strukturą procesów inwestycyjnych a funkcjonowaniem gospodarki przestrzennej
5. Organizacja przestrzenna produkcji i infrastruktury technicznej
6. Gospodarka przestrzenna jako element oddziaływania na warunki bytowe ludności (konsumpcja, rekreacja, jakość życia)
7. Gospodarka i budownictwo mieszkaniowe jako zagadnienia gospodarki przestrzennej w skali kraju i regionów
8. Społeczne aspekty gospodarki przestrzennej
9. Podstawy prawne i instytucjonalne systemu gospodarki przestrzennej
10. Modelowanie systemów gospodarki przestrzennej.

Oczywiście w tym układzie tematycznym koncepcja organizacji przestrzennej nie jest koncepcją jedyną, nie ulega jednak wątpliwości, że dominującą. W światowej literaturze przedmiotu można tutaj nawiązać do tomu 8 genewskiej serii „Planowanie regionalne”¹¹. W literaturze polskiej z tego punktu widzenia na szczególną uwagę zasługują materiały opublikowane w 93 zeszycie Biuletynu KPZK PAN¹².

6. *Gospodarka przestrzenna a przestrzenne zagospodarowanie kraju*. Nie wydaje się rzeczą słuszną identyfikowanie pojęć gospodarki przestrzennej i przestrzennego zagospodarowania kraju. Określony stan przestrzennego zagospodarowania kraju jest bowiem punktem wyjścia dla całokształtu procesów tworzących gospodarkę przestrzenną. Z kolei w zależności od jakości tej gospodarki przestrzennej powstanie w przyszłości nowy stan zagospodarowania przestrzennego — lepszy lub gorszy od *status quo ante*. Wydaje się, że taka relacja analizowanych pojęć zarysowuje się *implicite* w licznych opracowaniach S. Leszczyckiego na temat zmian w przestrzennym zagospodarowaniu Polski¹³.

¹⁰ Por. Z. Rybicki, Z. Rudnicki. *Organizacja funkcjonalna i przestrzenna a podział terytorialny*. (W:) A. Kukliński (red.), op. cit., s. 41-51.

¹¹ A. Kukliński (red.). *Regional disaggregation of national policies and plans*. Paris-The Hauge 1975. Mouton.

¹² *Dyskusyjne problemy studiów regionalnych*. „Biuletyn KPZK PAN”, 1976, z. 93.

¹³ S. Leszczycki. *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, s. 492-534. PWN.

To sytuacyjne ujęcie definicji gospodarki przestrzennej nie jest, oczywiście, jedyną drogą rozwiązania sprawy. Jest to jednak droga, która może w stosunkowo krótkim czasie doprowadzić do sformułowania empirycznej koncepcji gospodarki przestrzennej jako podstawy do prawidłowego programowania badań naukowych w tej dziedzinie.

Warto również tu przypomnieć problemowe pytania J. Kolipińskiego, sformułowane w 90 zeszytych Biuletynu KPZK PAN¹⁴.

Globalna koncepcja gospodarki przestrzennej

Powstaje pytanie, czy możemy mówić o funkcjonującym systemie gospodarki przestrzennej w Polsce. Wydaje się, że trzeba udzielić negatywnej odpowiedzi na to pytanie. Niewątpliwie, zarówno w teorii jak i w praktyce rozwiązujemy różne problemy gospodarki przestrzennej. Jeśli jednak zapytamy, czy istnieje globalna koncepcja rozwiązania zespołu problemów zasygnalizowanych w I części tego artykułu, to musimy niestety odpowiedzieć, że nie istnieje. Oczywiście, ta negatywna teza ma charakter wybitnie dyskusyjny. Wydaje się jednak, że jest ona bliższa rzeczywistości aniżeli optymistyczna teza pozytywna. Dlatego, zanim rozwinemy studia nad doskonaleniem systemu gospodarki przestrzennej w Polsce, trzeba stworzyć generalną koncepcję tego systemu, która mogłaby być przyjmowana zarówno w badaniach naukowych, jak w praktyce planistycznej.

Spróbujmy określić listę problemów, które trzeba rozwiązać w procesie budowy systemu gospodarki przestrzennej w Polsce. Sądzę że możemy wymienić cztery fundamentalne zagadnienia w tej dziedzinie.

- a. Jak określić empiryczną treść systemu gospodarki przestrzennej?
- b. Jak skonstruować zespół celów systemu gospodarki przestrzennej?
- c. Jak określić instrumenty i parametry systemu gospodarki przestrzennej?
- d. Jak zorganizować funkcjonowanie systemu gospodarki przestrzennej?

Empiryczna treść systemu gospodarki przestrzennej

Pierwszym problemem jest niewątpliwie odpowiedź na pytanie, jaki wycinek obiektywnej rzeczywistości mamy uznać za domenę systemu gospodarki przestrzennej? Można stanąć na stanowisku, że przestrzeń, podobnie jak czas jest kategorią uniwersalną. Wszystkie przejawy działalności człowieka mają wymiar przestrzenny, ergo gospodarka przestrzenna jest tylko specjalnym typem ujmowania wszystkich zjawisk społeczno-ekonomicznych.

Nie negując słuszności tego stanowiska, można jednak twierdzić, że siła wymiaru przestrzennego różnych procesów społeczno-ekonomicznych reprezentuje bardzo różnicowaną skalę wielkości. Dlatego próba określenia empirycznej treści systemu gospodarki przestrzennej może szczególnie uwagę skupić na tych zjawiskach społeczno-ekonomicznych, w których kształtowaniu wymiar przestrzenny odgrywa istotną rolę.

¹⁴ J. Kolipiński. *Kierunki badań gospodarki przestrzennej i rozwoju regionalnego*. „Biuletyn KPZK PAN” 1976, z. 90.

Nie bez znaczenia są tutaj historycznie ukształtowane kręgi zainteresowań, które stały się podstawą zarysowania różnych koncepcji gospodarki przestrzennej, przedstawionych w pierwszej części artykułu. System gospodarki przestrzennej nie może być systemem totalnym. Musi on być systemem selektywnym, obejmującym jednak taki zbiór zjawisk społeczno-ekonomicznych, które są niezbędne do wyjaśnienia przeszłości i planowania przyszłości. Wydaje się, że wiodącym ogniwem w tej selekcji zjawisk może być próba określenia zakresu empirycznego relacji przestrzeń-społeczeństwo-gospodarka.

Cele systemu gospodarki przestrzennej

Powstaje pytanie, w jakim stopniu system gospodarki przestrzennej jest systemem autoteleologicznym. Można reprezentować pogląd, że system gospodarki przestrzennej nie dysponuje żadnym autonomicznym zespołem celów, że wszystkie cele systemu gospodarki przestrzennej są przejmowane z ogólnej teleologii danego systemu społeczno-ekonomicznego. Wydaje się jednak, że w systemie gospodarki przestrzennej obok celów przejętych istnieją cele autonomiczne. Gdyby tak nie było, nie mielibyśmy podstawy formułowania koncepcji systemu gospodarki przestrzennej.

Parametry i instrumenty systemu gospodarki przestrzennej

Chciałbym tutaj zaproponować następujące rozróżnienie pomiędzy parametrami i instrumentami systemu gospodarki przestrzennej.

Parametry są to w określonych granicach czasowych stabilne rozwiązania decyzyjne, które system gospodarki przestrzennej musi przyjąć jako dane narzucone z zewnątrz.

Badania parametryczne ograniczają się w zasadzie do określenia wpływu tych parametrów na procesy kształtujące gospodarkę przestrzenną. W tym ujęciu najważniejszym parametrem systemu gospodarki przestrzennej jest system cen i płac.

Instrumenty systemu gospodarki przestrzennej mają charakter autonomiczny i aktywny. Są to rozwiązania decyzyjne, które znajdują się w zakresie kompetencji przedmiotów gospodarki przestrzennej. Przykładowo można by tutaj wymienić taryfy przewozów towarowych i osobowych lub też specjalne instrumenty gospodarki wodnej proponowane w koncepcjach radzieckich¹⁵, francuskich¹⁶.

Oczywiście, proponowane rozróżnienie pomiędzy pasywnymi parametrami zewnętrznymi a aktywnymi instrumentami wewnętrznymi gospodarki przestrzennej ma charakter względny. Niemniej wydaje się, że rozróżnienie to może być przydatne w dalszych studiach nad typologią parametrów i instrumentów systemu gospodarki przestrzennej.

Szczególnie ważny i interesujący jest problem przekształcenia parametrów sy-

¹⁵ Człowiek i środowisko, op.cit.

¹⁶ B. Kacprzyński, *Model POPOLE — przykład podejmowania racjonalnych decyzji w złożonych sytuacjach*. KPZK PAN, Warszawa 1976, maszynopis.

stemu gospodarki przestrzennej w instrumenty tego systemu. Można stwierdzić, że internalizacja parametrów jest równoczesna z przekształcaniem tych parametrów w instrumenty.

Specjalnym problemem jest oczywiście rola planu przestrzennego zagospodarowania kraju jako podstawowego instrumentu gospodarki przestrzennej w Polsce. Mam jednak wątpliwości, czy plan ten jest wystarczająco silnym instrumentem.

Organizacja i funkcjonowanie systemu gospodarki przestrzennej

Gospodarka przestrzenna jest jednym z podsystemów ogólnego systemu planowania i zarządzania, funkcjonującego w danym kraju. System gospodarki przestrzennej musi być wystarczająco silny zarówno w kategoriach teoretycznych, jak i instytucjonalnych, aby jego obecność zaznaczała się w istotnych decyzjach, dotyczących rozwoju społeczno-ekonomicznego danego kraju. Powstaje pytanie, czy siła systemu gospodarki przestrzennej musi koniecznie manifestować się w autonomicznym układzie instytucjonalnym, czy też mechanizmy tego systemu mogą być wystarczająco silne, aby znaleźć drogę do kanałów decyzyjnych wszystkich podmiotów gospodarujących w danym kraju. Wydaje się że w praktyce wielopodmiotowość systemu gospodarki przestrzennej jest jedynym możliwym rozwiązaniem.

Pozostaje jednak problem, jak liczna ma być grupa tych przedmiotów i jak grupa ta ma być wewnętrznie zorganizowana. Na tym tle wyłania się istotne rozróżnienie pomiędzy:

- a. obecnością koncepcji systemu — założeń gospodarki przestrzennej w umysłach wszystkich decydentów danego kraju,
- b. istnieniem grupy decydentów specjalnie zainteresowanych systemem gospodarki przestrzennej lub też w sposób szczególny odpowiedzialnej za funkcjonowanie tego systemu.

Kierunki badań nad systemem gospodarki przestrzennej

Powyższe uwagi pozwalają zarysować następujące dziedziny badań nad systemem gospodarki przestrzennej:

1. badania teoretyczne i modelowe formułujące hipotezy i rozwiązania podstawowych problemów metodologicznych i metodycznych,
2. badania empiryczne, zajmujące się sprawdzianem hipotez poprzez analizę doświadczeń przeszłości,
3. studia teleologiczne i prognostyczne, zajmujące się analizą hierarchicznie zróżnicowanego zespołu celów systemu gospodarki przestrzennej oraz prognozami przyszłego rozwoju tego systemu,
4. studia nad parametrami i instrumentami systemu gospodarki przestrzennej,
5. studia nad organizacją i funkcjonowaniem systemu gospodarki przestrzennej.

Wydajesię, że koncepcje proponowane w tym artykule mogą być użyteczne w rozwijaniu istniejących i w kształtowaniu nowych kierunków badań nad systemem gospodarki przestrzennej w latach najbliższych.

Gospodarka przestrzenna i ekonomika regionalna

Na początku października 1976 r. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN zorganizował Nieborowie konferencję na temat ekonomiki regionalnej. Przebieg tej konferencji pozwolił na uzasadnienie następujących wniosków:

1. Ekonomika regionalna w Polsce może i powinna być jednym z Priorytetowych kierunków rozwoju nauk społecznych. W referatach K. Secomskiego¹⁷ i N. N. Niekrasowa¹⁸ sformułowane zostały podstawowe problemy metodologiczne, ujmujące ekonomikę regionalną jako dziedzinę o dużym potencjale teoretycznym, a jednocześnie kierunek badań naukowych bezpośrednio związany z potrzebami polityki społeczno-ekonomicznej.

2. Program badań ekonomiki regionalnej powinien być ściśle związany z najnowszymi tendencjami rozwojowymi w dziedzinie analizy systemowej oraz ogólnymi koncepcjami, które określają dynamikę zmiany w zakresie mechanizmów sterowania gospodarką narodową. Ten nurt myślenia zaznaczył się w Nieborowie przede wszystkim w referatach K. Porwita¹⁹ i A. Łukaszevicza²⁰.

3. W rozwoju badań empirycznych w zakresie ekonomiki regionalnej ważną rolę przypisać trzeba koncepcji organizacji przestrzennej gospodarki narodowej. Chodzi o zespół studiów w tej dziedzinie, operujący różnymi skalami agregacji gałęziowej i przestrzennej. Można również zwrócić uwagę na kierunki badań związane z organizacją przestrzenną: procesów inwestycyjnych, produkcyjnych i sfery konsumpcji.

Uczestnicy konferencji nie reprezentowali jednak jednolitego stanowiska w sprawie relacji pojęć: gospodarka przestrzenna i ekonomika regionalna. Dość wyraźnie zarysowały się dwa poglądy: zwolennicy pierwszego, nawiązujący bardziej do praktyki międzynarodowej, nie dostrzegli zasadniczej różnicy merytorycznej pomiędzy ekonomiką regionalną a gospodarką przestrzenną; drudzy nawiązujący do polskich tradycji i naszego odczucia językowego, podkreślali, że koncepcja gospodarki przestrzennej ma szerokie implikacje interdyscyplinarne, natomiast koncepcja ekonomiki regionalnej wiąże się z ograniczonym polem zainteresowań reprezentowanym przez nauki ekonomiczne.

Wydaje się, że nie trzeba przywiązywać zbyt wielkiej wagi do tego sporu terminologicznego. Zwolennicy obu poglądów zgadzają się bowiem, że najważniejszym problemem jest merytoryczny postęp badań zwiększający rolę nauk społecznych w szeroko pojętych studiach regionalnych²¹.

Próba podsumowania

W artykule podjęliśmy próbę przedstawienia:

1. enumeracyjnej definicji gospodarki przestrzennej,
2. problemów związanych z konstrukcją systemu gospodarki przestrzennej,

¹⁷ K. Secomski. *Ekonomika regionalna, jej podstawy i miejsce w systemie nauk społecznych*. „Gospodarka Planowa” (w druku).

¹⁸ N. N. Niekrasow. *Podstawowe problemy metodologiczne ekonomiki regionalnej*. „Gospodarka Planowa” (w druku).

¹⁹ K. Porwit. *Regionalne aspekty kierowania gospodarką narodową*. „Gospodarka Planowa” (w druku).

²⁰ A. Łukaszevicz, op.cit.

²¹ Por. S. M. Zawadzki. *Przeszłość i przyszłość polskich studiów regionalnych*; A. Kukliński. *Polska szkoła planowania regionalnego na tle światowym*. (W:) A. Kukliński (red.), op.cit. s. 77-111.

3. kierunków badań nad systemem gospodarki przestrzennej.

Oczywiście, koncepcje te mają charakter wybitnie dyskusyjny. Szczególnie kontrowersyjna jest negatywna teza, że w Polsce nie stworzyliśmy jeszcze systemu gospodarki przestrzennej, a nasze dotychczasowe osiągnięcia wyrażają się tylko w rozwiązywaniu różnych problemów tej gospodarki.

Wydaje się również, że opracowanie planu przestrzennego zagospodarowania kraju nie jest równoznaczne ze stworzeniem systemu gospodarki przestrzennej w Polsce. Plan ten uzyska pełną siłę oddziaływania w tym momencie, gdy stanie się fundamentalnym instrumentem funkcjonowania systemu gospodarki przestrzennej. Miejmy nadzieję, że ukształtowanie się tego rodzaju rozwiązania jest już kwestią niedalekiej przyszłości.

АНТОНИ КУКЛИНСКИ

ПРОБЛЕМЫ ТЕРРИТОРИАЛЬНОЙ ЭКОНОМИКИ

В ближайшие годы проблемы территориальной экономики будут принадлежать к наиболее динамическим направлениям развития региональных исследований в Польше.

В первой части статьи автор анализирует проблемные ситуации, в которых мы пользуемся термином — территориальная экономика.

Автор анализирует 5 таких ситуаций:

- 1) территориальная экономика как хозяйствование расстоянием;
- 2) территориальная экономика как проблематика землепользования;
- 3) территориальная экономика как хозяйствование ресурсами естественной среды;
- 4) территориальная экономика как региональная экономика;
- 5) территориальная экономика как территориальная организация общественно-экономического развития.

Во второй части статьи автор анализирует проблемы системы территориальной экономики в Польше. Он пытается ответить на следующие 4 вопроса:

- 1) как определить эмпирическое содержание системы территориальной экономики;
- 2) как построить телеологию этой системы;
- 3) как определить инструменты и параметры этой системы;
- 4) как организовать функционирование системы территориальной экономики.

В заключительной части статьи автор выступает с предложениями исследовательских приоритетов в рассматриваемой области, а также в области взаимоотношений понятий — территориальная экономика и региональная экономика.

Пер. Б. Миховского

ANTONI KUKLIŃSKI

PROBLEMS OF SPACE ECONOMY

In the next years the problems of space economy will be among the most dynamic fields in the development of regional studies in Poland.

In the first part of the paper the topical contexts are analysed in which the concept of space economy is used. The author is indicating five contexts of this type:

- 1 — space economy as economics of distance
- 2 — space economy as economics of land use
- 3 — space economy as economics of natural resources

4 — space economy as regional economy

5 — space economy as spatial organization of the socio-economic development.

In the second part of the paper the author analyses the system of space economy as functioning in Poland.

An attempt to answer following questions is made:

1. How to define the empirical content of the system of space economy?
2. How to define the teleology of this system?
3. How to define the parameters and instruments of this system?
4. How to organize the operation of this system?

In the final part of the paper the priorities of research are outlined as well as some proposals concerning the relation of two concepts: space economy and regional economics.

English by *the author*

PIOTR KORCELLI

XXIII Międzynarodowy Kongres Geograficzny w Moskwie

XXIII International Geographical Congress, Moscow

Zarys treści. W ogólnym sprawozdaniu z Kongresu Geograficznego w Moskwie autor podaje informacje na temat organizacji i programu obrad. Omawia tematykę prac sekcji oraz sympozjów kongresowych, wymienia główne uchwały zgromadzenia ogólnego Międzynarodowej Unii Geograficznej, ponadto przedstawia pokrótce udział geografów polskich w pracach Kongresu.

1. Program i organizacja Kongresu

XXIII Międzynarodowy Kongres Geograficzny odbył się w Związku Radzieckim, a jego główna część w Moskwie w dniach od 27 lipca do 3 sierpnia 1976 r. Uwzględniając sympozja przedkongresowe oraz pokongresowe wycieczki, imprezy związane z Kongresem trwały od połowy lipca do połowy sierpnia. Był to jeden z największych Międzynarodowych Kongresów Geograficznych; zgromadził on ponad 3000 uczestników z około 60 krajów, a łączna liczba referatów zgłoszonych na posiedzenia sekcji oraz sympozja przekroczyła półtora tysiąca. Hasłem XXIII Kongresu było: Geografia w obliczu rewolucji naukowej i technicznej.

Obrady Kongresu w Moskwie toczyły się w gmachu Uniwersytetu im. Łomonosowa na Wzgórzach Leninowskich. Uroczyste otwarcie Kongresu odbyło się natomiast w Pałacu Zjazdów na Kremlu. Przemówienia powitalne wygłosili na tej uroczystości m. in. Akademik W. Kirillin — wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR i Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki ZSRR — w zastępstwie Premiera A. Kosygina oraz Akademik A. Sidorenko — wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR — w imieniu Prezydium Akademii Nauk. Z kolei przedstawili referaty: Prezydent Międzynarodowej Unii Geograficznej, prof. J. Dresch na temat perspektyw rozwoju nauk geograficznych, oraz Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu, Akademik I. Gierasimow na temat rozwoju geografii w Związku Radzieckim.

Prace Kongresu prowadzono w dziesięciu sekcjach, z których każda odbyła kilka posiedzeń w dniach 28-31 lipca. W czasie następnych dni główną częścią programu naukowego były ogólne sympozja, dotyczące zagadnień o istotnej wadze z punktu widzenia rozwoju geografii jako całości. Równolegle były także zorganizowane pracownie metodyczne. Program Kongresu obejmował również sesje Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Unii Geograficznej, posiedzenia Komisji MUG, wykłady publiczne i inne imprezy naukowe.

Sympozja przedkongresowe, w liczbie trzydziestu, odbywały się w różnych miastach oraz regionach Związku Radzieckiego. Niektóre z nich zgromadziły po 50-180 uczestników i obejmowały po kilkadziesiąt referatów; pod względem skali dorów-

nywały one zatem dużym samodzielnym konferencjom naukowym. Tematy sympozjów odpowiadały tytułom Komisji oraz Grup Roboczych MUG i były ściśle związane z pracami tych zespołów. W Moskwie, Leningradzie i Kijowie odbywało się równolegle po kilka sympozjów, pozostałe miały miejsce w Erewaniu, Tbilisi, Symferopolu, Duszanbe, Mińsku, Odessie, Taszkencie i Samarkandzie, Aszchabadzie, Nowosybirsku. Niektóre z sympozjów miały ruchomą bazę, np. sympozjum „Człowiek i Środowisko” odbywało się na statku na Woldze, pomiędzy Rostowem a Kazaniem. Trasy wycieczek pokongresowych obejmowały z kolei różne regiony Europejskiej części Związku Radzieckiego: Krym, Białoruś, Powołże, Republiki Nadbałtyckie, Karię, a także Kaukaz, Zakaukazie, Azję Centralną (Uzbekistan, Kazachstan), Region Irkucki oraz Jakucję.

Wystawę map i atlasów, tworzącą tradycyjny składnik programu Kongresu, zorganizowano wspólnie z Międzynarodową Konferencją Kartograficzną, której obrady rozpoczęły się bezpośrednio po zakończeniu Kongresu. Miejscem wystawy było Muzeum Politechniczne. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa nowych (1972-1976) publikacji geograficznych, zlokalizowana w głównym gmachu Uniwersytetu. Miały także miejsce ekspozycje specjalne, dotyczące następujących tematów: „Geografia a praktyka”, „Nauczanie geografii” oraz „Kartografia w ZSRR”, jak również wystawa sprzętu, materiałów i instrumentów stosowanych w geografii i kartografii.

Geografowie radzieccy włożyli wiele owocnego wysiłku w organizację Kongresu i związanych z nim imprez, wnieśli także ogromny wkład w program naukowy, przygotowując około jednej trzeciej wszystkich zgłoszonych referatów. Opublikowano, równolegle w wersji angielskiej i francuskiej oraz w wersji rosyjskiej, zestaw piętnastu tomów wydawnictw kongresowych, zawierających głównie skrócone teksty referatów. Ponadto z okazji Kongresu opublikowano wiele monografii, zbiorów artykułów i wydawnictw informacyjnych związanych z pracami poszczególnych sesji oraz sympozjów. Obok oficjalnych języków Unii — angielskiego i francuskiego w referatach i dyskusji został dopuszczony język rosyjski, przy czym organizatorzy zapewnili symultaniczny przekład na wymienione języki, pomiędzy nimi oraz z języków tych na język rosyjski na wszystkich sesjach, w tym również na sympozjach przedkongresowych.

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Kongresu był, jak wspomniano, Akademik I. Gierasimow, dyrektor Instytutu Geografii Akademii Nauk ZSRR; funkcje zastępców przewodniczącego sprawowali prof. prof. G. Awsjuk, A. Rjabczykow, F. Dawitacja oraz M. Pietrow. Sekretarzem Generalnym Kongresu był prof. J. Medwedkow.

II. Tematyka prac sekcji i ogólnych sympozjów

Zasadniczą część referatów zgłoszonych na Kongres umieszczono w programach prac dziesięciu sekcji (tab. 1). Skrócone teksty referatów opublikowano w wydawnictwie kongresowym „International Geography 76”, przy czym każdej sekcji poświęcono odrębny tom. Jedenasty zeszyt zawiera skróty referatów przedstawionych na ogólnych sympozjach oraz pracowniach metodycznych. Wydano także suplement (t. 12). Pełne teksty głównych referatów przedstawionych na ogólnych sympozjach zostały opublikowane w czasopiśmie „Geoforum”.

W tabeli 1 podano liczbę zgłoszonych referatów (z podziałem na kilka grup krajów, które reprezentowali autorzy) przypadających na poszczególne sekcje oraz, łącznie, na ogólne sympozja i pracownie metodyczne. Sympozja te były poświęcone następującym tematom: I — *Prognozy naukowe w zakresie wpływu człowieka na śro-*

Tabela 1

Tematy referatów w programach Sekcji, Ogólnych Sympozjów oraz Pracowni Metodycznych										
Lp	Tematy	Łączna liczba referatów	ZSRR	USA i Kanada	Socj. kraje europejskie (bez ZSRR i Polski)	Europa Zachodnia	Azja Australia Oceania	Afryka	Ameryka Łacińska	Polska
1	Geomorfologia i Paleogeografia	137	54	12	29	15	12	3	7	5
2	Klimatologia, Hydrologia, Glacjologia	119	51	18	13	10	9	5	7	6
3	Geografia Oceanu	36	20	5	1	4	4	—	2	—
4	Biografia i Geografia Gleb	73	36	12	5	9	7	—	3	1
5	Geografia Fizyczna Ogólna	41	19	4	12	1	2	—	—	3
6	Geografia Ekonomiczna Ogólna	102	17	17	26	12	7	—	4	3
7	Geografia Ludności	153	33	30	43	20	16	5	2	3
8	Geografia Regionalna	113	25	22	16	21	14	4	6	5
9	Geografia Historyczna	28	6	14	1	3	3	—	1	—
10	Nauczanie Geografii, Literatura Geograficzna, Popularyzacja Wiedzy Geograficznej	46	17	10	13	4	1	—	1	—
11	Ogólne Zagadnienia Geografii i Modelowanie Ekosystemów (Sympozja i Seminaria)	63	25	15	2	9	3	1	2	6
Łącznie		911	320	159	161	108	78	18	35	32

dowisko; ochrona i zagospodarowanie środowiska człowieka; II — *Wkład nauki w rozwiązywanie zagadnień rozwoju regionalnego i racjonalnej lokalizacji działalności gospodarczej*; III — *Geograficzne aspekty urbanizacji i planowania miejskiego*; IV — *Geografia w obliczu rewolucji naukowej i technicznej*; V — *Międzynarodowa współpraca geografów*. Z kolei tematy pracowni brzmiały: 1 — *Modelowanie przyrodniczych oraz przyrodniczo-technicznych systemów środowiska*; 2 — *Modelowanie przestrzennej organizacji działalności gospodarczej (kompleksów terytorialno-produkcyjnych)*; 3 — *Treść, struktura i automatyzacja systemów geoinformacji*.

Jak wynika z tabeli, poszczególne sekcje różniły się znacznie pod względem liczby zgłoszonych referatów. Referaty z tej samej dziedziny geografii zaliczano nierzadko do różnych sekcji, np. referaty na temat rozwoju regionalnego lub geografii miast występowały w sekcjach: 6, 7, 8 i 9. W tab. 2 dokonano zatem próby przegrupowania danych, a mianowicie podziału referatów na trzy dziedziny: geografii fizyczną, geografii ekonomiczną oraz regionalną łącznie z pozostałymi działami. Do geografii fizycznej zaliczono wszystkie referaty zgłoszone w sekcjach: 1-5, do geografii ekonomicznej — w sekcjach 6 i 7, do trzeciej grupy — referaty z sekcji 10. Referaty z sekcji: 8 (Geografia regionalna), 9 (Geografia historyczna) oraz z ogólnych sympozjów i pracowni zaliczano indywidualnie, na podstawie treści, do jednego z trzech wyróżnionych działów.

Załączone tablice nie uwzględniają referatów przedstawionych na sympozjach przedkongresowych. Ich liczbę można szacować na około sześćset.

III. Ogólne Zgromadzenie Międzynarowej Unii Geograficznej

W trakcie Kongresu Moskiewskiego obradowało XIV Zgromadzenie Ogólne MUG. Główne punkty porządku zebrań plenarnych dotyczyły zmian w statucie Międzynarodowej Unii Geograficznej, wybór władz oraz komisji na lata 1976-80, a także ustalenie miejsca XXIV Międzynarodowego Kongresu Geograficznego oraz następnej Konferencji Regionalnej.

Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło projekt nowego statutu przedłożony przez Komitet Wykonawczy Unii. W porównaniu z poprzednio obowiązującym nowy statut przewiduje m. in. możliwość zwiększenia z 6 do 7 liczby wiceprezydentów Unii (z możliwości tej skorzystano przy wyborach władz na okres 1976-1980), zwiększenie liczby członków zwyczajnych poszczególnych komisji z sześciu do ośmiu, a także bardziej złożoną procedurę zatwierdzania komisji. Nowy statut nie przewiduje ponadto ograniczenia okresu działalności komisji, ustala natomiast, że przewodniczący komisji może pełnić tę funkcję nie dłużej niż przez dwie kolejne kadencje.

Nowy Komitet Wykonawczy MUG wybrano w następującym składzie: prezydentem został Michael J. Wise (Wielka Brytania), wiceprezydentami — Akin L. Mabogunje (Nigeria), F. F. Dawitaja (Związek Radziecki) Shinzo Kiuchi (Japonia) — na drugą kadencję; oraz Jerzy Kostrowicki (Polska), J. Ross Mackay (Kanada), Peter Scott (Australia), Speridião Faissol (Brazylia). W skład Komitetu Wykonawczego weszli ponadto: Jean Dresch (Francja) — jako prezydent w poprzedniej kadencji władz oraz Walther Manshard (RFN) — sekretarz generalny i skarbnik.

Wiele uwagi i dyskusji poświęcono zagadnieniu ustalenia listy komisji MUG na lata 1976-1980. Od kilku lat zaznacza się tendencja do ograniczania listy komisji i wiązania ich działalności z aktualnymi problemami o wielkiej wadze, stojącymi nierzadko na pograniczu kilku dyscyplin naukowych. Tak więc w czasie poprzedniego Kongresu w Montrealu (1972) zmniejszono liczbę komisji z 24 do 20; z kolei XIV

Tabela 2

Tematyka referatów według głównych dziedzin geografii										
Lp	Dziedziny	Łączna liczba referatów	ZSRR	USA i Kanada	Socj. kraje europejskie (bez ZSRR i Polski)	Europa Zachodnia	Azja Australia Oceania	Afryka	Ameryka Łacińska	Polska
1	Geografia fizyczna	422	188	53	61	41	35	8	20	16
2	Geografia ekonomiczna	369	96	70	82	53	35	9	10	14
3	Geografia regionalna, historyczna, nauczanie, medyczna, systemy informacji, pozostałe	120	36	36	18	14	8	1	5	2

Zgromadzenie Ogólne w Moskwie zatwierdziło listę 17 następujących komisji:

1. Historii Myśli Geograficznej, przewodniczący — Philippe Pinchemel (Francja)
2. Międzynarodowej Terminologii Geograficznej — Emil Meynen (RFN)
3. Nauczania Geografii — Norman J. Graves (Wielka Brytania)
4. Zbierania i Przetwarzania Danych Geograficznych — Roger F. Tomlinson (Kanada)
5. Zagadnień Środowiska — I. P. Gierasimow (Związek Radziecki)
6. Kartowania Geomorfologicznego — Jaromir Demek (Czechosłowacja)
7. Eksperymentalnych Badań Terenowych w Geomorfologii — Anders Rapp (Szwecja)
8. Międzynarodowej Dekady Hydrologicznej — Reiner Keller (RFN)
9. Badań Wpływu Człowieka na Ekosystemy Górskie — Jack D. Ives (Stany Zjednoczone)
10. Geografii Transportu — Raymonde Caralp (Francja)
11. Geografii Ludności — Leszek Kosiński (Kanada)
12. Krajowych Systemów Osadniczych — Kazimierz Dziewoński (Polska)
13. Produktowności Rolnictwa i Światowych Zasobów Żywności — Jerzy Kosirowski (Polska)
14. Rozwoju Obszarów Wiejskich — Györgi Enyedi (Węgry)
15. Środowiska Wybrzeży — E. C. F. Bird (Australia)
16. Systemów Przemysłu — Ian Hamilton (Wielka Brytania)
17. Systemów Regionalnych i Polityki Regionalnej — Akin L. Mabogunje (Nigeria)

Wiele spośród komisji istniejących w latach 1972-1976 zakończyło działalność lub będzie ją kontynuować w charakterze grup roboczych. Należą do nich m. in. dawne komisje: Atlasów Narodowych i Regionalnych, Geografii Stosowanej, Użytkowania Ziemi, Metod Ilościowych oraz Geografii Medycznej. Spośród powołanych 17 komisji dziewięć (1-6, 8, 10 i 11) działało w poprzedniej kadencji, cztery, a mianowicie: Eksperymentalnych Badań Terenowych w Geomorfologii, Badań Wpływu Człowieka na Ekosystemy Górskie, Krajowych Systemów Osadniczych oraz Systemów Regionalnych i Polityki Regionalnej wyłoniły się z istniejących wcześniej komisji i rozwijają ich program; wreszcie, pozostałe cztery (13-16) to komisje nowe, przy czym dwie z nich (Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Systemów Przemysłu) powstały z dawnych grup roboczych MUG.

Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło również propozycje Komitetu Wykonawczego dotyczące powołania nowych grup roboczych. Utworzono dziesięć takich grup, o następujących nazwach: (1) Geografia Turyzmu i Rekreacji, (2) Procesy Pustynnienia, (3) Systemy Rynkowe, (4) Kartografia Dynamiki Środowiska, (5) Aspekty Zastosowań w Geografii, (6) Atlasy Środowiska (wspólnie z Międzynarodową Asocjacją Kartograficzną), (7) Geografia Zdrowia, (8) Analiza Systemów i Modele Matematyczne, (9) Percepcja Środowiska, (10) Koordynacja Badań Peryglacialnych. Rozważone będą także propozycje dotyczące dalszych grup roboczych.

Liczba krajów członkowskich Międzynarodowej Unii Geograficznej zwiększyła się do 81 (w tym 8 członków stowarzyszonych). W poczet członków przyjęto Benin (Dahomej), Kolumbię, Kenię, Nepal i Zair. Ponadto Botswana, Kostaryka, Rwanda i Czad zostały przyjęte jako członkowie stowarzyszeni.

Zgromadzenie Ogólne MUG przyjęło jednogłośnie złożone przez Japoński Narodowy Komitet Geograficzny zaproszenie do odbycia następnego, XXIV Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w 1980 r. w Tokio. Ustalono także, że następna Konferencja Regionalna odbędzie się w Nigerii w 1978 r. Geografowie

austalijscy przedstawili wstępną propozycję odbycia XXV Międzynarodowego Kongresu Geograficznego (1984) w Sydney. Propozycja zorganizowania Kongresu w 1984 r. wpłynęła również od geografów szwajcarskich.

IV. Udział geografów polskich w Kongresie Moskiewskim

Na XXIII Międzynarodowym Kongresie Geograficznym w Moskwie Polskę reprezentowało 87 osób, a zatem więcej, niż na jakimkolwiek z dotychczasowych Kongresów. Geografowie polscy zgłosili na posiedzenia głównej części Kongresu 32 referaty, a ponadto 20 na sympozje przedkongresowe. Polacy brali udział w obradach większości sekcji, a zwłaszcza licznie i aktywnie — w posiedzeniach sekcji Geomorfologii i paleogeografii; Klimatologii, hydrologii i glaciologii; Geografii ekonomicznej; Geografii ludności i Geografii regionalnej. Szczególnie wydatny był wkład geografów polskich w prace ogólnych sympozjów, na których referaty wygłosili: prof. prof. S. Leszczycki, A. Jahn, J. Kostrowicki, K. Dziewoński, A. Wróbel. Wielu Polaków przewodniczyło obradom poszczególnych sekcji i ogólnych sympozjów. Byli to: prof. prof. S. Leszczycki, K. Dziewoński, A. Jahn, J. Paszyński, J. Kondracki, J. Kostrowicki, S. Berezowski, doc. doc. A. S. Kostrowicki i P. Korcelli. Ponadto prof. prof. A. Jahn, J. Kostrowicki i K. Dziewoński byli współorganizatorami i przewodniczącymi trzech sympozjów przedkongresowych, a mianowicie (według kolejności wymienionych osób): Współczesnych Procesów Geomorfologicznych (Kijów), Typologii Rolnictwa (Odessa) oraz Form i Procesów Urbanizacji (Leningrad).

Jak wspomniano już wyżej, prof. J. Kostrowicki został wiceprezydentem MUG na lata 1976-80 z prawem do ponownego wyboru na następną kadencję, a także przewodniczącym nowo powołanej Komisji Produktyności Rolnictwa i Światowych Zasobów Żywności. Prof. K. Dziewoński objął przewodnictwo nowej Komisji Krajowych Systemów Osadniczych. W porównaniu z poprzednią kadencją organów MUG geografowie polscy utrzymali swoją pozycję, tzn. miejsce w Komitecie Wykonawczym Unii oraz dwa stanowiska przewodniczących komisji. Jest to pełny sukces z uwagi na zmniejszenie liczby komisji oraz tendencje do zapewnienia szerszej reprezentacji geografów z różnych krajów i kontynentów w organach MUG. Jak wiadomo, prof. S. Leszczycki był członkiem Komitetu Wykonawczego od 1964 r. (Kongres w Londynie) do zakończenia do Kongresu Moskiewskiego, jako wiceprezydent (1964-1968), prezydent (1968-1972) oraz z urzędu, jako były prezydent MUG (1972-1976).

Na jednej z sesji Zgromadzenia Ogólnego MUG prof. S. Leszczycki przedstawił swój projekt utworzenia Międzynarodowego Instytutu Geograficznego. Projekt ten nawiązuje do celów, które prof. Leszczycki sprecyzował w wykładzie prezydenckim wygłoszonym przed czterema laty podczas XXII Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w Montrealu. Pełny tekst projektu, który spotkał się z wielkim zainteresowaniem jeszcze przed Kongresem Moskiewskim, został opublikowany w „IGU Bulletin”, No. 1, 1976.

Polska geografia i kartografia były reprezentowane również na zorganizowanych w ramach Kongresu wystawach map i książek. Korzystnie wypadła ekspozycja polskiej literatury geograficznej (prac wydanych w latach 1972-1976). Należy nadmienić, że z okazji Kongresu opublikowano dwa specjalne tomy „Geographia Polonica” (vol. 32 i 33), które były rozprowadzane w trakcie Kongresu, a także specjalne zeszyty „Dokumentacji Geograficznej”, „Studia Geomorphologica Carpatho-Balcanica”. „Quaestiones Geographicae” oraz innych wydawnictw.

ПЕТР КОРЦЕЛЛИ**XXIII МЕЖДУНАРОДНЫЙ ГЕОГРАФИЧЕСКИЙ КОНГРЕСС В МОСКВЕ**

В общем отчете с Московского конгресса автор сказал об организации и программе совещаний, представил тематику работ секций и симпозиумов конгресса, перечислил главные решения Общего собрания Международного Географического Союза. Кроме того, автор коротко отметил участие польских географов в работах конгресса.

Пер. Б. Миховского

PIOTR KORCELLI

XXIII INTERNATIONAL GEOGRAPHICAL CONGRESS, MOSCOW

The paper contains a general report on the Moscow Congress. A brief description of its organization and programme is followed by a somewhat more detailed information on section meetings and the general symposia, the sessions of the IGU General Assembly, as well as on the participation of Polish geographers in the XXIII Congress.

English by *the author*

JERZY KONDRACKI

Narodowy Atlas Polski

The National Atlas of Poland

Zarys treści. W związku z dobiegającymi końca pracami nad wydaniem Atlasu Narodowego Polski, zapoczątkowanymi w r. 1956 z inicjatywy i według programu Stanisława Leszczyckiego, omówiono układ atlasu i sposób jego opracowania. W zakończeniu porównano ten atlas z atlasami narodowymi Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier.

W roku 1977 dobiegają końca prace nad wydaniem Atlasu Narodowego Polski, zapoczątkowane w Instytucie Geografii Polskiej Akademii Nauk w r. 1956 z inicjatywy prof. S. Leszczyckiego. Założenie redakcyjne tego atlasu opublikował S. Leszczycki w „Przeglądzie Geograficznym” w r. 1959 po polsku, a w następnym roku — w związku z XIX Międzynarodowym Kongresem Geograficznym w Sztokholmie — przedstawił tamże w wersji angielskiej kryteria i sposoby ujęcia atlasów narodowych¹. W pierwszym z wymienionych artykułów omówiono wcześniejsze publikacje atlasowe o zbliżonym charakterze, a w tym zapoczątkowaną w r. 1946 przez ówczesny Główny Urząd Pomiarów Kraju pracę nad Atlasem Polski, z którego w latach 1953-1956 opublikowano 24 plansze dotyczące głównie zagadnień przyrodniczogeograficznych (nie licząc wcześniejszych plansz próbnych). Wobec trudności personalnych i innych Atlas Polski Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii nie został ukończony, a kontynuację tego dzieła przejął, jak wspomniano, Instytut Geografii PAN. Redakcję naczelną objął S. Leszczycki przy współpracy Komitetu Redakcyjnego, którego skład ulegał zresztą w ciągu lat pewnym zmianom. Wytyczne nowej wersji Atlasu opracował S. Leszczycki, przewidując następujący jego zakres:

- | | |
|-----------------------------|---------------------------|
| I — środowisko geograficzne | — 39 plansz ze 173 mapami |
| II — ludność i osiedla | — 19 plansz z 63 mapami |
| III — gospodarka narodowa | — 62 plansze z 18 mapami |
- czyli razem 120 plansz z 454 mapami.

Zaproponował również format atlasu, skalę map i ich układ na planszy w 5 wariantach:

- | | |
|---|-------------|
| 1) jedna mapa w skali | 1:2 000 000 |
| 2) cztery mapy w skali | 1:4 000 000 |
| 3) sześć map w skali | 1:6 000 000 |
| 4) dziewięć map w skali | 1:6 000 000 |
| 5) dwanaście lub trzynaście map w skali | 1:8 000 000 |

¹ S. Leszczycki. *Narodowy Atlas Polski*. „Przegl. Geogr.”, t. XXXI, z. 3/4, s. 645-660 (przedruk w: *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, PWN; S. Leszczycki. *Some remarks about National Atlases*. „Przegl. Geogr.”, t. XXXII, z. 1/2, s. 3-22).

W oparciu o wymienione wytyczne została przygotowana w Pracowni Kartograficznej Instytutu Geografii PAN nowa koncepcja atlasu, wstępny spis map oraz makieta. Na ich podstawie rozpoczęto opracowywanie pierwowrysów autorskich i czyścorysów redakcyjnych, przyciągając do współpracy specjalistów również spoza grona współpracowników Instytutu Geografii. Już w r. 1962 na posiedzeniu Komisji Atlasów Narodowych i Regionalnych w Budapeszcie podpisany (który wszedł w skład tej Komisji w r. 1960 na miejsce S. Leszczyckiego jako członek korespondent), mógł pokazać diapozytywy 15 pierwszych czyścorysów, ilustrujące przyjęte metody prezentacji kartograficznej. Postęp prac nad przygotowaniem kolejnych plansz był przedstawiany sukcesywnie na posiedzeniach Komisji: w Londynie (1964), Paryżu (1966), New Delhi (1968), Madrycie (1970), Montrealu (1972) i Lipsku (1974). Druk atlasu, który miał być według planu pierwotnego zakończony w r. 1968, ulegał zwłoce z różnych względów, w tym również finansowych. Sprawa ruszyła naprzód dopiero w r. 1972, kiedy udało się S. Leszczyckiemu uzyskać poważniejszą dotację Polskiej Akademii Nauk, przekazać organizację prac wydawniczych „Ossolineum”, które ogłosiło subskrypcję, uzyskując nadspodziewanie dużą liczbę abonentów (45 tysięcy). Jednakże opóźnienie druku miało swoje konsekwencje. Znaczną część plansz, zwłaszcza ludnościowych i gospodarczych, należało zaktualizować. O ile początkowo wszelkie dane liczbowe były odnoszone do spisu z r. 1960, to po upływie 10 lat opracowanie znacznej większości map trzeba było właściwie robić na nowo. Zmieniał się również plan atlasu. Z niektórych plansz trzeba było zrezygnować, wstawiając na to miejsce inne. Obecnie układ atlasu przedstawia się w sposób następujący.

Część ogólna — Dział I — składa się z 11 plansz: dwie plansze (8 map) dotyczące położenia geograficznego (fizycznogeograficznego i politycnogeograficznego), trzy plansze (9 map) przedstawiające podziały administracyjne w różnych przekrojach czasowych i 6 plansz przeglądowej, ogólnogeograficznej mapy Polski w skali 1:750 000 z bogatą treścią typograficzną. Z tego działu ukazały się dotychczas tylko plansze 3 i 4, zawierające 8 map zmieniających się podziałów administracyjnych (w skali 1:4 000 000) od r. 1897 do 1970. Najbardziej opóźniona jest 6-arkuszowa mapa przeglądowa.

Część fizycznogeograficzna obejmuje działy II-VI (30 plansz). Dział II dotyczy budowy geologicznej i rzeźby terenu. Spośród 6 plansz wyszło z druku dotychczas 5, obejmujących 5 map w skali 1:2 000 000 (utwory starsze od czwartorzędu, utwory czwartorzędowe, pochodzenie rzeźby, hipsometria i wysokości względne). Brak jest jeszcze planszy, przedstawiającej 3 mapy: strukturę wglębną, ukształtowanie podłoża i miąższość czwartorzędu. Treść geologiczna oparta jest na materiałach państwowego Instytutu Geologicznego i częściowo autoryzowana, hipsometria i wysokości względne zostały opracowane w pracowni kartograficznej Instytutu Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN, a „Pochodzenie rzeźby” jest koncepcją redaktora tego działu, J. Kondrackiego. Wiążące się z tym działem mapy surowców skalnych i mineralnych znalazły się w społeczno-gospodarczej części atlasu. Trzeba zauważyć, że istnieje odrębny Atlas Geologiczny Polski, wydany przez Instytut Geologiczny w r. 1968.

W skład działu III, dotyczącego klimatu, wchodzi 12 plansz, z których ukazało się w druku do lipca 1976 r. 10 plansz: promieniowanie całkowite (13 mapek), usłonecznienie (13 mapek), temperatury powietrza na poziomie rzeczywistym (13 mapek), maksymalne temperatury powietrza (16 mapek), minimalne temperatury (16 mapek), termiczne pory roku (12 mapek), początek fenologicznych pór roku (7 mapek), zachmurzenie (7 mapek i 18 diagramów), opady (13 mapek), charakterystyka opadów i zjawisk towarzyszących (10 mapek). Na uwagę zasługuje oryginalny układ mapek z danymi miesięcznymi w formie tarczy zegarowej.

Mapki są w skalach 1:6 000 000 lub 1:8 000 000 i w większości przypadków przedstawiają średnie wartości miesięczne i średnią roczną. Brak jest jeszcze 2 plansz w skali 1:2 000 000, przedstawiających wiatry (średnie kierunki i siła) oraz regiony

klimatyczne. Słabą stroną tej części atlasu stanowią niejednorodne okresy podstawowych materiałów obserwacyjnych: 10-, 20-, 30- i 50-letnie lub też brak podanego okresu obserwacji. Do tej niejednorodności przyczynił się długi okres powstania atlasu i zmiany na stanowisku opiekuna działu. Pod tym względem dział klimatyczny Atlasu Narodowego Polski ustępuje dużemu Atlasowi Klimatu Polski, wydane-
mu przez państwową służbę hydrologiczno-meteorologiczną w r. 1973 (choć przedstawia niektóre odrębne ujęcia).

Dział IV — Wody — jest stosunkowo ubogi, składa się bowiem tylko z 4 plansz. Są to: sieć wodna w skali 1:2 000 000, pokazująca wszystkie występujące na mapach topograficznych cieki i działy wodne do IV i dalszych rzędów włącznie (wraz z kartonem głównych zlewni), odpływ rzeczny (6 mapek w skali 1:6 000 000 i 2 diagramy), termika i zlewnie wód (6 mapek 1:6 000 000 i 4 diagramy) oraz powierzchniowe zbiorniki wodne (mapa 1:2 000 000 i 3 diagramy). Brak jest niestety map wód gruntownych oraz głębszych horyzontów wód podziemnych, zaś gospodarka wodna i zanieczyszczenia wód znalazły się w dalszych częściach atlasu.

Dział V obejmuje gleby, roślinność i świat zwierzęcy, przedstawione na 6 planszach, z których ukazały się dotychczas cztery: gleby 2:2 000 000, struktura siedliskowa lasów (kartodiagram 1:2 000 000), regiony geobotaniczne (1:2 000 000) i świat zwierzęcy (9 mapek 1:6 000 000). Brak jest dotychczas mapy lasów z typami drzewostanów (1:2 000 000) oraz planszy „Zasięgi i ochrona niektórych roślin” (4 mapy 1:4 000 000). Spośród opublikowanych map dosyć pusta jest mapa regionów geobotanicznych, nieco zmieniona, ale i zubożona pod względem treści w stosunku do pierwotnej jej wersji z r. 1954 w Atlasie Polski Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii. Natomiast plansza poświęcona zoogeografii przy porównywaniu obydwu atlasów w nowej wersji (nowego autorstwa) jest ciekawsza przez położenie nacisku na migracje zwierząt oraz występowanie szkodliwych czy użytecznych gatunków, podczas gdy poprzednio były to raczej różne „ciekawostki” zoogeograficzne.

Dział VI, nazywany „Struktura fizycznogeograficzna”, składa się tylko z 2 plansz o charakterze syntetycznym: typy krajobrazu naturalnego i regiony fizycznogeograficzne, obie w skali 1:2 000 000. Komentarz autorski do tych map (wraz z mapą utworów czwartorzędowych i pochodzenia rzeźby) opublikowany był przez podpisanego w „Przeglądzie Geograficznym” (t. XLVII, z. 2, s. 327-332) oraz referowany na posiedzeniu Komisji Atlasów Narodowych i Regionalnych MUG w r. 1974 w Lipsku.

Część społeczno-gospodarcza atlasu obejmuje plansze od 42 do 127 i składa się z 7 działów. Objętościowo stanowi to ponad 2/3 całości (prawie 68%), podczas gdy część fizycznogeograficzna nieco ponad 23,5%, a część ogólna 8,5%.

Dział VII dotyczy ludności i składa się z 12 plansz. Dotychczas ukazało się w druku 9 plansz. Zmiany zaludnienia 1950-1970 (4 kartogramy 1:4 000 000), gęstość ludności (1:2 000 000), struktura ludności według płci i wieku (5 kartogramów, 1 kartodiagram i 6 diagramów), ruch naturalny ludności (4 kartodiagramy i 3 diagramy), zmiany ludnościowe związane z odyskaniem ziem zachodnich i północnych (2 kartodiagramy), migracje wewnętrzne ludności (9 kartodiagramów), ludność według głównych źródeł utrzymania (1:2 000 000), struktura zatrudnienia ludności (1:2 000 000), poziom wykształcenia ludności (10 kartodiagramów). Brak jest jeszcze plansz: Rozmieszczenie ludności w latach 1900-1970 (4 kartogramy), ludność rolnicza (1:2 000 000) i Polacy na świecie. Ten dział prezentuje różne metody kartograficzne: kartogramy powierzchniowe w oparciu o jednostki administracyjne lub w oparciu o pola kwadratów, kartodiagramy słupkowe, kołowe, kołowo-sektorowe itp.

Dział VIII — Osadnictwo-obejmuje 9 plansz, spośród których brak jest jeszcze jednej (aglomeracje miejsko-przemysłowe). Procesy urbanizacji przedstawiono na 6 kartogramach powierzchniowych, 2 kartodiagramach kołowo-sektorowych i 1 diagramie, wzrost zaludnienia miast i osiedli miejskich na 2 kartodiagramach (w tym jeden na podkładzie 1:2 000 000), podobnie też dojazdy do pracy. Gospodarkę mie-

szkaniową i komunalną w miastach ilustruje 9 kartogramów lub kartodiagramów, warunki mieszkaniowe jeden kartogram (1:2 000 000), typy osadnictwa miejskiego jedna mapa (1:2 000 000), również jeden kartogram ilustruje miejskie osadnictwo rozproszone (1:2 000 000), natomiast zainwestowanie osiedli miejskich 5 kartogramów i 4 kartodiagramy. Metody prezentacji kartograficznej są w tym dziale podobne jak w dziale poprzednim i nie wyczerpują możliwości graficznych. Nie posłużono się np. w żadnym przypadku metodą punktową ani też metodą izarytmiczną. Za przykład metody zasięgów można chyba uważać do pewnego stopnia mapę typów osadnictwa wiejskiego. Brak jest prób ujęcia dynamicznego.

Dział IX — Struktura gospodarki — został opracowany przez S. Leszczyckiego i choć pod względem metody kartograficznej nie przynosi nowych pomysłów, to merytorycznie zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ stanowi próbę syntetycznego ujęcia gospodarki narodowej, nie stosowaną w atlasach. Dział ten składa się z 3 plansz, spośród których brak jest jeszcze jednej, przedstawiającej nakłady inwestycyjne i środki trwałe. W sumie będzie w tym dziale 48 małych mapek w skali 1:8 000 000, stanowiących przeważnie kombinację kartogramu powierzchniowego z kartodiagramem. Stanowią one niejako wprowadzenie do dalszej części atlasu, przedstawiającej analitycznie różne gałęzie gospodarki.

Dział X — Rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo — jest najsilniej rozbudowany w atlasie, obejmując 22 plansze (tj. ponad 17% całości). Redaktorem działu jest prof. J. Kostrowicki, który potrafił przekonać Komitet Redakcyjny o takiej właśnie potrzebie przedstawienia tego działu gospodarki narodowej. Opublikowanych zostało dotychczas 18 plansz, dotyczących następujących zagadnień: rolnicza przydatność gleb (1:2 000 000), użytki rolne (1:2 000 000), struktura użytków rolnych (4 kartogramy 1:4 000 000 i 1 diagram), daty prac rolniczych (8 mapek izarytmicznych 1:6 000 000), struktura zasiewów I i II (2 plansze po 9 kartogramów), grupy roślin uprawnych (4 kartogramy 1:4 000 000), kierunki użytkowania gruntów ornych (1:2 000 000), zbiory zbóż chlebowych i ziemniaków (4 kartogramy 1:4 000 000), plony czterech zbóż (4 kartogramy i diagram, wykazujący zmiany w 25-leciu 1946-1970), nakłady pracy uprzedmiotowionej w rolnictwie (5 kartogramów i 3 diagramy), sady (10 kartogramów i 1 diagram), hodowla (9 kartogramów i 1 diagram), struktura wielkości i własności gospodarstw rolnych (3 kartogramy, w tym jeden oparty na sieci pól kwadratowych w skali 1:2 000 000), kierunki produkcji globalnej rolnictwa (1:2 000 000), produktywności i towarowości w rolnictwie (7 kartogramów), gospodarka leśna (8 kartogramów względnie kartodiagramów i 4 diagramy), rybactwo śródlądowe (6 kartodiagramów i 5 diagramów). Brak jest jeszcze plansz: kierunki produkcji towarowej rolnictwa, typy rolnictwa i regiony rolnicze, rybołówstwo bałtyckie i rybołówstwo dalekomorskie.

Wydaje się że wśród atlasów narodowych omawiany Atlas Polski należy do dysponujących najbogatszym działem dotyczącym rolnictwa, ponieważ na wymienionych planszach zawiera około 100 map i mapek.

Dział XI — Górnictwo i przemysł — jest mniejszy od poprzedniego, obejmuje bowiem 18 plansz, z których zostało wydrukowanych 14. Są to: surowce mineralne I (bez surowców skalnych — 1:2 000 000), surowce mineralne II — surowce skalne (4 mapy 1:4 000 000, przedstawiające surowce węglanowe, ilaste, krzemionkowe okruszowe, krzemionkowe zwarte i magmowe), uprzemysłowienie kraju (12 kartogramów 1:8 000 000, i 2 diagramy), przemysł paliw (1:2 000 000, 2 dodatkowe kartodiagramy i 1 kartogram), przemysł elektroenergetyczny (1:2 000 000, dodatkowy kartodiagram i 1 kartogram), przemysł metalurgiczny 1:2 000 000, uzupełnienie jak w planszach poprzednich), przemysł metalowy i maszynowy (jak poprzednie), przemysł chemiczny (jak poprzednie), przemysł mineralny (jak poprzednie), przemysł drzewny i papierniczy (jak poprzednie), przemysł lekki (jak poprzednie), przemysł

spożywczy (jak poprzednie), pozostałe gałęzie przemysłu (4 kartodiagramy 1:4000000), okręgi przemysłowe (1:2000000 oraz 2 kartogramy dodatkowe). Brak na razie plansz: gospodarka wodna, zanieczyszczenie i zniszczenie środowiska, rozwój ważniejszych ośrodków przemysłowych (1910-1960), ośrodki przemysłowe (1970). Plansze tego działu przedstawiają w znacznej części kartodiagramy kołowo-sektorowe, wykonane według tej samej metody, wskutek czego dają obraz porównywalny. Warto tu zaznaczyć, że niezależnie od tej ogólnodostępnej prezentacji górnictwa i przemysłu Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN wydał w r. 1975 pod redakcją naczelną S. Leszczyckiego w tym samym układzie kartograficznym odrębny Atlas Przemysłu Polski, zawierający na 85 planszach (150 mapach) znacznie bogatszą dokumentację rozmieszczenia przemysłu, zasługującą na odrębne omówienie.

Dział XII dotyczy komunikacji i łączności, które są przedstawione na 11 planszach, w tym 7 opublikowanych, a 4 w druku. Główne mapy to: sieć kolejowa — rozwój historyczny (1:2000000 + schemat elektryfikacji), gęstość szlaków komunikacyjnych (4 kartogramy 1:4000000), natężenie ruchu osobowego na liniach kolejowych (1:2000000, 3 kartodiagramy dodatkowe i 1 diagram), przewozy i środki transportu (9 kombinowanych kartodiagramów, przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych (1:2000000, kartodiagram dodatkowy i diagram), sieć placówek łączności (1:2000000 kartodiagram dodatkowy), środki i usługi łączności (9 kartodiagramów). W druku znajduje się sieć drogowa, rozwój sieci autobusowej, natężenie ruchu na liniach autobusowych, żegluga i linie lotnicze. Redaktorem tego działu jest doc. T. Lijewski.

Dział XIII — Handel — obejmuje tylko dwie mapy: Handel wewnętrzny (9 mapek 1:6 00 000 i 1 diagram) oraz Handel zagraniczny (3 mapki w różnych skalach i 2 diagramy kołowe). Mapki mają charakter kartogramów lub kartodiagramów, a autorem ich jest J. Ostrowski.

Ostatni dział XIV obejmuje zagadnienia społeczno-kulturalne, przedstawione na 9 planszach, przy czym w druku znajdują się dwie ostatnie, dotyczące warunków bytowych ludności. Plansze opublikowane noszą tytuły: szkolnictwo średnie (6 mapek, w tym 4 metodą punktową w skali 1:4000000 i 2 mniejsze kartogramy powierzchniowe), szkolnictwo wyższe i nauka (10 mapek), kultura (10 mapek), zachorowalność ludności (12 mapek i 2 diagramy), ochrona zdrowia (9 mapek, 1 diagram), atrakcyjność turystyczna krajobrazów i regiony turystyczne (1:2000000), zagospodarowanie turystyczne (kartodiagram 1:2000000, 2 kartodiagramy uzupełniające i kartogram powierzchniowy). Obok graficznego przedstawienia danych statystycznych w ujęciu przestrzennym jest tu również ciekawa mapa regionów turystycznych oparta na typach krajobrazu naturalnego.

Jeżeli porównać zrealizowaną wersję atlasu z wytycznymi S. Leszczyckiego z r. 1959, to stwierdza się rozszerzenie projektu o 7 plansz i o ponad 100 map, a także o pewną zmianę proporcji poszczególnych części. Wprowadzono stosunkowo duży dział wstępny z 6-arkuszową mapą Polski i trzema planszami zmian podziałów administracyjnych, zaś pewnemu skróceniu uległa część fizycznogeograficzna. Procentowo różnice te przedstawiają się następująco:

	Projekt	Realizacja
Zagadnienia ogólne	—	8,5%
Zagadnienia przyrodnicze	32,5%	23,5%
Zagadnienia społeczne ludnościowe, osadnicze i kulturalne	15,8%	23,5%
Zagadnienia gospodarcze	51,7%	44,5%

Z porównania tego można by wysnuć wniosek o większym wyważeniu proporcji poszczególnych działów (w stosunku do projektu), choć w układzie treści zagadnienia gospodarcze dominują nadal nad pozostałymi.

Atlas Narodowy Polski w ostatecznej wersji będzie zaopatrzony w krótki wstęp informacyjny, przewidziana jest również wkładka w języku angielskim z tłumaczeniem tytułów map i objaśnień znaków. Rozszerzenie jego problematyki stanowią atlasy specjalne, wydane przez odpowiednie służby państwowe: Atlas Geologiczny, Atlas Klimatu i projektowany Atlas Hydrologiczny, natomiast Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN obok Atlasu Narodowego wydał wspomniany Atlas Przemysłu i przystępuje do opracowania Atlasu Wzorów i Zagrożeń Środowiska Polski.

W ciągu ostatniego 10-lecia zostały wydane m.in. narodowy Atlas Bułgarii (1973), narodowy Atlas Czechosłowacji (1966) i narodowy Atlas Węgier (1967), które były recenzowane na łamach „Przeglądu Geograficznego”² lub „Czasopisma Geograficznego”³. Atlasy te są na ogół objętościowo mniejsze i w przeciwieństwie do Narodowego Atlasu Polski drukowane dwustronnie.

W atlasie Bułgarii mapy dotyczące warunków naturalnych stanowią aż 53,4% całości przy zaledwie 37,3% map poświęconych problematyce społeczno-ekonomicznej. W atlasach Czechosłowacji i Węgier problematyka przyrodniczo-geograficzna obejmuje około 30% treści. Pod względem reprodukcji porównywane atlasy odznaczają się wysokim poziomem technicznym. Dotyczy to również Narodowego Atlasu Polski, choć rozwiązania czysto kartograficzne nie są w nim finezyjne. Pod tym względem lepszy poziom reprezentuje szczególnie Atlas Czechosłowacji.

Wydanie Narodowego Atlasu Polski jest dużym osiągnięciem geografii polskiej i wielką zasługą prof. S. Leszczyckiego jako inicjatora i projektodawcy całości, który potrafił również przezwyciężyć liczne trudności przy realizacji tego dzieła i doprowadzić do jego wydania. Pochwała należy się Pracowni Kartograficznej Instytutu Geografii i Zagospodarowania PAN za wytrwałość i trud włożone w redakcję map w ciągu przedłużającego się okresu realizacji.

ЕЖИ КОНДРАЦКИ

НАЦИОНАЛЬНЫЙ АТЛАС ПОЛЬШИ

В связи с приближающимся завершением работ по изданию Национального атласа Польши, начавшихся в 1956 году по инициативе и программе Станислава Лещицкого, рассматривается построение атласа и способ его разработки. В заключении атлас сравнивается с национальными атласами Болгарии, Чехословакии и Венгрии.

Пер. Б. Миховского

JERZY KONDRACKI

THE NATIONAL ATLAS OF POLAND

Forecasting the impending termination of work on the National Atlas of Poland — work initiated in 1956 in pursuance of a programme suggested by Stanisław Leszczycki — the author discusses the construction and the make-up of this Atlas. In conclusion he presents a comparison with national atlases compiled and edited in Bulgaria, Czechoslovakia and Hungary.

Translated by *Karol Jurasz*.

² J. Ostrowski. *Atlas Ceskoslovenske Socialisticke Republiky*. „Przegląd. Geogr.”, t. XL 1968, s. 859-861; B. Gałczyńska. *Atlas Narodna Republika Bulgaria*. „Przeg. Geogr.”, t. XLVII (1975), s. 798-801.

³ J. Ostrowski. *Magyarország nemzeti atlasza*. „Czasop. Geogr.”, t. XXXIX (1968), s. 474-475

S. Leszczycki. *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*. Warszawa 1975, PWN.

W okresie ostatnich 20 lat ukształtował się w skali światowej nowy model geografii jako nauki. Model ten cechuje nie tylko przebudowa założeń metodologicznych, lecz także zmian roli geografii, wyrażająca się przede wszystkim w zaangażowaniu geografii w rozwiązywanie podstawowych problemów współczesności tj. planowania rozwoju społecznego i ekonomicznego oraz kształtowania i ochrony środowiska.

W przebudowie tej poważną rolę odegrała też geografia polska, w której istotnym ogniwem rozwoju nowych koncepcji metodologicznych i badawczych jest dorobek naukowy profesora Stanisława Leszczyckiego. Geografia jako nauka i wiedza stosowana stanowi częściowe podsumowanie tego dorobku i zawiera głównie studia na temat metodologii i rozwoju geografii oraz wybrane prace empiryczne. Jest to jedynie drobna część bogatego i wielokierunkowego dorobku profesora Leszczyckiego. Niektóre dalsze pozycje tego dorobku zostaną opublikowane w zbiorze jego prac z dziedziny planowania przestrzennego i ochrony środowiska, oddanym do druku w PWN.

Niniejszy zbiór zawiera reedycję 32 artykułów i notatek wydanych w latach 1932 — 1974. Jak stwierdza to sam autor, reedycja ta uległa nieznacznym korektom niezmieniającym charakteru publikacji. Wybrane prace zostały uporządkowane i podzielone na pięć rozdziałów. Punktem wyjścia jest problematyka teorii i metodologii nauk geograficznych (rozdz. I.). Następne części obejmują prace z dziedziny: metodologii geografii ekonomicznej i jej specjalności (rozdz. II), geografii stosowanej (rozdz. III), rozwoju geografii w Polsce (rozdz. IV) oraz geografii i rozwoju społeczno-gospodarczego Polski (rozdz. V). Na początku każdego rozdziału daje autor krótkie wprowadzenie, które nie tylko systematyzuje treść i nadaje książce przejrzystość, lecz również ułatwia jej interpretację i stanowi element syntetyzujący.

Dokonajmy najpierw krótkiego przeglądu treści pracy.

Rozdział pierwszy obejmuje trzy artykuły poświęcone problematyce metodologii nauk geograficznych. Pierwszy z nich (1949) zawiera koncepcje przebudowy polskiej geografii w oparciu o zasady filozofii marksistowskiej, drugi (1958) program dalszego rozwoju geografii w Polsce na podstawie krytycznej analizy kierunków i metod badawczych geografii, trzeci (1973) stanowiący referat autora jako ustępującego prezydenta Międzynarodowej Unii Geograficznej określa drogi dalszego rozwoju geografii światowej w oparciu o analizę jej funkcji. Artykuły te uzupełniają informacje o naukach geograficznych, opublikowane w postaci hasel umieszczonych w wydawnictwach encyklopedycznych.

Rozdział drugi zawiera rozważania nad metodologią geografii ekonomicznej. Otwierają go dwa artykuły: pierwszy z 1956 r. napisany na marginesie Konferencji w Osiecznej, zawiera nowy program rozwoju geografii ekonomicznej zakładający jej usamodzielnienie; drugi z 1966 r. stanowiący zagadnienie Konferencji w Jabłonie wysuwa jako główne zadanie przebudowę metod. Dwa dalsze artykuły (1965, 1968) dotyczące regionalizacji ekonomicznej i związane są z wynikami działalności autora jako przewodniczącego Komisji Ekonomicznej Regionalizacji MKG. Kolejne trzy artykuły (1961, 1964, 1967) obejmują prace z geografii przemysłu Polski, stanowiącej szczególnie przedmiot zainteresowań badawczych autora. Rozdział ten uzupełniają trzy artykuły przedwojenne (1932, 1937, 1936) z zakresu podstaw teoretycznych geografii turystyki, stanowiące pionierskie studia na ten temat.

Rozdział trzeci dotyczy tzw. geografii stosowanej. Zawiera on siedem artykułów, z których pierwszy (1962) przedstawia dyskusję podstaw pojęciowych i zadań geografii stosowanej, drugi (1960) natomiast analizę badań geograficznych związanych z realizacją zadań społecznych. W rozdziale tym zamieszczono również dwa artykuły przedwojenne (1937, 1938) dotyczące planowania regionalnego oraz trzy artykuły (1959, 1960, 1962) zawierające podsumowanie wyników prac Komitetu dla Spraw Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego oraz programy rozwoju i ocenę rezultatów badawczych Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, którego inicjatorem był autor.

Rozdział czwarty składający się z trzech artykułów (1954, 1964, 1969) poświęcony jest w całości problematyce rozwoju geografii w Polsce. Zawierają one kolejne podsumowanie dorobku polskiej geografii i sformułowanie programów jej rozwoju.

Rozdział piąty obejmuje cztery artykuły z lat 1946, 1964, 1970, 1971 prezentujące studia empiryczne z zakresu geografii Polski oraz artykuł z 1959 r. przedstawiający koncepcje i prace nad *Atlasem Narodowym Polski*.

Zasadniczy trzon książki stanowi szeroko pojęta problematyka metodologiczna geografii. Metodologia geografii nie jest dziedziną gotową, uformowaną i tworzącą spójną całość. Prace metodologiczne profesora Leszczyckiego koncentrują się przede wszystkim na charakterystyce pola zainteresowań badawczych geografii, a więc kształtowania jej przedmiotu, zakresu i zadań. Zagadnienia te ujmując na tle rozwoju historycznego umożliwiając w ten sposób czytelnikowi śledzenie tendencji rozwojowych problematyki geograficznej. Szkicując różne poglądy nie ogranicza się jednak do ich rekonstrukcji, lecz podporządkowuje je własnym koncepcjom, formułując na ich podstawie postulaty zmierzające do przebudowy treści i funkcji geografii. Postulaty te prowadzą do przekształcenia geografii z dyscypliny opisowej w dyscyplinę wyjaśniającą i opisującą oraz z dyscypliny teoretycznej w praktyczną zaangażowaną w rozwiązywanie ważnych problemów społecznych i ekonomicznych, zwłaszcza w sferze planowania. Realizację tych celów przeprowadza profesor Leszczycki w licznych empirycznych pracach, które stanowią obok prac metodologicznych drugi element recenzowanej książki, chociaż zajmują w niej miejsce wtórne, obejmując jedynie zbiór przykładów badawczych. Można jednak oczekiwać, że w drugim zapowiadzanym tomie zajmą one pocześniejsze miejsce.

Koncepcje metodologiczne profesora Leszczyckiego cechowała dość znaczna ewolucja poglądów zwłaszcza w dziedzinie określenia środków poznawczych, np. różnych metod i problemów badawczych, przy stałym zachowaniu nadrzędności celów geografii w służbie społecznej, podporządkowanych realizacji założeń filozofii marksistowskiej oraz rozwiązywaniu problemów społecznych i gospodarczych naszego kraju.

Założenia filozofii marksistowskiej będące trwałym elementem metodologicznym prac profesora Leszczyckiego nie wyrażały się jednak w werbalnej postaci, lecz znalazły swój wyraz we właściwych założeniach i dyrektywach rozwoju geografii stanowiących marksistowską interpretację współczesnego modelu nauki o otwartej perspektywie rozwojowej. Pozwoliło mu to już we wcześniejszych pracach metodologicznych uniknąć ograniczeń i wąskich interpretacji, a w późniejszych pracach rozwijać swoje poglądy nawiązując do dorobku światowej geografii, preferując przy tym jednak te hierarchie wartości poznawczych, które są związane z celami społeczeństwa socjalistycznego. Założenia te stanowiły podstawę budowy takiej koncepcji geografii, która pozwoliła na efektywne zaangażowanie geografii w rozwiązywanie różnych problemów społecznych i ekonomicznych kraju, co wyraziło się m. in. w ujęciu geografii jako wiedzy stosowanej. Jakkolwiek sama koncepcja geografii stosowanej może budzić zastrzeżenia, to jednak istotną jej wartość polega na zwróceniu uwagi na doniosłość praktycznej funkcji geografii zwłaszcza w sferze planistycznej. Studia profesora Leszczyckiego prezentowane w recenzowanej pracy, pochodzące jeszcze z okresu przedwojennego, zwłaszcza studia w zakresie planowania regionalnego, jak i wyniki późniejszej działalności prowadzonej w ramach Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, są dobrym przykładem możliwości rozwiązywania problemów stojących przed geografiami w sferze powiązań z problematyką społeczną.

Należy też oczekiwać, że przekonanie to umocni zapowiadana publikacja drugiej części dorobku profesora Leszczyckiego zawierająca głównie prace z zakresu planowania przestrzennego i ochrony środowiska, które stanowią centralne problemy współczesnej geografii, realizującej nie tylko funkcje poznawcze, lecz także praktyczno-planistyczne. W obu tych dziedzinach dorobek naukowy profesora Leszczyckiego stanowi próbę utworzenia nowych szlaków badawczych geografii i powiązania ich z głównymi problemami społeczno-ekonomicznymi kraju w ich przestrzennym aspekcie oraz jest przykładem pokazania umiejętności i wykorzystania możliwości badawczych geografii w sferze przekształcenia rzeczywistości społeczno-gospodarczej kraju.

Publikacja ważnej poznawczo i praktycznie części dorobku naukowego profesora Leszczyckiego stanowiącego podsumowanie jego dotychczasowych koncepcji metodologicznych ma istotną wartość poznawczą, tak ze względu na swe wyniki badawcze, jak i źródło inspiracji dotyczących kierunku

rozwoju geografii w Polsce. Publikacja ta ma też duże znaczenie dydaktyczne. Prezentując oryginalny dorobek naukowy profesora Leszczyckiego zawarty w różnych czasopismach ujmuje go w pewną całość, spiętą doskonałym komentarzem autora, co nadaje pracy charakter syntezy zmian zachodzących w podstawach geografii w Polsce.

Zbyszko Chojnicki

Resursy, srieda, rassielenje. Piamati Aleksieja Aleksandrowicza Minca. Izdatielstwo Nauka, Moskwa 1974 s. 272.

Powyższa książka zawiera zbiór rozpraw naukowych napisanych dla uczczenia pamięci przedwcześnie zmarłego profesora A. A. Minca, Kierownika Oddziału Geografii Ekonomicznej Instytutu Geografii Akademii Nauk Związku Radzieckiego w Moskwie. Oprócz kilku wybranych rozpraw samego A. A. Minca, książka zawiera prace I. P. Gierasimowa, J. G. Sauszkina, I. W. Komara, W. A. Pularkina, J. D. Dimitriewskiego, G. A. Priwałowskiej, J. W. Kancebowskiej, J. L. Piwowarowa, B. B. Rodomana, G. H. Lappa, W. W. Pokszyszewskiego, E. B. Łopatinoj, O. R. Nazarowskiego i innych. Krótki wstęp charakteryzujący treść i potrzebę wydania tego dzieła napisał znakomity geograf radziecki akademik I. P. Gierasimow, a obszerny życiorys i syntetyczną ocenę dzieł A. A. Minca profesor J. G. Sauszkin.

Należy stwierdzić, że dokonanie analizy treści tego dzieła i napisanie oceny jego wartości naukowej w ramach krótkiej recenzji jest bardzo kłopotliwe, gdyż każda zawarta w niej rozprawa stanowi odrębną całość, niejednokrotnie kontrowersyjną w treści w stosunku do innych rozpraw, i choćby z tego względu zasługiwałaby na wszechstronniejszą ocenę. Mając to na uwadze, byłem zmuszony ograniczyć się tylko do tych rozpraw, które wydały mi się szczególnie interesujące i wartościowe.

Mam przede wszystkim na myśli pracę A. A. Minca, przedstawiającą prognostyczne hipotezy rozwoju gospodarczego Syberii i Europejskiej części Związku Radzieckiego. Twierdzi on najzupełniej słusznie, że w obecnym stanie techniki transportu masowego występowanie surowców mineralnych przestało być czynnikiem decydującym o rozmieszczeniu sił wytwórczych, zwłaszcza przemysłu wyższych pięt przetwórstwa surowcowego. Mając to na uwadze i powołując się na liczne przykłady z krajów najwyżej rozwiniętych, twierdzi on, że ogromne bogactwa surowcowe Syberii i Dalekiego Wschodu, nie wyłączając energetycznych, nie zapewnią im w przyszłości szybszego i bardziej wszechstronnego rozwoju aniżeli uboższej w surowce europejskiej części państwa.

Tę niezmiernie ważną tezę A. A. Minc opiera na ekonomicznej analizie następujących czynników: 1) technicznych, związanych z wydobywaniem i przetwarzaniem surowców, 2) transportowych, umożliwiających zmasowanie i potanień przewozów surowców, co w konsekwencji prowadzi do znacznego zwiększenia ich zasięgu terytorialnego, 3) wzrostu znaczenia górnych pięt przetwórstwa surowców, wymagających wysoko wykwalifikowanych kadr pracowniczych, skoncentrowanych głównie w centralnych i zachodnich regionach państwa, 4) deficytu rąk roboczych w przemyśle i w rolnictwie syberyjskim i dalekowschodnim, potęgującego się odpływem ludności na zachód i południe państwa, 5) nowych odkryć geologicznych w zachodnich regionach państwa, które mogą jeszcze bardziej polepszyć ich sytuację surowcową oraz przyspieszyć i zróżnicować rozwój ich gospodarki, 6) perspektyw rozwoju „powielanej” energetyki atomowej, mogącej w przyszłości całkowicie uniezależnić europejską część ZSRR od dowozu węgla z Syberii i Kazachstanu.

Również i perspektywy dalszej intensyfikacji rolnictwa są o wiele korzystniejsze na zachodzie aniżeli na wschodzie państwa, przy czym A. A. Minc uzasadnia to nie tylko faktem, że na zachód od Uralu znajduje się przeszło dwie trzecie wszystkich uprawnych ziem ZSRR, ale i tym, że mają one nieporównywalnie lepsze warunki bioklimatyczne i infrastrukturalne. Fakt, że w centralnych i północnych regionach Zachodu przypada na 1 ha użytków rolnych przeciętnie 180 — 250 rubli inwestycji, na Białorusi 300, na Ukrainie 400, w republikach nadbałtyckich 500 — 550, w Mołdawii 600, na Syberii 90 — 110, a w Kazachstanie tylko 41 rubli, wyraźnie mówi, gdzie najszybciej i najłatwiej można uzyskać większą wydajność w rolnictwie.

Zdaniem A. A. Minca, również powiązania międzyregionalne oraz handel zagraniczny Związku Radzieckiego będą oddziaływać korzystniej na rzecz dalszej koncentracji przemysłu i rolnictwa raczej na zachodzie aniżeli na wschodzie kraju. Handel zagraniczny z krajami RWPG, który jak wiadomo obejmuje znakomitą większość obrotów zagranicznych Związku Radzieckiego, będzie silnie oddziaływał na lokalizację wielu zakładów eksportujących możliwie blisko swoich partnerów. Podobnie będzie działać dogodność położenia nadmorskich krajów nadbałtyckich, Ukrainy i Zachodniego Kaukazu w dziedzinie przemysłów przetwarzających surowce importowane z zagranicy, np. z Bliskiego Wschodu lub z Afryki.

Należy stwierdzić, że przedstawiona przez A. A. Minca teza jest kontrowersyjna w stosunku do prognoz i założeń planistycznych Nowosybirskiego Oddziału Akademii Nauk ZSRR, które przewidują o wiele szybszy rozwój Syberii i Dalekiego Wschodu aniżeli europejskiej części państwa. Nie ulega wątpliwości, że jednostronne, chociaż zgodne z wynikami rachunku ekonomicznego, przyspieszanie koncentracji przemysłu i rolnictwa na zachodzie kraju byłoby w wielu przypadkach sprzeczne z potrzebami ogólnogospodarczymi, politycznymi i obronnymi państwa. A. A. Minc zdaje sobie sprawę z wagi tego problemu, ale w recenzowanej rozprawie nie zajmuje się nim, pozostawiając czytelnika bez odpowiedzi, której nie znajduje również w innych rozdziałach książki.

Równie ciekawa jest rozprawa I. P. Gierasimowa poświęcona regionalnym problemem racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych oraz ochronie i przekształcaniu środowiska w ZSRR. Autor stoi na stanowisku nadrzędności potrzeb życia ludności w strategii rozwoju gospodarczego kraju. Surowcom przypisuje on wielką wagę, podobnie technice i potrzebom ochrony środowiska, a co do perspektywnego planowania rozwoju gospodarczego regionów na okres 15 — 20 lat, to pomimo powstania nowych okręgów i ośrodków przemysłowych w całym Związku Radzieckim, zwłaszcza na wschodzie, sądzi że w ciągu najbliższych 3-4 pięcioleci europejska część państwa nie tylko zachowa w pełni swoją pozycję, ale ją jeszcze bardziej wzmocni, gdyż już istniejące stare struktury przestrzenne gospodarstwa narodowego mają tendencje do stabilizacji.

Opierając się na syntetycznej analizie zasobów naturalnych i aktualnego stanu zagospodarowania głównych makroregionów Związku Radzieckiego, J. P. Gierasimow wskazuje prognozy ich dalszego rozwoju i charakter inwestycji warunkujących osiągnięcie zamierzonych celów. Tak więc np. dla intensyfikacji gospodarki makroregionu południowo-zachodniego, obejmującego Ukrainę, Krym, Mołdawię, Donbas i Kubań, w którym obok przemysłu wydobywczego i przetwórczego również wielką rolę w skali całego państwa będzie odgrywało rolnictwo, za absolutnie konieczne uważa on wyrównywanie deficytu wody przerzutami z Wołgi i Dunaju.

W celu intensyfikacji gospodarki w makroregionie Uralu i Półwyspu, J. P. Gierasimow przewiduje, oprócz dalszej rozbudowy górnictwa i przemysłu ciężkiego, położenie nacisku na intensyfikację rolnictwa, co jednakże będzie wymagało kolosalnych inwestycji nawadniających, pobierających z Wołgi 40-50 km³ wody rocznie.

Przyszłość gospodarczą Syberii i Dalekiego Wschodu J. P. Gierasimow wiąże z kompleksowym opanowaniem zasobów surowcowych, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego w Syberii zachodniej, węgla, metali kolorowych, drewna i zasobów wodnych w Syberii Wschodniej, wreszcie ze wzmocnieniem bazy dla rolnictwa, połączonym z nawadnianiem stepów południowosyberyjskich.

W podobny sposób I. P. Gierasimow przedstawia perspektywy rozwoju innych makroregionów Związku Radzieckiego. Wypływają one z doskonałej znajomości przyrody i gospodarki kraju, ale raczej są wynikiem intuicji wielkiego uczonego aniżeli analizy ekonomicznej. W swoim obrazie przyszłości makroregionów pominął problemy rentowności inwestycji, wpływy powiązań międzyregionalnych, trudności transportowe i, co jest szczególnie ważne dla Syberii i Dalekiego Wschodu, niezmiernie trudny do rozwiązania deficyt siły roboczej. Bez jednoznacznej opowiedzi na związane z tymi problemami pytania — prognozowanie regionalne gospodarki narodowej nie może być realne, a jego wartość będzie zależała od użyteczności koncepcji twórczej autora.

Spośród pozostałych rozpraw zawartych w książce szczególne zainteresowanie budzi praca J. W. Kancewskiej i T. G. Runowej, analizująca wzajemne związki zachodzące pomiędzy poziomem zagospodarowania i sposobami użytkowania ziemi. Te dwa pojęcia są ze sobą ściśle związane, ale nie równoznaczne. Autorki twierdzą najzupełniej słusznie, że w pojęciu użytkowania każdego obszaru tkwi

sposób jego włączenia do funkcji społecznych dążących do zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Można by to określić jako przeznaczenie danego obszaru, mogące przybrać formę rolnictwa, leśnictwa, przemysłu, transportu, rekreacji, rezerwatu przyrody itp. Natomiast zagospodarowanie jakiegoś obszaru jest pojęciem szerszym, bardziej złożonym, historycznie uwarunkowanym rozwojem sił wytwórczych i określającym stopień jego opanowania przez społeczeństwo.

Badając przy pomocy opracowanych przez siebie metod charakter związków pomiędzy użytkownikami określonych obszarów ziemi i typem oraz poziomem ich zagospodarowania, autorki rozprawy wydzieliły na terytorium Związku Radzieckiego 8 różnego typu obszarów, obejmujących całe państwo, które w pełni potwierdzają tezę o prawidłowości kształtowania się tych związków. Ich poznanie pozwala planistom wyciągnąć prawidłowe wnioski odnośnie do perspektyw rozwoju gospodarczego obszarów o różnym poziomie i odpowiadającym mu typie zagospodarowania, a co za tym idzie — zmniejszyć lub całkowicie uniknąć popełnienia błędów w planowaniu perspektywicznym.

Twierdzą one, że obszary o najniższym poziomie zagospodarowania (I i II) zachowują w najbliższej przyszłości dotychczasowy typ gospodarki, a ich dalszy rozwój będzie określany tempem zagospodarowania zasobów mineralnych.

Obszary o średnich poziomach zagospodarowania (III - V) posiadają wystarczającą bazę produkcyjną dla powiększenia ich potencjału gospodarczego drogą rozwijania wtórnych działalności i w związku z tym mogą być traktowane w planowaniu jako perspektywiczne dla stworzenia wielkiego przemysłu przetwórczego.

Obszary o stosunkowo wysokim poziomie zagospodarowania (VI i VII), o rozwiniętej infrastrukturze i intensywnie wykorzystywanej ziemi, zapewniają szybkie tempo wszelkiego rodzaju budownictwa oraz krótkie terminy amortyzacji podejmowanych tam inwestycji produkcyjnych. Mają one korzystne perspektywy dla dalszego rozwoju przemysłu, głównie w oparciu o przetwórstwo surowców dowiezionych z obszarów niższej rozwiniętych.

Wreszcie na obszarach o najwyższym poziomie zagospodarowania (VIII), w związku z dużym stopniem nasycenia produkcji, nabiera szczególnej ostrości problem racjonalizacji korzystania z ich zasobów, no i oczywiście problem ochrony środowiska. Możliwość fałszywej koncentracji ludności i wszelkich form jej działalności produkcyjnej na tych obszarach powinna być korygowana koniecznością zachowania dla ludzi sprzyjających warunków życia.

Podzielając w pełni powyższe wnioski sądzę, że mają one dla planistów wartość nie tylko teoretyczną, lecz także praktyczną.

Wreszcie na zakończenie przeglądu treści książki chciałbym jeszcze zwrócić uwagę czytelnika na bardzo ciekawą pracę W. W. Pokrżyszewskiego, poświęconą ekonomicznej ocenie warunków bytowych ludności żyjącej na północno-wschodnich krańcach Związku Radzieckiego. Ma on na myśli nie tylko koszty mieszkania, ocieplania i żywienia, ale i wszelkie inne, pojmowane kompleksowo, łącznie ze wszystkimi usługami i zapewnieniem normalnej reprodukcji ludności.

Przy obliczaniu zwiększonej wysokości kosztów bytowych ludności w tej strefie w stosunku do strefy umiarkowanej autor bierze pod uwagę tylko takie elementy geograficzno-przyrodnicze, które oddziałują stale, jak np. stopień sejsmiczności, ukształtowanie powierzchni, klimat, wieczna marzłota, długość trwania nocy polarnej, gleby i szata roślinna. Natomiast pomija wpływ warunków, których siła oddziaływania ulega zmianom, jak np. odległość pod wpływem zbudowania drogi.

Otóż biorąc to wszystko pod uwagę W. W. Pokrżyszewski obliczył, że w strefie polarnej na Kamczatce i na wyspach Kurylskich sejsmiczność podnosi koszty bytowe ludności o 3 do 12%, ukształtowanie powierzchni w nizinnej części strefy od 3 do 10%, a w górzystej dochodzi do 25%, klimat podnosi koszty inżynierijno-budowlane od 80 do 125%, a sanitarno-higieniczne od 20 do 50%, wieczna marzłota od 40 do 50%, długość nocy polarnej o 1 do 5%, melioracja gleby i utrzymanie najkonieczniejszej zieleni o około 10%. W sumie wpływ tych elementów przyrody w strefie polarnej wyraża się w zwiększeniu ogólnych kosztów bytowych ludności od 177 do 250% w stosunku do strefy umiarkowanej państwa.

W całości biorąc, książkę oceniam jak najbardziej pozytywnie, i chociaż nie wszystkie zawarte w niej prace reprezentują jednakowo wysoki poziom naukowy, to choćby ze względu na aktualność problematyki i na wszechstronność uzasadnienia zawartych w nich tez i wniosków zasługują na wysoką ocenę.

Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska. Praca zbiorowa pod red. A. Ginsberta-Geberta. Warszawa 1976, s. 156. Arkady.

W ostatnich latach wielokrotnie podkreślano, że główną przyczyną pogarszania się jakości środowiska naturalnego człowieka jest nieliczenie się głównych sprawców zanieczyszczeń z ekonomicznymi aspektami tej degradacji. Podobny pogląd reprezentuje praca wykonana przez zespół pracowników SGPiS-u i Instytutu Kształtowania Środowiska pod redakcją A. Ginsberta-Geberta. Przedmiotem publikacji są podstawowe elementy środowiska naturalnego, źródła jego zanieczyszczeń oraz sposoby ochrony.

Szczególną uwagę zwraca się na możliwość zastosowania rachunku ekonomicznego, zwłaszcza w zakresie takich komponentów środowiska jak woda, powietrze atmosferyczne i szata roślinna. Omawia się także ponoszone w Polsce i za granicą wydatki na ochronę środowiska oraz osiągnięte efekty, decydujące o opłacalności tychże przedsięwzięć. Rozważania dotyczące zastosowania rachunku ekonomicznego w zakresie ochrony środowiska poprzedza się ogólną charakterystyką pojęć podstawowych elementów środowiska i źródeł zagrożeń.

W rozdziale I, pióra M. Górczycy przedstawia się podstawowe definicje „środowiska przyrodniczego” i jego elementów, źródeł zagrożeń i ich klasyfikacje. Warto zaznaczyć, iż autor bynajmniej nie wyczerpał wszystkich możliwych definicji. Zabrakło tutaj poglądów geografów, dla których przecież środowisko jest podstawowym przedmiotem badań. Natomiast na podkreślenie zasługuje trafne ucywienie inwentaryzacji zasobów środowiska zagadnieniem pierwszoplanowym. Ma ona na celu: 1) zabezpieczenie komponentów środowiska przed zniszczeniem i kontrolę zmian ekologicznych, 2) prognozowanie przekształcenia środowiska, 3) minimalizowanie strat i zabezpieczenie najcenniejszych zasobów przyrody.

Autor zajmuje się następnie źródłami skażeń i zanieczyszczeń środowiska. Prezentowana klasyfikacja źródeł zanieczyszczeń nie jest jednak oryginalna, stanowi powtórzenie dotychczasowych poglądów. Dalej omawia się środki przeciwdziałające zagrożeniom środowiska. Obok prawnych i technicznych, najwięcej miejsca poświęca autor — i słusznie — środkom ekonomicznym. W nich też upatruje rozwiązanie istotnych kwestii środowiskowych. Najpoważniejszym elementem wydatków na ochronę środowiska są nakłady na budowę odpowiednich urządzeń oczyszczających. Konsekwentnie przedstawia się wielkości i strukturę wydatków na ochronę środowiska w różnych krajach. Jednakże można tutaj zakwestionować kolejność przedstawianych krajów według stopnia wiarygodności i szczegółowości dostępnych materiałów statystycznych. Właściwszym kryterium byłyby np. wielkość i skuteczność nakładów ponoszonych na ochronę środowiska. Powyższe dwa rozdziały stanowią metodologiczne wprowadzenie do publikacji, którego jednak nie można uznać za wystarczające.

Dalsza część opracowania dotyczy możliwości zastosowania rachunku ekonomicznego w dziedzinie ochrony środowiska. Autorzy — A. Ginsbert-Gebert, P. Jeżewski i M. Woźniak — zdają sobie sprawę z trudności zastosowania rachunku, uważają jednak że jest to możliwe. Obecnie stosowany rachunek ogólnogospodarczy wykorzystujący kategorie dochodu narodowego jest zdaniem wielu ekonomistów anachronizmem (patrz np. J. Kolipiński. *Problematyka ochrony środowiska w rachunku ekonomicznym*). Kategorie te nie odzwierciedlają bowiem jakości życia i wymagają przekształcenia.

Niestosowanie na szerszą skalę rachunku ekonomicznego w zakresie ochrony środowiska wypływa — zdaniem autorów — z dwóch względów: 1) przeceniania znaczenia środków prawnoadministracyjnych oraz 2) błędnego utożsamiania interesów poszczególnych jednostek gospodarki społecznej (przedsiębiorstw) z interesem ogólnospołecznym.

Elementami rachunku ekonomicznego zajmują się autorzy w następnej części pracy. Zarysowuje się tutaj, chociaż w sposób mało wyczerpujący bezpośrednie i pośrednie straty, wydatki na ochronę, obejmujące zarówno nakłady inwestycyjne jak i koszty eksploatacyjne urządzeń, oraz bezpośrednie i pośrednie efekty stosowania środków ochrony.

Szczególnie ważne są rozważania na temat trudności występujących przy wycenie strat, które polegają na transformacji tzw. „substancji fizycznych” w wartość wyrażoną w pieniądzu. Trudność ta ujawnia się zwłaszcza tam, gdzie elementy środowiska (zasoby) nie posiadają ceny rynkowej. O ile częściej można zmierzyć degradację środowiska w jednostkach fizycznych (np. zanieczyszczenie powietrza w t km² rok), o tyle nie zawsze łatwo wyrazić ją w kategoriach ekonomicznych. Do wydatków na ochronę

środowiska zalicza się zarówno nakłady inwestycyjne, jak i eksploatacyjne. Także wymierność efektów wpływa w sposób istotny na możliwość zastosowania rachunku opłacalności ekonomicznej podejmowanych przedsięwzięć. Wszyscy są zgodni co do tego, iż — z uwagi na znaczny udział w tej dziedzinie efektów trudno wymiernych — możliwość zastosowania rachunku ekonomicznego jest z natury rzeczy ograniczona. Znaczenie tych efektów może niekiedy sprawić, że zastosowanie rachunku ekonomicznego może stać się zawodne. Tym też można tłumaczyć fakt, że przedsięwzięcie niezbyt opłacalne ekonomicznie w sensie opłacalności społecznej niejednokrotnie okazuje się istotne.

W zakresie przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z ochroną środowiska autorzy proponują metodę kosztów i korzyści. Traktuje się ją jako podstawowy sposób szacunku celowości projektów urządzeń służących ochronie środowiska.

Rachunek ekonomiczny implikuje konieczność dalszych badań nad skutkami działalności gospodarczej człowieka oraz szeroko pojętej konsumpcji. Eksponuje się tu pogląd, iż elementy ekonomiczne stanowią podstawowy element w zespole różnorodnych środków działania.

Drugą część opracowania poświęca się ochronie poszczególnych komponentów środowiska. Według A. Symonowicza wprowadzenie opłat za pobór wody i odprowadzanie ścieków z punktu widzenia teorii ekonomii jest uzasadnione. Wiadomo także, iż system nakazów i zakazów administracyjnych w tym zakresie nie spełnia należycie swojej roli. Egzekwowanie opłat oczywiście nie rozwiąże całości problemów związanych z gospodarką wodną. System opłat może być tutaj jedynie instrumentem pomocniczym. Następnie A. Symonowicz porusza kwestię systemu opłat w zakresie ochrony powietrza atmosferycznego.

Odrębne zagadnienie stanowi wykorzystanie środków finansowych gromadzonych w wyniku pobierania opłat. Autorzy sugerują utworzenie w tym celu specjalnego funduszu przeznaczonego na produkcję urządzeń.

Nowe spojrzenie na odszkodowania degradacji szaty roślinnej przedstawia B. Szczepkowska. W celu ustalenia pewnych założeń wyceny wartości zadrzewień w Polsce, przytacza i analizuje techniki stosowane za granicą. W chwili obecnej przeprowadza się badania mające na celu udoskonalenie metod szacunku drzewostanów w ten sposób, aby ujmowały jednocześnie ich wartość ekonomiczną i społeczną. Istotny jest fakt uznania drzewostanu, zwłaszcza w miastach, za element majątku trwałego.

Następnie zagadnienie pracy — to kształtowanie środowiska miejskiego oraz koszty z tym związane. S. Broniewski, J. Drewnowski, Z. Motyczyński, S. Skaradziński i J. Wilk rozpatrują koszty ochrony środowiska przyrodniczego na tle ogólnych kosztów urbanizacji kraju. Koszty ochrony środowiska miejskiego wykazują tendencje wzrostu zarówno w wielkościach bezwzględnych jak i względnych. Związane jest to przede wszystkim z intensyfikacją procesów produkcyjnych i szeroko pojętą konsumpcją.

Dalej A. Ginsbert-Gebert i Z. Dziembowski traktują ochronę środowiska jako swoistą barierę wzrostu gospodarczego. Autorzy stwierdzają, że rosnące zadania w zakresie ochrony środowiska także w Polsce powodują wzrost kosztów przyszłego rozwoju społeczno-ekonomicznego, co wydaje się jednak sprzawą dyskusyjną.

Jak zaznaczono na wstępie, autorzy nie podają jednoznacznych rozwiązań stawianych problemów. Niektóre zagadnienia przedstawiono jako postulaty np. w zakresie wprowadzenia systemu opłat za niruszenie środowiska. One też mogą stanowić o praktycznym znaczeniu opracowania.

Wielkość i złożoność zagadnień związanych z rachunkiem ekonomicznym w ochronie środowiska sprawia, że niektóre z nich potraktowano pobieżnie. Możemy zakwestionować tutaj zarówno zachwianie poporcji między różnymi zagadnieniami jak i nikły związek pewnych części artykułów z całością. Przykładowo, istotny problem wzrostu gospodarczego w aspekcie ochrony środowiska został tylko zysygnalizowany w końcowej części opracowania. Szkoda również, że autorzy w sposób niedostateczny uwzględnili przestrzenny aspekt ochrony środowiska. Wspomniane drobne usterki wynikają zapewne z faktu, że ekonomika ochrony środowiska nie jest w pełni ukonstytuowaną dyscypliną. Niemniej, z uwagi na swój ekonomiczny charakter publikacja powinna zainteresować również geografów.

Ewa Taylor

W. Isard. *Ecologic-economic analysis for regional development*. New York 1972, s. 270. The Free Press.

W roku 1965 czytelnik zetknął się z polskim wydaniem pozycji Waltera Isarda. Jest to obszerne dzieło pod tytułem *Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach*, traktujące o metodach badania współzależności systemu regionów. W opracowaniu tym autor podjął próby zastosowania metod ilościowych w odniesieniu do struktury ekonomiczno-społecznej regionów.

W ostatnich latach w Stanach Zjednoczonych została wydana pozycja tegoż autora pt. *Ecologic-Economic Analysis for Regional Development*, podejmująca problematykę analizy ekologiczno-ekonomicznej regionów w celu planowania ich rozwoju. Pozycję tę można traktować jako swoiste rozwinięcie nauki o regionach z uwzględnieniem w badaniach oprócz czynników ekonomicznych również ekologicznych¹.

Problematykę tę autor przedstawił w 6 częściach.

Rozdział I stanowi ogólne wprowadzenie do treści pozycji i podkreśla jej metodologiczny charakter.

W rozdziale II prezentowane są 4 podstawowe techniki analizy ekonomicznej i regionalnej: analiza kosztów komparatywnych, metoda nakładów-wyników, analiza kompleksów przemysłowych oraz model grawitacji.

Rozdział III zawiera pojęcie ekosystemu, jego budowy oraz procesów w nim zachodzących. Do badania struktury ekosystemów autor zastosował metodę nakładów-wyników. Procesy zachodzące pomiędzy elementami ekosystemu były prezentowane w sposób jakościowy i ilościowy.

IV część ma charakter czysto metodologiczny. Pokazano tutaj zastosowanie metody nakładów-wyników do badania procesów zachodzących między czynnikami ekologicznymi i ekonomicznymi.

Rozdział V ukazuje praktyczne zastosowanie analizy ekologiczno-ekonomicznej dla wybranego obszaru.

Część VI zawiera sugestie odnośnie do stosowania metod ilościowych w planowaniu regionalnym.

Intencją autora były rozwój i adaptacja metod analizy struktury ekonomicznej regionów do analizy ekologiczno-ekonomicznej. Szczególną uwagę zwrócił autor na metodę nakładów-wyników (*input-output*). Zastosowanie tej metody wymagało pewnych założeń badawczych. Do celów szczegółowego opisu systemu naturalnego oraz struktury dla zbierania danych autor wyróżnił 3 strefy: ląd, morze i powietrze. Dwie z wyżej wymienionych stref-ląd i morze-mające duży stopień określoności geograficznej lokalizacji zostały następnie podzielone na sektor ekologiczny i ekonomiczny. W ramach sektora ekologicznego wyróżnia się 2 podstawowe grupy: biotyczną i abiotyczną. W grupie biotycznej autor wyróżnia rośliny i zwierzęta, w abiotycznej klimat, geologię, fizjografię, hydrografię i gleby. Sektor ekonomiczny został podzielony na rolnictwo, przemysł, usługi i zarządzanie, które mogą być również podzielone na działy bardziej szczegółowe. W ramach każdego działu autor zajmował się procesami i powstającymi produktami.

W celu zestawienia ogólnie przez nas określonych elementów Isard skonstruował tabelę ogólnych relacji między czynnikami ekologicznymi i ekonomicznymi (*the general interrelations table; ecologic-economic analysis*). Tabela ta relacjonuje o 4 głównych grupach zależności: ląd — ląd, ląd — morze, morze — ląd,

morze — morze.

	L	M
L	A_{LL}	A_{LM}
M	A_{ML}	A_{MM}

W tabeli wyżej wymienionej przykładowy współczynnik

A_{LL} — określa współczynniki oznaczające przepływy produktów ze źródeł lądowych, spełniające wymagania działalności lądowej,

A_{LM} — określa współczynniki oznaczające przepływy produktów ze źródeł lądowych, spełniające wymagania działalności morskiej,

A_{ML} i A_{MM} analogiczne jak wyżej.

¹ Z problematyką tą czytelnik mógł się wstępnie zapoznać, czytając artykuł W. Isarda. *Some notes on the linkage of the ecologic and economic systems*. „Regional Science Association, Papers”, 1969, 22, s. 85-96.

W niniejszej pozycji autor nie podejmuje szerszych badań oraz rozważań metodycznych nad pozostałymi metodami, o których mówi w rozdziale II. Wskazuje tylko na możliwość wykorzystania tych metod oraz programowania liniowego do analizy systemów ekologiczno-ekonomicznych.

Praktyczne zastosowanie metod analizy regionalnej przedstawił autor na przykładzie studium przestrzennego Plymouth — Kingston — Duxbury Bay. O wyborze tego obszaru zdecydowało jego duże zróżnicowanie oraz możliwość studiowania relacji morze-ląd. Zbadanie tej powierzchni umożliwiło ukazanie powiązań między socjo-ekonomicznym a ekologicznym systemem. Badania dotyczyły kompleksu rekreacyjnego. Po ogólnej charakterystyce obszaru autor wyróżnił 3 punkty lokalizacyjne. Następnie dla wyróżnionych miejsc obliczył koszty komparatywne oddzielnie dla środowiska morskiego i lądowego. Dla środowiska morskiego przeprowadził analizę ekologiczno-ekonomiczną, dla lądu analizę socjo-ekonomiczną. Efektem tej analizy było obliczenie kosztów, dochodów i nadwyżek, których zestawienie wskazało na optymalną lokalizację kompleksu rekreacyjnego.

Pozycja W. Isarda wnosi nowe elementy do metodologii analizy systemów ekologiczno-ekonomicznych. Pokazuje ona zastosowanie ilościowego podejścia do badań procesów ekologicznych, które najczęściej były reprezentowane od strony jakościowej. Autor przedstawił w niej także sposób połączenia analizy systemów ekologicznych i ekonomicznych. Na uwagę zasługuje tutaj praktyczne zastosowanie metody nakładów-wyników do analizy ekologiczno-ekonomicznej. Jej praktyczne zastosowanie ma duże znaczenie dla oceny całościowych kosztów zagospodarowania przestrzennego wybranych obszarów, co autor ukazuje na wyżej omówionym przykładzie Zatoki Plymouth — Kingston — Duxbury. Pozostała problematyka metodyczna znana jest z wymienionej pozycji tegoż autora *Metody analizy regionalnej*. Zagadnienia dotyczące ekosystemów można znaleźć w pozycji E. P. Oduma, *Fundamentals of Ecology*, 1959, na którą autor powołuje się w swoim opracowaniu².

Dla większej przejrzystości proponowanych przez autora metod większą uwagę należałoby zwrócić na sposób prezentacji zamieszczonych w opracowaniu tabel i map. Przedstawienie bardzo ważnej tabeli ogólnych relacji między czynnikami ekologicznymi i ekonomicznymi na 12 stronach dużego formatu i brak legend na zamieszczonych w pracy mapach nie ułatwiają ich analizy.

Z drugiej strony podkreślić należy przejrzystą konstrukcję graficzną pracy, jak również zamieszczenie indeksu przedmiotowego oraz autorskiego.

Treść usunięta z powodu braku zgody na digitalizację i umieszczenie w Internecie od p. Ewy Nowosielskiej

W znanej serii wydawnictw geograficznych U-2 ukazała się ostatnio książka niewielkiego formatu, lecz bogatej treści. Autor zawarł w niej obszerny wykład o zagospodarowaniu przestrzeni Francji. Operując doskonałą znajomością faktów i zjawisk, autor w formie zwięzłej, prostej i przejrzystej przedstawił najważniejsze problemy organizacji terytorialnej kraju i wszystkich związanych z nią spraw w ujęciu dynamicznym. Wskazał, jak było niegdyś i jak doszło do stanu obecnego, zanalizował sytuację aktualną oraz zarysował przemiany, postulowane przez polityków i planistów, a skorygowane ich krytyczną oceną.

W ujęciu autora organizacja przestrzeni nowoczesnego państwa związana jest coraz bardziej z siecią miast, a zwłaszcza z jej hierarchizacją. Szybkie zmiany w zaludnieniu miast, jakie następują od czasu ostatniej wojny są jednocześnie przyczyną i skutkiem ożywionych ruchów migracyjnych, a regiony kraju identyfikują się w coraz większym stopniu ze strefami oddziaływania wielkich i dużych aglomeracji. Regiony w krajach ekonomicznie rozwiniętych nie są dziś — zdaniem autora — ani obszarami naturalnymi, ani prowincjami historycznymi. Podziały naturalne, podobnie jak dawne podziały polityczne, nie grają już obecnie ważniejszej roli w organizacji terytorialnej. Rozmieszczenie ludności i działalności gospodarczej zostały zaburzone najpierw przez rewolucję przemysłową, a następnie rewolucję trzeciego sektora. Regiony są obszarami o określonym charakterze ekonomicznym i swoistej autonomii w zakresie usług świadczonych ludności i przedsiębiorstwom gospodarczym.

We wstępnej części pracy wśród wielu zasadniczych sformułowań określających przestrzeń francuską, autor podkreśla fakt braku równowagi regionami oraz występowanie głębokich i trwałych dysproporcji pomiędzy nimi. Za najistotniejszą cechę organizacji przestrzennej kraju uważa jej powiązania ze strukturą polityczną, czego najwymowniejszym dowodem jest hipertrofia Paryża, przy stosunkowo znacznej słabości innych wielkich miast.

W swojej analizie struktury przestrzennej Francji autor stosuje dwie skale: krajową i regionalną, posługując się w tej skali przykładem Dolnej Normandii. Pozwala mu to na dość dokładne przedstawienie mechanizmu zależności hierarchicznej miast i związanego z nim układu osadniczego. W kolejnych rozdziałach omawia urbanizację Francji, rozmieszczenie wielkich aglomeracji, które nazywa mocnymi punktami terytorium kraju, rozmieszczenie miast i związaną z nimi polaryzację przestrzeni oraz jej podziały, które wyrażają się regionalizacją. Następnie przedstawia infrastrukturę komunikacyjną kraju, nazywaną szlakiem organizacji przestrzennej, oraz dużo miejsca poświęca występującym dysproporcjom przestrzennym i podstawowym cechom przestrzeni geos gospodarczo-społecznej. W dwóch następnych rozdziałach zajmuje się częścią środkową kraju i obszarami peryferyjnymi, a kończy książkę omówieniem zasad i organizacji zagospodarowania przestrzennego kraju. Prezentując diagram trójkątny zmian w rozmieszczeniu ludności Francji w okresie ostatnich 120 lat, stwierdza stałą tendencję wzrostu procentowego ludności regionu paryskiego i powolnego przesuwania się ludności z zachodu na wschód.

Krytyka autora jest ostra, ale konstruktywna. W ciągu ostatnich piętnastu lat planowanie

przestrzenne we Francji znaczy swój rozwój milowymi krokami. W coraz większym stopniu włączają się do niego geografowie uniwersyteccy. Coraz częściej ukazują się książki z zakresu „géographie volontaire”, którymi włączają się w nurt praktycznego działania. Nie są one wyłącznie przyczynkiem do wewnętrznej dyskusji nad zagospodarowaniem kraju. Geografowie francuscy prezentują w nich oryginalne podejście do tematu, specyficzne metody traktowania przedmiotu itd. Książka D. Noina jest jedną z takich pozycji, które są warte polecenia polskim geografom i planistom przestrzennym. Nie tylko bowiem zawiera bardzo wiele wiadomości o Francji, ale pobudza do refleksji na temat możliwości i sposobu włączenia się geografów uniwersyteckich do praktycznych zagadnień geografii stosowanej.

Ludwik Straszewicz

P. Durand, *Industrie et région, L'aménagement industriel de la France*. „La Documentation Française”. Wyd. II Paris 1974, s. 211.

Książka P. Duranda jest dobrym przykładem postulowanej przez wielu geografów francuskich „géographie volontaire”, czyli geografii czynnej lub jak my nazywamy — stosowanej. Ten doświadczony pracownik instytucji zajmującej kluczowe stanowisko w organizacji kierującej zagospodarowaniem terenu i polityką regionalną — słynnej D.A.T.A.R. — przedstawia w swojej pracy politykę francuską lokalizacji przemysłu, jej założenia, metody działania, podstawy prawne, bazę finansową itd. Przedstawia również teren działania: regiony ekonomiczne Francji w aspekcie problemów uprzemysłowienia i ich problematykę, a także przemiany, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich lat. Zajmuje się więc regionem paryskim i dekoncentracją przemysłu paryskiego, będącą naczelnym zadaniem polityki przestrzennej Francji od blisko dwudziestu lat. Następnie omawia szczegółowo problem regionów dotychczas uprzemysłowionych, w których tradycyjny przemysł kończy z rozmaitych powodów swoją działalność lub co najmniej poważnie ogranicza zatrudnienie.

Takimi branżami są: górnictwo węgla i rudy żelaza, hutnictwo, przemysł włókienniczy. W niektórych okolicach likwidowane są niekiedy zakłady innych branż, obecnie nierentowne. Jak wiadomo, te stare okręgi przemysłowe: Północny, Lotaryński, Górnej Loary i inne przeszły i przechodzą poważny kryzys związany z konwersją przemysłową. Występują przy tym trudności. P. Durand przedstawia je, opisuje metody działania i omawia krytycznie wyniki prowadzonej przez państwo działalności w połowie ekonomicznej, w połowie socjalnej.

Od połowy lat pięćdziesiątych rozpoczął się okres odznaczający się zdecydowanym spadkiem zatrudnienia w rolnictwie (w latach 1954-1968 liczba zawodowo czynnych w rolnictwie zmniejszyła się o ponad 2 mln osób), tej samej wielkości wzrostem zatrudnienia w sektorze trzecim (usługach) oraz umiarkowanym wzrostem zatrudnienia w dziedzinie robót publicznych i w przemyśle. W okresie 1954-1968 liczba pracowników przemysłowych wzrosła o około 420 tys. osób. W tym czasie w regionie paryskim nastąpił wzrost o ponad 9 tys. osób, a w regionie Nord — spadek o 65 tys. osób. Natomiast w latach siedemdziesiątych decentralizacja Paryża stała się faktem dokonanym. W latach 1971-1973 w regionie paryskim zatrudnienie w przemyśle zmniejszyło się o 94 tys. osób, a na pozostałym terenie Francji wzrosło o ponad 170 tys. osób.

Autor szczegółowo analizuje przesiedlenie się zakładów przemysłowych wybranych branż wytwórczych: samochodowej, lotniczej, pneumatyków, elektronicznej, stoczniowej i farmaceutycznej, a następnie zajmuje się procesami uprzemysłowienia poszczególnych regionów kraju. Zajmuje się przy tym konsekwencjami tych procesów: poziomem i warunkami życia, problemami zmian zatrudnienia, usługami, wpływem na środowisko itd.

Na końcu książki umieszcza zestawienia najważniejszych dokumentów, i dekrétów, tekst instrukcji o zagospodarowaniu stref przemysłowych oraz aneksy statystyczne i kartograficzne.

Książka P. Duranda napisana jest jasno i zwięźle. Nic dziwnego, że I wydanie z 1972 r. zostało szybko wyczerpane. Wydanie II, uaktualnione, godne jest polecenia tym wszystkim, którzy interesują się rozwojem ekonomicznym Francji oraz geografom zajmującym się przemysłem, ze względu na metodę pracy i sposób prezentowania jej wyników.

Ludwik Straszewicz

Geografia dell'acciaio (a cura di Ernesto Massi). Milano, volume primo 1973, ss. 304, volume secondo 1975, ss. 576.

Opublikowana pod powyższym tytułem przez Instytut Geografii Ekonomicznej przy Wydziale Ekonomiki i Handlu Uniwersytetu w Rzymie praca zbiorowa pod redakcją dyrektora tegoż Instytutu, prof. Ernesto Massi, stanowi unikalne kompendium wiedzy o rozwoju i rozmieszczeniu hutnictwa żelaza i stali w całym świecie i w poszczególnych krajach. Obejmuje ona dwa tomy liczące łącznie 880 stron druku.

Wydany w 1973 r. szczuplejszy objętościowo tom pierwszy (304 s.) składa się z dwóch części. Część pierwsza napisana przez redaktora całości, prof. E. Massi — ma charakter ogólny i zawiera analizę najważniejszych problemów rozwoju i rozmieszczenia hutnictwa żelaza i stali w skali światowej od r. 1870, tzn. w okresie ponad 100-letnim.

Wychodząc z założenia, że postęp techniczny i technologiczny jest głównym czynnikiem rozwoju i zmian w rozmieszczeniu tej gałęzi przemysłu, autor rozpoczął swą analizę od przedstawienia tego problemu, poświęcając mu szczególnie dużo miejsca. Opracowanie prof. Massi zawiera dokładny przegląd ważniejszych innowacji technicznych i technologicznych w hutnictwie żelaza i stali, zwłaszcza od czasu zastosowania w nim konwertorów Bessemera i Thomasa i przedstawia ich oddziaływanie na lokalizację zakładów metalurgicznych. W związku z postępem technicznym autor omówił również wpływ czynników integracji i koncentracji technicznej produkcji na lokalizację tego przemysłu. W dalszej kolejności autor przeanalizował m.in. problemy wzrostu światowej produkcji i konsumpcji żelaza i stali, rozmieszczenie złóż surowców hutniczych (rud żelaza i manganu, węgla kamiennego, kamienia wapiennego oraz zasobów złomu żelaznego) i ich wpływ na rozmieszczenie metalurgii żelaza i stali. W sposób syntetyczny omówił on również obrót surowcami i wyrobami hutniczymi w latach 1960-1971 oraz prognozę wzrostu konsumpcji stali w świecie do r. 2000 z wyszczególnieniem kilkunastu największych jej konsumentów, w tym także Polski. Ponadto przedstawił on własną typologię hutnictwa żelaza i stali na świecie, wyróżniając m.in. z punktu widzenia jego lokalizacji 5 typów, a mianowicie hutnictwo zlokalizowane: a) w zagłębiach rud żelaza, b) w zagłębiach węglowych, c) w regionach górskich, d) w miejscowościach położonych na wybrzeżach, e) w regionach zbytu.

Licząca 140 stron część druga omawianego tomu, napisana została przez M. Fumagalli. Dotyczy ona w całości problemów rozwoju i lokalizacji hutnictwa żelaza na obszarze Włoch. Jest to dosyć szczegółowa ekonomiczno-geograficzna monografia hutnictwa włoskiego, w której nacisk położony został na wyjaśnienie obecnego rozmieszczenia tej gałęzi przemysłu we Włoszech i jego skutków ekonomicznych oraz na analizę najważniejszych problemów przestrzennych metalurgii żelaza i stali tego kraju.

Podobne pod względem układu, lecz objętościowo kilkakrotnie mniejsze i w rezultacie bardziej syntetyczne monografie ekonomiczno-geograficzne hutnictwa żelaza i stali w pozostałych krajach świata, zawiera wydany w 1975 r. tom drugi omawianej pracy, który obejmuje 576 stron. W jego opracowaniu uczestniczyło 13 autorów: A. Celent, Z. Constantini, E. Florida, G. Lizza, A. Lopriore, P. Migliorini, P. Morelli, A. C. Notti, G. Pede, L. Scarpelli, A. Sica, R. Simonelli, G. Spinelli, z których każdy opracował inne rozdziały. Hutnictwu państw, które w 1974 r. wyprodukowały więcej niż 2 mln ton stali, poświęcono z reguły odrębne rozdziały. Najmniejsi producenci żelaza i stali przedstawieni zostali grupami po kilka w jednym rozdziale według kryterium położenia geograficznego.

Objętość rozdziałów doszosaowano w zasadzie do znaczenia poszczególnych państw w światowej produkcji żelaza i stali. Rozdziały poświęcone największym producentom (ZSRR, USA, Japonia, RFN, Francja i W. Brytania) obejmują po 30-40 stron druku, a rozdziały dotyczące mniejszych producentów (w tym także Polski) — po 10-20 stron.

Te syntetyczne mini-monografie hutnictwa żelaza i stali poszczególnych krajów są dobrym uzupełnieniem ogólnych rozważań profesora Massi'ego nad problemami przestrzennymi przemysłu metalurgicznego w skali światowej. We wszystkich rozdziałach pracy zamieszczone są mapki ilustrujące rozmieszczenie zakładów hutniczych.

Rekapituluując należy stwierdzić, że recenzowana praca zbiorowa stanowi bezprecedensowe opracowanie z zakresu geografii hutnictwa żelaza i stali w świecie, którego znaczenia nie można przecenić. Daje ona przejrzysty pogląd na całość problematyki przestrzennej tej gałęzi przemysłu

i z uwagi na względnie aktualne dane statystyczne, dotyczące 1974 r., przez szereg lat stanowić będzie podstawowe źródło informacji o metalurgii żelaza i stali w świecie.

Stanisław Misztal

M.E.E. Hurst (ed.). *Transportation geography: comments and readings*. New York 1974, s. XIV+528. McGraw-Hill Series in Geography. McGraw-Hill Book Company.

W ostatnich latach ukazało się co najmniej kilkanaście obszerniejszych i godnych wzmianki opracowań z zakresu geografii transportu. Jednym z nich jest praca pod redakcją Michaela E. Eliota Hursta (Simon Fraser University, Burnaby, Kanada), opublikowana w serii McGraw-Hill Series in Geography¹, a przeznaczona jako pomoc do zajęć prowadzonych ze studentami geografii. Książka stanowi zbiór 29 artykułów, z których kilka napisano specjalnie do niej, opatrzonych komentarzem redaktora i wyborem piśmiennictwa. Cała praca dzieli się na siedem różnej długości części.

Część I ma charakter obszernego wprowadzenia w dziedzinę geografii transportu. Rozpoczyna ją redaktor pracy rozważaniami nt. geograficznych studiów transportu, określeniem przedmiotu, rozwoju i zakresu badań tej subdyscypliny. Transport — w rozumieniu M.E.E. Hursta — jest miarą relacji między obszarami, które znajdują swe odzwierciedlenie w charakterze urządzeń transportowych i w przepływach, a obejmują interakcję przestrzenną i związki powierzchniowe. Dobrym określeniem tego oddziaływania jest francuski termin *circulation*, nie posiadający dokładnego odpowiednika w języku angielskim. Omawiając rozwój dyscypliny Hurst wiele miejsca poświęca Amerykanom, co częściowo zapewne wynika z bezspornego faktu, że ich wkład do geografii transportu mniej więcej od 1960 r. jest poważny, zważywszy zwłaszcza nowatorskie prace o charakterze metodycznym. W literaturze anglosaskiej, a zwłaszcza amerykańskiej dużą popularnością cieszy się C. H. Cooley, uważany tam za prekursora współczesnych badań nad transportem. Hurst zamieszcza mocno przestarzały — moim zdaniem — artykuł Cooleya (1894) poświęcony teorii transportu. Z kolei E.L. Ullman rozpatruje geografę jako przestrzenną interakcję. Jego zdaniem przestrzenna interakcja jest pojęciem dynamicznym i trafniejszym niż sytuacja, relacja lub nawet cyrkulacja. Podstawę interakcji stanowi *triada* Ullmana — pojęcia komplementarności, sposobności alternatywnej i przenośności. Pierwszą część kończy raczej mało ciekawy artykuł J.W. Watsona o geografii jako dyscyplinie zajmującej się odległością.

Za najlepsze w całej pracy uważam dwie następne części. Przedmiotem części II jest analiza sieci, a rozpoczyna ją fragment raportu *A prolegomenon to the forecasting of transportation development* W.L. Garrisona i D.F. Marble (1965) nt. koncepcji teorii grafów. Po sprowadzeniu sieci do postaci grafu, autorzy omawiają elementarne pojęcia wspomnianej teorii (krawędzie, wierzchołki, drzewa, obwody, grafy płaskie i niepłaskie, skierowane i nieskierowane), właściwości (izomorfizm, spójność, zapis macierzowy) i najczęściej stosowane wskaźniki charakteryzujące strukturę grafu (liczba cyklomatyczna, wskaźniki alpha i gamma i inne). W dalszym fragmencie cytowanej pracy Garrison i Marble zajmują się międzynarodowymi porównaniami wskaźników struktury sieci, stosując przy tym analizę regresji. Dyskusyjna wydaje się sprawa umieszczenia właśnie tutaj ostatniego fragmentu, który dotyczy nie tylko sieci, lecz także środowiska, w którym układ transportowy działa.

Autorzy ci badają również — przy pomocy analizy czynnikowej z rotacją varimax — strukturę krajowych linii lotniczych Wenezueli. Bezpośredni związek ze wspomnianą wyżej problematyką ma cenny artykuł W. L. Garrisona, dotyczący zastosowania niektórych pojęć teorii grafów przy badaniu spójności i dostępności systemu szos międzystanowych wschodniej i południowo-wschodniej części USA. Po zdefiniowaniu miar topologicznych i obliczeniu ich wielkości, Garrison ustala hierarchię wierzchołków sieci drogowej oraz porównuje ją z analogiczną dla węzłów sieci kolejowej; okazuje się przy tym, że w badanym przypadku istnieje duża zgodność między ważnością węzłów drogowych i kolej-

¹ W tej samej serii ukazała się m.in. recenzowana przez E. Nowosielską („Przegląd Geograficzny” 1975, t. XLVII, s. 635-7) świetna praca M. Yeatesa, *An introduction to quantitative analysis in human geography*. New York 1974, McGraw-Hill Book Company.

wych. W następnym przyczynku C.C. Kissling ustala znaczenie połączeń w regionalnej sieci drogowej. Zastępuje on zmodyfikowany wskaźnik dostępności topologicznej Shimbela-Katza minimalnymi kosztami, jakie trzeba ponieść przy przewozie ładunków typowymi ciężarówkami na obszarze Nowej Szkocji w Kanadzie. Kissling zaproponował także alternatywny sposób określenia hierarchii połączeń w sieci — przez zastosowanie modelu grawitacji: ważność połączenia jest wówczas wprost proporcjonalna do liczby ludności ośrodków i odwrotnie do kosztów przewozu między każdą parą węzłów. Z kolei, wychodząc z danych zaludnienia, J. Kolars i H.J. Malin przedstawia prostą — opartą na modelu grawitacji — symulację sieci kolejowej Turcji. Uzyskaną w ten sposób sieć porównują z aktualnie istniejącą.

We wstępie do części III Hurst słusznie zwraca uwagę, że do przedstawiania i wyjaśniania przepływów lub wymiany stosuje się sześć zasadniczych technik badawczych. Kolejno są to: 1) metoda nakładów — wyników, 2) programowanie liniowe — przy czym dyskusyjną jest sprawą, czy można uważać je jako bezpośrednie rozwinięcie czynnika transportu A. Webera, jak sugeruje Hurst, 3) modele dyfuzji, 4) analiza powiązań (przepływy pieniądza, przesyłki pocztowe, rozmowy telefoniczne itp.), 5) modele ruchu, opierające się na empirycznych studiach przepustowości drogi, szybkości pojazdów, szerokości drogi itp., oraz 6) modele grawitacji.

Jako wstępny i mający dobre powiązanie z analizą przepływów można uważać przyczynek R.H.T. Smitha. Za bardzo cenny należy uznać kolejny artykuł o zastosowaniu programowania liniowego do zagadnień geograficznych, pióra K.R. Coxa. Cox przedstawia — w sposób niezwykle prosty — pierwotny i dualny problem transportowy, a także algorytm Forda-Fulkersona. Podaje także dwa przykłady empiryczne. W pierwszym chodzi o minimalizację ogólnej odległości (a opiera się na założeniu, że koszty są liniową funkcją odległości) przepływów belek aluminiowych w USA. Optymalne przepływy porównuje z aktualnymi: porównanie to stanowi podstawę opracowania nowego modelu, w którym dokonuje się integracji przepływów optymalnych i aktualnych. Funkcją celu w przykładzie drugim jest minimalizacja odległości przejazdu z czterech ośrodków Szkocji — Glasgow, Edynburga, Dundee i Aberdeen do obsługiwanych przez nie tejonów. Artykuł Coxa należy do ciekawszych i mających dużą wartość dydaktyczną, a jednocześnie do pierwszych poświęconych zastosowaniu programowania liniowego w geografii. Warto zauważyć, że autor dostrzega już wówczas trudności wynikające z braku odpowiedniego materiału statystycznego.

Zamieszczony następnie przyczynek R.L. Alcala'ego dotyczy mało płodnego — jak się wydaje — modelu grawitacji w zastosowaniu do podroży między miastami kalitońskimi. Trudno właściwie zrozumieć, czym kierował się redaktor pracy umieszczając w tym miejscu artykuł Alcala'ego, gdyż zarówno poprzedni jak i następny poświęcono programowaniu liniowemu. Część III zamyka interesująca praca H.L. Gauthiera, poświęcona przepływom o minimalnym koszcie w sieci o ograniczonej przepustowości. Autor sprowadza sieć szos brazylijskiego stanu Sao Paulo z 1960 r. do postaci grafu i określa ścieżkę, po której możliwy jest przepływ między dwoma ośrodkami. W celu określenia maksymalnego przepływu w sieci przy minimalnym koszcie stosuje algorytm Fulkersona.

Przedmiotem IV części pracy są środki transportowe. P. J. Schwind bada wpływ operacji typu *piggyback* na strukturę przestizenną przewozów w Stanach Zjednoczonych. Operacje te, zwane również TOFC (*trailer on flatcar*), polegają na takim współdziałaniu transportu kolejowego z samochodowym, podczas którego naczepę ciężarówki umieszcza się na odkrytym wagonie towarowym dla celów przewozu na większe odległości, natomiast na obszarze większych ośrodków wykorzystuje się zalety transportu samochodowego, unikając tym samym długotrwałych i kosztownych przeładunków. Schwind formuluje kilka hipotez odnoszących się do tych operacji: (1) sieć przewozów *piggyback* przyczynia się do ogólnego wzrostu dostępności większych ośrodków miejskich; tym samym względnie zmniejsza się dostępność mniejszych osiedli, (2) przewozy TOFC wykazują tendencję do znacznej koncentracji na drogach głównych, (3) koszty TOFC są pośrednie między kolejowymi przewozami ciężarówek a transportem drogowym, oraz (4) w obszarach zurbanizowanych operacje *piggyback* zapewniają zasadniczo równomierną dostawę przewożonych dóbr.

S.H. Beaver analizuje geograficzne konsekwencje postępu technicznego: (1) zmiany struktury przewozów morskich w związku z substytucją węgla przez ropę, (2) wzrost przewozów mrożonej żywności, i (3) zmiany w handlu międzynarodowym, będące częściowo przyczyną i częściowo efektem zmian konstrukcyjnych statków i metod napędu. Następnie J.B. Kenyon rozpatruje elementy konkurencji

międzyporowej w USA, a P. W. Brooks przeprowadza periodyzację transportu lotniczego.

Część V dotyczy badania współzależności. Rozpoczyna ją P. J. Rimmer artykułem z zakresu polityki gospodarczej — o wpływie rządu na podejmowanie decyzji transportowych w Tajlandii. W oryginalnej pracy, przygotowanej specjalnie dla niniejszej publikacji, R. E. Borgstrom bada przestrzenne implikacje rozumienia oddalenia na przykładzie pasażerskiego transportu lotniczego łączącego część Stanów Zjednoczonych z Hawajami. Zamiast opisu środków transportu czy charakterystyki oddalenia, Borgstrom zwraca uwagę na zasady pojmowania samej gałęzi transportu przez faktycznych i potencjalnych pasażerów. W takim behawioralnym badaniu chodzi głównie o motywy podróży, jako mające zasadnicze znaczenie dla rozwoju transportu lotniczego na wspomnianym szlaku.

Znaczne wpływy behawioryzmu widać również w następnym artykule, nota bene napisanym specjalnie do przedstawianej książki, pióra R.F. Ablera. W behawioryzmie autor upatruje nowe ramy teoretyczne dla geografii komunikacji, rozumianej jako łączność międzyludzka. Ciekawe są poglądy Ablera na temat studiów dyfuzji: mogą one być zaliczone do geografii łączności, gdyż obejmują przepływ informacji w przestrzeni. Dotychczas ruch informacji analizowano najczęściej w ramach zinstytucjonalizowanych środków przekazu (np. poczta, telegraf, telefon), ale trzeba pamiętać, że również nieformalny przepływ informacji ma ważny wpływ na procesy dyfuzji innowacji. Ma to — zdaniem niżej podpisanego — kapitalne znaczenie nie tylko jako rozszerzenie przedmiotu badań tradycyjnej geografii łączności, lecz — przede wszystkim — ze względu na wzbogacenie narzędzi badawczych tej subdyscypliny. Do głównych problemów badawczych szeroko rozumianej geografii łączności Abler zalicza: (1) lokalizację działalności łączności — załadów towarzystw, agencji rządowych, środków łączności, (2) obieg informacji w przestrzeni, oraz (3) wpływ informacji na zachowanie się ludzi w przestrzeni.

G. Toynqvist poświęca uwagę przepływowi informacji w społeczeństwie i ich związkowi z lokalizacją działalności gospodarczej. Przy omawianiu funkcjonalnej klasyfikacji szwedzkiej gospodarki narodowej autor zwraca uwagę, że współczesna analiza lokalizacyjna przechodzi od studiów przepływów dóbr do przepływów informacji. D.G. Janelle bada rolę technologii transportu w organizacji przestrzeni oddziaływania człowieka; autorowi chodzi o stwierdzenie zmian struktury przestrzennej w czasie, a także występowania różnic w przestrzennej organizacji powierzchni Ziemi. Słabość jego modelowego podejścia leży w apriorycznym założeniu racjonalnej działalności człowieka.

W części VI pn. *Specyficzne problemy badawcze* Hurst porusza dwa zagadnienia: wpływ transportu na rozwój gospodarczy i transport miejski. Pierwsze zagadnienia ilustruje na przykładzie regionów słabo rozwiniętych, E.J. Taaffe, R.L. Morrill i P.R. Gould przeprowadzają analizę porównawczą rozwoju transportu w Ghanie i Nigerii. Wychodząc z pewnych regularności leżących u podstaw procesu dyfuzji przestrzennej, autorzy przedstawiają wyidealizowany model rozwoju sieci transportowej w byłych koloniach, a obejmujący następujące fazy: (1) niewielkie porty rozrzucone na wybrzeżu, (2) drogi penetracji i postępująca koncentracja portów, (3) pojawienie się dróg bocznych, (4) początki wzajemnych połączeń między drogami, (5) powstanie wzajemnych połączeń, i (6) pojawienie się dróg głównych. B.V. Martin i C.B. Warden dają wytyczne dla planowania transportu w krajach Trzeciego Świata. W.R. Stanley analizuje — za pomocą skonstruowanego przez siebie modelu obejmującego 9 ważonych cech — priorytety budowy dróg łączących gospodarstwa rolne z rynkami zbytu w Liberii. J. M. Munro rozważa wpływ systemu szos appalachijskich w USA w drugiej połowie lat 1960-tych na rozwój gospodarczy tego regionu; autor przytacza przekonujące uwagi krytyczne² o systemie appalachijskim.

Drugie zagadnienie części VI to transport miejski. D.F. Marble stosuje modele regresji liniowej i nieliniowej w badaniu związków między nakładami na transport a liczbą mieszkańców w średniej wielkości mieście amerykańskim — Cedar Rapids, Iowa. Tą samą metodą R.T. Aangeenbrug przeprowadza analizę porównawczą użytkowania prywatnych samochodów w codziennych dojazdach do pracy. W dwu ostatnich artykułach napisanych przez redaktora pracy, zaznacza się znów wpływ behawioryzmu. W pierwszym M.E.E. Hurst ustala — stosując regresję wielokrotną — relacje między użytkowaniem ziemi a dojazdami. Drugi przyczynek ma charakter luźnych rozważań nt. ruchu w skali mikro (*micromovement*) i zachowań mieszkańców miast.

² Do podobnych wniosków dochodzi m.in. Gauthier. Zob. H. L. Gauthier *The Appalachian development highway system: development for whom?* „Economic Geography” 1973, 49, s. 103-8.

W ostatniej i jednocześnie najkrótszej części VII Hurst rysuje przyszłe obszary badawcze geografii transportu: (1) analizę związków między strukturami socjoekonomiczną i polityczną a transportem, prowadzącą do studiów wkładu transportu w procesy ogólnego rozwoju gospodarczego, (2) studia nt. prawnych i administracyjnych ograniczeń produkcji i dystrybucji środków transportu w kontekście historycznym, (3) historyczny przegląd modeli, metod i problemów transportowych w całokształcie rozwoju nauk społecznych i samej geografii, oraz (4) badanie współczesnych trendów w technologii komunikacji.

Książkę uzupełniają dwa skorowidze — osobowy i rzeczowy.

Jak można ocenić prezentowaną pracę? Z przedstawionego, z konieczności skrótowego zarysu treści można zorientować się, że publikacja ma kilka mankamentów.

1. Redaktorowi nie udało się dokonać wyboru między ujęciem metodycznym, lansowanym zwłaszcza przez Northwestern University, a podejściem problemowym. W publikacji nie widać wyraźnej linii przewodniej, co poważnie ciąży na całym układzie pracy.

2. Zebranie prawie 30 przyczynków w jedną całość stanowi z jednej strony cenną pomoc źródłową dla studentów, z drugiej jednak zamieszczanie całych artykułów przyczynia się do rozchwiania wewnętrznej konstrukcji pracy; w rezultacie jest ona znacznie mniej spójna niż np. wcześniej wydany podręcznik E.J. Taaffe'go i H.L. Gauthiera¹.

3. Poziom zamieszczonych artykułów jest bardzo nierówny. Nie wszystkie z nich są najświeższe (co częściowo wynika prawdopodobnie z faktu, że od pomysłu do realizacji pracy minęło około 8 lat) czy też najbardziej reprezentatywne, co nie oznacza, że poszczególne artykuły lub fragmenty większych prac nie są bardzo wartościowe. Część ich nie prezentuje waloru ogólności.

4. Hurst nie przestrzega zasady stopniowania trudności, zarówno w ramach poszczególnych części (por. np. części II i III), jak i całej pracy — trudniejsze partie materiału, np. analizę sieci i przepływy, umieszcza przed opisem środków transportu.

Mimo przedstawionych usterek uważam, że *Geografia transportu* pod redakcją Hursta stanowi cenny materiał wyjściowy do pracy ze studentami. Nade wszystko pozwala na zorientowanie się, jakich błędów należy unikać przy ewentualnym opracowywaniu nowoczesnego podręcznika z zakresu geografii transportu w Polsce, gdzie ciągle jeszcze brakuje takiej pomocy.

Zbigniew Taylor

¹ E.J. Taaffe, H.L. Gauthier, jr. *Geography of transportation*, Englewood Cliffs, N.J. 1973, Prentice-Hall, Inc. Zob. recenzje: M. Potrykowski w „Przeglądzie Geograficznym” 1975, t. XLVII, s. 792-4 i niżej podpisanego w „Czasopiśmie Geograficznym” 1976, XLVII, s. 96-8.

NAGRODY

Komitet Nagród Państwowych przyznał w dniu 27 VII 1976 r. nagrodę zespołową II stopnia prof. drowi Stanisławowi Leszczyckiemu, doc. drowi Teofilowi Lijewskiemu i doc. drowi Stanisławowi Misztalowi z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN za koncepcję i realizację Atlasu Przemysłu Polski.

WYRÓŻNIENIA

Złoty medal za zasługi dla obronności kraju otrzymali w dniu 10 X 1976 r. prof. dr Kazimierz Dziewoński i prof. dr Stanisław Leszczycki, obaj z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.

W czasie zjazdu DEUQUA w Hamburgu prof. dr Rajmund Galon otrzymał medal Albrechta Pencka za zasługi w badaniu Europy północnej.

W dniu 17 IX 1976 prof. drowi Stanisławowi Leszczyckiemu, jako inicjatorowi powołania do życia obecnego Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska, został wręczony medal „Zasłużonemu dla miasta Zabrze”. Z okazji jubileuszu tej instytucji prof. dr Stanisław Leszczycki otrzymał także, jako pierwszy przewodniczący Rady Naukowej Instytutu, „Medal XV-lecia Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska”.

IV POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA PAN
w dniu 9 I 1976 r.

Obradom przewodniczył prof. dr K. Dziewoński.

Zgodnie z decyzją Komisji d.s. habilitacji dra St. Około-Kulaka, dopuszczającą kandydata do kolokwium, Rada Naukowa przeprowadziła kolokwium habilitacyjne na bieżącym posiedzeniu. Po dyskusji, w której pozytywnie oceniono wynik kolokwium, Rada Naukowa w głosowaniu tajnym powzięła decyzję o nadaniu drowi Stanisławowi Około-Kulakowi stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk geograficznych w zakresie przestrzennego zagospodarowania.

Następnie Rada Naukowa rozpatrzyła trzy wnioski dotyczące przewodów habilitacyjnych. Prof. dr. L. Starkel, przewodniczący Komisji d.s. habilitacji dra A. Kotarby, przedstawił wniosek o wszczęcie przewodu kandydata na podstawie prawny habilitacyjnej pt. *Współczesne modelowanie węglanowych stoków górskich (na przykładzie Czerwonych Wierchów w Tatrach Zachodnich)*. Rada Naukowa, po dyskusji, postanowiła otworzyć proponowany przewód oraz powołała prof. prof. M. Klimaszewskiego, A. Jahna i S. Dżułyńskiego na recenzentów rozprawy i dorobku naukowego kandydata. Ze względu na trudności techniczno-wydawnicze wyrażono zgodę na zwolnienie kandydata w chwili obecnej od obowiązku publikacji rozprawy.

Prof. dr L. Starkel przedstawił również wniosek Komisji d.s. habilitacji dra E. Wiśniewskiego o tymczasowe wstrzymanie wszczęcia przewodu habilitacyjnego do czasu wzbogacenia dorobku naukowego kandydata w postaci odpowiednich publikacji. Rada Naukowa jednomyślnie przychyliła się do wniosku, stwierdzając jednocześnie, że kandydat ma obiektywne warunki uzupełnienia swego dorobku naukowego w stosunkowo niedługim czasie, m. in. na podstawie opracowanych materiałów z wyprawy na Spitsbergen.

Z kolei prof. dr S. Leszczycki, przedłożywszy prośbę dra Piotra Eberhardta o otwarcie przewodu habilitacyjnego na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego i rozprawy pt. *Koncentracja*

przestrzenna a produktywność (na przykładzie przemysłu polskiego), zaproponował powołanie komisji, która po zaznajomieniu się z przedłożonymi materiałami przedstawi Radzie Naukowej wnioski w tej sprawie na następnym posiedzeniu. Rada powołała Komisję d/s. habilitacji dra P. Eberhardta, powierzając jej przewodnictwo prof. drowi S. Leszczyckiemu przy udziale prof. dra K. Dziewońskiego i prof. dra B. Malisza jako członków Komisji.

W trakcie dyskusji nad przedstawionymi powyżej sprawami przewodów habilitacyjnych Rada Naukowa akceptowała wniosek prof. dra K. Dziewońskiego, aby rozprawy zgłaszane do przewodu habilitacyjnego były przed ich publikacją wstępnie rozpatrywane na sesjach sprawozdawczych lub zebraniach naukowych IGiPZ PAN, zanim nastąpi otwarcie przewodu.

Następnie Rada Naukowa ustosunkowała się do szeregu wniosków dotyczących przewodów doktorskich.

Na wniosek prof. dra J. Paszyńskiego, promotora w przewodzie doktorskim mgr A. Michałowskiej-Smak, Rada ustaliła ostateczny tytuł rozprawy *Związek między długofalowym promieniowaniem różnicowym a elementami meteorologicznymi w warunkach klimatycznych Niżu Polskiego*, powołała doc. dra hab. J. Słomkę i doc. dra hab. T. Górskiego na recenzentów rozprawy oraz doc. dra hab. A. Kostrowickiego na przewodniczącego egzaminów doktorskich kandydatki.

Uwzględniając wnioski prof. dra A. Wróbla, Rada Naukowa postanowiła wszcząć przewody doktorskie, ustalić tematy rozpraw i powołać promotorów dla słuchaczy Studium Doktoranckiego jak następuje:

- dla mgr J. Andrzejewskiej: tytuł rozprawy *Czynniki determinujące dojazdy do pracy do m. Poznania* — promotor prof. dr Z. Chojnicki;
- dla mgr J. Bryli: tytuł rozprawy *Przestrzenna struktura powiązań aglomeracji bydgosko-toruńskiej* — promotor doc. dr hab. P. Korcelli;
- dla mgra A. Galczyńskiego: tytuł rozprawy *Organizacja przestrzenna w woj. suwalskim* — promotor prof. dr J. Kostrowicki;
- dla mgra F. Szlajfera: tytuł rozprawy *Wpływ plantacji na polaryzację przestrzenną w Ameryce Centralnej* — promotor doc. dr hab. M. Rościszewski.

Doc. dr hab. P. Korcelli zreferował wnioski dotyczące niektórych spraw personalnych przygotowane przez Komisję Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych. Kwalifikacyjną oraz Stypendialną IGiPZ PAN. Rada Naukowa, przychylając się do przedstawionych propozycji, pozytywnie zaopiniowała wniosek o powołanie mgra Z. Jabłońskiego na stanowisko st. asystenta w Zakładzie Fizjografii Ziemi Polskich IGiPZ PAN w Toruniu oraz wniosek o przyznanie stypendium habilitacyjnego na okres 12 miesięcy dla dra M. Kluge przedłużenie stypendium doktorskiego na dalsze 6 miesięcy dla mgr B. Krawczyk. Prof. dr M. Kielczewska-Zaleska zaznajomiła Radę Naukową z zarządzeniem Sekretarza Naukowego PAN w sprawie nowych wymogów związanych z publikacją Serii „Prace Geograficzne”. Zgodnie z zarządzeniem pozycje przygotowywane do publikacji powinny być opiniowane przez recenzentów powoływanych przez Radę Naukową lub komisję złożoną z członków tej Rady. Nazwiska recenzentów należy wykazać na odwrocie strony tytułowej publikowanych prac. Rekomendacji w tym trybie nie wymagają prace, których autorami są członkowie PAN. W odniesieniu do wszystkich opracowań obowiązuje racjonalny dobór tematu i zwięzłość treści — dla zwięzłych opracowań przewidziane są wyższe stawki honorarium.

Ponadto prof. dr M. Kielczewska-Zaleska poinformowała Radę że w związku z likwidacją referatu wydawnictw w IGiPZ PAN obowiązek wnikliwego sprawdzenia pod względem redakcyjnym i korekta tekstów spadają na autorów prac. Członkowie Rady Naukowej, w dyskusji nad powyższą problematyką, podkreślili potrzebę zwrócenia uwagi ze strony autorów na każdorazowe doprowadzenie przygotowywanych publikacji do stanu w pełni odpowiadającego wymaganiom wydawniczym.

Następnie prof. dr M. Kielczewska-Zaleska przedstawiła Radzie projekt planu wydawniczego Serii „Prace Geograficzne” na 1977 oraz propozycje dotyczące recenzentów poszczególnych pozycji planu. Rada pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt wprowadzając częściowe zmiany w proponowanej liście recenzentów.

V POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA PAN

w dniu 26 I 1976 r.

Obradom przewodniczył prof. dr K. Dziewoński. Na wstępie Rada Naukowa ustosunkowała się do wniosku Sekretarza Naukowego PAN w sprawie przyznania nagrody państwowej uczestnikom zespołu, który opracował Atlas Przemysłu Polski. Zgodnie z obowiązującą zasadą nagradzania osób wnoszących największy wkład pracy w opracowanie zespołowe, Rada wyraziła pozytywną opinię w sprawie udzielenia nagrody państwowej prof. drowi S. Leszczyckiemu jako naczelnemu redaktorowi Atlasu oraz doc. drowi hab. T. Lijewskiemu i doc. drowi hab. S. Misztalowi, autorem większości map Atlasu.

Z kolei Rada Naukowa, rozpatrzyła wniosek Dyrekcji IGiPZ Pan, przedstawiony przez prof. dra S. Leszczyckiego, o wszczęcie postępowania zmierzającego do nadania tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego doc. drowi hab. Andrzejowi S. Kostrowickiemu. Uwzględniając wniosek, Rada powołała komisję do przeprowadzenia powyższego postępowania z udziałem prof. dra J. Paszyńskiego jako przewodniczącego oraz prof. dr J. Kobendziny i prof. dra S. S. Leszczyckiego jako członków komisji. Na recenzentów dorobku naukowego kandydata powołano prof. dra L. Starkla, prof. dra W. Matuszkiewicza i prof. dra H. Sandnera.

Następnie prof. dr. M. Kiełczewska-Zaleska, przewodnicząca Komisji Habilitacyjnej dr M. Ciechocińskiej-Janowskiej, poinformowała Radę Naukową o decyzji Komisji dopuszczającej kandydatkę do kolokwium habilitacyjnego. Rada naukowa przeprowadziła kolokwium na bieżącym posiedzeniu, po czym dokonała jego oceny. Wynik kolokwium oceniono pozytywnie, a następnie w głosowaniu tajnym podjęto uchwałę o nadaniu dr M. Ciechocińskiej-Janowskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk geograficznych w zakresie przestrzennego zagospodarowania.

Prof. dr S. Leszczycki, przewodniczący komisji d/s. habilitacji dra P. Eberhardta, przedstawił wniosek o wszczęcie przewodu habilitacyjnego oraz powołanie recenzentów rozprawy i dorobku naukowego kandydata. Rada Naukowa postanowiła wszcząć proponowany przewód habilitacyjny oraz powołać prof. dra R. Domańskiego, prof. dra A. Kuklińskiego i doc. dra hab. B. Gruchmana na recenzentów w tym przewodzie, zwalniając równocześnie kandydata od obowiązku publikacji rozprawy habilitacyjnej w chwili obecnej ze względu na trudności wydawniczo-techniczne.

Rada Naukowa rozpatrzyła wnioski prof. dra A. Wróbla, kierownika Studium Doktorackiego IGiPZ PAN, o otwarcie przewodów doktorskich słuchaczy Studium. Postanowiono wszcząć przewód doktorski mgra K. Bergera, ustalając temat jego rozprawy doktorskiej *Przestrzenna struktura powiązań funkcjonalnych na tle użytkowania ziemi w Warszawie*. Analogicznie otwarto przewód doktorski mgra H. Lewkowicza, wyznaczając temat rozprawy *Spoleczno-ekonomiczna struktura obszarów zamieszkania i pracy na przykładzie m. Łodzi*. W obydwóch przewodach na promotora został powołany doc. dr hab. P. Korcelli. Rada Naukowa postanowiła również otworzyć przewód doktorski mgra K. Mielcarka; jako temat rozprawy ustalono *Kształtowanie się systemu osadniczego na terenie woj. kaliskiego*, a na promotora powołano prof. dra K. Dziewońskiego.

Śród spraw personalnych Rada Naukowa rozpatrzyła przedstawione przez doc. dra hab. P. Korcelliego wnioski Komisji Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych, Kwalifikacyjnej oraz Stypendialnej. Wyrażono pozytywną opinię w sprawie przeniesienia mgr J. Księżaka z grupy pracowników inżynieryjno-technicznych na stanowisko asystenta w Zakładzie Geografii Ludności i Osadnictwa oraz w sprawie przedłużenia stypendium habilitacyjnego dra M. Jerczyńskiego na dalsze 6 miesięcy. Ponadto na wniosek prof. dra J. Kostrowickiego Rada pozytywnie zaopiniowała sprawę wyjazdu mgra A. Gałczyńskiego na roczną praktykę w USA.

Na zakończenie prof. dr S. Leszczycki poinformował Radę Naukową o nowych zasadach finansowania delegacji służbowych. Zgodnie z nowymi zasadami instytucja zapraszająca pokrywa wszystkie koszty związane z delegacją osób zaproszonych.

VI POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO
ZAGOSPODAROWANIA PAN

w dniu 24 IV 1976 r.

W zastępstwie nieobecnego prof. dra M. Klimaszewskiego przewodniczyli obradom Rady Naukowej kolejno prof. dr J. Paszyński i prof. dr K. Dziewoński.

Na początku obrad Rada Naukowa rozpatrzyła przedstawione przez prof. dra S. Leszczyckiego wnioski dotyczące kandydatury prof. dra K. Dziewońskiego na członka PAN oraz kandydatur proponowanych do nagród naukowych Sekretarza Naukowego PAN za 1975 r.

W dyskusji nad wnioskiem w sprawie członkostwa PAN podkreślono wybitne osiągnięcia naukowe prof. dra K. Dziewońskiego, krajowe i międzynarodowe znaczenie jego publikacji oraz jego zasługi dydaktyczne i w działalności naukowo-organizacyjnej. Rada jednomyślnie wyraziła pełne poparcie wniosku w tej sprawie.

Jako propozycje do nagród naukowych rozpatrzono kandydatury członków zespołu, który pod kierownictwem prof. dra K. Dziewońskiego i prof. dra B. Malisza opracował w ramach problemu węzłowego (11.2.1.) kompleksowe ujęcie podstaw naukowych przestrzennego zagospodarowania kraju. Rozpatrzono również indywidualne kandydatury do nagród — dra W. Froehlich'a za pracę pt. *Dynamika transportu fluwialnego Kamienicy Nawojowskiej*, wykonaną pod kierunkiem prof. dra L. Starkla oraz doc. dr hab. Z. Wójcik za pracę *Charakterystyka siedlisk polnych na pogórzu Beskidu Niskiego metodami biologicznymi* wykonaną przy współpracy doc. dra A. Kostrowickiego. Rada udzieliła jednomyślnego poparcia dla przedstawionych propozycji.

Następnie Rada Naukowa rozpatrzyła sprawy przyjęcia przedstawionych rozpraw doktorskich. Na wniosek promotora prof. dra K. Dziewońskiego, postanowiono przyjąć i dopuścić do publicznej obrony rozprawę doktorską mgra S. Kozłowskiego pt. *Podstawowe założenia koncepcji bazy ekonomicznej oraz teorii ośrodków centralnych w świetle rzeczywistej struktury funkcjonalnej Zielonej Góry*. Z kolei na wniosek promotora doc. dra hab. T. Zipsera przyjęto i dopuszczono do obrony rozprawę mgra L. Mazurkiewicza pt. *Zastosowanie modelu symulacyjnego do badania dynamiki zmian struktury przestrzennej układu osadniczego na przykładzie Walbrzycha*.

Na wniosek promotora, prof. dra J. Szupryczyńskiego, Rada przyjęła i dopuściła do obrony rozprawę doktorską mgra M. Grzesia pt. *Technika osadów dennych w badaniu jezior*.

Następnie Rada Naukowa na wniosek prof. dra L. Starkla powołała komisję d/s habilitacji dra T. Gerlacha z udziałem prof. dra L. Starkla jako przewodniczącego oraz prof. dra J. Szupryczyńskiego doc. dra A. S. Kostrowickiego jako członków.

Zaznajomiwszy się z pismem prof. dra M. Klimaszewskiego w sprawie jego rezygnacji (z powodu choroby) z opracowania recenzji w przewodzie habilitacyjnym dra A. Kotarby, Rada Naukowa powierzyła opracowanie tej recenzji doc. drowi K. Rotnickiemu z UAM w Poznaniu.

Rada Naukowa rozpatrzyła wnioski promotorów w sprawie rozpraw doktorskich ukończonych przez doktorantów.

Na wniosek prof. dra Z. Chojnickiego powołano przewodniczących zespołów egzaminacyjnych i recenzentów oraz ustalono ostateczne sformułowanie tytułów rozpraw doktorskich dla:

— mgr B. Manikowskiej — tytuł rozprawy: *Analiza zależności między uprzemysłowieniem a urbanizacją w okręgu konińskim*; przewodniczący zespołu egzaminacyjnego — prof. dr K. Dziewoński, recenzenci — prof. dr A. Wróbel i doc. dr W. Borejko;

— mgr M. Zamelskiej — tytuł rozprawy: *Wpływ uprzemysłowienia na procesy urbanizacyjne w woj. bydgoskim*; przewodniczący zespołu egzaminacyjnego — prof. dr A. Wróbel, recenzenci — doc. dr hab. A. Jagielski i doc. dr hab. P. Korcelli.

Na wniosek doc. dra hab. T. Lijewskiego Rada Naukowa postanowiła ustalić tytuł rozprawy doktorskiej mgr B. Rogalewskiej *Tendencje lokalizacyjne zakładowych ośrodków wczasowych w Polsce do 1971 r.*, powołać prof. dra M. Kielczewską-Zaleską na przewodniczącą zespołu egzaminacyjnego oraz prof. dra S. Leszczyckiego, prof. dra A. Wróbla i doc. dra hab. J. Kruczałę na recenzentów rozprawy.

Na wniosek prof. dra K. Dziewońskiego postanowiono ustalić tytuł rozprawy doktorskiej mgra Z. Rykła *Miejsce aglomeracji wielkomiejskich w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski*, powołać prof. dra A. Wróbla na przewodniczącego zespołu egzaminacyjnego oraz prof. dra R. Domańskiego i doc. dra P. Korcella na recenzentów tej rozprawy.

Na wniosek prof. dra A. Wróbla Rada zatwierdziła zmianę tematu rozprawy doktorskiej mgr I. Chudzyńskiej ustalając tytuł: *Struktura przestrzenna handlu w Warszawie*.

Następnie Rada Naukowa ustosunkowała się do przedłożonych spraw personalnych. Na wniosek prof. dra J. Kostrowickiego pozytywnie zaopiniowano sprawę przeniesienia prof. dra A. Stasiaka z Instytutu Kształtowania Środowiska do Zakładu Geografii Rolnictwa IGiPZ PAN.

Na wniosek Komisji Komisji Kształcenia i Doskonalenia Kadr Naukowych, Kwalifikacyjnej oraz Stypendialnej IGiPZ PAN, przedstawiony przez doc. dra hab. P. Korcellego, Rada pozytywnie zaopiniowała propozycję przedłużenia stypendium habilitacyjnego drowi E. Drozdowskiemu na dalsze 6 miesięcy oraz przyznania stypendium habilitacyjnego dr E. Nowosielskiej na okres 12 miesięcy.

Prof. dr A. Wróbel przedstawił Radzie Naukowej wyniki przeprowadzonej przez dyrekcję IGiPZ PAN analizy dotychczasowej realizacji planu kształcenia kadr oraz plan kształcenia kadr naukowych ze stopniem doktora i doktora habilitowanego na lata 1976-1980. W dyskusji rozpatrzono w szczególności efektywność przebiegu przewodów doktorskich. Na 76 otwartych doktoratów, 15 przewodów otwarto ponad 5 lat temu. Uwzględniając przedstawione wnioski Rada Naukowa postanowiła skreślić z listy doktorantów 4 osoby, które nie wykazują się odpowiednimi postępami.

VII POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ INSTYTUTU GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA PAN w dniu 21 V 1976 r.

Obradom przewodniczył prof. dr K. Dziewoński.

W pierwszym punkcie obrad Rada Naukowa rozpatrzyła wniosek przedstawiony przez prof. dra J. Paszyńskiego w imieniu powołanej przez Radę komisji w sprawie wystąpienia o nadanie tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego doc. drowi hab. A. S. Kostrowickiemu. Rada wyraziła pełne poparcie dla przedstawionego wniosku.

Następnie Rada Naukowa wysłuchiwała wniosków prof. dra L. Starkla, przewodniczącego Komisji d/s. habilitacji dra T. Gerlacha. Uwzględniając zgłoszone wnioski Rada Naukowa postanowiła wszcząć proponowany przewód habilitacyjny. Na recenzentów dorobku naukowego kandydata oraz rozprawy habilitacyjnej pt. *Współczesny rozwój stoków Polskich Karpat Fliszowych* powołano prof. dra M. Klimaszewskiego z UJ, prof. dra H. Maruszczaka z UMCS i prof. dra B. Adamczyka z AR w Krakowie. Ze względu na trudności wydawniczo-techniczne zwolniono kandydata z obowiązku publikacji rozprawy w chwili obecnej.

Z kolei Rada Naukowa rozpatrzyła sprawy i wnioski związane z przewodami doktorskimi.

Na wniosek prof. dr M. Kielczewskiej-Zaleskiej, przewodniczącej Komisji do Przeprowadzania Przewodów Doktorskich z zakresu geografii ekonomicznej Rada Naukowa postanowiła nadać stopień naukowy doktora nauk przyrodniczych mgrowi S. Kozłowskiemu i mgrowi L. Mazurkiewiczowi, którzy w dniu bieżącym obronili przed wyżej wymienioną Komisją swoje rozprawy doktorskie.

Wysłuchawszy opinii promotorów i recenzentów oraz uwzględniając wyniki przeprowadzonych egzaminów doktorskich, Rada Naukowa postanowiła przyjąć rozprawy doktorskie kandydatek: mgr Anny Michałowskiej-Smak, mgr Marii Nowak-Drwal i mgr Barbary Rudzkiej-Rogalewskiej.

Na wniosek doc. dra hab. S. Misztala Rada Naukowa postanowiła otworzyć przewód doktorski mgra W. Kaczorowskiego. Na promotora powołano doc. dra hab. S. Misztala. W dyskusji nad proponowanym i następnie przyjętym tematem rozprawy — *Analiza zmian w strukturze przestrzennej przemysłu maszynowo-metalowego w Polsce w latach 1945-1975* — zalecono, aby zarówno w tej, jak też w innych pracach z zakresu geografii ekonomicznej autorzy w większej mierze uwzględnili problematykę zagospodarowania przestrzennego. Zwrócono także uwagę, aby w tego rodzaju pracach położyć nacisk na praktyczną przydatność opracowań ograniczając ewentualną tematykę historyczno-statystyczną.

Wśród spraw bieżących rozpatrzono informację prof. dr M. Kielczewskiej-Zaleskiej o pracach i trudnościach w Redakcji serii „Prace Geograficzne”.

Dla ułatwienia działalności Redakcji i spełnienia wprowadzonych wymagań dotyczących opiniowania zamieszczanych publikacji Rada Naukowa powołała prof. dra S. Leszczyckiego, jako członka

rzeczywistego PAN, do komitetu redakcyjnego w.w. wydawnictwa. Prof. dr S. Leszczycki wyraził zgodę na swój udział w pracach komitetu.

Raca Nukowa wysłuchała również informacji prof. dra S. Leszczyckiego o stanie współpracy naukowej IGiPZ PAN z odpowiednimi instytucjami Mongolskiej Republiki Ludowej. Ostatnio podczas pobytu w Polsce przedstawiciela Mongolskiej Akademii Nauk podpisana została umowa o współpracy z PAN. Prof. S. Leszczycki podkreślił szczególny wkład pracy doc. dra hab. K. Klimka na rzecz zacieśnienia i rozwoju tej współpracy.

Prof. dr S. Leszczycki poinformował Radę Naukową o zmianie na stanowisku dyrektora Biblioteki IGUW i IGiPZ PAN. W związku z rezygnacją dra W. Trzebińskiego z tego stanowiska przewidziano na nie mgr H. Tuszyńską-Rękawkową.

Barbara Halkowa

SYMPOZJUM POLARNE W TORUNIU

W dniach 9 — 10 kwietnia 1976 r. odbyło się w Toruniu sympozjum polarne, zorganizowane przez Zakład Fizjografii Ziem Polskich Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Na sympozjum przybyło ponad 100 osób, w tym 71 polarników zrzeszonych w Klubie Polarnym działającym przy Polskim Towarzystwie Geograficznym. W toruńskim sympozjum brało udział kilka wybitnych przedstawicieli nauki polskiej a m.in.: członek rzeczywisty PAN prof. dr Stefan Zbigniew Różycki, uczestnik pierwszej polskiej wyprawy naukowej na Antarktydę w 1959 r.; senior polskich polarników prof. dr Aleksander Kosiba — kierownik pierwszej polskiej wyprawy naukowej na Grenlandię w 1937 r. i wielokrotny uczestnik polskich wypraw na Spitsbergen; członek koresp. PAN prof. dr Rajmund GaJon — kierownik polskiej wyprawy glaciologicznej na Islandię w 1968 r.; członek koresp. PAN prof. dr Alfred Jahn, prezes Klubu Polarnego, uczestnik wypraw na Grenlandię, Spitsbergen i Alaskę; członek koresp. PAN — zastępca Sekretarza Wydziału III PAN prof. dr Roman Teisseyre — uczestnik wypraw na Spitsbergen.

W sympozjum uczestniczyli również organizatorzy i kierownicy polskich wypraw: doc. dr Stanisław Baranowski (9 wypraw na Spitsbergen — kierownik 4 wypraw), inż. Maciej Zalewski (5 wypraw polarnych, w tym 2 na Antarktydę), mgr inż. Ryszard Czajkowski (4 wyprawy polarne — kierownik wyprawy na Spitsbergen w 1975 r.), mgr inż. Andrzej Zawada — uczestnik wypraw na Spitsbergen, organizator i kierownik polskiej wyprawy w Himalaje oraz prof. dr hab. Jan Szupryczyński (6 wypraw polarnych — kierownik 2 wypraw na Spitsbergen).

W czasie sympozjum wygłoszono 22 referaty i komunikaty. Organizację i przebieg XIV Polskiej Wyprawy na Spitsbergen w 1975 r. (Hornsund) omówił mgr R. Czajkowski. Wyprawa ta została zorganizowana przez Instytut Geofizyki PAN przy współudziale innych instytucji naukowych, a m.in. Uniwersytetu Wrocławskiego, Zakładu Paleozoologii PAN i Zakładu Fizjografii Ziem Polskich Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. W wyprawie wzięło udział 18 uczestników. Obok badań geofizycznych prowadzono w szerokim zakresie badania geomorfologiczne, gleboznawcze i ornitologiczne. Głównym obszarem penetracji naukowych tej wyprawy były rejony wokół fiordu Hornsund — Ziemia Wedels Jarlsberga i Sörkappland. Na Spitsbergenie wyprawa przebywała od 12 VI do 18 IX 1975 r., lecz działalność w rejonie Hornsundu rozpoczęto dopiero 2 lipca, gdyż do tego okresu fiord był blokowany przez lody. Przez 20 dni uczestnicy wyprawy przebywali w Barentsburgu — radzieckim osiedlu górniczym na Spitsbergenie.

W roku 1975 działała na Spitsbergenie Wyprawa Toruńska, zorganizowana przez Instytut Geografii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Zakład Fizjografii Ziem Polskich IGiPZ PAN w Toruniu oraz Koło Geografów Rady Uczelnianej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich przy UMK w Toruniu. Organizację i przebieg tej wyprawy omówił prof. J. Szupryczyński. Wzięło w niej udział 12 osób, w tym 6 pracowników naukowych i 6 studentów. Terenem działań wyprawy był północno-zachodni obszar Spitsbergenu — Ziemia Oscara II. Program wyprawy obejmował badania z zakresu geomorfologii i prace geodezyjno-topograficzne. Uczestnicy tej wyprawy przebywali na Spitsbergenie od 24 czerwca do połowy września 1975 r. Głównym obszarem badań były strefy marginalne lodowców oraz wyniesione izostatycznie morskie poziomy terasowe.

Sprawozdanie z prowadzonych badań paleontologicznych na Spitsbergenie złożyła prof. dr hab. Gertruda Biernat. Grupa paleontologiczna prowadziła badania na Spitsbergenie w rejonie fiordu Hornsund w sezonach letnich 1974 i 1975, a planuje się badania w sezonach 1976 i 1977 r. Badania zmierzają do wyjaśnienia niektórych problemów stratygraficznych od prekambriu po trias. Na Spitsbergenie zebrano bogatą kolekcję skamieniałości fauny. Kolekcja jest w opracowaniu.

Eksploatacja Klubu Wysokogórskiego na Spitsbergenie w latach 1934-1975 omówił prof. dr hab. Ryszard Wiktor Schramm. Terenem pierwszej działalności alpinistycznej na Spitsbergenie była Ziemia Torella, gdzie w 1934 r. alpinści polscy dokonali 28 wejść szczytowych. Największe osiągnięcie zanotowali alpinści polscy w 1957 r. (II wejście na szczyt Mehesten na Sörkapplandzie) i w 1958 r. (II wejście na szczyt Hornsundtind — 1432 m n.p.m.).

Wyniki obserwacji peryglacialnych na wyżynie środkowego Labradoru przedstawił prof. dr A. Jahn, który prowadził w tym rejonie badania w okresie 3 tygodni w sezonie letnim 1975 r. Badania dotyczyły przebiegu i nateżenia procesów peryglacialnych, w tym również genezy torfowisk bruzdowych. Na temat plejstocénkich zmian zlodowaceń na Spitsbergenie mówił doc. dr S. Baranowski, zaś prof. dr S. Z. Różycki omówił kontynentalne zlodowacenie Sahary. O termice lodowców mówił dr G. Wójcik, a na temat prędkości rozchodzenia się fal sprężystych w lodowcu Hansa — mgr R. Czajkowski. Warunki pogodowe na Spitsbergenie w sezonie letnim 1975 były przedmiotem wystąpienia mgr M. Morawskiej i mgra Sacewicza.

Polarnicy toruńscy przygotowali 10 referatów; 7 z nich reprezentowało wstępne wyniki badań naukowych Wyprawy Toruńskiej z 1975 r. Dr E. Drozdowski omówił rozwój moren ablacyjnych w strefach marginalnych lodowców, a dr A. Olszewski wyniki badań geomorfologicznych i hydrograficznych prowadzonych przez pracowników i studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Geodezyjne i topograficzne prace Wyprawy Toruńskiej scharakteryzował mgr. inż. R. Zapolski. Mgr M. Grześ omówił termikę tundry regionu Kaffiory. Dr C. Pietrucień i A. Majewicz przedstawili warunki termiczne i słonościowe zatoki Hornbeak. Mgr M. Banach mówił na temat ruchów masowych w rejonie Hornsundu, K. Sendobry scharakteryzował rzeźbę i strukturę równiny sandrowej przedpola lodowców Elisy i Ireny na Ziemi Osmara II. Uwagi na temat klasyfikacji gleb Hornsundu przedstawił dr W. Plichta, który wraz z dr. S. Seniczakiem wygłosił też referat na temat rozłozczy tundry mszysto-porostowej. O występowaniu konodontów w utworach ordowiku i permu oraz ich znaczeniu stratygraficznym mówili dr hab. H. Junosza-Szaniawski i mgr K. Małkowski.

Obradom sympozjum przewodniczyli prof. prof. Galon, Różycki, Jahn, Kozarski i Biernat. W czasie sympozjum zaprezentowano również filmy o tematyce polarnej — „Na Antarktydzie” — film redakcji „Interpress” — zdjęcia i komentarz dr hab. H. Junosza-Szaniawski — i autorskie filmy mgra R. Czajkowskiego „Notatki z Antarktydy” oraz „Pingwiny i foki”.

W dniu 9 kwietnia w godzinach popołudniowych odbył się III Zjazd członków Klubu Polarne go, zrzeszającego 132 członków. Powstał on z inicjatywy 5 polarników: A. Jahna i S. Baranowskiego z Wrocławia, J. Szupryczyńskiego z Torunia, K. Birkenmajera z Krakowa i M. Zalewskiego z Warszawy. Klub działa przy Polskim Towarzystwie Geograficznym i zrzesza uczestników wypraw polarnych naukowych i eksploracyjnych. Głównym celem Klubu jest stymulowanie polskich badań naukowych w krajach polarnych i popularyzacja dotychczasowych osiągnięć na tym polu oraz utrzymanie kontaktów między uczestnikami wypraw. Pierwszy zjazd członków Klubu Polarne go odbył się 29 III 1974 r. we Wrocławiu. Na zjeździe tym ustalono również projekt statutu. Statut przewiduje, że członkiem Klubu może zostać każdy, kto interesuje się zagadnieniami polarnymi poznawczo lub badawczo i kto potwierdził te zainteresowania swoją obecnością w rejonach polarnych. Na pierwszym zjeździe ustalono, że zebrania Klubu będą odbywały się raz w roku i będą składały się z trzech części: a) naukowej, b) administracyjnej i c) towarzyskiej.

W Toruniu, w ramach części naukowej, wybitny glaciolog islandzki, prof. dr Sigurdur Thorarinson, wygłosił referat na temat badań glaciologicznych na Islandii oraz zaprezentował kolorowy film naukowy o wybuchu wulkanu na wyspie Vestmayer w 1973 r. Ustalono, że następne sympozjum polarne i IV zjazd Klubu Polarne go w 1977 r. odbędzie się w Poznaniu, a jego organizację powierzono prof. dr hab. Stefanowi Kozarskiemu.

Z okazji sympozjum i zjazdu inż. Józef Bartowski z Bydgoszczy przygotował interesującą wystawę filatelistyczną o tematyce polarnej. W Muzeum Przyrodniczym przy Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi

UMK otwarto wystawę fotogramów polarników toruńskich. Spotkanie polarników w Toruniu upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze oraz potwierdziło dalszą potrzebę dynamicznego rozwijania polskich badań za kręgiem polarnym.

Jan Szupryczyński

SYMPOZJUM KOMISJI GEOGRAFII STOSOWANEJ MUG
(TBILISI, 20-25 VIII 1976 r.)

W dniach 20-25 lipca 1976 r. stolica Gruzji, Tbilisi, gościła uczestników sympozjum poświęconego geografii stosowanej. Było to jedno z serii sympozjów naukowych zorganizowanych w ramach XXIII Międzynarodowego Kongresu Geograficznego i poprzedzających plenarne sesje Kongresu, które odbywały się w Moskwie.

W sympozjum poza przedstawicielami ZSRR uczestniczyli reprezentanci 16 państw. Po 3 osoby przybyły z Francji i z Hiszpanii, po 2 — z Holandii, Izraela, Kanady, NRD i Polski. Po 1 osobie przyszły: Czechosłowacja, Indie, Japonia, Norwegia, Szwajcaria, USA, Węgry, Wietnam i Wybrzeże Kości Słoniowej. Oficjalna lista uczestników sympozjum obejmowała 41 nazwisk, w tym 16 uczestników ze Związku Radzieckiego. W rzeczywistości na poszczególne posiedzenia sympozjum, które odbywały się w salach Zakaukaskiego Naukowo-Badawczego Instytutu Hydrometeorologicznego (ZAKNIGMI) i Państwowego Uniwersytetu Tbiliskiego przychodzili również pracownicy naukow i studenci instytutów geografii — uniwersyteckiego i Akademii Nauk Gruzińskiej SRR. W rezultacie na sali obrad notowano 80-100 osób.

Program naukowy sympozjum przygotowany został pod kierunkiem prof. M. Phlipponneau, przewodniczącego Komisji Geografii Stosowanej MUG i akademika F.F. Dawitaję.

Pierwsza część sympozjum nosiła tytuł: Ogólne problemy geografii stosowanej — metody badań — kształcenie kadr. Referaty przedstawili kolejno: F.F. Dawitaja (Gruzińska SRR) — *Stan i perspektywy rozwoju geografii stosowanej w ZSRR*, H. Lüdemann (NRD) — *Geograficzne aspekty współzależności procesów ekonomicznych, społecznych i przyrodniczych w planowaniu regionalnego rozwoju NRD*, L.J. Muchina (RFSRR) — *Problemy opracowania metod oceny wpływu człowieka na przyrodę*, M.J. Cielien (Łotewska SRR) — *Formy, metody i etapy wdrażania wyników badań geograficznych do gospodarki narodowej (w świetle doświadczeń geografów Łotewskiej SRR)*, L. Straszewicz — *Rola uniwersyteckich instytutów geograficznych w organizacji badań stosowanych dla potrzeb zagospodarowania przestrzennego*, J. Grzeszczak — *Rola geografów w badaniach stosowanych dotyczących przestrzennego zagospodarowania kraju*, M. Phlipponneau (Francja) — *Niektóre problemy kształcenia geografów we Francji*.

W drugiej części sympozjum dominowała problematyka wykorzystania zasobów przyrodniczych. Z referatami wystąpili: H. Singh (USA) — *Ludność, zasoby przyrodnicze i perspektywy rozwoju ekonomicznego Indii*, M. Strida (Czechosłowacja) — *Zasoby przyrodnicze i strefy miejskie i podmiejskie z punktu widzenia geografii środowiskowej*, D.B. Ukleba (Gruzińska SRR) — *Badania krajobrazowe dla potrzeb planowania strefy zieleni (rekreacji) w zakaukaskich ośrodkach przemysłowych Tbilisi i Rustawi*, M. Shafi (Indie) — *Czynniki wzrostu produkcji żywnościowej Indii*, F.F. Dawita (Gruzińska SRR) — *Geograficzne podstawy melioracji wodnych i przeobrażenia przyrody Kolchidy*, L.S. Gajworonska (RFSRR) — *Zasoby klimatyczne regionów górskich a warunki rozwoju uprawy owoców na przykładzie Tian-szanu*, J.P. Lacasse (Kanada) — *Prywatne zawłaszczanie bogactw naturalnych w Ameryce Północnej*, A. Gil Crespo (Hiszpania) — *Komasacja gruntów w Hiszpanii*.

Trzecia i czwarta część sympozjum poświęcone były problematyce badań geograficznych dla potrzeb planowania regionalnego i planowania gospodarki narodowej. Wygłoszone zostały następujące referaty: J. N. Percik (RFSRR) — *Geografia konstruktywna a planowanie regionalne*, J.J. Lejzerowicz (EFSRR) — *Prace z zakresu mikroregionalizacji ekonomicznej dla potrzeb planowania regionalnego*, H. Elsasser (Szwajcaria) — *Przestrzenne zagospodarowanie Szwajcarii*, M. Bélanger (Kanada) — *Zagospodarowanie starych dzielnic Quebecu*, G. Mohs (NRD) — *Badania obszarów aglomeracji a pozycja geografii stosowanej w NRD*, G.G. Swanidze (Gruzińska SRR) — *Niektóre problemy modelowania matematycznego w praktyce wykorzystania zasobów wodnych*, N.W. Naczkebia (Gruzińska SRR) — *Problemy perspektywicznego rozmieszczenia ludności Gruzji w planach regionalnych*, A.M. Cotten

(Wybrzeże Kości Słoniowej) — *Wpływ wzrostu ekonomicznego na organizację przestrzenną Wybrzeża Kości Słoniowej*, G.G. Gwelesiani (Gruzińska SRR) — *Ekonomiczno-geograficzne podstawy rozwoju i rozmieszczenia sił wytwórczych w kraju górskim na przykładzie Gruzińskiej SRR*, J. Labasse (Francja) — *Narodziny nowego miasta we Francji: L'Isle d'Abeau koło Lyonu*, W. S. Dżaoszwili (Gruzińska SRR) — *Problemy urbanizacji Gruzji*, R.I. Kwerenczchiladze (Gruzińska SRR) — *Studium problemu transkaukaskiej magistrali kolejowej w aspekcie geografii stosowanej*, A. Vigarié (Francja) — *Polityka portowa a zagospodarowanie przestrzenne Europy północno-zachodniej*.

Łącznie przedstawiono 28 referatów, z czego połowa przypada na referaty geografów radzieckich, w tym — przede wszystkim — gruzińskich. Wszyscy — praktycznie biorąc — referenci reprezentowali geografie uniwersytecką bądź (w przypadku krajów socjalistycznych) instytuty geograficzne akademii nauk. Przeważała problematyka zastosowań szeroko rozumianej geografii ekonomicznej i jej poszczególnych gałęzi, z bardzo wyraźnym „otwarcie” na tereny badań z pogranicza wielu nauk, z którymi geografia ekonomiczna współpracuje.

Uczestnicy sympozjum otrzymali m.in. broszurę zawierającą obszerne streszczenia referatów geografów radzieckich¹ oraz powielone teksty pozostałych referatów. Na wystąpienia poszczególnych referentów przeznaczano 15-20 minut, zachowując sporo czasu na dyskusję. W zasadzie dyskutowano nad każdym referatem z osobna. Wyodrębnienie wspólnych, szerszych problemów do dyskusji było istotnie trudne z uwagi na duże zróżnicowanie przedstawionych referatów, zarówno pod względem zakresu tematycznego i przestrzennego, horyzontu czasowego, sposobu ujęcia itd. Referaty te, jak również dyskusja, miały jeden bardzo ważny wspólny aspekt. Dopuszczając tak zróżnicowane referaty do prezentacji na sympozjum, organizatorzy położyli duży nacisk na zagadnienie wdrażania wyników badań do praktyki i domagali się odpowiedzi na następujące pytania: 1) Czy prowadzone badania stosowane były „żądane” przez użytkownika? 2) Czy rzeczywiście miały konsekwencje praktyczne? 3) Czy geografowie mogą robić „karierę” w instytucjach podejmujących tego typu badania?

Istotną częścią programu sympozjum były wycieczki naukowe. W czasie dwóch krótkich studiów terenowych zapoznano uczestników z przestrzennym rozwojem Tbilisi oraz z pracą zakładów hutniczych w Rustawi (około 30 km SE Tbilisi). Dwie następne wycieczki były całodniowe. Jedna z nich prowadziła na wschód w Kotlinę Kachetyjską. Uczestnicy sympozjum zapoznali się tu przede wszystkim z działalnością położonej w pobliżu Telawi — Stacji ochrony przed gradobiciem, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Instytut Geofizyki AN Gruzji. W zasięgu wpływu wymienionej placówki założonej w 1961 r. (dysponującej m.in. 60 stanowiskami raketowymi) znajduje się ok. 650 tys. ha upraw, których znaczną część stanowią winnice. Trasa drugiej wycieczki wiodła w góry Kaukazu — Drogą Wojenno-Gruzińską na Przełęcz Krzyżową i do Kazbegi położonego u stóp Kazbeku.

Nawiązaniu bezpośrednich kontaktów sprzyjały towarzyskie spotkania uczestników sympozjum, m.in. na przyjęciach urządzonych przez Dziekana Wydziału Geograficznego Uniwersytetu w Tbilisi, Towarzystwo Geograficzne Gruzji i Gruzińskie Towarzystwo Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na podkreślenie zasługuje wkład pracy, jaki geografowie tbiliscy wnieśli w organizację sympozjum oraz wielka gościnność, z jaką podejmowali przybyłych na tę imprezę. Gospodarze popisali się przy tej okazji dobrą znajomością obcych języków (wśród geografów ośrodka tbiliskiego jest kilka osób władających również językiem polskim).

Sympozjum w Tbilisi było siódmym i zarazem ostatnim plenarnym posiedzeniem Komisji Geografii Stosowanej MUG, licząc od chwili jej utworzenia w 1964 r. Ze względów formalnych określonych statutem Unii dalsze istnienie Komisji nie było możliwe. Kongres moskiewski uznał jednak, że celowe jest kontynuowanie pod egidą MUG prac, jakie ta komisja prowadziła. Powołano zatem grupę roboczą do spraw zastosowań geografii. Na jej czele stanął prof. M. Phlipponneau, dotychczasowy przewodniczący Komisji Geografii Stosowanej. Członkami zwyczajnymi grupy roboczej zostali: M. Belanger (Kanada), F.F. Dawitaja (ZSRR), P. Nash (Kanada), M. Shafi (Indie), J.A. Sporck (Belgia), L. Straszewicz, M. Střida (Czechosłowacja) i H. Tanabe (Japonia). Grupa robocza sformułowała już swój

¹ *Symposium "Applied Geography" (Tbilisi, July 20-26, 1976). Papers of Soviet Geographers. Publishing House "Metsniereba". Tbilisi 1976, ss. 80 (również w wersji rosyjskiej).*

ramowy program działalności na lata 1976-1980. Obejmuje on zorganizowanie sympozjów dotyczących różnych dziedzin zastosowań geografii (m.in. przemysł i nowe miasta, planowanie miast, interakcja czynników przyrodniczych, społecznych i ekonomicznych w rozwoju regionalnym, rozwój produkcji żywnościowej), studia nad zagadnieniami kształcenia geografów zawodowych, badanie możliwości zatrudnienia geografów w organizacjach międzynarodowych działających na rzecz krajów rozwijających się, przygotowanie na XXIV Międzynarodowy Kongres Geograficzny w 1980 r. w Tokio syntetycznej publikacji dotyczącej rozwoju różnych form zastosowań geografii w różnych krajach.

Jerzy Grzeszczak

SYMPOZJUM KOMISJI HOLOCENU INQUA NA SŁOWACJI 20-25 IX 1976 r.

Sympozjum zostało zorganizowane przez Komisję dla Badań Holocenu INQUA łącznie z Podkomisją Eurosyberyjską. Głównym organizatorem imprezy był Geologický Ústav Dionyza Stura w Bratysławie i jego pracownicy dr Imrich Vaškovský i dr Zoltan Schmidt. Współorganizatorem programu naukowego był dr Vojen Ložek z Pragi, który prezentował wyniki badań malakologicznych. Konsultantem programu ze strony Komisji był dr K. D. Jager z Berlina.

W sympozjum wzięło udział około 30 osób z następujących krajów: Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja, NRD, Polska, RFN, Węgry i Związek Radziecki. Wobec nieobecności dra B. P. Hagemana, przewodniczącego Komisji, obradami kierował niżej podpisany jako przewodniczący Podkomisji Eurosyberyjskiej. Polskę reprezentowali doc. dr A. Kowalkowski, dr M. Ralska-Jasiewiczowa, niżej podpisany oraz w części pierwszej sympozjum dr A. Kotarba. Program obejmował 3 sesje posiedzeń oraz 4-dniowe studia terenowe.

Przedstawione referaty dotyczyły 3 grup zagadnień: paleogeografii obszarów górskich w holocenie, wpływu działalności człowieka na środowisko w przekroju chronologicznym oraz zagadnień ogólnych związanych z programem badań Komisji.

I. Vaškovský (Bratysława) dał wprowadzający przegląd badań czwartorzędu Słowacji, przedstawiając szereg map paleogeograficznych uwzględniających zmiany pięter klimatu i roślinności. A. Kotarba (Kraków) wskazał na współczesne zróżnicowanie piętrowe na natężeniu wietrzenia fizycznego, chemicznego i procesów grawitacyjnych w Tatrach, którego znajomość może pomóc w interpretacji profilów holocenijskich, w których zarejestrowano oscylacje pięter. W dwóch referatach dotyczących Alp zostało zarysowane zagadnienie dolnej granicy holocenu i wejście zbiorowisk leśnych w doliny alpejskie już około 13 000 lat BP (S. Bortenschlager, Innsbruck) oraz wahań klimatycznych holocenu w świetle diagramów pyłkowych skorelowanych z oscylacjami lodowców alpejskich (F. Kral, Wiedeń). Wpływ człowieka na zbiorowiska leśne wschodnich Karpat omówiła M. Ralska-Jasiewiczowa (Kraków), natomiast M. Filipowicz (Sofia) przedstawiła młodoholocenijską ewolucję zbiorowisk leśnych Starej Planiny. Paleogeografii obszarów górskich dotyczył też referat J. Sajadiana (Erewan), który przedstawił wahania zbiornika jeziora Sewan w świetle badań litologicznych, biostratygraficznych i archeologicznych, wiążąc transgresje z okresami wilgotniejszymi i chłodniejszymi, równoczesnymi z wahaniami Morza Kaspijskiego.

Wpływowi człowieka na środowisko w holocenie były poświęcone również wystąpienia K. D. Jagera i L. Starkla. K. D. Jager (Berlin) wspólnie z V. Lóžkiem (Praga) omówili zagadnienie stanów holocenijskich z punktu widzenia wpływu człowieka na przekształcanie ekosystemów. L. Starkel podkreślił znaczenie gospodarki człowieka w różnych strefach klimatycznych w przekształcaniu stoków i den dolinnych, we wzroście tempa denudacji i agradacji. Również w wystąpieniu W. Schirmera (Düsseldorf) obok interesującego problemu różnowiekowości gleb na aluwialach tworzonych w czasie bocznego przesuwania koryt zostało podkreślone wzmocnienie procesów agradacji w okresie gospodarki człowieka.

Problem ogólny wieku czarnoziemów, tworzonych prawdopodobnie w różnych strefach roślinnych i różnych warunkach klimatycznych omówili K. Ehwald, K. D. Jager i E. Lange (Berlin). L. Starkel zostawił kluczowe problemy paleogeografii holocenu, zaliczając do nich genезę nowych stref klimatycz-

no-roślinnych, metachroniczność tzw. optimum klimatycznego, mechanizm późniejszego ochłodzenia i zaburzenie równowagi środowiska przez człowieka. L. K. Königsson (Uppsala) wskazał na konieczność przeprowadzenia ponownej rewizji tradycyjnego podziału holocenu według Blytta-Senandera w świetle stanowisk reprezentacyjnych tzw. *type localities*. Wreszcie został przedstawiony wstępny projekt programu badań *Zmiany paleohydrologiczne w strefie umiarkowanej w ostatnich 15 000 latach* złożony z części: fluwialnej, przedstawionej przez L. Starkla i jeziorno-torfowiskowej, zreferowanej przez B. Berglunda (Lund). Plan ten ma być zgłoszony jako projekt Eurosyberyjskiej Podkomisji do Międzynarodowego Programu Korelacji Geologicznej (tzw. *IGCP-Programme*). Ma on na celu rekonstrukcję zmian hydrologicznych w holocenie w wyniku zmian klimatu i działalności człowieka przez badanie osadów rzecznych wzdłuż wybranych dolin rzecznych i szczegółowe studia paleoekologiczne nie zaburzonych profilów osadów jeziornych i torfowisk. Program ten nawiązywałby do innych, obecnie już realizowanych: zmian zlodowaceń, wahań poziomów mórz i zmian jezior i wezbrań w niskich szerokościach geograficznych.

Na zebraniu członków zwyczajnych Podkomisji powyższy projekt został wstępnie zaakceptowany (wymaga on ukonkretnienia i akceptacji w poszczególnych krajach). Zaproponowano też powołanie 2 zespołów roboczych: dla spraw chronologii i szczegółowego podziału holocenu (organizator L. K. Königsson) oraz dla porównania metod badań paleogeograficznych (organizator K. D. Jager).

W czasie studiów terenowych V. Ložek i I. Vaškovský zapoznali uczestników ze zróżnicowaniem osadów chemicznych, organicznych, fluwialnych oraz gleb kopalnych w rejonie Kotliny Spiskiej, Słowackiego Krasu, otoczenia Kotliny Turczańskiej oraz w dolinie Nitry i Dunaju. Podstawy stratygrafii holocenu słowackiego oparte są przede wszystkim na metodzie malakologicznej, umożliwiającej rekonstrukcję ekosystemów oraz na znaleziskach archeologicznych. Mniejszą uwagę zwraca się na stosunkowo nieliczne profile torfowe, mało jest też datowań metodą ^{14}C , które by umożliwiały dalekie porównania paleogeograficzne.

Na podkreślenie zasługuje jasny obraz paleogeograficznych zmian w holocenie, jaki nam zaprezentowano, ze szczególnie dobrze rozpoznanymi oscylacjami klimatu, począwszy od tzw. epiatlantyku (starsza część okresu subborealnego).

Symposium było dobrze zorganizowane i stanowiło ważny krok naprzód nie tylko w konfrontacji metod i rozpoznaniu zmian paleogeograficznych, lecz równocześnie w organizacji programów międzynarodowej współpracy w dziedzinie zmian środowiska w okresie jego rosnącego przekształcania przez gospodarkę człowieka.

Leszek Starkel

RADZIECKO-POLSKIE SEMINARIUM W MIŃSKU NA TEMAT REGIONALNEJ ORGANIZACJI SIŁ WYTWÓRCZYCH

W dniach od 29 września do 5 października 1976 r. odbyło się w Mińsku na wydziale geograficznym tatarskiego uniwersytetu radziecko-polskie seminarium geograficzne na temat „Regionalne ekonomiczno-geograficzne problemy przestrzennej organizacji sił wytwórczych”. Seminarium zostało przygotowane przez Państwowy Uniwersytet Białoruski im. Lenina przy ścisłym współdziałaniu Uniwersytetu Moskiewskiego im. M. Łomonosowa. W seminarium uczestniczyło pięciu naukowców z uniwersytetów: Warszawskiego, Łódzkiego i Jagiellońskiego i około 35 pracowników uniwersytetów Białoruskiego, Moskiewskiego, Mińskiego Instytutu Pedagogicznego, Instytutu Ekonomiki AN BSRR i innych instytucji naukowych Mińska.

W dniach 30 września, 1 i 2 października odbyły się posiedzenia dyskusyjne, na których przedstawiono dziewiętnaście referatów.

Za strony polskiej z referatami wystąpili:

— doc. dr W. Kusiński (U. W.) — *Czynniki demograficzne w regionalnym zróżnicowaniu gospodarki Polski*;

prof. dr hab. T. Olszewski (U. Ł.) — *Wybrane problemy gospodarki żywnościowej a gospodarka rolna w Polsce*;

doc. dr. hab. B. Kortus (U. J.) — *Tendencje w strukturalnych i przestrzennych przeobrażeniach w regionach przemysłowych Górnego Śląska i Donbasu*;

dr St. Pączka (U. Ł.) — *Zmiany przestrzennej struktury przemysłu włókienniczego w krajach RWPG w okresie 1965-1974*;

dr. hab. A. Richling (U. W.) — *Zastosowanie metod matematycznych w regionalizacji fizyczno-geograficznej*.

Ze strony radzieckiej referaty wygłosili;

prof. N. T. Romanowski (Uniwersytet Białoruski) — *Związki ekonomiczne Republiki Białoruskiej z Polską Rzeczypospolitą Ludową*;

A. B. Bogdanowicz (Gosplan BSRR) — *Problemy opracowania długoterminowego programu rozmieszczenia sił wytwórczych Białoruskiej SRR*;

L. W. Kozłowska (Inst. Ekonomiki AN BSRR) — *Problemy badawcze efektów koncentracji przestrzennej przy lokalizacji przemysłu*;

Doc. I. Ilinicz (U. M.) — *Geograficzne aspekty powiązań ekonomicznych ZSRR i PRL*;

prof. A. T. Chruszczow (U. M.) — *Regionalizacja przemysłu i jej aspekty taksonomiczne*;

prof. T. M. Kałasznikowa (U. M.) — *Metodologiczne problemy badania techniczno-ekonomicznej efektywności struktury przestrzennej sił wytwórczych w ekonomicznych regionach ZSRR*;

doc. L. A. Pawłowicz (U. B.) — *Specyfika specjalizacji i struktury przestrzennej kompleksów produkcyjnych w węzłach przemysłowych Białoruskiego Polesia*;

doc. F. Feszczenko (U. B.) — *Przestrzenna i strukturalna specyfika rozwoju przemysłu spożywczego w warunkach rewolucji naukowo-technicznej (na przykładzie BSRR)*;

prof. M. W. Alisow (U. M.) — *Wpływ intensyfikacji produkcji i socjalistycznej integracji ekonomicznej na rozmieszczenie przemysłu w ZSRR w dziesiątej pięćlatce*;

doc. M. M. Truchan (U. B.) — *Kanal Dniepr-Bug i jego rola w rozwoju związków ekonomicznych między ZSRR i PRL*;

prof. I. W. Nikolski (U. M.) — *Metoda cykli energoprodukcyjnych w regionalnych badaniach ekonomiczno-geograficznych*;

doc. J. N. Percyk (U. M.) — *Planowanie regionalne i regionalne ekonomiczno-geograficzne problemy struktury przestrzennej sił wytwórczych*.

H. I Gładkiewicz (U. M.) — *Ekonomiczno-geograficzna analiza porównawcza dwóch potężnych baz rudy żelaza i jej wyniki (na przykładzie zagłębia Kurskiego i Krzywego Roga)*;

doc. O. E. Buchholc (U. M.) — *Badanie przestrzenno-produkcyjnych kompleksów PRL i ZSRR w toku praktyk produkcyjnych studentów*.

W czasie seminarium odbyły się trzy studia terenowe. W czasie pierwszego zapoznano się z problemami organizacji rekreacji i wypoczynku w strefie podmiejskiej Mińska (rejon Zasławia); drugie poświęcone było zapoznaniu się z wybranymi problemami rozwoju rolnictwa w północno-wschodniej części zaplecza Mińska; w trakcie tego wyjazdu uczestnicy seminarium zapoznali się z zespołem pomnikowym wsi Chatyń, która uległa likwidacji w czasie okupacji, a ludność została wymordowana przez hitlerowców. W trakcie trzeciego studium terenowego zapoznano się z organizacją i pracą stacji terenowej Wydziału Geograficznego Białoruskiego Uniwersytetu „Zachodnia Berezyna” w rejonie wołyńskim.

Na zakończenie seminarium przyjęto następującą rezolucję.

W seminarium, które odbyło się w dniach od 29 września do 5 października w Mińsku, na wydziale geograficznym Uniwersytetu Białoruskiego uczestniczyli geografowie ekonomiczni z Uniwersytetów Moskiewskiego i Białoruskiego ze strony radzieckiej i Warszawskiego, Łódzkiego i Jagiellońskiego (Krakowskiego) z polskiej strony. Oprócz tego, w seminarium uczestniczyli pracownicy Instytutu Ekonomiki i ekonomiczno-matematycznych metod planowania przy Gosplanie BSRR, Instytutu Ekonomiki AN BSRR, Instytutu urbanistyki, Białoruskiego Instytutu gospodarki narodowej i Mińskiego Instytutu Pedagogicznego. Uczestnicy seminarium wyjeżdżali do stacji terenowej Białoruskiego Uniwersytetu położonej w rejonie wołyńskim, gdzie zapoznali się z metodami przeprowadzenia praktyk studenckich.

Seminarium stanowi kontynuację kontaktów naukowych radzieckich i polskich geografów. Celem seminarium było rozpatrzenie teoretycznych i metodycznych zagadnień dotyczących ekonomiczno-geograficznych problemów przestrzennej organizacji sił wytwórczych w aspekcie regionalnym.

Tematyka seminarium wynika z głównych kierunków i zadań współpracy ZSRR i PRL określonych w programie socjalistycznej integracji ekonomicznej krajów członkowskich RWPG.

Uczestnicy seminarium podkreślają:

a. że wszystkie referaty dotyczyły aktualnych problemów przestrzennej organizacji sił wytwórczych, oparte były na konkretnych materiałach uzyskanych w toku badań naukowych i miały konstruktywny charakter;

b. stwierdzają, że seminarium przebiegało w sposób zorganizowany, w atmosferze rzeczowości i zaprezentowało jedność poglądów radzieckich i polskich geografów ekonomicznych odnośnie do głównych dyskutowanych problemów; poruszane zagadnienia wywoływały żywą i pożyteczną dyskusję;

c. uważają za celowe zaznaczyć społeczność geograficzną z omawianymi problemami, wnioskami i propozycjami przedstawionymi w referatach i dyskusji, a także opublikować w czasopiśmie geograficznych obydwóch krajów informacje o wynikach seminarium.

d. uważają za konieczne przygotować i wydać w formie drukowanej materiały seminarium siłami wydziałów geograficznych uniwersytetów Białoruskiego i Moskiewskiego.

e. przekonani są o pożytku kontynuacji tego rodzaju kontaktów naukowych, w związku z czym geografowie z Uniwersytetów Warszawskiego, Łódzkiego i Jagiellońskiego (Krakowskiego) proponują następne seminarium zorganizować za 2-3 lata w Polsce.

Uczestnicy seminarium wyrażają Rektorowi Uniwersytetu Białoruskiego oraz Dziekanowi jego Wydziału Geograficznego podziękowanie za gościnność i stworzenie dobrych warunków do pomyślnego przeprowadzenia seminarium."

Witold Kusiński

II KONFERENCJA NAUKOWA NA TEMAT „BADANIA PROGNOSTYCZNE A PROBLEMY OCHRONY ŚRODOWISKA”

Ogromne bogactwo problemów ochrony środowiska jest przedmiotem studiów i rozważań w ramach wielu dyscyplin naukowych i w coraz większej skali. Element prognostyczny w tych badaniach występuje w różnym stopniu. Dla prognozy najistotniejsze są próby zbudowania dynamicznego modelu świata, wynikające z dążenia do kompleksowego, a co ważniejsze systemowego ujmowania procesów, zjawisk przez ujawnienie przyczyn i zależności w skali globalnej oraz budowę adekwatnych modeli systemu środowiska naturalnego i jego podsystemów. Do tego celu niezbędna jest interdyscyplinarna współpraca uczonych, twórców techniki i organizatorów produkcji.

Mając to wszystko na uwadze Sekcja Ochrony Środowiska Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa we Wrocławiu, przy współpracy z Ośrodkiem Badań Prognostycznych Politechniki Wrocławskiej, zorganizowała w dniach 20-21 września 1976 r. w Cieplicach po raz drugi konferencję na temat problemów ochrony środowiska w badaniach prognostycznych. Podyktowało ją przekonanie o potrzebie regularnych spotkań, których uczestnicy — przedstawiciele zainteresowanych dyscyplin — mogliby nie tylko zapoznawać się z najnowszą informacją, ale też uczestniczyć w tworzeniu tej informacji i wskazywaniu kierunków dalszych prac.

Niewątpliwie organizacja tego typu konferencji jest ważnym ogniwem w szeregu pożytecznych przedsięwzięć, dążących do odpowiednio wczesnego sygnalizowania zaistniałych lub potencjalnych zagrożeń równowagi środowiska i wskazywaniu efektywnych sposobów ich likwidacji. Niemniej, wydaje się niepokojący a zarazem chyba niezrozumiały fakt braku wśród aktywnych uczestników konferencji geografów, a co z tym się wiąże — popularyzacji wyników i metod geograficznych w tym zakresie.

Dowodem ważności tej konferencji stał się udział 160 przedstawicieli placówek naukowo-badawczych, przedsiębiorstw, instytucji administracji państwowej itp.

Program konferencji przewidywał trzy grupy zagadnień: ogólne, metodologiczne i komunikaty.

W referacie L. Ochockiego (podsekretarza Stanu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska) *Opracowanie prognoz w dziedzinie ochrony środowiska* — przedstawił w miarę ogólnie, syntetyczne spojrzenie na problematykę ochrony środowiska, istotne przede wszystkim dlatego, iż skłania do systemowego traktowania poruszanych zagadnień, ukazując potrzebę widzenia

omawianych zjawisk w splotcie związków przyczynowo-skutkowych. Autor wyróżnia m. in. takie fazy programowania jak: badania inwentaryzacyjne, określenie celów i sformułowanie generalnych koncepcji, opracowanie programów, konstruowanie możliwych wariantów rozwiązań, sporządzenie planów wieloletnich, rejestracja realizacji planu kolejnymi etapami, analiza prognoz i hipotez gałęziowych i międzygałęziowych dotyczących rozwoju różnych dziedzin.

Problemy zanieczyszczania atmosfery analizowane były w referatach A. Jagusiewicza *Perspektywiczne wskaźniki emisji zanieczyszczeń procesów energetycznych i ciepłych* i w komunikacie H. Zimnego *Wpływ emisji przemysłowych na produkcję rolniczą*. Należy podnieść, iż określone przez A. Jagusiewicza wskaźniki emisji są szczególnie przydatne w prognozowaniu długoterminowym stanu zanieczyszczania atmosfery.

B. Głowiak w referacie *Monitoring środowiska jako element prognozy* przedstawia system dostarczający informacji o stanie elementów środowiska na określonym obszarze (np. regionu, kraju, kontynentu), a tym samym umożliwiający podejmowanie odpowiednich zabiegów w razie zagrożeń, prowadzenie właściwej polityki inwestycyjnej, budowę prognoz jako podstawy planowania działań w zakresie ochrony środowiska itp. Należałoby zatem zdefiniować monitoring jako system kontrolno-decyzyjny umożliwiający identyfikację i prognozowanie stanów środowiska z możliwością oddziaływania na nie. System ten składać się będzie z wielu regionalnych systemów, tworzących system krajowy, który z kolei będzie składową systemu krajów RWPG, a dalej systemu europejskiego i ogólnosiwiatowego.

Zagadnieniu wykorzystania źródeł energii w aspekcie zachowania równowagi ekologicznej poświęcony był referat T. Winnickiego *Ekologiczne aspekty wykorzystania zasobów energetycznych świata*. Na tle obecnej sytuacji zasobów energetycznych Ziemi, metod pozyskiwania i magazynowania energii, rodzą się negatywne skutki społeczne i ekologiczne, potęgowane stale rosnącym spożyciem energii w warunkach niekontrolowanego przyrostu ludności i rozwojowych tendencji cywilizacyjnych. Do przyszłościowych technik pozyskiwania energii autor zalicza wykorzystanie energii słonecznej i energii atomowej.

Spora grupa referatów dotyczyła przewidywania i zapobiegania zagrożeniom związanym z odkrywką eksploatacją zasobów. J. Chwastek w referacie *Prognozowanie przemieszczeń i odkształceń terenów działalności górnictwa odkrywkowego jako podstawa ich zagospodarowania* postuluje ścisłą korelację przedsięwzięć wszystkich gałęzi gospodarki, w czym ogromna rola przypada planowaniu przestrzennemu. Bardzo użyteczne dla koordynacji mogą być „mapy przydatności terenów działalności górnictwa odkrywkowego do zagospodarowania”. Podstawową informacją są też prognozowane przemieszczenia i deformacje terenów otaczających wyrobiska odkrywkowe.

W. Wysocki omówił w swoim referacie *Prognozowanie górniczych szkód hydrogeologicznych w rolnictwie i leśnictwie*. W dalszej kolejności należy wymienić komunikaty: B. Bautrel *Zagospodarowanie wyrobisk końcowych w kamieniołomach*, J. Przybyłowicz i J. Stawiarskiego *Prognozowanie wpływu odwodnienia górotworu i górniczych robót eksploatacyjnych na środowisko przyrodnicze w rejonach kopalń odkrywkowych węgla brunatnego* oraz P. Skłodowskiego *Wpływ górnictwa odkrywkowego i przemysłu materiałów budowlanych na pomniejszenie zasobów glebowych*. Wydaje się, że powyższe tematy są chyba nieprzypadkowym potwierdzeniem wagi programów wynikających z rosnącego udziału górnictwa odkrywkowego w systemie eksploatacji zasobów na obszarze naszego kraju.

W referacie T. Zipsera *Ochrona środowiska a kontrolowany rozwój systemu osadniczego* oraz komunikatach W. Wdowiaka *Miasto, skupisko miejskie, przestrzeń umiastowiana a ochrona środowiska* i J. Janeckiego *Ochrona krajobrazu w aspekcie gospodarki rolnej i rozbudowy przemysłu* ukazano prognostyczne spojrzenie na problematykę socjologiczną związaną z procesami osiedleńczymi.

Wreszcie pracami ściśle metodologicznymi (podobnie zresztą jak referat T. Zipsera), poświęconymi zagadnieniu stosowania metody delfickiej oraz metody analizy przepływów międzygałęziowych, były dwa referaty — E. Veith-Nosal, B. Bereś *Ochrona środowiska w badaniach prognostycznych metodą Delphi* J. Baworowski, J. Wróblewska *Prognozowanie wzrostu globalnego z uwzględnieniem ochrony środowiska metodą analizy przepływów międzygałęziowych*.

Zasygnalizowana tematyka referatów jest oczywiście skromna w porównaniu z ogromnym bogactwem problemów interesujących społeczność ludzi związanych z zagadnieniami zachowania równowagi szeroko pojmowanego systemu ekologicznego. Niemniej z pełnym uznaniem należy podkreślić, iż przedstawione tu prace staną się cennym materiałem do przyszłych syntez. Będzie to możliwe dzięki temu, że materiały konferencji zostały ogłoszone drukiem w ramach „Prac Naukowych Ośrodka Badań Progностycznych” Politechniki Wrocławskiej w serii „Konferencje”.

IX OGÓLNOPOLSKI ZJAZD BALNEOKLIMATYCZNY I IX KRAJOWA KONFERENCJA BIOMETEOROLOGICZNA

W dniach 10 — 11 października 1976 r. w Polanicy-Zdroju toczyły się obrady IX Ogólnopolskiego Zjazdu Balneoklimatycznego, w którego ramach odbyła się jak zwykle IX Krajowa Konferencja Biometeorologiczna.

Zjazd i Konferencja, które odbywają się co cztery lata, zostały zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Balneologii, Bioklimatologii i Medycyny Fizycznej.

W obradach Konferencji Biometeorologicznej uczestniczyło około 100 osób. Tematyka była bardzo szeroka. Ogółem wygłoszono 43 referaty. Zostały one podzielone na cztery grupy tematyczne.

Pierwsza grupa obejmowała problemy z zakresu leczenia klimatycznego i zagadnień meteoropatologii. Obok referatów przeglądowych S. Zycha i S. Tyczki wygłoszono szereg doniesień dotyczących wpływu warunków klimatycznych na wyniki leczenia w polskich uzdrowiskach wielu chorób, np. w Ciechocinku, Dusznikach, Kołobrzegu, Krynicy i Kudowie.

W grupie drugiej znalazły się referaty dotyczące problematyki biometeorologicznej i bioklimatologicznej w planowaniu przestrzennym uzdrowisk. Obok doniesień obejmujących zagadnienia planowania przestrzennego w poszczególnych uzdrowiskach (np. w Łądku, Świnoujściu, Porębie Wielkiej) wygłoszono kilka referatów traktujących w sposób kompleksowy problematykę zagospodarowania obszarów leczniczo-wypoczynkowych. M. Twarowski mówił o konieczności współpracy bioklimatologów w różnych fazach projektowania struktury funkcjonalnej uzdrowisk. S. Tyczka wraz z zespołem omówiła znaczenie uzdrowisk potencjalnych (miejscowości, w których przewiduje się powstanie sanatoriów) w planach rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego w Polsce K. Błażejczyk zaprezentował oryginalny model oceny geograficzno-bioklimatologicznej różnych uzdrowisk z punktu widzenia terapii uzdrowiskowej. R. Leško i J. Wyrzykowski omówili znaczenie warunków bioklimatycznych w ocenie walorów wypoczynkowych różnych regionów Polski.

W grupie referatów poświęconych ochronie środowiska naturalnego w uzdrowiskach przedstawiono m. in. doniesienia, dotyczące możliwości dezynfekcji promieniami UV wód solankowych stosowanych do kąpieli basenowych w Ciechocinku (B. Krzysztofik z zespołem).

W grupie czwartej znalazły się referaty, mówiące o zastosowaniach nowoczesnych metod w badaniach bioklimatycznych. Zainteresowanie słuchających wzbudziły doniesienia: K. Ceny, dotyczące zastosowania termowizji do analizy procesów termofizjologicznych, K. Marciniaka — o możliwości stosowania elektronicznej techniki obliczeniowej w biometeorologii, oraz B. Krawczyk o przydatności metody bilansu cieplnego ciała człowieka do oceny bioklimatu uzdrowisk na przykładzie Iwonicza-Zdroju.

W czasie trwania konferencji była mowa również o mającym się odbyć za dwa lata w Polsce VIII Międzynarodowym Kongresie Biometeorologicznym. W przerwie obrad odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego tej ważnej dla polskiej bioklimatologii i biometeorologii imprezy.

Teksty wygłoszonych referatów zostaną opublikowane w pamiętniku IX Ogólnopolskiego Zjazdu Balneoklimatycznego.

Krzysztof Błażejczyk

XIV OGÓLNOPOLSKI ZJAZD POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO

Wrocław, 26-28 IX 1976 r.

XIV Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego powiązany został z trzydziestą rocznicą zjednoczenia społecznych organizacji geograficznych w Polsce¹ i był trzecim zjazdem PTG we Wrocławiu (1946, 1966, 1976). Miał on szczególnie uroczysty charakter ze względu na objęcie protektoratu przez Przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego i liczne odznaczenia, którymi zostali wyróżnieni zaśluzeni członkowie Towarzystwa. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego był prof. Wojciech Walczak, który w r. 1946 pełnił obowiązki sekretarza ówczesnego Komitetu Organizacyjnego. Uczestników było, jak zwykle, około 400, ale przyjechało tylko 3 gości zagranicznych:

członek honorowy PTG prof. Ioan Șandru z Rumunii, prof. Edwards z Wielkiej Brytanii i prof. Nekovař z Czechosłowacji.

W przeddzień otwarcia Zjazdu, tj. w dniu 25 IX, w Instytucie Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego obradowało plenum Zarządu Głównego i Walne Zgromadzenie Delegatów, które dokonało wyboru 4 nowych członków honorowych Towarzystwa w osobach profesorów: Alfreda Jahna, Jerzego Kondrackiego, Franciszka Uharczaka i Antoniego Wrzoska. Przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia Delegatów odsłonięto w hallu Instytutu Geografii ufundowaną przez Towarzystwo tablicę na pamiątkę zjazdu zjednoczeniowego w 1946. Dopiełniło tego aktu dwóch członków honorowych-seniorów: prof. Maria Dobrowolska i prof. Stanisław Pietkiewicz.

Otwarcie Zjazdu i część referatowa odbywały się w auli Politechniki Wrocławskiej na Nadbrzeżu Wyspiańskiego w dniu 26 IX. Przybyłych powitał jako gospodarz prof. W. Walczak, odczytując następnie pismo Przewodniczącego Rady Państwa prof. H. Jabłońskiego, adres nadesłany przez przewodniczącego Gruzińskiego Towarzystwa Geograficznego prof. F. Dawitaję oraz wymieniając inne nadesłane gratulacje i telegramy, m.in. od Towarzystwa Urbanistów Polskich, od członków honorowych PTG profesorów: Klimaszewskiego, Leszczyckiego i Lukniša, od prof. Journaux z Francji i prof. Fonseca z Portugalii. Wszystkie te osoby były zaproszone do Wrocławia, ale okoliczności nie pozwoliły im przyjechać. Z kolei przemawiali: rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Sobczak i przewodniczący Komitetu Nauk Geograficznych PAN prof. Galon — członek honorowy PTG, a następnie w imieniu Rumuńskiego Towarzystwa Nauk Geograficznych jego przewodniczący, prof. Șandru (który przekazał w darze pamiątkowy medal wybity w r. 1975 z okazji 100-lecia tego Towarzystwa, a także wydawnictwa), zaś w imieniu Czeskiego Towarzystwa Geograficznego Prof. Nekovař.

Po przemówieniach nastąpiło wręczanie odznaczeń. Wicewojewoda wrocławski Danuta Wielebińska dokonała dekoracji mgr Marii Suboczowej Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a dr Janiny Piaseckiej Złotym Krzyżem Zasługi. Dyrektor Maciej Rataj w imieniu Ministra Oświaty i Wychowania dekorował 23 osoby Medalem Komisji Edukacji Narodowej, w krótkim przemówieniu podkreślając zasługi Polskiego Towarzystwa Geograficznego dla geografii szkolnej. Następnie przewodniczący Towarzystwa, prof. Berezowski wręczył dyplomy czterem nowo powołanym członkom honorowym oraz prof. Șandru, któremu godność członka honorowego została przyznana jeszcze w r. 1974. Zarząd Główny Towarzystwa Przyznał ponadto 6 medali za zasługi dla nauki: Przewodniczącemu rady Państwa, prof. H. Jabłońskiemu, profesorom: S. Berezowskiemu, A. Malickiemu, L. Ratajskiemu, T. Wilgатовi i Państwowemu Przedsiębiorstwu Wydawnictw Kartograficznych, a także 47 Złotych Odznak. Bezpośrednio po tych uroczystościach prof. S. Szczepankiewicz — dyrektor Instytutu Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego, wygłosił referat o historii ośrodka geograficznego we Wrocławiu i jego badaniach naukowych. Przed przerwą przekazał jeszcze pozdrowienia prof. Edwards w imieniu geografów brytyjskich.

Po przerwie wygłoszono 3 referaty. A. Jahn mówił na temat *Rzeźba Sudetów a klimat*, podkreślając znaczenie 41 milionów lat formowania się w klimacie gorącym i wilgotnym (od górnej kredy po schyłek miocenu), 12 milionów lat w klimacie gorącym i suchym (w pliocenie), 1 milion lat w klimacie zimnym (w plejstocenie) i tylko 10 tys. lat w klimacie umiarkowanym (w holocenie). T. Bartkowski przedstawił zagadnienie ochrony i kształtowania środowiska, wskazując na zadania geografów fizycznych w tym zakresie. A. Ciołkosz zreferował możliwości teledetekcyjnych metod badawczych, ilustrując swe wystąpienie m.in. zdjęciami terenów polskich z satelity ERTS oraz lotniczymi zdjęciami termospektralnymi, dotyczącymi termicznego zanieczyszczenia środkowej Wisły.

Po południu były w programie tylko dwa referaty. D. Licińska przedstawiła starania PTG o właściwe ukształtowanie programu geografii w nowej ogólnokształcącej szkole dziewięcioletniej, zaś M. Więckowski zreferował stan zatrudnienia geografów w świetle systemu informacyjnego „Magister”. Referat ten ma być opublikowany.

Wieczorem odbyło się spotkanie towarzyskie, zaś w dniach 27 i 28 września wycieczki na czterech trasach: 1) Sudety środkowe i Zachodnie, ich Przedgórze i Pogórze, 2) Przedgórze Sudeckie i Sudety Kłodzkie, 3) Nowe okręgi przemysłowe południowo-zachodniej Polski oraz 4) Przedpole Sudetów. Do wycieczek został wydany specjalny przewodnik pt. *Cztery wycieczki geograficzne po dolnym Śląsku*. Wrocław 1976, s. 156 (nakład 550 + 65 egz.).

Jerzy Kondracki

¹ Por. „Przegl. Geogr.” t. XX, s. 169-174 oraz t. XXXIX, s. 267-268.

SPIS TREŚCI

Stanisław Leszczycki	231
Bibliografia prac Stanisława Leszczyckiego	233


ARTYKUŁY

Chojnicki Z., Wróbel A. — Geografia jako nauka w dobie rewolucji naukowo-technicznej	239
География как наука эпохи научно-технической революции	245
Geography as a science in the age of scientific and technological revolution	246
Chojnicki Z. — Podstawy metodologiczne prognozowania w geografii ekonomicznej	247
Методологические основы прогнозирования в экономической географии	259
Methodological premises of prediction in economic geography	260
Kukliński A. — Problemy organizacji nauk geograficznych w Polsce	263
Проблемы организации географических исследований в Польше	268
Problems in the organization of geographical sciences in Poland	268
Krzymowska-Kostrowicka A. — Refleksje na temat rozwoju historii geografii w Polsce w ostatnim trzydziestoleciu	269
По поводу развития истории географии Польши за последнее тридцатилетие (1945—1975 гг.)	277
Reflections on the development of the history of geography in the past thirty years (1945—1975)	278
Kiełczewska-Zaleska M. — Z dawnych i nowych badań osadnictwa wiejskiego (Na marginesie dyskusji w czasie warszawskiej konferencji na temat wsi placowych w Europie)	279
Из старых и новых исследований сельских поселений — по поводу дискуссий на варшавском совещании по теме сёл с центральными площадями в Европе	288
On former and new research of rural settlement (Remarks on the discussion held during the Warsaw conference on green villages in Europe)	288
Milecka M. I. — Aktualność poglądów S. Leszczyckiego na geografie turystyzmu	289
Актуальность взглядов С. Лешицкого на географию туризма	295
Actuality of Stanisław Leszczycki's views on the geography of tourism	296
Kostrowicki A. S. — Teoretyczne problemy badań interakcji „człowiek-środowisko” w kontekście potrzeb gospodarki przestrzennej	297
Теоретические проблемы исследований взаимодействия „человек-среда” в контексте территориальной экономики	304
Theoretical problems in studies on the interaction „man and his environment” in reference to the requirements of space economy	305
Dziwoniński K. — Polska jako pojęcie geograficzne — Ewolucja koncepcji	307
Польша как географическое понятие. Эволюция концепции	316
Poland as a geographical notion — The evolution of a concept	317
Malisz B. — Rola badań geograficznych w planowaniu przestrzennym	319
Роль географических исследований в территориальном планировании	329
The role of geographical research in physical planning	330
Kukliński A. — Problemy gospodarki przestrzennej	333
Проблемы территориальной экономики	340
Problems of space economy	341

SPRAWOZDANIA

Korcelli P. — XXIII Międzynarodowy Kongres Geograficzny w Moskwie	343
XXIII Международный Географический конгресс в Москве	350
XXIII International Geographical Congress, Moscow	350
Kondracki J. — Narodowy Atlas Polski	351
Национальный атлас Польши	356
The National Atlas of Poland	356

RECENZJE

Leszczycki S. — Geografia jako nauka i wiedza stosowana (Z. Chojnicki)	357
Resursy, srieda, rassielenje (F. Barciński)	359
Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska (E. Taylor)	362
Isard W. — Ecologic-economic analysis for regional development (W. Drygas, E. Matuszyńska)	364
 Wilson A. G., Kirkby M. J. — Mathematics for geographers and planners. Contemporary problems in geography (E. Nowosielska)	365
Hammond R., Mc Cullagh P. — Quantitative techniques in geography: an introduction (E. Nowosielska)	367
Noir D. — L'espace français (L. Straszewicz)	370
Durand P. — Industrie et région. L'aménagement industriel de la France (L. Straszewicz)	371
Geografia dell'acciaio (S. Misztal)	372
Hurst M. E. E. — Transportation geography: comments and readings (Z. Taylor)	373

KRONIKA

Nagrody	377
Wyróżnienia	377
IV posiedzenie Rady Naukowej IGiPZ w dniu 9 I 1976 r.	377
V posiedzenie Rady Naukowej IGiPZ w dniu 26 I 1976 r.	379
VI posiedzenie Rady Naukowej IGiPZ w dniu 24 IV 1976 r.	380
VII posiedzenie Rady Naukowej IGiPZ w dniu 21 V 1976 r. (B. Halkowa)	381
Symposium polarne w Toruniu (J. Szupryczyński)	382
Symposium Komisji Geografii Stosowanej MUG w Tbilisi (J. Grzeszczak)	384
Symposium Komisji Holocenu INQUA na Słowacji (L. Starkel)	386
Radziecko-polskie seminarium w Mińsku na temat regionalnej organizacji sił wytwórczych (W. Kusiński)	387
II konferencja naukowa na temat „Badania prognostyczne a problemy ochrony środowiska” (Z. Jabłoński)	389
IX Ogólnopolski zjazd balneoklimatyczny i IX Krajowa konferencja biometeorologiczna (K. Błażejczyk)	391
XIV Ogólnopolski zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego (J. Kondracki)	391

AUTORZY ZESZYTU

Barciński Florian, prof. dr, Poznań, ul. Głogowska 105 m. 8

Błażejczyk Krzysztof, mgr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Chojnicki Zbyszko, prof. dr hab., Instytut Geografii UAM, Zakład Geografii Ekonomicznej, Poznań, ul. Fredry 10

Drygas Wanda, mgr, Akademia Ekonomiczna, Zakład Geografii Ekonomicznej, Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150

Dziwoniński Kazimierz, prof. dr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Grzeszczak Jerzy, doc. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Hałkowska Barbara, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Jabłoński Zbigniew, mgr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Zakład Fizjografii Ziemi Polskich, Toruń, ul. Kopernika 19

Kiełczewska-Zaleska Maria, prof. dr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Koncracki Jerzy, prof. dr, Instytut Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Korcelli Piotr, doc. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Kostrowicki Andrzej S., doc. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Krzynowska-Kostrowicka Alicja, dr, Instytut Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Kukliński Antoni, prof. dr hab., Instytut Afrykanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, al. Żwirki i Wigury 191

Kusiński Witold, doc. dr, Instytut Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Maliż Bolesław, prof. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Małuszyńska Ewa, mgr, Akademia Ekonomiczna, Zakład Geografii Ekonomicznej, Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150

Milecka Maria Irena, dr, Warszawa ul. Targowa 12 m. 11

Miszał Stanisław, doc. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Nowosielska Ewa, dr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Starkel Leszek, prof. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Zakład Geografii Fizycznej, Kraków, ul. św. Jana 12

Straszewicz Ludwik, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Zakład Geografii Ekonomicznej, Łódź, ul. Kościuszki 21

Szupryczyński Jan, prof. dr hab., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Zakład Fizjografii Ziemi Polskich, Toruń, ul. Kopernika 19

Taylor Ewa, dr, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Zakład Geografii Ekonomicznej, Warszawa, ul. Rakowiecka 24

Taylor Zbigniew, dr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Wróbel Andrzej, prof. dr, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30

Cena zł 40.—

Przegląd Geograficzny

Kwartalnik

WARUNKI PRENUMERATY

Cena prenumeraty krajowej

rocznie zł 160.—

półrocznie zł 80.—

Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach:

- do dnia 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny,
- do dnia 10 miesiąca, poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa—Książka—Ruch”.

Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni, zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje RSW „Prasa—Książka—Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Targowa 28, 00-958 Warszawa, Konto PKO nr 1531-71 w terminach podanych dla prenumeraty krajowej.

Bieżące i archiwalne numery można nabyć lub zamówić we Wzorcowni Wydawnictw Naukowych PAN—Ossolineum—PWN, Pałac Kultury i Nauki (wysoki parter) 00-901 Warszawa oraz w księgarniach naukowych „Domu Książki”.

A subscription order stating the period of time, along with the subscriber's name and address can be sent to your subscription agent or directly to Foreign Trade Enterprise Ars Polona—Ruch, 00-068 Warszawa, 7 Krakowskie Przedmieście, P.O. Box 1001, Poland. Please send payments to the account of Ars Polona—Ruch in Bank Handlowy S.A., 7 Traugott Street, 00-067 Warszawa, Poland.